

Uniwersytet Wrocławski

Wydział nauk Społecznych
Instytut Socjologii

Mgr Czesław Biłobran

Społeczne konstruowanie operatorów dominacji nad zagrożeniami występującymi lokalnie na przykładzie powiatu nyskiego

Praca doktorska napisana pod kierunkiem:

dr hab. Jana Maciejewskiego, prof. UWr

Promotor pomocnicza:

dr Małgorzata Stochmal

Wrocław, 2022

Spis treści

WPROWADZENIE	5
1. SOCJOLOGICZNA REFLEKSJA NAD FENOMENEM ZAGROŻEŃ	7
1.1. NOWY INSTYTUCJONALIZM W NAUKACH SPOŁECZNYCH	7
1.2. Działania zbiorowe w ujęciu Elinor Ostrom	15
1.3. Logika działań zbiorowych w podejściu Marcura Olsona	21
1.4. Dobro wspólne a tragedia wspólnego „pastwiska” w podejściu Garretta Hardina	24
1.5. Procesy zachodzące między kapitałem społecznym i kulturowym autorstwa Roberta Davida Putnama	26
1.6. Koncepcja środowiska (nie)bezpieczeństwa Jana Maciejewskiego	29
1.7. Analiza sieci społecznych (<i>Social network analysis</i>)	32
1.8. Społeczeństwo ryzyka i społeczeństwo światowego ryzyka	35
2. PROBLEMATYZOWANIE KONSTRUKCJI ZAGROŻEŃ W INSTYTUCJONALNYM KONTEKŚCIE	44
2.1. KONCEPCJA SEKURYZACJI WEDŁUG SZKOŁY KOPENHASKIEJ	44
2.2. Kontekstualizacja poznawczych operatorów dominacji nad zagrożeniami występującymi w powiecie nyskim	46
2.3. Aspekty świadomościowe postrzegania zagrożeń	48
2.4. „Straty uboczne”, jako nieprzewidywalny wymiar analiz socjologicznych	50
3. POWIAT NYSKI JAKO PODMIOT BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH	51
3.1. CHARAKTERYSTYKA POWIATU NYSKIEGO	51
3.2. Uwarunkowania życia mieszkańców powiatu nyskiego	56
4. METODOLOGICZNE ZAŁOŻENIA PROJEKTU BADAWCZEGO	58
4.1. TEORIA UGRUNTOWANA O ORIENTACJI KONSTRUKTYWISTYCZNEJ	58
4.2. Przedmiot i cele projektowanych badań społecznych	60
4.3. Wypracowane problemy badawcze	62
4.4. Rekontekstualizacja technik obserwacji, gromadzenia danych oraz wypracowanej analizy pozyskanego materiału empirycznego	64
4.4.1. Obserwator zakorzeniony w społeczności lokalnej	64
4.4.2. Foucaultowska archeologia i genealogia jako pomost łączący różne metodologie ujawniające systemy dyskursu wokół zagrożeń	65
4.4.3. Wywiad narracyjny ukazujący świadomość w obszarze problemu badań	67
W KAŻDEJ FAZIE WYWIADÓW BADACZ PROWADZIŁ ROZMOWĘ W TAKI SPOSÓB, ABY SKŁONIĆ NARRATORA (CZYLI RESPONDENTA) DO JAK NAJSZERSZEGO ZAPREZENTOWANIA WYMIARÓW SWOJEJ ŚWIADOMOŚCI NA	

TEMAT LOKALNIE WYSTĘPUJĄCYCH ZAGROŻEŃ ORAZ ICH WPŁYWU NA ŻYCIE ZARÓWNO OSOBISTE, JAK I ZBIOROWE (PATRZ: _____)	69
4.4.4. Arkusz wywiadu atrybutów narratorów _____	70
4.5. Przebieg badań pilotażowych oraz głównych wraz z określeniem wielkości próbkowania _____	72
4.6. Wstępne kodowanie i generowanie kategorii analitycznych _____	75
4.7. Komputerowe wspomaganie badań jakościowych za pomocą programu ATLAS.ti _____	78
4.7.1. Rodziny kodów (<i>Code Grups, Families</i>) _____	79
4.7.2. Noty analityczne (<i>Memos</i>) _____	82
4.7.3. Powiązania (<i>Relationship</i>) _____	83
4.7.4. Cytaty (<i>Quotations</i>) _____	83
5. WYŁANIANIE SIĘ POZNAWCZYCH OPERATORÓW DOMINACJI NAD ZAGROŻENIAMI LOKALNIE WYSTĘPUJĄCYMI W POWIECIE NYSKIM _____	84
5.1. SYLWETKA NARRATORÓW ORAZ ICH OSADZENIE W SIECIACH SPOŁECZNYCH _____	84
5.2. Kategoryzowanie mentalnych obrazów zagrożeń występujących lokalnie w osobistej i społecznej sferze życia narratorów _____	93
5.2.1. Ochrona zdrowia _____	93
5.2.2. Degradacja środowiska _____	104
5.2.3. Rodzina jako podstawowy filar ontologicznego bezpieczeństwa _____	108
5.2.4. Zabezpieczenie finansowe, kwestie ekonomiczne również dotyczące zatrudnienia _____	111
5.2.5. Patologie społeczne, świadczenia społeczne i ich dystrybucja _____	119
5.2.6. Warunki mieszkaniowe i sąsiedztwo _____	122
5.2.7. Porządek publiczny i bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania _____	130
5.2.8. Transport i komunikacja _____	139
5.2.9. Zagrożenia technogenne dotyczące infrastruktury technicznej _____	140
5.2.10. Zagrożenia powodziowe i podtopienia _____	144
5.2.11. Kwestie polityczne _____	146
5.2.12. Zagrożenia społeczne o podłożu konfliktogennym _____	151
5.2.13. Zabezpieczenie społeczne _____	152
5.2.14. Inne urzeczywistnienia zagrożeń _____	153
5.2.15. Pandemia wywołana SARS-CoV-2 _____	156

5.3. Sieci powiązań rodzajowych zagrożeń w percepcji narratorów wraz z ich charakterystykami –analiza sieciowa _____	165
5.4. Hybrydalne powiązanie zagrożeń w świadomości społecznej narratorów _____	188
5.5. Wysiłki podejmowane w celu zażegnania skutków zagrożeń _____	212
5.5.1. Promocja i ochrona zdrowia mieszkańców powiatu nyskiego _____	212
5.5.2. Porządek publiczny i bezpieczeństwo mieszkańców _____	213
5.5.3. Zagrożenie środowiska _____	214
5.5.4. Przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja lokalnego rynku pracy _____	215
5.5.5. Bezpieczeństwo komunikacyjne, infrastruktura drogowa _____	216
5.6. Konteksty występowania oraz rodzaje społecznych operatorów dominacji nad zagrożeniami _____	217
5.7. Walory aplikacyjne wyników przeprowadzonych badań _____	221
WNIOSKI KOŃCOWE _____	225
OPERATORY DOMINACJI UJAWNIAJĄCE SIĘ W STRUKTURACH LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI W SYTUACJI ZAGROŻEŃ _____	225
Kultura strachu, jako katalizator przemian _____	227
Niepewność przenikająca lokalne sytuacje i stosunki społeczne w społeczeństwie (światowego) ryzyka _____	231
Wsparcie społeczne uzyskiwane w sieciach społecznych _____	235
Pozostałe operatory dominacji przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa ontologicznego mieszkańców powiatu Nyskiego _____	236
BIBLIOGRAFIA _____	241
ZAŁĄCZNIKI _____	249
- DYSPOZYCJE DO WYWIADU NARRACYJNEGO _____	249
- Arkusz wywiadu _____	251
- Wykaz rysunków _____	253
- Wykaz tabel _____	255
- Wykaz wykresów _____	256

Wprowadzenie

Warto z pogłębioną socjologicznie uwagą przyjrzeć się problemom społecznym, które jawić się mogą jako coś znacznie groźniejszego, przyjmując postaci zagrożeń dla bezpieczeństwa czy porządku publicznego. Co takiego dzieje się w przestrzeni społecznej, co zmienia konstrukcję tego, co może być jakąś bolączką, troską, zmartwieniem czy w końcu problemem społecznym w poważniejszy byt, generujący negatywne następstwa na różnych poziomach struktur społecznych? Mogą być to wszelkiego rodzaju ontologiczne byty, które destabilizują mikropoziom społeczeństwa (np. rodziny) i przechodząc przez poziom mezzospołeczny (np. społeczność lokalna, stowarzyszenia zawodowe), wpływają na struktury makrospołeczne (np. państwa, federacje) czy poziom globalny (np. społeczeństwo sieciowe).

Już choćby te pobieżnie wskazane realia lokują nam konstrukcje zagrożeń w niezwykle złożonej rzeczywistości społecznej. Jednocześnie dostrzec należy, iż zarówno bezpieczeństwo, jak i stan przeciwny, a więc niebezpieczeństwo, ujawniający się w postaci ryzyka, kryzysu czy zagrożeń¹, pozostają tymi samymi stronami monety, jaką jest wspólnota.

Przedmiotem podjętych dociekań jest – z godnie z przyjętym tytułem dysertacji – społeczne konstruowanie operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na przykładzie powiatu nyskiego. Natomiast celem badań jest wyłonienie postaci owych operatorów dominacji. Cel wydaje się nie tylko społecznie istotny, ale i ważny w kontekście praktyki, wynikające, bowiem z rozważań ustalenia mają przyczyniać się do wzmocnienia bezpieczeństwa na terenie powiatu nyskiego.

Socjologiczne ramowanie podjętego tematu obejmuje kilka wzajemnie powiązanych części. **W pierwszej części** naszkicowane zostaną podejścia, które umożliwiają teoretyczne osadzenie projektu badawczego. Wiele czasu poświęcono na dyskusję z mentorami niniejszej pracy doktorskiej, aby wybór perspektyw teoretycznych był jak najwłaściwszy, (choć dalej może uosabiać subiektywizm autora). Aby zachować intelektualną spójność, celowo odrzucono koncepcje realistyczne, a następnie strukturalistyczne (inaczej neorealistyczne) postrzegające studia nad bezpieczeństwem z perspektywy systemowej. Podejścia te, choć mają swoje zalety, cechują je jednak pewne ograniczenia. W toku najpierw poszerzania, a

¹ J. Maciejewski, *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*. Wydanie drugie rozszerzone, Wrocław 2014, s. 204.

następnie zawężania założeń teoretycznych wypracowano ich ostateczny kształt. Ich ostateczny wybór umożliwia podjęcie i realizację założonego programu badawczego.

W drugiej części rozważań przedstawiono charakterystykę powiatu nyskiego ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń rejestrowanych przez wyznaczone do tego instytucje. Ramy określające tożsamość uświadomionych w instytucjonalnym kontekście zagrożeń pozostają ważnym tłem dalszych rozważań.

Założenia metodologiczne ukazują przyjęty warsztat pracy badacza społecznego, **tworzących trzecią część** ustaleń. Przyjęto wręcz patchworkowe metody dowodzenia naukowego ze znaczącą rolą metodologii jakościowej. Dokonana rekontekstualizacja metod obserwacji, gromadzenia danych oraz sposoby analizy materiału empirycznego umożliwiła przepracowanie pozyskanych interesujących nas wniosków. Takie systematyczne i ustrukturyzowane podejście metodologiczne wydaje się właściwe wyznaczonym celom badawczym.

W czwartej części rozważań zostały ukazane zagrożenia postrzegane przez aktorów społecznych, jakimi są mieszkańcy powiatu nyskiego. Rozważania te pozwoliły na zobrazowanie postaci zagrożeń oraz rozlicznych następstw, jakie one z sobą niosą. Opisywane w wywiadach mentalne „obrazy” zagrożeń ekologicznych, technogennych oraz społecznych o podłożu konfliktogennym² pozostają subiektywnymi konstrukcjami, wyrażającymi idee sekurytyzacji. Zależnie od kontekstu narratorzy deklarowali istnienie określonych zagrożeń. Pojawiają się one w ich emocjach, przeżyciach i doświadczeniach, wywołują w nich obawy. Badani w swych narracjach opisują je i niejednokrotnie wyrażają opinię na ich temat.

Za naukową opiekę nad podjętymi badaniami pragnę podziękować mentorom.

² M. Stochmal, Państwowa Straż Pożarna w systemie bezpieczeństwa państwa. Studium socjologiczne, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2015, s. 28.

1. Socjologiczna refleksja nad fenomenem zagrożeń

1.1. Nowy instytucjonalizm w naukach społecznych

Występujące w naukach społecznych tarcia i konflikty, wynikające po części z wieloparadygmatyczności tych nauk, duża zmienność powodująca powstanie konieczności stosowania podejścia interdyscyplinarnego do problemów budowania modeli bezpieczeństwa, dały impuls do powstania Nowego Instytucjonalizmu, jako nowej teorii w badaniach socjologicznych. Dokonując analizy i oceny teorii Nowego Instytucjonalizmu, należy podkreślić z całą stanowczością, że teoria ta podlega ciągłym zmianom i rozwija się, rozszerzając ramy teoretyczne oraz pole do wymiany poglądów i budowania nowych modeli. Nowy Instytucjonalizm to teoria umożliwiająca wykrywanie nowych faktów oraz związków występujących pomiędzy nimi, pozwalające na odkrywanie nowych prawd. Należy pamiętać, że ta różnorodność i wielodyscyplinarność może w procesie badawczym stać się przeszkodą dla badacza z powodu pojawiania się wielu pytań, na które inni udzielają zgoła odmiennych odpowiedzi

Przystępując do programu badawczego, badacz powinien odpowiedzieć na kilka istotnych pytań: „Jakie istotne związki dadzą się wyróżnić między działającym człowiekiem a instytucjami? W gruncie rzeczy badacze mają na myśli dwa bardziej szczegółowe i wzajemnie powiązane pytania: (a) jak działają w sytuacjach społecznych istoty ludzkie, (jako indywidualni i zbiorowi aktorzy)? oraz (b) oraz jaką rolę odgrywają w czasie ludzkiego działania instytucje, (co one robią)? Odpowiedzi na te pytania przyjmują formę analitycznych modeli poznawczych (model człowieka i typ instytucji) lub teorii opisowo-wyjaśniających, opartych na badaniach empirycznych istniejących aktualnie stanów społecznych lub na badaniach historycznych i porównawczych różnych form »porządku społecznego«”³.

Podejmując działania, należy pamiętać, iż wywołują one skutki zarówno zamierzone, jak i niezamierzone. Efekty tych działań mogą odbiegać od przyjętych planów. Przykładem takiego działania instytucji w sytuacjach kryzysowych w powiecie nyskim było reagowanie służb na skażenie Jeziora Nyskiego przez duży spływ śniętych ryb z rzeki Nysy Kłodzkiej w 2018 roku. Sprzeczne komunikaty służb sanitarnych, Państwowej Straży Pożarnej i policji

³ A. Z. Kamiński, *Res Publica - Res Privata* [w:] W. Morawski, W. Kozek (red.), *Zalamanie porządku etatystycznego*, Wyd. UW, Warszawa 1988.

doprowadziły do zakłóceń w komunikacji pomiędzy służbami, a także nieprawdziwego przekazu informacji o zagrożeniu dla mieszkańców powiatu nyskiego.

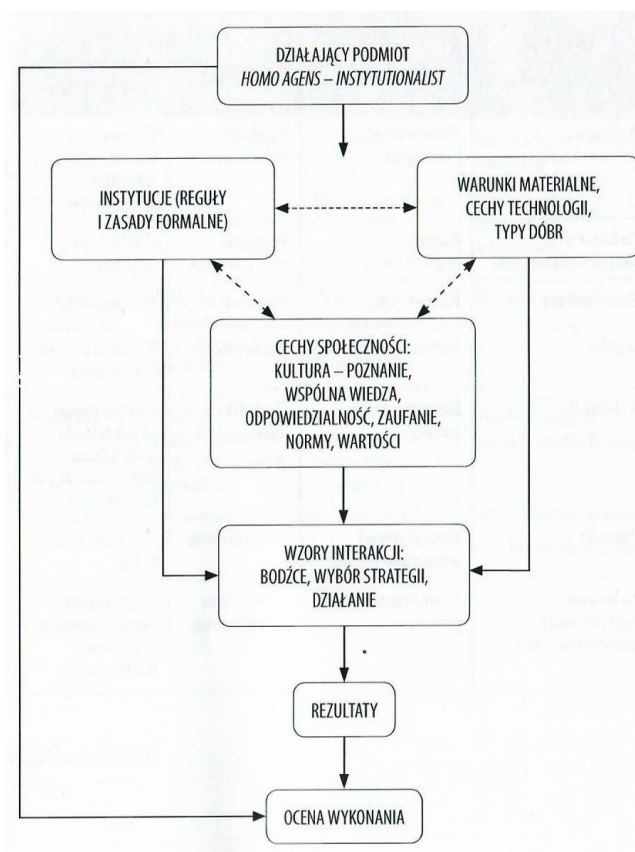
W takiej sytuacji należy zadać sobie pytanie, jaki jest wpływ takich sytuacji na funkcjonowanie jednostek i grup społecznych. „Dla Nowego Instytucjonalizmu działające podmioty z ich pozytywnymi i negatywnymi cechami podlegają wpływowi trzech złożonych i zróżnicowanych obszarów instytucjonalnych zmiennych”⁴. Zmienne te wynikają z różnic w takich obszarach, jak: obowiązujące w instytucji formalne zasady i reguły postępowania, zasoby materialne i zdolności technologiczne instytucji, kultura i wspólna wiedza oraz wzajemne zaufanie działających jednostek w instytucji. Wszystkie te elementy mają istotny wpływ na funkcjonowanie instytucji i ich skuteczność.

Działania na rzecz budowania bezpieczeństwa we wszystkich obszarach życia społecznego w dużej mierze zależą od poziomu relacji, jakie występują pomiędzy przedstawicielami organów administracji a poszczególnymi jednostkami i grupami społeczności lokalnej. Wysoki poziom zaufania do instytucji, partycypacja społeczna w procesach rozpoznawania i likwidacji zagrożeń powodują wzrost skuteczności w rozwiązywaniu problemów związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem.

W trakcie prowadzonych badań i obserwacji zachowań mieszkańców powiatu nyskiego ukazujących ich reakcje na proponowane rozwiązania likwidacji zagrożeń widać było różnicę w ich zachowaniu w zależności od tego, czy te propozycje padały od tak zwanych „swoich”, czy też narzucane były z zewnątrz. „Przedstawiciele nurtu Nowego Instytucjonalizmu traktują instytucje, jako wytwory istniejących reguł i zasad, które powstają nie zawsze w sposób celowy i zaplanowany”⁵.

⁴ P. Chmielewski, *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*, Poltext sp. z o.o. Warszawa 2011, s. 437.

⁵ *Ibidem*, s. 285.



Rysunek 1. Nowa Analiza Instytucjonalna

Źródło: P. Chmielewski, *Homo agens, Instytucjonalizm w naukach społecznych*, Wyd. Poltext sp. z o.o. Warszawa 2011, s. 285.

Świat instytucjonalny podlega ciągłym modyfikacjom, wynikającym ze wzrostu świadomości społecznej i obserwacji dynamicznych zmian w różnych sferach życia społecznego w skali mikro i makro. Istotny wpływ na budowanie świata instytucjonalnego ma funkcjonowanie określonego porządku społecznego. „Mówiąc o porządku społecznym, badacze mają na myśli charakterystyczny dla danego układu społecznego zespół instytucji (reguł, wartości, norm i sankcji zapewniających ich przestrzeganie), wywierających różnorodny wpływ na działania indywiduów oraz zbiorowych aktorów (małych grup, zbiorowości, różnego typu organizacji, czy całych społeczeństw, a nawet ponadnarodowych i globalnych systemów”⁶. Zadając sobie pytanie o rolę porządku publicznego w budowaniu instytucjonalnego systemu bezpieczeństwa w skali mikro, mezzo i makro, należy dokonać analizy, jakie czynniki (oddolne czy też odgórne) mają istotny wpływ na budowanie i działanie instytucji w funkcjonującym porządku społecznym. Funkcjonalność i spontaniczność są charakterystyczne dla skali danego systemu oraz poziomu, na którym jest on budowany. Instytucjonalizm stanowi pewnego rodzaju zagadkę w sferze funkcjonowania

⁶ *Ibidem*, s. 285.

społeczności w różnych skalach. Zjawisko systemu instytucjonalnego postrzegane jest często, jako samo rozbudowujący się twór, będący często przeszkodą do realizacji założonych celów.

„W ramach teorii Nowego Instytucjonalizmu wyróżnia się instytucje tworzące różne poziomy porządku społecznego. Wyróżnia się zwykle reguły poziomu operacyjnego, poziomu wyboru zbiorowego, oraz konstytucyjnego. Te ostatnie to w gruncie rzeczy ogólne reguły określające zasady tworzenia reguł na niższych poziomach porządku społecznego. Reguły wyboru zbiorowego, to różne reguły (ustawy, rozporządzenia itd.), służące tworzeniu polityki, zarządzania czy rozstrzygania sporów. Wreszcie reguły operacyjne to te, które regulują naszą całodniową działalność”⁷. Skuteczność obowiązujących reguł w działaniu jednostek i grup społecznych, oraz obowiązujące sankcje za ich nieprzestrzeganie determinują rodzaj ładu społecznego, jaki funkcjonuje w danej społeczności. Duża niestabilność w otaczającym nas świecie, wzrastające dysproporcje w rozwoju gospodarczym, niestabilność ekologiczna powoduje konieczność wysokiej specjalizacji jednostek i zespołów, które są aktorami budowania systemów bezpieczeństwa i tworzenia warunków egzystencji we wszystkich obszarach życia. Nowe instytucje nakierowane są na ciągłe zmiany w celu dostosowania swoich procedur działania w kierunku poprawy skuteczności. Podstawą skuteczności staje się w instytucjach wiedza i zdolność do modyfikacji postępowań. Stratedzy i przedstawiciele teorii Nowego Instytucjonalizmu poszukują odpowiedzi na pytania w kwestii dynamiki i kierunku zmiany instytucjonalnej. Zależności pomiędzy obszarem wewnętrznym a zewnętrznym instytucji, jako zmiennymi determinują kierunki działania instytucji w procesach doskonalenia i poprawy ich skuteczności. Procesy genezy i zmiany instytucjonalnej są zgodne z nurtem, jaki prezentuje Nowy Instytucjonalizm. Zaobserwowane zmiany instytucjonalne zachodzą w dwojaki sposób. Pierwszy z nich ma charakter stopniowy, ewolucyjny, drugi – gwałtowny, rewolucyjny. Formalność i spontaniczność rodzenia się instytucji ma duży wpływ na jej trwałość. Należy mocno podkreślić, że wszelkie zmiany instytucjonalne, o których mówią przedstawiciele nurtu Nowego Instytucjonalizmu, są konceptualizowane w ścisłym związku z działaniami ludzi i samego procesu instytucjonalizacji. Zmiany instytucjonalne mogą mieć charakter zmiany gruntownej, modyfikacji, ale też w określonych sytuacjach powrotu do stanu poprzedniego, czyli reinstytucjonalizacji. Badacze z nurtu Nowego Instytucjonalizmu zwracają też uwagę na dynamikę zmian instytucjonalnych. Zmiany te mogą przybierać tempo gwałtowne, wręcz

⁷ *Ibidem*, s. 286.

rewolucyjne, lub powolne, cykliczne, jako proces modyfikacji mającej ten sam cel – dostosowanie instytucji do nowych potrzeb.

Przedstawiciele nurtu Nowego Instytucjonalizmu rozwijając swoją teorię, zwracali uwagę na istotny element, jakim jest połączenie teorii z praktyką. Przeprowadzając analizę materiałów badawczych, często miałem przed oczami sytuacje, których doświadczyłem w praktyce. Uwidaczniały się wtedy wady rozwiązań wynikające z norm i przepisów osłabiających działanie instytucji w sytuacjach kryzysowych.

Socjologowie-badacze mają stać się architektami koncepcji, które następnie będą służyć do budowy instytucji działających w praktyce. Takie połączenie nauki z praktyką pozwoli przyspieszyć proces zmian w obszarze budowania bezpieczeństwa lokalnego i globalnego. Prowadzone badania nad społecznym budowaniem operatorów dominacji nad zagrożeniami na terenie powiatu nyskiego wykazały konieczność zmian w systemie zarządzania w sytuacjach kryzysowych. Działające instytucje powinny na podstawie uzyskanej wiedzy naukowej dokonać zmian w obowiązującym prawodawstwie oraz wprowadzić nowe modele działania w sytuacjach nadzwyczajnych.

Zapewnienie sprawności i skuteczności instytucji w działaniu wymaga w procesie jej tworzenia pełnej wiedzy na temat potrzeb, znajomości procesów koordynacji i kooperacji członków, grup danej społeczności, dla której dana instytucja będzie pracować. Zmienność otoczenia, a co za tym idzie zmienność poglądów i cech jednostek wymagają dogłębnej analizy i pogłębionej wiedzy. Dokonujące się migracje po załamaniu się systemu gospodarczego na terenie powiatu nyskiego po okresie transformacji (upadek dużych zakładów pracy, takich jak Zakładzie Urządzeń Przemysłowych, Fabryka Samochodów Dostawczych zatrudniających po kilka tysięcy ludzi) spowodowały spadek zaufania do instytucji samorządowych i państwowych. Po okresie odbudowy następował stopniowy wzrost zaufania mieszkańców powiatu do lokalnych elit politycznych, gospodarczych i kierowanych przez nich instytucji.

Teoria Nowego Instytucjonalizmu posiada duży potencjał zrozumienia tego, co było i co może się stać w coraz to bardziej złożonym i skomplikowanym świecie. Postępujący rozwój technologii, galopująca globalizacja gospodarki, wzrastające rozwarstwienie między światem bogatych i biednych, problemy ze światową pandemią COVID-19, te i inne czynniki wpływają destabilizująco na poczucie bezpieczeństwa ludzi. Zwiększa się bezradność wobec zaistniałych zagrożeń, dlatego też istnieje potrzeba poprawy komunikacji pomiędzy mieszkańcami a jednostkami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo lokalne w powiecie

nyskim. Dobra komunikacja i wzrost świadomości społecznej o konieczności współdziałania prowadzą do zmniejszenia i likwidacji zagrożeń.

Próbę oceny przydatności nowego instytucjonalizmu w polskich naukach społecznych podjęło kilku autorów, między innymi: Piotr Chmielewski⁸. Witold Morawski⁹, Jerzy Wilkin¹⁰, Grażyna Skąpska oraz Michał Federowicz, którzy zainspirowany nurtem Nowego Instytucjonalizmu, zaprezentował własną koncepcję różnorodności kapitalizmu. Prace pozostałych zaznajamiają z najważniejszymi założeniami, koncepcjami i pojęciami nurtów Nowego Instytucjonalizmu. W kręgach naukowych nieprzerwanie trwa debata dotycząca koncepcji instytucjonalnej i kierunków jej rozwoju. Dyskusja ta w dużej mierze jest pochodną prowadzonych nieprzerwanie badań. Studia neoinstytucjonalne ze względu na dające się wyodrębnić jednostki analizy da się podzielić na trzy perspektywy analityczne¹¹. Pierwsza dotyczy „reguł w działaniu”. Mamy tu do czynienia z kwestią postępowania jednostek działających pod naciskiem mniejszej czy też większej ilości norm, kiedy to podmiot działający pragnie osiągnąć swój cel i zabezpieczyć swój interes.

Należy zadać sobie pytanie, jak instytucje wyrosłe na gruncie nowej polityki ekonomicznej, nowego instytucjonalizmu realizują swoje cele strategiczne. To właśnie „poziom strategiczny” nadaje instytucjom działającym na podstawie reguł i norm (formalnych i nieformalnych) swoistą trwałość.

Drugi poziom można by określić mianem ekologicznego. Czy jest to trafne określenie? Myślę, że tak. W przekonaniu tym utwierdza mnie fakt, że badający nie zajmują się podmiotem, lecz regułami i porządkiem normatywnym, którymi kierują się instytucje. „Mieści się tu zarówno podejście ewolucyjne¹², jak i teoria pola”¹³. Trzecią perspektywą analityczną jest traktowanie instytucji, jako wyniku świadomej kreacji, a nie gier pomiędzy aktorami.

Dokonujące się zmiany w świecie instytucjonalnym pod wpływem działania reformatorów tworzą swoisty paradygmatyczny poziom analizy. Zastanawiając się nad tym typem podejścia, mogą pojawić się wątpliwości dotyczące obszarów pomiędzy mikro a

8 P. Chmielewski, *Homo agens...*.

9 W. Morawski, *Zmiana instytucjonalna: społeczeństwo, gospodarka, polityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

10 J. Wilkin, *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania: Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2016.

11 I. Sadowski, *Współczesne spojrzenie na instytucje*, „Przegląd Socjologiczny”, 3/2014, s. 89–114.

12 M.T. Hannan, J. Freeman, *Structural Inertia and Institutional Change*, „American Sociological Review” 1984, vol. 49, s. 149–164.

13 N. Fligstein, D. McAdam, *A Theory of Fields*, Oxford University Press, Oxford 2012.

makro. Moim zdaniem wielu badaczy tej problematyki potwierdza te wątpliwości, używając terminów typu mezo, sektor, rynek itp. badania instytucjonalne społeczeństwa polskiego najczęściej dokonywane są na poziomie mezo i to w każdej perspektywie: strategicznej, paradygmatycznej, ekologicznej. Dialog na poziomie analizy trwa i stanowi solidną podstawę do rozwoju teorii Nowego Instytucjonalizmu. Prowadząc badania nad społecznym konstruowaniem operatorów dominacji nad zagrożeniami w powiecie nyskim, zwróciłem uwagę na istotną rolę instytucji działających na rzecz mieszkańców powiatu nyskiego i mających wpływ na aspekty życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Wiemy, że oceny ich funkcjonowania przez mieszkańców powiatu nyskiego nie zawsze są pozytywne. Te negatywne oceny funkcjonowania przedstawione zostały w wielu pracach badawczych. Jako przykład można podać prace Kai Gadowskiej, „która zajęła się analizą funkcjonowania administracji a w swojej książce z 2002 roku opisała między innymi systemowe patologie w państwowym przemyśle wydobywczym”¹⁴. Prowadzone studia nad instytucjami nie ograniczają się jedynie do sfery państwowej. W nowej perspektywie badań socjologicznych nad instytucjami pojawiają się badania różnych zinstytucjonalizowanych form działalności obywatelskiej. Za przykład mogą posłużyć prace Bohdana Skrzypczaka¹⁵ i Tomasza Piroga¹⁶. Bardzo istotnym elementem wszelkich badań jest ukazanie relacji, jakie zachodzą między instytucjami państwa i administracji lokalnej (samorządowej) a różnorodnymi inicjatywami obywatelskimi na wszystkich szczeblach instytucjonalizacji. Współczesne kierunki rozwoju instytucjonalnego szczególnie w obszarach budowania bezpieczeństwa publicznego we wszystkich obszarach wymagają partycypacji instytucji pozarządowych, indywidualnej aktywności obywateli dla osiągnięcia wyznaczonych celów. Należy też wyraźnie podkreślić, że duży wpływ na kształtowanie się modeli instytucjonalnych mają przyspieszające procesy globalizacji życia społecznego. Powszechna dostępność do informacji, postęp techniczny, zmiany na rynkach gospodarczych powodują konieczność ciągłych zmian na polu działania instytucjonalnego. Niewątpliwie można powiedzieć, że świat instytucjonalny pulsuje. Pewne instytucje zanikają, zastępowane są przez nowe, ale na pewno należy zwrócić uwagę na to, że instytucje wciąż są kluczowe dla budowania ładu społecznego i kierowania nim. Rozwój

14 K. Gadowska, *Zjawisko klientelizmu polityczno-ekonomicznego: systemowa analiza powiązań sieciowych na przykładzie przekształceń sektora górnictwa w Polsce*, Wyd. UJ, Kraków 2002.

15 B. Skrzypczak, (Proto)instytucje społecznościowe- przejawy i formy deinstytucjonalizacji aktywności obywatelskiej i społecznej, [w:] R. Krenz, S. Mocek, B. Skrzypczak (red.), *Efekt motyla: Scenariusze rozwoju sektora społecznościowego*, CC, CAL, Warszawa 2015, s. 171–195.

16 T. Piróg, *Dialog obywatelski w perspektywie socjologicznej: Mity i realia dobrego rządzenia*, Nomos, Kraków 2016.

badan̄ związan̄ych z omawianą perspektywą studiów nad światem instytucjonalnym daje możliwości analizy zachodzących zmian w obszarze nowych modeli funkcjonowania instytucji.

1.2. Działania zbiorowe w ujęciu Elinor Ostrom

Teoria działań zbiorowych Elinor Ostrom opracowana jest na kanwie Nowego Instytucjonalizmu, a tym samym stanowi poszerzenie koncepcji „tragedii wspólnego pastwiska” Garretta Hardina i teorii dóbr wspólnych Mancura Olsona. Teoria dóbr wspólnej puli (*common-pool resources*) czy dóbr będących wspólną własnością odnosi się do mechanizmów wyjaśniających różnorodność typów ludzkiego zachowania, wskazując na adekwatną do współczesności teorię działania zbiorowego. Ostrom postuluje tworzenie złożonych modeli behawioralnych, które pozwolą odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: w jaki sposób indywidualna gotowość do współpracy może zostać wykorzystana do podjęcia działań zbiorowych, jak te działania przyczyniają się do budowy instytucji, które takie działania będą wzmacniać dla osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest między innymi wspólne bezpieczeństwo. Często ludzie podejmując działania na rzecz innych, przezwyciężają dylematy osadzone w ich racjonalnej świadomości takimi strukturami, jak altruizmem czy egoizmem. W powiecie nyskim pojawiły się różnice w interesach między takimi grupami, jak producenci rzepaku i właściciele pasiek pszczelich (konflikt o stosowanie oprysków chemicznych przez tych pierwszych). Negocjacje dotyczące ustalenia norm postępowania i kar za ich nieprzestrzeganie doprowadziły do porozumienia i likwidacji zagrożeń dla prowadzenia produkcji miodu na terenie powiatu nyskiego, gdzie ten dział gospodarki jest bardzo istotny. Współczesna teoria działań zbiorowych Elinor Ostrom rozwija koncepcję działającej jednostki o elementy wyjaśniające interakcje i długookresowe relacje pomiędzy podmiotami – normy, instytucje i kapitał społeczny.

Niewątpliwie bardzo istotnym elementem budującym więzi społeczne i zaufanie do instytucji, a także wpływającym na gotowość do rezygnacji ze swoich egoistycznych interesów, ma przywiązanie do wspólnoty, wspólna historia, tradycja i pochodzenie lokalnej społeczności. W przypadku mieszkańców powiatu nyskiego są to jednorodne grupy społeczne, które zasiedliły tereny powiatu nyskiego po II wojnie światowej. Prowadząc badania dotyczące wspólnego działania na rzecz poprawy własnego bezpieczeństwa, stwierdziłem, że ten element spójności opartej na miejscu pochodzenia, tradycji, kulturze wyraźnie uległ osłabieniu. Dawne „my kresowiacy”, „my górale nowosądecki”, „my mniejszość niemiecka” zmienia się w „my nysanie”. Wraz z odejściem pokolenia, które zasiedlało te ziemie po II wojnie światowej, rozpoczął się proces powolnego

budowania wspólnoty mieszkańców powiatu nyskiego opartej na nowych zwyczajach i doświadczeniach.

Budowanie wzajemnego zaufania poszczególnych grup do siebie i instytucji stało się elementem codziennego działania indywidualnego i grupowego. Postępujące zmiany w otoczeniu gospodarczym, społecznym oraz ekologicznym zmuszały mieszkańców powiatu nyskiego do zmiany myślenia o budowaniu mechanizmów zwalczających negatywne skutki tych zmian. Elinor Ostrom w swoich pracach zwraca uwagę na korzyści, jakie wynikają z budowania różnych modeli instytucji, odrzucania jednostronnych podejść do problemów, zachęcania do poszukiwania optymalnych modeli zwiększania indywidualnego udziału w działaniu zbiorowym. Doskonałym polem eksploracji w podejściu Elinor Ostrom na gruncie budowania operatorów dominacji nad zagrożeniami w powiecie nyskim są wysiłki, jakie podejmowało społeczeństwo po załamaniu się systemu gospodarczego i upadku lokalnych przedsiębiorstw dających utrzymanie wielu rodzinom z terenu powiatu nyskiego. Kolejnym zjawiskiem, który dał silny impuls do działania, była katastrofa ekologiczna (powódź w 1997 roku). Istotne są także postępujące procesy depopulacyjne na terenie powiatu nyskiego.

Wzrost poziomu świadomości społecznej oraz większa aktywność zbiorowa i indywidualna pozwoliły zbudować uniwersalne modele współpracy indywidualnej i grupowej z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w powiecie nyskim. Realizowany przy współdziale policji, samorządu powiatowego oraz jednostek oświatowo-wychowawczych program „Przedszkolak ratuje” ma na celu podniesienie umiejętności reagowania dzieci w wieku przedszkolnym w sytuacjach kryzysowych. Celem programu „Ziemia nyska miodowa kraina” jest zaś współpraca środowisk pszczelarskich z władzami samorządowymi w zakresie budowania równowagi kooperacji tej grupy producenckiej z właścicielami gospodarstw rolnych działających na terenie powiatu nyskiego, stosujących pestycydy w produkcji roślinnej. Innym przykładem wzmocnienia aktywności społeczności powiatu nyskiego jest program „Ziemia nyska czysta energia”, pokazujący jak mieszkańcy poprzez własną aktywność i aktywność swych przedstawicieli w Radzie Powiatu potrafią zbudować zasady i program wsparcia dla budowy instalacji odnawialnych źródeł energii, np. dopłaty do instalacji fotowoltaicznych udzielane przez samorząd powiatu nyskiego.

W powodu pogłębiającej się depopulacji w powiecie nyskim powstał w gminie Nysa pierwszy w Polsce program „Bon rodzinny”, wyprzedzający rządowy program 500+, mający na celu zachęcenie młodych ludzi do pozostania na terenie gminy Nysa i związanie swoich losów rodzinnych z regionem nyskim.

Jak słusznie wskazuje w swoich pracach Elinor Ostrom, nie istnieje jeden model skutecznego działania. Konieczne są ciągłe modyfikacje i dostosowanie reguł działania do określonych potrzeb. Bardzo istotnym elementem skutecznego działania, co podkreśla Ostrom, jest dobra komunikacja pomiędzy uczestnikami biorącymi udział we wspólnym działaniu. W trakcie prowadzonych badań na terenie powiatu nyskiego miało miejsce zdarzenie kryzysowe, które wyraźnie ukazało wady funkcjonowania sztabu kryzysowego spowodowane brakiem prawidłowej komunikacji pomiędzy grupami dyspozycyjnymi biorącymi udział w akcji ratunkowej. Kiedy w lipcu 2018 roku doszło do skażenia Jeziora Nyskiego, pojawił się problem komunikacji i rozdziału kompetencji między uczestnikami akcji ratunkowej. Starosta nyski, jako kierownik zespołu kryzysowego nie był w stanie sprawnie kierować akcją, gdyż takie jednostki jak powiatowy sanepid, weterynaria, policja oraz Państwowa Straż Pożarna wszystkie swoje działania konsultowały ze swoimi zwierzchnikami na szczeblu wojewódzkim. Działanie takie spowalniało akcję ratowniczą i wywoływało duży chaos we wspólnych działaniach. Jasno określone role we wspólnym działaniu według Elinor Ostrom są konieczne do osiągnięcia zamierzonego celu i skuteczności wykonywanych zadań dla dobra wspólnego. Problemy, jakie powstają w takich sytuacjach, gdy dochodzi do konfliktu kompetencyjnego pomiędzy organami administracji rządowej a administracją samorządową, potwierdzają konieczność likwidacji tych barier oraz zmodyfikowania systemu zarządzania i reagowania w sytuacjach kryzysowych. W większości prac Elinor Ostrom podejmowane są kwestie wspólnych zasobów i reguł wspólnego działania.

Przykładem takiego wspólnego działania na terenie powiatu nyskiego może być zarządzanie wspólnymi gruntami, gospodarka wodna i leśna ochrona zasobów przyrodniczych, ochrona powietrza i inne. Budowanie wspólnego bezpieczeństwa w tych obszarach poprzez partycypację indywidualną i zbiorową, opartą na sprawnej komunikacji i wyraźnie określonych normach postępowania, jasny system kar za naruszanie obowiązujących zasad i klarowny podział korzyści dają gwarancję sukcesu w tworzeniu systemów bezpieczeństwa przed zagrożeniami. Należy wyraźnie podkreślić, że bardzo ważną rolę w budowaniu systemów bezpieczeństwa w powiecie nyskim odgrywa jasny i czytelny przekaz informacji między instytucjami, a także instytucjami i jednostkami zamieszkującymi teren powiatu nyskiego. Jakiegokolwiek zakłócenia powodują osłabienie procesów budowania operatorów dominacji nad zagrożeniami, a na pewno ich spowolnienie.

Problemy te, występujące w szczególności w jednostkach administracji publicznej samorządowej i rządowej, wynikają z braku stabilności politycznej. Wszelkie zmiany na szczeblu centralnym oraz ingerencja w poziom lokalny powodują zakłócenia w komunikacji i we współpracy w podległych jednostkach, takich jak policja, Państwowa Straż Pożarna, służby sanitarne i inne. Społeczeństwo lokalne przyjmuje takie działania z pewną dozą nieufności, co jest przeszkodą w budowaniu relacji instytucje–obywatel. Trwałość wspólnego działania według Elinor Ostrom zabezpieczona musi być zrozumiałymi normami i regułami postępowania członków wspólnoty, muszą być jasno określone korzyści wynikające ze wspólnego działania i klarownie określone kary za łamanie tych zasad (np. zasady użytkowania wspólnych pastwisk w Szwajcarii). Motywacja do przestrzegania norm ma najczęściej charakter wewnętrzny i jest mocno powiązana z systemem kar i nagród.

Jasne zasady w konsekwencji podlegają zbiorowej akceptacji. „Niektóre normy (np. norma wzajemności, sprawiedliwości) wpływają na tworzenie strategii działania, gdyż wytwarzają oczekiwania, co do podejmowania słuszných zachowań przez partnerów w interakcji”¹⁷. Te wszystkie elementy uwiadczały się w relacjach z mieszkańcami powiatu nyskiego, jako elementy niezbędne w sprawnym udziale społeczeństwa w budowaniu operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na tym terenie. Z moich obserwacji jasno wynika, że podkreślana przez Ostrom skłonność ludzka do posiadania dobrej reputacji ma bardzo duży wpływ na zachowanie jednostek w grupie. Jak pisze badaczka, „reputacja to zasób społeczny sprzyjający przestrzeganiu norm przez członków grupy”¹⁸. Warto też zwrócić uwagę na podział jednostek w działaniu, jakiego dokonuje Elinor Ostrom: na tych warunkowych współpracowników (*conditional cooperators*) oraz osób poddających się chętnie karze (*willing punishers*)¹⁹. Te dwa typy aktorów w różny sposób przyczyniają się do tworzenia dóbr publicznych.

Warunkowi współpracownicy są chętni do podjęcia kooperacji na rzecz dobra wspólnego i entuzjazm ten jest tak długo utrzymywany, jak inni również ową współpracę wykazują. Co ciekawe warunkowi współpracownicy posiadają relatywnie wysokie zaufanie w stosunku do innych. Aktorzy reprezentujący podmioty chętnie poddający się karze wykazują

17 M. Grodzki, Dlaczego grupom udaje się podejmować działania? Przedstawienie teorii działań zbiorowych Elinor, *Ekonomia Społeczna*, Nr.1/2015, s. 66–78. DOI: 10.15678/ES.2015.1.05.

18 E. Ostrom, X. Basurto, *The Evolution of Institutions: Toward a New Methodology* (2009). Presented at the Robert Schumann Center, European University Institute, Florence, Italy, May 8-9, 2009, Dostęp: <https://ssrn.com/abstract=1314407>.

19 E. Ostrom, *Collective Action and the Evolution of Social Norms*, „The Journal of Economic Perspectives”, 14/2000, s. 143.

odmienny typ współpracy w sytuacji dylematów społecznych. Przejawiają oni skłonność do ponoszenia zerowego wkładu na rzecz dobra wspólnego, nie tylko bez względu na to, co robią inni, ale i poddając się tym samym sankcjom wynikającym z niepodjęcia działań.

Postawy takie widać wyraźnie w procesach budowania społecznych operatorów nad zagrożeniami w powiecie nyskim. Mniejsze lub większe grupy przystępujące do wspólnego działania błyskawicznie dzielą się na tych, których nazwałbym „robotnikami mrowiska”, i na tych, których nazwałbym „strażnikami mrowiska”.

Ci pierwsi nastawieni na współpracę i kooperację, drudzy zaś na kontrolę oraz wymierzanie nagród i kar. Bardzo ważny w działaniu zbiorowym jest czynnik wzajemności. Oczekiwania w stosunku do drugiej osoby tego, że będzie tak samo czyniła wysiłki na rzecz partnera, jak i on to czyni na jej rzecz, są czymś naturalnym, jednocześnie wypracowywanym w zbiorowym działaniu. W teorii Elinor Ostrom nie sposób pominąć roli, jaką odgrywają w działaniach zbiorowych instytucje. Poziom komunikacji, jasność działań i reakcji instytucji w sytuacjach naruszania norm i zasad działania jednostek w zapobieganiu, reagowaniu i likwidacji zagrożeń, musi być konkretny, transparentny i jednakowy w stosunku do wszystkich jednostek wspólnoty.

W myśli Ostrom wyraźnie uwidacznia się model jednostki z ograniczoną racjonalnością, działającej zgodnie z obowiązującymi normami. W zależności od kontekstu jej działania angażuje elementy posiadanego kapitału społecznego. W koncepcji Elinor Ostrom i T.K. Ahna kapitał społeczny jest pewną „właściwością jednostek oraz ich relacji społecznych, która umożliwia rozwiązywanie problemów związanych z działaniem zbiorowym”²⁰. Autorzy w swoich opracowaniach zwracają uwagę na trzy typy kapitału społecznego. Są nimi formalne i nieformalne instytucje, sieci i wiarygodność. Zastanawiając się nad rolą instytucji w kapitale społecznym, należy zwrócić uwagę na zbiór norm oraz ocenę działalności instytucji przez społeczność lokalną. Skuteczność w egzekwowaniu przestrzegania norm przez mieszkańców wspólnoty lokalnej oraz poziom zaufania do instytucji uruchamiają aktywność jednostek i chęć współpracy w budowaniu operatorów dominacji nad zagrożeniami. Istotną rolę w budowaniu kapitału społecznego odgrywają sieci społeczne, które pojawiają się w trwałych relacjach pomiędzy podmiotami działającymi w społeczności lokalnej.

20 E. Ostrom, T.K. Ahn, *The Meaning of Social Capital and its Link to Collective* [w:] *Handbook on Social Capital*, G. T. Svendsen, G.L. Svendsen, (eds)., Wyd. Edward Elgar, Indiana University 2008.

Sieci te to kanały przepływu informacji sprzyjające budowaniu wzajemnego zaufania i chęci współpracy na poziomie: jednostka – jednostka, jednostka – instytucja, instytucja – instytucja. Szybka i wiarygodna informacja o przestrzeganiu lub łamaniu zasad przez członków wspólnoty buduje poziom wewnętrznego zaufania wspólnoty do siebie i działających instytucji. Wiarygodność stała się bardzo słusznym według Elinor Ostrom trzecią składową kapitału społecznego. Na podstawie prowadzonych badań w zakresie „społecznego konstruowania operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi w powiecie nyskim” mogę zdecydowanie potwierdzić, jak bardzo istotną rolę w procesie zapobiegania, likwidacji zagrożeń odgrywają wiarygodność instytucji i zaufanie do niej. Wiarygodność wymaga ciągłych zabiegów, gdyż w czasach tak dynamicznych zmian i powstawania nowych zagrożeń można ją szybko utracić, co spowoduje spadek skuteczności działania. Prace Elinor Ostrom, poprzez dostrzeżenie ewolucji zarówno teorii działań zbiorowych z punktu rozwoju nauk społecznych, jak i praktyki zarządzania publicznego, pozwoliły zrozumieć i wypracować lepszą samoorganizację w celu rozwiązywania problemów społeczności lokalnych. Postępujące ulepszanie systemów działania, mających poprawić bezpieczeństwo mieszkańców powiatu nyskiego, oraz wzrost aktywności jego mieszkańców jest wynikiem lepszej współpracy instytucji z obywatelami na wszystkich polach ich działania.

1.3. Logika działań zbiorowych w podejściu Marcura Olsona

Zastanawiając się nad dylematem grupowego działania, należy wyraźnie podkreślić, że w kręgu socjologów i politologów podkreśla się, że to M. Olson, jako pierwszy tak dobitnie zwrócił uwagę na sprzeczności, jakie występują pomiędzy racjonalnością indywidualną a racjonalnością grupową. Przykładem takiego zjawiska na terenie powiatu nyskiego były działania jednostek i grup mieszkańców, którzy po powodzi w 1997 roku mieli zaopiniować plany przebudowy infrastruktury jeziora Nyskiego. Powstał wtedy konflikt między właścicielami posesji, które miały być wyłączone z zabudowy (spadek wartości nieruchomości) a tymi, którym przebudowa gwarantowała bezpieczeństwo powodziowe. Tworząc koncepcję działań zbiorowych, „Olson zajął się leżącą w samym sercu socjologii teorią grup społecznych. Do tematu tego zabrał się jednak jak ekonomista. Z ekonomii zapożyczył założenia o naturze człowieka, jako racjonalnego i kierującego się własnym interesem *homo oeconomicus*”²¹. Należy zastanowić się, jakie przesłanki doprowadziły twórcę teorii logiki działań zbiorowych do zgoła odmiennych wniosków od tych, które prezentowała tradycyjna szkoła socjologiczna. Badając problem społecznego konstruowania operatorów dominacji nad zagrożeniami w powiecie nyskim, poszukiwałem źródeł ludzkiej motywacji w działaniach służących zapobieganiu, likwidacji zagrożeń i udziału w procesie odbudowy. Wychodząc z założenia, że „człowiek z natury jest dobry”, obserwując aktywność mieszkańców w czynieniu tego dobra, zauważyłem, że takie postawy pojawiają się wówczas, gdy „czyniący dobro” jest poza sferą oddziaływania „zła”, gdy problem go nie dotyczy. Wyraźna różnica w działaniach występowała, kiedy osoby działające na rzecz dobra wspólnego wymuszały działania jednostek samorządu czy też instytucji odpowiedzialnych za sferę bezpieczeństwa w powiecie nyskim. Równie częsta była postawa wyrażająca zachowanie „jak nie muszę, to nie zrobię”.

Mancur Olson podał w wątpliwość twierdzenie, że czynienie dobra wynika z natury człowieka. Dostrzegł on w działaniach zbiorowych dylemat społeczny. Analiza prezentowanego w rozprawie materiału badawczego wyraźnie potwierdza, że wiele działań mieszkańców na rzecz budowania operatorów dominacji nad zagrożeniami w powiecie nyskim było w pewien sposób wymuszone na mieszkańcach, co w konsekwencji powodowało

21 L. Ostrowski, *Logika działania zbiorowego. Dobra publiczne i teoria grup*, tłum. S.Szymański, Scholar, Warszawa 2012. s. 118.

ich zaangażowanie we wspólne działania. Dochodziło często do sytuacji, kiedy poszczególne jednostki czy też grupy społeczne w obliczu zagrożenia przyjmowały postawę, którą nazwałem „postawą żółwia”. Izolowały się indywidualnie lub grupowo, zamykając się jakby we własnej skorupie, dlatego konieczne było podjęcie pewnych działań wymuszających na nich aktywność.

Dzięki takiej aktywności korzyści czerpała szersza grupa mieszkańców. Przykładem takiego działania jest wymuszanie inwestycji mających na celu zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery przez systemy grzewcze. Skorzystały z tego również te grupy, które nie brały udziału w tym przedsięwzięciu. Jak podkreśla Mancur Olson, działanie jednostek i grup przynosi wymierne korzyści szerszej grupie społeczeństwa i nie można tych korzyści pozbawiać pozostałych członków wspólnoty. W swojej analizie Olson w zasadzie kontynuuje rozważania teorii dóbr publicznych, chociaż w nowym kontekście. Stwierdza on, że grupa niezorganizowana może zapewnić sobie pewną ilość dóbr publicznych, będzie ich jednak najczęściej mniej niż w przypadku grupy zorganizowanej. Potwierdzają to badania na terenie powiatu nyskiego, gdzie na przykład działały niezorganizowane grupy na rzecz poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Władze lokalne i instytucje rządowe podejmowały pewne czynności na rzecz poprawy sytuacji mieszkańców powiatu nyskiego w tej dziedzinie. Znaczne przyspieszenie i zwiększenie zakresu prac nastąpiło z chwilą powstania na terenie powiatu nyskiego komitetów obywatelskich, które dzięki swej aktywności doprowadziły do lokalizacji na terenie powiatu nyskiego inwestycji o znacznej skali i dużych kilkusetmilionowych nakładach. Należy zwrócić uwagę na kwestię skali dobra, jakie mamy osiągnąć. Moim zdaniem Olson słusznie stwierdza, że zorganizowanie się obywateli przynosi istotne dla nich korzyści. W swoich rozważaniach badacz ten zwraca uwagę na to, co różni grupy w zależności od ich wielkości. Według niego najczęściej małe grupy są „uprzywilejowane”, zaś grupy duże są „ukryte”. W grupach dużych wyraźnie brakuje motywacji ekonomicznej do osobistego zaangażowania, gdyż dobra są mocno rozproszone na dużą liczbę członków i dlatego mniej widoczne. Wzorem takiej sytuacji w powiecie nyskim jest „bon rodzinny”²², obejmujący stosunkowo niewielką grupę beneficjentów. Można wyraźnie zauważyć korzyści, jakie ów projekt przyniósł jego uczestnikom. Natomiast w przypadku programu rządowego 500+, gdzie liczba beneficjentów jest duża w skali mieszkańców powiatu nyskiego korzystających z tego programu, korzyści są

22 Uchwała rady miejskiej w Nysie, W sprawie świadczeń rodzinnych, Nyski bon wychowawczy, 2021 r.

bardziej ukryte i mniej widoczne. Teoria działań zbiorowych Mancura Olsona wyznacza nowy i ciekawy sposób patrzenia na działania grupowe, przynoszące określone korzyści.

Przykładem jest z jednej strony zorganizowane i efektywne działanie mieszkańców miasta na rzecz budowy obwodnicy Nysy, z drugiej zaś słabe działania jednostek i małych grup w sprawie poprawy bezpieczeństwa ruchu rowerowego i budowy ścieżek rowerowych na terenie powiatu nyskiego. Należy jednak z całą stanowczością podkreślić, że nie wielkość, ale zorganizowanie ma istotny wpływ na skuteczność w działaniu. Małe grupy posiadają też możliwości nacisku poprzez swoje zorganizowanie i widoczną reprezentację. Duże grupy często są anonimowe, a przez to mniej widoczne i słabiej zorganizowane. Przeprowadzając badania społeczności lokalnej powiatu nyskiego, na pewno analizowałem grupy społeczne pod kątem nowego podejścia do grup, jakie wypracował Olson, czyli o „grupach ekskluzywnych i inkluzywnych, czyli takich, które poszukują nowych członków i otwierają się na zewnątrz i takich, które zamykają się we własnym kręgu”²³. Wziąwszy pod uwagę „strukturę” populacji nyskiej opartą na kryterium pochodzenia (kresowiaczy, górale nowosądecki, mieszkańcy Polski centralnej, mniejszość niemiecka), jest to bardzo istotny element oceny aktywności mieszkańców powiatu nyskiego w budowanie społecznym operatorów dominacji nad zagrożeniami.

23 *Ibidem*, s. 121.

1.4. Dobro wspólne a tragedia wspólnego „pastwiska” w podejściu Garretta Hardina

Kiedy mówimy o dobru wspólnym, należy się zastanowić, jak je zdefiniować, czym ono jest, kogo i czego ono dotyczy. Trzeba zadać sobie pytanie, czy to, co dla mnie jest wartością dodaną, dla innych stanowi podobną wartość. Postrzegając relacje, jakie występują pomiędzy jednostkami w działaniach prowadzących do osiągnięcia zaplanowanego celu, możemy też zapytać, czy jednostka działająca w grupie działa w interesie własnym, czy w interesie grupy. Niewątpliwie należy zaznaczyć, że interakcja, jaka występuje pomiędzy jednostkami w celu osiągnięcia określonego celu, nie zależy jedynie od własnych decyzji, ale także od innych uczestników interakcji.

Kiedy Garrett Hardin zamieścił swój artykuł w „Science” w roku 1968, koncepcja „tragedii wspólnego pastwiska” na długo zdominowała myślenie większości ekonomistów. Garrett Hardin w swojej teorii dowodził, że racjonalna jednostka będzie zawsze dążyć do maksymalizacji swoich zysków, nie biorąc pod uwagę kosztów, jakie ponoszą pozostali działający na rzecz wspólnego dobra. Należy zadać sobie pytanie, czy takie działanie będzie zawsze narażone na niepowodzenie ze względu na egoistyczne podejście jednostki. Późniejsze badania tej problematyki udowodniły, że jest to koncepcja zbyt wąsko analizująca problem. Obalały one tezę, że jedynym panaceum na uniknięcie problemu wspólnego eksploatowania dóbr jest prywatyzacja lub upaństwowienie. Istotnie dążenie jednostki do maksymalizacji zysku jest właściwe większości ludzi, ale jednak badacze mają świadomość, że ci sami ludzie potrafią poświęcać się dla innych, przełamywać własne egoistyczne interesy. Jako przykład można wymienić wykorzystywanie wspólnotowych pastwisk dla bydła w Szwajcarii, czy związki łowieckie i wędkarskie w Polsce.

Dla prawidłowego eksploatowania dóbr wspólnych przez większe grupy użytkowników ważne są zasady współpracy oraz jasne kryteria ponoszenia kosztów przez poszczególnych użytkowników, a także klarowny podział zysków i korzyści. Elementem wzmacniającym jest ustalenie kar za łamanie i nieprzestrzeganie zasad. Ten aspekt należytego użytkowania dóbr wspólnych stał się elementem prac rozwijających koncepcję „tragedii wspólnego pastwiska” (*the tragedy of the commons*) Garretta Hardina²⁴. Prace nad nową teorią Vincenta i Elinor Ostromów, zbudowaną na kanwie nowego instytucjonalizmu,

24 G. Hardin, *The tragedy of the commons*, „Science” 1968, Vol. 162, s. 1243–1248.

poszerzają koncepcję „tragedii wspólnego pastwiska” Hardina odnoszącą się do mechanizmów wyjaśniających różnorodność ludzkich zachowań²⁵. Ostromowie ukazali bardziej złożone mechanizmy umożliwiające gospodarowanie na dobrach wspólnych bez ich degradacji i ograniczania zasobów. Warto z pełną stanowczością podkreślić, że koncepcja Hardina stała się inspiracją dla wielu badaczy.

25 E. Ostrom, *Governing the Commons: The Evolution of Institutions for Collective Actions*, Cambridge University Press, Cambridge 1997.

1.5. Procesy zachodzące między kapitałem społecznym i kulturowym autorstwa Roberta Davida Putnama

Pojęcie kapitału społecznego funkcjonuje w naukach społecznych stosunkowo od niedawna. Dlatego też dokładne zdefiniowanie tego pojęcia sprawia trudności. Powodem jest też wielość form tego zjawiska i ograniczone możliwości zmierzenia go. W ostatnim okresie często podejmowane są próby mierzenia kapitału społecznego, ale wielu badaczy uznaje je za niewystarczające. Jedną z podstawowych definicji kapitału społecznego stosowanych w naukach społecznych, sformułował Robert D. Putnam. Brzmi ona następująco: „Kapitał społeczny to te cechy organizacji społecznych, takich jak sieci (układy) jednostek lub gospodarstw domowych oraz powiązanych z nimi norm i wartości, które kreują efekty zewnętrzne dla całej wspólnoty”²⁶. Zainteresowania Roberta D. Putnama nakierowane były w szczególności na duże grupy społeczne, pomimo panujących w nich słabszych więzi, ale według amerykańskiego badacza właśnie te grupy silniej oddziałują na otaczającą nas rzeczywistość. Według Putnama ważną cechą kapitału społecznego jest wzajemne zaufanie i wyznawanie przez nich wspólnych wartości. Prowadząc badania społeczności lokalnej powiatu nyskiego, wyraźnie można dostrzec, jak cechy te wpływają na budowanie operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na terenie badanego obszaru.

Wspólne korzenie, kultura i wyznawanie wspólnych wartości, w dających się wyodrębnić grupach takich jak: mniejszość niemiecka, górale nowosądeccy, kresowiaci, uwidaczniają, jaki to ma wpływ na budowanie kapitału społecznego w poszczególnych grupach i jak wraz z upływem czasu ewoluowały te zjawiska. Robert D. Putnam podkreśla dodatkowo, jak bardzo ważne są zarówno skłonność do organizowania się grup społeczności lokalnej w sytuacjach wymagających działania obywatelskiego, jak i umiejętność przeprowadzenia tego procesu. Takie poczucie wspólnego obowiązku buduje dodatkowe pozytywne więzi w grupie i zwiększa poczucie bezpieczeństwa ich członków. Putnam podkreśla w swoich rozważaniach, że: „Dobrze powiązana jednostka, w słabo powiązanej społeczności jest mniej produktywna, jak dobrze powiązana jednostka w dobrze powiązanej społeczności”²⁷.

26 B. Pogonowska, Kapitał społeczny - próba rekonstrukcji kategorii pojęciowej, Zeszyty Naukowe, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, 42/2004.

27 Przyjęte przez Putnama określenie “powiązanie” rozumiane jest tu jako więź, mocującą kapitał społeczny danej jednostki albo grupy ludzi.

Przystępując do analizy i rozważań nad kapitałem społecznym, należy za Putnmem zwrócić uwagę na to, jakie rodzaje więzi występują w danej grupie, a co za tym idzie, z jakim rodzajem kapitału mamy do czynienia. Wśród badaczy istnieje wiele poglądów dotyczących typów powiązań międzyludzkich. Robert D. Putnam zaproponował dwa podziały. W pierwszym modelu autor przedstawia takie rodzaje więzi, jak: więzi mające charakter powtarzalny i zdecydowanie intensywny, takie, które występują sporadycznie, formalnie zorganizowane (np. łączące członków stowarzyszeń, związków zawodowych, klubów itp.) i te, które występują nieformalnie np. (udział w grach sportowych). Autor wyodrębnił też kryterium więzi publicznych i prywatnych.

Rozważania Roberta D. Putnama nad takimi koncepcjami, jak „tragedia wspólnego pastwiska” dylemat więźnia i innymi modelami dotyczącymi korzystania z dobra wspólnego, ukazały różnice, jakie mogą wystąpić w związku z formującym się kapitałem społecznym. Efektem tych rozważań był drugi typ podziału wyodrębniające więzi tworzące kapitały:

- „Kapitał inkluzyny spajający (*bonding social capital*). Nakierowany jest do wewnątrz, pozwala na wzmacnianie wykluczonych społeczności przypomina więzi, jakie są w rodzinie i innych homogenicznych grupach, wzbogaca ludzi w wartości i idee ważne dla małych kręgów społecznych. Ustanawia on porządek chroniący *status quo*.

- „Kapitał ekskluzywny łączący (*brinding social capital*). Nakierowany jest na zewnątrz, łączący różnorodność i pozwala na wykorzystanie zewnętrznych aktywów i rozprzestrzeniania informacji, łączy ludzi z różnych zinstytucjonalizowanych struktur, cechują go słabe więzi pod względem emocjonalnym, jednak może odgrywać ważną rolę np. w procesie zmian sytuacji życiowych”²⁸.

Należy wyraźnie podkreślić, że oba typy więzi mogą występować i z reguły często występują łącznie. Mieszkańcy powiatu nyskiego pochodzili z oddalonych od siebie terytoriów (centralna Polska, Kresy, ziemia nowosądecka), posiadali odmienną tradycję i kulturę. Z upływem czasu utworzyli wspólnotę lokalną mieszkańców ziemi nyskiej, a co za tym idzie – kapitał inkluzyny i ekskluzywny zaczęły występować łącznie. Początkowa skłonność do działania dla dobra własnej wspólnoty ustąpiła i wystąpiła chęć do działania dla dobra wszystkich mieszkańców powiatu nyskiego.

Dokonując podziału kapitału na inkluzyny i ekskluzywny, należy za Putnmem wyraźnie podkreślić, że kiedy ten pierwszy ma duży wpływ na przetrwanie grupy, to ten drugi

28 R.D. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P. Sadura i S. Szymański, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

sprzyja rozwojowi i jest swoistym stymulatorem tego rozwoju. Badając aktywność społeczności lokalnej w budowaniu operatorów dominacji nad zagrożeniami, występującymi lokalnie na terenie powiatu nyskiego, wyraźnie dało się zauważyć zjawisko falowania, jeśli chodzi o przewagę jednego lub drugiego typu kapitału. Zależy to w dużej mierze od pola działania (ekonomicznego, społecznego, ekologicznego itp.) oraz stanu, w jakim znajduje się społeczność lokalna (regres, stabilizacja, dążenie do poprawy). Inaczej budował się kapitał w okresie upadku lokalnej gospodarki w okresie transformacji, inaczej buduje się w czasach systematycznego rozwoju i pozyskiwania środków unijnych w celu poprawy wszystkich obszarów funkcjonowania społeczności powiatu nyskiego.

1.6. Koncepcja środowiska (nie)bezpieczeństwa Jana Maciejewskiego

Koncepcja środowiska (nie)bezpieczeństwa Jana Maciejewskiego daje duże możliwości eksploracji badawczej w obszarze bezpieczeństwa we wszystkich jego aspektach. Obejmuje ona bezpieczeństwo – ryzyko – kryzys – zagrożenie – niebezpieczeństwo. Zgodnie z tą koncepcją wymienione stany należy prezentować oddzielnie, z podkreśleniem faktu, że przenikają się one nawzajem. Takie ujęcie złożoności środowiska (nie)bezpieczeństwa znalazło swoje potwierdzenie w prowadzonych badaniach nad społecznym konstruowaniem operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi w powiecie nyskim. Według Jana Maciejewskiego „zglębianie wiedzy w obszarze budowania bezpieczeństwa realizowane jest w oparciu o różne podejścia analizy teoretycznej: socjologii bezpieczeństwa, socjologii grup dyspozycyjnych, socjologii ryzyka i niepewności czy socjologii katastrof i zarządzania kryzysowego”²⁹. Taka wielość obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa wynika z różnorodności podejść badaczy do badanych zjawisk i procesów, jakie zachodzą w społecznościach w różnych skalach: mikro, mezo i makro. Należy zdecydowanie podkreślić, że pogłębianie wiedzy o bezpieczeństwie ontologicznym wpływa pozytywnie na budowanie kapitału społecznego. Sprzyja również pobudzaniu aktywności społeczności lokalnej, a w przypadku mieszkańców powiatu nyskiego w budowaniu operatorów dominacji nad zagrożeniami występującymi na terenie ich powiatu. Bezpieczeństwo społeczności lokalnej we wszystkich aspektach jego funkcjonowania pozwala rozwijać się wspólnocie i budować mocne więzi społeczne.

29 M. Stochmal, J. Maciejewski, *Hybrydyzacja obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa nie tylko w dyscyplinie socjologii*, „Historia i Polityka”, 23(30)/2018. <http://dx.doi.org/10.12775/HiP.2018.006> (dostęp: 21.05.2020).



Rysunek 2. Środowisko (nie)bezpieczeństwa

Źródło: J. Maciejewski, *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*. Wydanie drugie rozszerzone, Wrocław 2014, s. 204.

W swoim podejściu do badań nad (nie)bezpieczeństwem Jan Maciejewski proponuje ponaddyscyplinarną logikę oglądu tego zjawiska, opartą na założeniach hybrydyzacji. W swoich rozważaniach dowodzi, „iż ta zasada z punktu widzenia współczesnych wyzwań potwierdza następującą tezę: Koncept hybrydalny pozostaje najbardziej adekwatną konstrukcją analityczną dla zagadnień związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa. Rozważania na temat hybrydyzacji obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa stają się niezmiernie interesującą koncepcją, wypełniającą «luki strukturalne» istniejące w klasycznych podejściach poszczególnych dyscyplin nauki»³⁰. W swojej koncepcji Jan Maciejewski ukazuje czytelnie występującą płynność i przechodzenie z jednego stanu w drugi, nad którym to procesem należy sprawować należyłą kontrolę w oparciu o posiadaną i aktualizowaną wiedzę oraz kapitał społeczny, a także prawidłowo działające instytucje, w celu budowania bezpieczeństwa we wszystkich sferach życia obywateli.

Taka dualność ujmowania zagadnień w kontekście bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa jest niewystarczająca do określenia złożoności ich natury. Dualność ta została upowszechniona w świadomości społecznej tak mocno, iż założenia te przyjmuje się bezkrytycznie, ignorując wręcz oczywiste dowody obalające ten pogląd. Wynika to być może

30 *Ibidem*, s. 88.

z faktu, iż nie dostrzegamy tych elementów rzeczywistości oraz zjawisk, które są blisko nas. Zachowujemy się jak „dalekowidze” noszący okulary i dostrzegający odległe zarysy, a nie widzimy tego, co jest pomiędzy. Przyjęcie tak nierealistycznych definicji stało się mocno utrwaloną praktyką naukową, a przecież należy ciągle poszukiwać nowych interpretacji tak ważnego społecznie problemu bezpieczeństwa.

Dokonując analizy zebranych materiałów oraz sięgając wstecz do czasów, gdy w powiecie nyskim dokonywały się zmiany we wszystkich obszarach życia społecznego, należy wyraźnie podkreślić, że był to proces długotrwały z różną dynamiką, kiedy to mieszkańcy powiatu nyskiego budowali wspólny kapitał społeczny oparty o własną kulturę tradycję i system wartości. Istotną rolę w tych zmianach miały instytucje działające na rzecz budowania bezpieczeństwa we wszystkich obszarach życia społecznego.

1.7. Analiza sieci społecznych (*Social network analysis*)

Przechodząc do omówienia analizy sieci społecznych (*Social Network Analysis* – SNA), wskazuję, iż jest to niezwykle ciekawe podejście teoretyczne, umożliwiające dostrzeżenie wielu aspektów rzeczywistości społecznej. Pozwala nie tylko ukazać wielość postaci analizowanych zagadnień, ale również wskazuje na nowe perspektywy ich oglądu. Wybór tego podejścia teoretycznego, jako wiodącego nastąpił w wyniku głębokiego namysłu. *Social network*-ingowe perspektywy myślowe stały się inspiracją w badaniach dotyczących społecznych operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na przykładzie powiatu nyskiego.

Analiza sieci społecznych oferuje metodologię do analizy relacji społecznych ukazując wizualizacje rozpatrywanych więzi społecznych, tak ważnych dla socjologii. Więzi społeczne rozumiemy tu, jako swoiste relacje społeczne tworzone w strukturach wspólnotowych, tych mniejszych (np. grupy), jak i większych (np. państwo, korporacje). Zaangażowanie w relację społeczną może wykazywać zarówno aktor indywidualny, jak i całe organizacje czy naród.

Głównym celem analizy sieci społecznych jest wykrywanie i interpretacja wzorców więzi społecznych między aktorami³¹. Przy tego typu analizach nie stawia się hipotez, bowiem nie można do nich dopasować odpowiedniego modelu statystycznego. Analiza sieci społecznych oparta jest na socjometrii, a więc bazuje na podejściu eksploracyjnym. Pierwowzorów owej socjometrii odnajdujemy w socjologii Georga Simmla. Podejście eksploracyjne zakłada, iż otrzymana struktura czy wzór powiązań w danej społeczności ma znaczenie. Poszukiwane są więc znaczące wzorce układów sieciowych.

Uzyskiwany w toku analizy graf składa się ze zbioru zdefiniowanych przez badacza wierzchołków oraz linii lokujących się pomiędzy parami wierzchołków. Wierzchołki w układzie grafu nazywane są też punktami lub węzłami. Wierzchołek jest zwykle identyfikowany za pomocą liczby. Jedne wierzchołki są połączone z innymi wierzchołkami, podczas gdy inne nie. Linia łącząca wierzchołki w strukturze sieci może przyjmować określoną kierunkowość bądź może być jej pozbawiona. Mówimy tu o liniach skierowanych lub nieskierowanych. Linia skierowana nazywana jest łukiem, natomiast linia nieskierowana

³¹ W. Nooy, A. Mrvar, V. Batagelj, *Structural Analysis in the Social Sciences*, Cambridge University, Cambridge 2005, s. 5.

jest krawędzią. Łuki wskazują kierunkowość od nadawcy do odbiorcy. W krawędziach nie ma takiego oznaczenia. Bez wątpienia w obszarze nauk społecznych analiza sieciowa staje się ciekawym podejściem badawczym.

Istotne jest rozpoznanie ulokowania poszczególnych wierzchołków w strukturze grafu. Sieć jest wysoce scentralizowana, jeśli istnieje wyraźna granica między centrum a peryferiami³². Na grafie uchwyczone są lokalizacje wierzchołków z uwzględnieniem ich roli znaczeniowej. Ponieważ sieci społeczne umożliwiają wymianę informacji, stąd też oznaczone na grafie wierzchołki uczestniczą w ich obiegu. Niejako swoją lokalizacją w grafie wysycają potencjał informacyjny ze sobą niosący.

W tradycyjnym rozumieniu relacje społeczne dystrybuują zasoby pomiędzy aktorami społecznymi. Może być to prestiż, zasoby kapitału społecznego czy też zasoby materialne. Odzworowywanie relacji społecznych pomaga na opisać jak rozkładają się różnego rodzaju zasoby w strukturach danej grupy. W analizie sieciowej również mamy do czynienia z tego rodzaju opisem, jaki wyprowadzić możemy z grafu sieci.

Przystępując do analizy sieciowej węzłami będą kody wygenerowanych kategorii analitycznych. Przyjmuję, iż w planowanych badaniach źródłem więzi społecznych bądź afiliacji społecznych pozostają rodzajowe zagrożenia, skupiające członków lokalnej wspólnoty. Doświadczenie tych zagrożeń, jak również zmaganie się z nimi bądź wyrażanie opinii na ich temat może ukazywać podobieństwa bądź różnice pomiędzy mieszkańcami powiatu nyskiego. Sieć powiązanych ze sobą kodów wyrażających określone zagrożenia oraz ich kategorie analityczne będzie określał, z jakimi uwarunkowaniami zagrożeń zmagają się mieszkańcy powiatu nyskiego.

Inspiracją dla analizy sieciowej są badania przeprowadzone przez Bogdana W. Macha i Ireneusza Sadowskiego. Wskazują oni, iż w analizie sieciowej „jednostką obserwacji” (źródłem empirycznej informacji), „jednostką analizy” (procesu przetwarzania informacji - obliczeń i agregacji danych) i „jednostką interpretacji” (teoretycznego uogólnienia i wykorzystania empirycznej informacji) nie jest pojedynczy człowiek, lecz zbudowana wokół niego jego własna, indywidualna sieć społeczna³³. Mając to na uwadze planowana analiza sieciowa uwzględnia pozycjonowanie zagrożeń, z jakimi mierzą się mieszkańcy powiatu nyskiego, tworząc swoistą sieć zhybrydizowanych zagrożeń oraz sił i

³² W.Nooy, A.Mrvar, V. Batagelj, *Structural Analysis in the Social Sciences*, Cambridge University, Cambridge 2005, s. 123.

³³ B.W. Mach, I. Sadowski, *Ludzie w sieciach. Znaczenie otoczenia społecznego dla funkcjonowania jednostki*, Wyd. IFIS Pan, Warszawa 2018, s. 10.

środków je przełamujących. Dążyć będziemy do uzyskania układów powiązań zagrożeń lokalnie występujących w percepcji mieszkańców powiatu oraz kontekstów im towarzyszących.

1.8. Społeczeństwo ryzyka i społeczeństwo światowego ryzyka

Do najbardziej inspirujących ujęć określających tożsamość współczesnych społeczeństw należą koncepcje społeczeństwa ryzyka oraz społeczeństwa światowego ryzyka autorstwa Ulricha Becka. Te socjologiczne koncepcje od dziesięcioleci wzbudzają nie tylko ciekawość badaczy społecznych, ale także inspirują ich do formułowania kolejnych założeń badawczych. Bez wątpienia dorobek Ulricha Becka zapoczątkował w naukach społecznych debatę nad (re)pozycjonowaniem ryzyka w świadomości społecznej ze wszystkimi tego konsekwencjami. Zaproponowane przez niego koncepcje przyczyniają się do zrozumienia natury ponowoczesności, ukazując mechanizmy konstruujące i wytwarzające zróżnicowane formy ryzyka.

Konstrukcja ryzyka wpisała się na stałe w dyskurs naukowy, oferując unikalną perspektywę oglądu interesujących nas kwestii. Dyskusje o fenomenie owych koncepcji już dawno przekraczają dyscyplinarne granice socjologii. W podjętych rozważaniach warto zaprezentować koncepcje społeczeństwa ryzyka oraz społeczeństwa światowego ryzyka. Odczytując te koncepcje po raz kolejny, odsłaniane są szczegóły, niekoniecznie w pełni dostrzeżone za pierwszym czytaniem. Szczegóły te poszerzają nasze rozumienie imperatywów leżących u podłoża tychże koncepcji. Ujawniają zarówno tożsamość ryzyka, jak i siły sprawcze wszelkich zmian społecznych (pozytywnych, obojętnych, czy też negatywnych). Czy tego chcemy, czy też nie chcemy, ryzyko lokuje się w centrum wszelkiej zmiany społecznej.

Jedną z najbardziej wpływowych koncepcji określających tożsamość współczesnych społeczeństwa zaproponował Ulrich Beck w swych pracach prezentujących ramy społeczeństwa (światowego) ryzyka. Badacz ten podjął próbę uchwycenia za pomocą nowych terminów niezwykle nieprzejrzystego oraz trudnego do wyobrażenia świata społecznego. Jego tezy odnoszące się do koncepcji społeczeństwa (światowego) ryzyka szybko zyskały na znaczeniu. Bogaty dorobek naukowy niemieckiego socjologa, niezależnie od krytyki formułowanej przez wielu wybitnych badaczy, nie tylko odcisnął piętno na socjologii, ale i stał się inspiracją dla reprezentantów innych dyscyplin nauk społecznych. Ulrich Beck tworzy w paradygmacie krytycznej koncepcji modernizacji, jego prace przedstawiają uwarunkowania funkcjonowania nowego typu formacji społecznej, którą określił mianem

„społeczeństwa ryzyka”³⁴. Ten nowy typ społeczeństwa lokuje się w narracji uwzględniającej ważną rolę zjawisk ryzykownych, znacząco rekonfigurujących stosunki społeczne.

W swoim podejściu Ulrich Beck opiera się na dualistycznej strategii argumentacyjnej, rozróżniając uwarunkowania społeczeństw klasowego oraz społeczeństwa ryzyka, oczywiście żadne z nich nie występuje w czystej postaci. Charakterystyki ujęte przez Ulricha Becka wyszczególnił Alan Scott, co przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Społeczeństwo klasowe versus społeczeństwo ryzyka (Class society versus risk society)

	Społeczeństwo klasowe (Class Society)	Społeczeństwo ryzyka (Risk Society)
Podstawowa zasada organizacji społecznej [Basic social organizing principle]	Kolektywizacja (na rodziny, klasy, korporacje, grupy statusowe) plus tradycja [Collectivization (into families, classes, corporations, status groups, etc.) plus tradition]	Indywidualizacja plus refleksyjność [Individualization plus reflexivity]
Forma nierówności [Form of inequality]	Pozycja klasy społecznej [Social class position]	Pozycja ryzyka społecznego [Social risk position]
Kluczowe kwestie sporne skupiają się na pytaniach o sprawiedliwość i uczciwość [Core contentious issues questions of justice and fairness focus on]	Dystrybucja dóbr deficytowych (bogactwa) [Distribution of scarce goods (wealth)]	Dystrybucja „złych” (ryzyka) [Distribution of 'bads' (risks)]
Paradygmatyczne doświadczenia osobiste [Experienced personally paradigmatically]	Głód [Hunger]	Strach [Fear]
Potencjalne doświadczenia zbiorowe [Experienced collectively potentially as]	Świadomość klasowa [Class consciousness]	Świadomość ryzyka [Risk consciousness]
Projekty utopijne mające na celu: [Utopian projects aimed at]	Eliminacja niedoboru [Elimination of scarcity]	Eliminacja ryzyka [Elimination of risk]

Źródło: A. Scott, *Risk Society or Angst Society? Two Views of Risk, Consciousness and Community*, [w:] *The Risk Society and Beyond: Critical Issues for Social Theory*, B. Adam, U. Beck, J. Van Loon (eds.), Pub. Sage Publications, London 2000, s. 35.

Niemalże zachłannym dążeniom człowieka skłonnego do jednoznacznego opanowania świata społecznego przeciwstawione zostały ryzyka, immanentnie „zagnieżdżane” w toku jego dość pazernej działalności. Społeczeństwo ryzyka umieścił on w okresie „płynnej ponowoczesności”³⁵, czy używając terminologii Anthony’ego Giddensa w okresie „późnej nowoczesności”³⁶, gdzie społeczeństwom zachodnim w „drodze do” nowoczesności towarzyszy nieuchronność narastania zjawisk ryzykownych. Wskazana koncepcja modernizacji refleksyjnej odnosi się do zmiany „społeczeństwa przemysłowego, dokonującej się niepostrzeżenie i w sposób niezaplanowany w następstwie zwykłej, autonomicznej modernizacji w ramach niezmiennego, nienaruszonego porządku politycznego i ekonomicznego, wiążącej się z radykalizacją nowoczesności prowadzącą do rozpadu

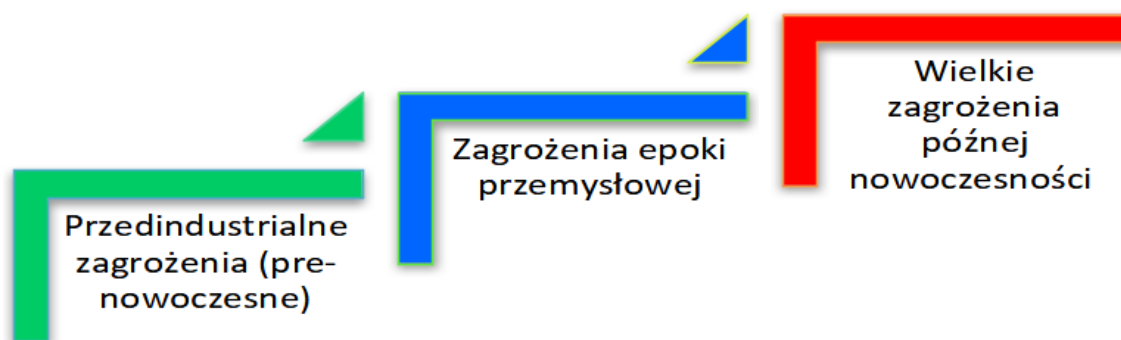
34 U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze ku innej nowoczesności*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2002.

35 Z. Bauman, *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Wyd. Sic!, Warszawa 2007.

36 A. Giddens, *Konsekwencje nowoczesności*, Wyd. UJ, Kraków 2008.

założeń i konturów społeczeństwa przemysłowego oraz umożliwiającą powstanie nowej nowoczesności”³⁷. Społeczeństwa wpisujące się w system pierwszej nowoczesności były przewidywalne, natomiast społeczeństwom zorganizowanym w systemie drugiej nowoczesności towarzyszy niepewność, a ryzyka wymykają się naukowym metodom jego wyliczenia. Niepewność pozostaje więc produktem współczesnej kultury ryzyka. Beck lokuje rozważania dotyczące znaczących zmian strukturalnych społeczeństwa w kontekście zjawisk generujących ryzyko. Opisywane podejście stanowi refleksyjne instrumentarium nowej retoryki określającej współczesne niebezpieczeństwa, co można odnieść także do społeczności lokalnych.

Dodać tutaj należy, iż koncepcja społeczeństwa ryzyka dojrzywała przez dziesięciolecia. W dorobku autora zauważyć można redefinicję wcześniej przyjętych poglądów oraz rozszerzenie perspektyw analitycznych. Piotr Cichocki w taki oto sposób podsumował dorobek U. Becka: „Wąskie społeczeństwo ryzyka to teoria ryzyka w kontekście cywilizacji późnej nowoczesności, natomiast szerokie społeczeństwo ryzyka to teoria samej późnonowoczesnej cywilizacji w kontekście ryzyka”³⁸. Sam termin „społeczeństwo ryzyka” odnosi się do wpływu, jakie na społeczeństwo wywiera ryzyko w wielu jego obszarach i na wielu jego strukturalnych poziomach. Stąd też Beck wyodrębnił trzy kategorie zagrożeń, które ukazuje je rysunek 3.



Rysunek 3. Kategorie zagrożeń w koncepcji U. Becka

Źródło: Opracowanie własne na podstawie U. Beck, *Gegengifte. Die organisierte Unverantwortlichkeit*, Wyd. Suhrkamp, Frankfurt am Main 1988, s. 120-121.

Przedstawione typy zagrożeń są uogólnioną refleksją pozwalającą na systematyzację założeń teoretycznych przedstawianej koncepcji. Nie chodzi tutaj o dosłowne określenie

37 U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Wyd. PWN, Warszawa 2009, s. 13.

38 P. Cichocki, *Konteksty społeczeństwa ryzyka*, Wyd. Fundacja Humaniora, Poznań 2005, s. 12.

starych niebezpieczeństwa oraz nowych zagrożeń, jest to raczej systematyzacja ukazująca fazowość rozwoju cywilizacji.

Charakterystyka pierwszego typu zagrożeń przedindustrialnych opiera się na założeniu, iż są one efektem działania sił przyrody bądź prowadzonych wojen, są czasowo ograniczone, oddziałują lokalnie na struktury społeczne, mają więc wymiar egzogeniczny. Do zagrożeń tego typu zaliczyć można wojny, trzęsienia ziemi, susze czy rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych. Na tym etapie rozwoju kultury bezpieczeństwa zwłaszcza konsekwencje zagrożeń naturalnych są szczególnie złowieszcze, z uwagi na brak naukowej wiedzy na temat zabezpieczeń technicznych ograniczających ich skutki. W wyobrażeniach społecznych ich totalne sprawstwo ludzie przypisywali bogom lub siłom natury, a więc nie można było ich w jakikolwiek sposób kontrolować.

Zagrożenia epoki przemysłowej zmieniają profil ryzyka modernizacyjnego, zacierają się, bowiem granice ich występowania, a skutki możliwych do pojawienia się zagrożeń są bardziej katastrofalne oraz znacząco oddalone w czasie, często na rzecz przyszłych pokoleń. Dystrybucja bogactwa w kapitalistycznych strukturach społeczeństw niejako „wytwarza” ryzyka o destrukcyjnej i niekontrolowanej sile. Stają się one znaczącym efektem ubocznym zmian przemysłowych, zagrożenia są niejako dystrybuowane niezależnie od woli ludzi, zmniejszając permanentnie stan bezpieczeństwa. Skutkami ubocznymi rozwoju społeczeństwa przemysłowego jest zarówno zanieczyszczenie środowiska naturalnego (np. globalne ocieplenie, smog), jak i zagrożenia ujawniające się w środowisku społecznym (zagrożenia technogenne³⁹ oraz społeczne o podłożu konfliktogennym⁴⁰, czego przykładem jest intensyfikacja migracji kulturowej⁴¹). Mamy tutaj również do czynienia z podwójnym paradoksem nieobliczalności oraz nierozstrzygalności zjawisk ryzykogennych generujących obawy, które ogarniają członków społeczeństwa ryzyka⁴².

Ponowoczesne profile zagrożeń wynikają zarówno z rozwoju społecznego, jak i postępu technologicznego oraz naukowego. Społeczeństwa, które osiągnęły poziom rozwoju drugiej nowoczesności, same wytwarzają (inaczej produkują) ryzyka, powodujące traumę. Jednocześnie w ponowoczesności ujawnia się wysoka bezradność podmiotów państwowych

39 I. Apostol, *Optimisation of Disaster Forecasting and Prevention Measures in the Context of Human and Social Dynamics*, Pub. IOS Press, Amsterdam 2009, s. 145.

40 M. Stochmal M., *Państwowa Straż Pożarna...*, s. 28.

41 Problematykę tę podejmuje Z. Bauman, *Obcy u naszych drzwi*, Wyd. PWN, Warszawa 2016.

42 B. Adam, J. van Loon, *Introduction: Repositioning Risk; the Challenge for Social Theory*, [w:] B. Adam, U. Beck, J. van Loon (eds), *The Risk Society and Beyond: Critical Issues for Social Theory*, Pub. Sage Publications, London 2000, s. 14.

wobec nowych wyzwań wynikających ze skutków ubocznych ponowoczesnych ryzyk. Bezradność ta wynika z niemocy poradzenia sobie rządzących z zagrożeniami przekraczającymi granice państw narodowych. Owa sprzeczność strukturalna potęguje niepewność wśród jednostek oraz tworzy nowe struktury nierówności społecznych. Z kolei wielkie zagrożenia późnej nowoczesności stają się wszechobecne oraz wpisują się w indywidualne biografie ludzi. Tak zindywidualizowane ryzyka stają się nieodłączną częścią ich życiowej niepewności.

Ulrich Beck analizuje ponowoczesne ryzyka w kontekście trójwymiarowości przestrzennej, czasowej oraz społecznej. Ryzyka nie mają granic tożsamyh z granicami państw narodowych. W **wymiarze przestrzennym** obejmują znacznie większe obszary, przez co ich likwidacja staje się problematyczna. Wynika to przede wszystkim z konieczności dysponowania adekwatnymi do skali zagrożenia środkami przeciwdziałającymi im, a także ze względu na rozproszoną za nie odpowiedzialność. Poszczególne państwa narodowe mogą także być bezradne wobec wyzwań, jakie stawiają przed nimi wymogi jego likwidacji bądź przeciwdziałania im. Transgraniczny charakter ryzyk określają centra oraz peryferie, w jakich owe ryzyka się urzeczywistniają. Wspólnota losu staje się doświadczeniem wielu kultur, co też wymaga ich współpracy, a przede wszystkim zwiększa ich współzależność. Współzależność

ta manifestuje się na obszarach wokół osi konfliktów wynikających z zagrożeń ekologicznych (np. globalne ocieplenie), zagrożeń powodowanych przez rynki finansowe oraz zagrożeń społecznych (migracje czy terroryzm). Przy czym rozkład owych ryzyk w wymiarze przestrzennym jest nierównomierny.

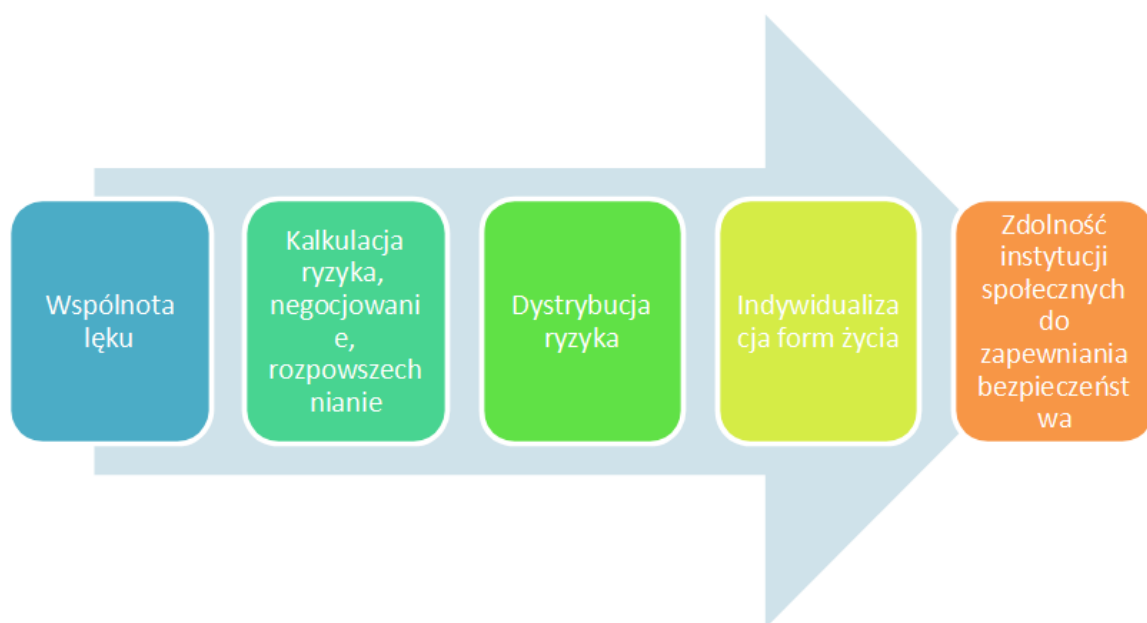
Ponadnarodowe ryzyka mają charakter hybrydowy, utraciły dawną tożsamość na rzecz tej nowej, której postaci nie potrafimy wspólnie definiować. Modyfikacja ich tożsamości jest tak głęboka, iż nadal nie potrafimy tego zdiagnozować, a co dopiero temu przeciwdziałać. Dawne terminy przestały być adekwatne do tej nowej rzeczywistości, a nie ma w dalszym ciągu legitymizacji tychże nowych, hybrydowych ryzyk. Wzrasta także wykładniczo zagrożenie nimi. Dążenie do globalnych rozwiązań prowadzi do instytucjonalizacji sektora bezpieczeństwa,

W **wymiarze czasowym** mamy do czynienia z niemożliwymi do przewidzenia konsekwencjami, także tymi, które ujawnić się mogą za kilka pokoleń. To oddalenie czasowe konsekwencji naszego postępowania może osłabić nasze poczucie czynienia czegoś złego, co w przyszłości będzie skutkowało negatywnymi konsekwencjami naszych działań.

W **wymiarze społecznym** ujawniają się nowe formy ryzyk, a wspólnota nieuchronnego losu powoduje osłabienie stosunków międzyludzkich. Ta silna presja na własny indywidualny interes, to egoistyczne podejście jest przyczyną słabnących więzi rodzinnych i społecznych. Powodują osłabienie możliwości konstruowania operatorów dominacji nad zagrożeniami.

Rozważania te wskazują, iż ryzyka podlegają ciągłym przeobrażeniom, a także mutacjom z uwagi na zróżnicowanie źródeł, z których się wywodzą. Wywodząc się z wielu typologicznie różnych źródeł, mogą one także hybrydyzować swoje tożsamości, co stanowi znaczącą niepewność, co do tego, czego możemy się spodziewać.

Spółeczeństwo ryzyka staje się koncepcją określającą współczesne stosunki społeczne, w których świadomość ryzyka oraz niezamierzone konsekwencje z nim związane stają się siłą (de)konstruującą struktury społeczne. Beck wyróżnił następujące podstawowe procesy, konstruujące społeczeństwo (światowego) ryzyka, które przedstawione są na rysunku 4.



Rysunek 4. Cechy konstruujące społeczeństwo (światowego) ryzyka w koncepcji U. Becka
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: U. Beck, Gegengifte. Die organisierte Unverantwortlichkeit, Wyd. Suhrkamp; Frankfurt am Main 1988; U. Beck, A. Giddens, S. Lash, Reflexive Modernization: Politics, Tradition and Aesthetics in the Modern Social Order, Pub. Polity Press, Cambridge 1994.

Podstawowe założenia społeczeństwa ryzyka można sprowadzić do węzłowych terminów określających specyfikę społeczeństwa (światowego) ryzyka. Są to: powszechna wspólnota lęku, próby podjęcia wysiłków zmierzających do kalkulacji ryzyka, jego dystrybucja, indywidualizacja form życia społecznego oraz zdolność instytucji społecznych do zapewniania bezpieczeństwa.

Ulrich Beck nie odrzuca całkowicie klasowości, lecz wskazuje, iż schodzi ona na dalszy plan, bowiem klasowość pozostaje dla niego terminem zbyt miękkim do określenia istoty sił kształtujących współczesny porządek społeczny. Są ryzyka, które na poziomie makrostruktur radykalizują nierówności społeczne, następuje wręcz „społeczna eksplozja globalnych ryzyk”⁴³, wyznaczając kierunek zmian społecznych, kulturowych, ekonomicznych i politycznych. Potwierdzeniem roli klas w strukturach społeczeństw postnowoczesnych jest następujące sformułowanie:

„Siłę napędową społeczeństwa klasowego można podsumować w zdaniu: Jestem głodny! Ruch wywołany przez społeczeństwo ryzyka wyraża się w oświadczeniu: Obawiam się! Wspólnota lęku zastępuje wspólną potrzebę⁴⁴. Wspólnota biedy zastąpiła wspólnotę strachu. Industrialne społeczeństwo ryzyka zostało w większym stopniu narażone na strach wynikający z towarzyszących mu zagrożeń, przez co klasyczna walka klas nie dominuje już w społecznym dyskursie.

Koncepcja ryzyka pozostaje operatorem dominacji strukturyzującym wszelkie typy stosunków społecznych. Skutki uboczne instrumentalnych działań społecznych manifestują swoją siłę w coraz to nowych incydentach destrukcyjnych dla społeczeństwa. Można nawet przyjąć pogląd Deana Currana, który stwierdza, iż ryzyko zajmuje taką samą pozycję strukturalną w społeczeństwie współczesnym, jak klasa w społeczeństwach marksistowskich⁴⁵. Dokonując porównania wspólnych perspektyw analitycznych, dochodzi do wniosku, iż współczesne ryzyka powodują nierówności społeczne o coraz większej sile indywidualizacji jednostek, co przyczynia się do zaniku uwarstwienia społecznego w jego klasycznym rozumieniu.

Z kolei w swoim kolejnym dziele *Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu straconego bezpieczeństwa*⁴⁶ Ulrich Beck wskazuje, iż współczesne przekształcenia w obszarze ryzyka dokonują się na poziomie strukturalnym społeczeństw globalnych. Wytwarzane są ryzyka systemowe mające rozległą siłę destrukcyjną urzeczywistniającą się w szerszych obszarach ludzkiej aktywności. Globalne formy ryzyka stają się konstrukcją społeczną, bowiem świadomość nieuchronności ryzyk pozbawionych

43 U. Beck, *Why 'class' is too soft a category to capture the explosiveness of social inequality at the beginning of the twenty-first century*, „The British Journal of Sociology”, nr 64(1)/2013, s. 67.

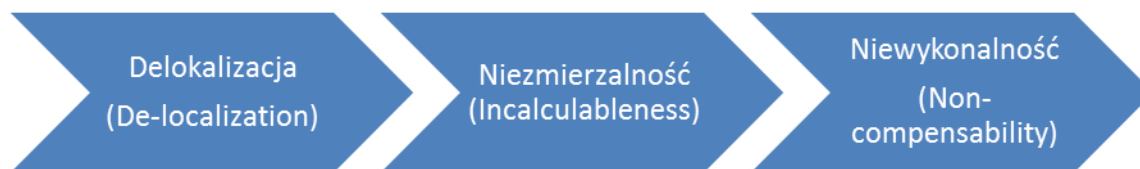
44 U. Beck, *Risk Society: Towards a New Modernity*, Pub. Sage, London 1992, s. 49.

45 D. Curran, *Risk society and Marxism: Beyond simple antagonism*, „Journal of Classical Sociology”, 4/2016, s. 281.

46 U. Beck, *Weltrisikogesellschaft: Auf der Suche nach der verlorenen Sicherheit*, Verlag Suhrkamp, Frankfurt am Main 2007.

granic towarzyszy nam w każdym zakątku naszego globu. „Wspólnota globalnych ryzyk”⁴⁷ staje się uniwersalną przestrzenią dla każdego człowieka, którego ponowoczesność obdarzyła trudem zmagania się z wielością możliwych do zaistnienia zagrożeń. Jednocześnie towarzyszy mu świadomość nieuchronności owych zagrożeń, niezależnie od swego miejsca zamieszkania codziennie partycypuje on w kulturze strachu i obawy przed nim. Zagrożenia o ponadnarodowym charakterze wymagają wypracowania nowych praktyk działania oraz sposobów panowania nad nimi. Takie rozwiązania są możliwe do wprowadzenia tylko z uwzględnieniem podejścia kosmopolitycznego, przekraczającego subpolityki poszczególnych państw narodowych⁴⁸. Bowiem stary metodologiczny nacjonalizm musi zostać zastąpiony przez metodologiczny kosmopolityzm⁴⁹.

Zglobalizowane wytwarzane ryzyka i niepewności charakteryzują trzy cechy przedstawione na rysunku 5.



Rysunek 5. Cechy charakteryzujące społeczeństwo światowego ryzyka w koncepcji U. Becka
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: U. Beck, *Pioneer in Cosmopolitan Sociology and Risk Society. SpringerBriefs on Pioneers in Science and Practice. Volume 18*, Pub. Springer International Publishing, New York 2014, s. 82.

Delokalizacja: Przyczyny i konsekwencje występujących ryzyk nie ograniczają się do jednego położenia geograficznego czy przestrzeni, są w zasadzie wszechobecne.

Niezmiernalność: Konsekwencje występujących ryzyk są w zasadzie nieobliczalne; w gruncie rzeczy jest to kwestia „hipotetycznego” lub „wirtualnego” ryzyka, które nie tylko jest oparte na naukowo wywołanej niewiedzy i normatywnej różnicy zdań.

Niewykonalność: Marzenie o bezpieczeństwie dziewiętnastowiecznej europejskiej nowoczesności opierało się na naukowej utopii, by coraz bardziej kontrolować niebezpieczne konsekwencje podejmowanych decyzji. Jeśli klimat zmienił się nieodwracalnie, jeśli postęp w genetyce umożliwia dokonanie nieodwracalnych zmian w ludzkim ciele i tym samym w

47 P. Pieńkowski, *Wspólnota globalnych ryzyk. Rozważania o (nie)możliwej jedności*, „Kultura – Historia – Globalizacja”, nr 18/2016, s. 221.

48 K. Dörre, *Ulrich Beck, socjolog z kosmopolitycznym zamiarem*, „Globalny Dialog”, nr 5/2/2015, s. 26. <http://isa-global-dialogue.net/wp-content/uploads/2015/07/v5i2-polish.pdf> [dostęp: 31.05.2017].

49 U. Beck, *Ulrich Beck: Pioneer in Cosmopolitan Sociology and Risk Society*, Pub. Springer International Publishing, New York 2014, s. 62.

egzystencji człowieka, jeśli grupy terrorystyczne mają, dostęp do broni masowego rażenia, to jest już za późno. Wobec nowej jakości zagrożeń dla ludzkości logika kompensacji załamuje się i zostaje zastąpiona zasadą „ostrożność przez zapobieganie”. Brzmi ona następująco: „Tam, gdzie istnieje ryzyko poważnych lub nieodwracalnych szkód, brak absolutnej pewności naukowej nie powinien być pretekstem do odkładania w czasie przyjęcia skutecznych środków zapobiegających degradacji środowiska”⁵⁰.

Ryzyka te przesycają zhybrydizowane struktury społeczne. Jesteśmy świadkami „wojny bez wojny”, gdzie „wojna ta powstaje, po pierwsze ze skutków ubocznych pokoju – z sukcesów modernizacji; a po drugie, trzeba ją przypisać nie państwowym, lecz nie-państwowym aktorom”⁵¹. Społeczeństwa w obliczu powszechnej niepewności konstruują swoją tożsamość próbując „odmatematyzować” ryzyko i odnaleźć jego **kulturowe uwarunkowania**. Kulturowe różnice w postrzeganiu ryzyka powodują nierównomierne oceny jego potencjału. Współczesne ryzyka urzeczywistniają się w przestrzeni poza granicami państw narodowych (nie zważają one na granice narodowo-państwowe), a zdolność reakcji na nie mają wyłącznie liczący się gracze. Zresztą nie ma opracowanych wzorców postępowania z tego rodzaju globalnymi ryzykami. Przeciwdziałanie im to znaczący koszt, kto go poniesie z pełną odpowiedzialnością? Problem niekalkulowalności tego rzędu ryzyk jest znaczącym problemem, jak bowiem kalkulować i poddawać kontroli coś, co jest niekontrolowalne. Tworzą się „transnarodowe wspólnoty ryzyka”⁵².

Ambicją Becka było stworzenie adekwatnej terminologii do opisania ładu społecznego wyłaniającego się w sytuacji przeobrażeń społecznych w epoce nowoczesności, czy też jak określają inni – postnowoczesności. Trwałe umiejscowienie kategorii ryzyka w debacie publicznej oraz dyskursie naukowym wskazuje na żywe zainteresowanie tymi kwestiami. Rozważania na jego temat budują potencjał wiedzy, kształtując jego współczesne rozumienie. Ryzyko pozostaje jednak zagadnieniem interesującym poznawczo, jego tożsamość oraz istota nierozzerwalnie łączą się z oczekiwaniami, nadziejami czy obawami dotyczącymi przyszłych wydarzeń.

⁵⁰ https://pl.frwiki.wiki/wiki/Principe_de_pr%C3%A9caution (pobrano: 11.07.2019).

⁵¹ U. Beck, E. Grande, *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*, Wyd. SCHOLAR, Warszawa 2009, s. 315.

⁵² *Ibidem*, s. 323.

2. Problematyzowanie konstrukcji zagrożeń w instytucjonalnym kontekście

2.1. Koncepcja sekurytyzacji według szkoły kopenhaskiej

Teoretycy i badacze Kopenhaskiej Szkoły Studiów nad Bezpieczeństwem stosują koncepcję sekurytyzacji w odniesieniu do obiektów czy fenomenów określających groźby o charakterze zagrożeń egzystencjalnych. Intelktualne osadzenie sekurytyzacji (*securitization*) w obszarze studiów nad bezpieczeństwem czy stosunków międzynarodowych odnajdujemy nie tylko w podejściu konstruktywistycznym, ale i realistycznym. Sekurytyzacja odnosi się do intersubiektywnego ustanowienia statusu egzystencjalnych zagrożeń oraz ich upolitycznienia⁵³. Sekurytyzacja stanowi bardziej ekstremalną wersję upolitycznienia. Upolitycznienie bezpieczeństwa pociąga za sobą dyskurs nad zagadnieniami bezpieczeństwa w świetle opinii publicznej, wymaga podjęcia odpowiednich decyzji i przyznania środków na ich realizację.

W definiowaniu „bezpieczeństwa” istotna jest retoryka egzystencjalnego zagrożenia. Bezpieczeństwo pozostaje więc praktyką autoreferencyjną. Koncepcja sekurytyzacji akcentuje nie tylko negatywne aspekty zagrożeń, ale również zwraca uwagę na jego pozytywne przejawy w obszarze zagadnień związanych z bezpieczeństwem. Bezpieczeństwo postrzegane jest w tej koncepcji łącznie, jako przetrwanie i zagrożenia o charakterze egzystencjalnym. Na sekurytyzacyjne bezpieczeństwo składa się więc równoważenie kwestii obejmujących przetrwanie, jak i ujawniające się dla niego zagrożenia.

Konstruktywistyczne ujęcie bezpieczeństwa „oparte jest w znacznym stopniu oparte na władzy (*power*) i możliwościach (*capability*), a zatem na środkach społecznego i politycznego konstruowania zagrożenia”⁵⁴. Istotne są również znaczenia przypisywane bezpieczeństwu przez aktorów, których owo zagadnienie dotyczy. Barry Buzan i Ole Wæver – rozwijając podejście szkoły kopenhaskiej – wyrażają stanowisko, iż zgodnie z ich podejściem „«bezpieczeństwo» jest tym, czym uczynią je aktorzy”⁵⁵. To intersubiektywne rozumienie bezpieczeństwa poszerzone zostało przez Ole Wæver’a na zagadnienia

⁵³ B. Buzan, O. Wæver, J.de Wilde, *Security: A New Framework for Analysis*, Wyd. Lynne Rienner Publishers Inc., Boulder 1997, s. 25.

⁵⁴ R. Taureck, *Securitization Theory and Securitization Studies*, „Journal of International Relations and Development”, 1/2006, s. 55[za:] Ł. Fijałkowski, Teoria sekurytyzacji a realistyczne ujęcie bezpieczeństwa <http://ptsm.edu.pl/wp-content/uploads/publikacje/teoria-realizmu-w-nauce-o-stosunkach-miedzynarodowych/L.Fijalkowski.pdf> (pobrano: 10.02.2018).

⁵⁵ B. Buzan, O. Wæver, *Regions and Powers: The Structure of International Security*, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 48.

bezpieczeństwa w obszarze ekonomicznym, środowiskowym oraz zagrożeń tożsamościowych (bezpieczeństwo społeczne)⁵⁶. Wyszli oni poza tradycyjne rozumienie bezpieczeństwa, ograniczający jego przedmiot zagadnień polityczno-wojskowych. To szersze spojrzenie uwzględnia aspekty gospodarcze

Aktor sekurytyzujący określa jawiące się mu zagrożenia dla określonego obiektu referencyjnego. Takim obiektem referencyjnym pozostaje niezmiennie państwo (sektor wojskowy), jego terytorium (np. sektor gospodarki czy sektor ochrony środowiska) oraz społeczeństwo (sektor polityczny oraz towarzyszące mu zagrożenia tożsamościowe, np. migracje)⁵⁷. Może nim być bezpieczeństwo osobiste, zawodowe, instytucjonalne, państwa czy globalne. W odniesieniu do każdego wyłoniętego obiektu akty mowy będą naznaczać sekurytyzacyjny dyskurs. Akty mowy określają bezpieczeństwo w znaczeniu braku zagrożeń, jak i wyrażają wrażliwość na ujawniane zagrożenia w przypadku określenia stanu niebezpieczeństwa. Wrażliwość na zagrożenia staje się elementem interpretacji podmiotu, który w wyniku doświadczeń nadaje im określone statusy.

Sekurytyzacyjne bezpieczeństwo powiązane jest również z możliwością podejmowania działań na rzecz jego zapewniania bądź likwidacji lub minimalizacji szkód wywołanych przez zagrożenia. Działania te mogą być podejmowane przez instytucje bądź przez podmioty działające w strukturach społecznych. W wymiarze instytucjonalnym podmioty państwowe gromadzą niezbędne zasoby i środki, aby owo bezpieczeństwo zapewniać. Jest to związane nie tylko z tworzeniem wyspecjalizowanych formacji i przydzielaniem im kompetencji do zapewniania bezpieczeństwa w ściśle określonych obszarach. Przyjęte rozwiązania umożliwiają specjalizację działań na rzecz bezpieczeństwa w utworzonych sektorach (militarny, paramilitarny czy cywilny).

⁵⁶ B. Buzan, O. Wæver, J.de Wilde, *Security: A New Framework for Analysis*, Wyd. Lynne Rienner Publishers Inc., Boulder 1997.

⁵⁷ Ibidem, s. 21.

2.2 Kontekstualizacja poznawczych operatorów dominacji nad zagrożeniami występującymi w powiecie nyskim

Przedmiotem podjętych przeze mnie badań było szerokie pole, związane z ujawnieniem postaci operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na terenie powiatu nyskiego. Mówiąc o społecznych operatorach dominacji nad zagrożeniami, mam na myśli odtwarzalne mechanizmy i procesy, mające na celu minimalizację lub likwidację zagrożeń i ich skutków ubocznych (zgodnie z koncepcją strat ubocznych)⁵⁸.

W najszerszym znaczeniu konceptualizuję operatory dominacji jako wszelkie **operatory poznawcze**, którymi posługuje się podmiot w środowisku (nie)bezpieczeństwa. Operatory poznawcze to „wszelkie przedmiotowe instrumentalne środki działania, czy to sztucznie wyprodukowane, czy jedynie obrane w działaniu przez podmiot, a więc nie tylko «rzeczy», ale także pewne przebiegi i procesy oraz przedmioty o charakterze znaków, byle były ucelowane dla potrzeb świadomego działania”⁵⁹.

Główne właściwości charakteryzujące operatory dominacji to:

- Deklaracja „przeciwko” temu, co jest (lub może być) postrzegane, jako realne bądź możliwe do zaistnienia i wywołujące niebezpieczeństwo dla dobra wspólnego;
- Możliwość skutecznego oddziaływania na istotę zagrożeń, działania te zmniejszać będą negatywne ich następstwa;
- Są lub stają się elementem sekurytyzacyjnego dyskursu;
- Kształtujące się praktyki na rzecz wzmacniania bezpieczeństwa;
- Są niezbędne do utrzymania względnego stanu bezpieczeństwa.

Poszczególne operatory dominacji występują w szeroko rozumianym kontekście społecznym. **Na poziomie instytucjonalnym zaliczyć do nich można:** dyskurs w zakresie bezpieczeństwa i ochrony, obowiązujące prawo, instytucje zaangażowane w stanowienie bezpieczeństwa, kapitał społeczny itp. Poziom instytucjonalny jest **tylko tłem** dla podejmowanych analiz.

Na poziomie podmiotowym zaliczyć do nich można: wartości, postawy, reguły, normy, świadomość, czyli subiektywne obrazy zagrożeń (problematyzowanie konstrukcji

58 Z. Bauman, *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

59 J. Niżnik, *Socjologia wiedzy*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1989, s. 187.

zagrożeń), dlaczego i kiedy podmiot postrzega problem, jako zagrożenie; doświadczenie ich, mechanizmy generujące określone działanie, sposoby radzenia sobie z zagrożeniami i tym podobne kwestie.

2.3. Aspekty świadomościowe postrzegania zagrożeń

Świadomość, jako fenomen angażuje wielu badaczy do rozpoznawania jej fenomenu. Status ontologiczny świadomości rozpatrywany jest w pryzmacie wielu naukowych koncepcji, uwzględniając jej uwarunkowania biologiczne, jak i kulturowe. Uogólniając świadomość można roboczo zdefiniować, jako swoiste rozumienie tych samych kwestii w taki sam sposób przez różne osoby, niezależnie od towarzyszącego im kontekstu. Te wspólne wyobrażenia świadomościowe zaliczyć można do podstawowych instynktów społecznych wyrażających zgodne zarówno poczucie w tych samych kwestii. W wymiarze kulturowym świadomość jawi się, jako przekonania moralne, postawy, wyobrażenie siebie i innych czy wiedzę w określonych tematach. Świadomość społeczna zmienia się wraz z rozwojem cywilizacyjnym oraz postępem, jaki towarzyszy nauce i technice. Wiele kwestii jest aktualizowanych z uwagi na ten rozwój czy dokonującą się zmianę społeczną.

W obrębie socjologii problematyką świadomości zbiorowej zajął się Émile Durkheim wskazując na przedstawienia zbiorowe. Lokuje on świadomość społeczną w obszarze faktów społecznych, a więc w jej uchwytnej formie, niezależnie, czy jest to fakt materialny czy niematerialny. Istotą świadomości społecznej są **wspólne wyobrażenia** wyłaniające się w zbiorowości na określony temat. Mamy więc do czynienia ze świadomością „czegoś”. Treści owych wyobrażeń osadzone są w wiedzy, opiniach, postawach, wierzeniach, uczuciach czy poglądach. W wyniku naszej współobecności we wspólnocie świadomości indywidualne składają się na świadomość zbiorową danych kwestii.

Świadomość społeczna pozostaje więc obszarem styku ludzi między sobą. Świadomość społeczna stanowi podstawę wszelkich relacji międzyludzkich. Interesującą kwestią jest poznanie, w jaki sposób we wspólnych wyobrażeniach jawią się postaci zagrożeń występujących na terenie powiatu nyskiego. Weźmy pod uwagę chociażby podział zagrożeń na ekologiczne, technogenne i społeczne o podłożu konfliktogennym⁶⁰. W ramach wyłonionych kategorii można dokonać rozróżnienia zagrożeń powodowanych siłami natury (ekologicznych), zależnych od człowieka oraz dokonującego się postępu technologicznego (technogenne) oraz tych zależnych od sprawczości człowieka w obszarze szeroko rozumianych konfliktów.

⁶⁰ M. Stochmal, *Państwowa Straż Pożarna w systemie bezpieczeństwa państwa. Studium socjologiczne*, Wyd. WUWr 20145, s. 28.

Aby jednak skutecznie zarówno przeciwdziałać zagrożeniom, jak i je efektywnie likwidować, należy je szybciej dostrzec. Zgodnie ze stanowiskiem Chrisa Donnelly'ego nowe zagrożenia wymagają nowych rozwiązań oraz właściwych odpowiedzi w celu ich eliminacji⁶¹. W powiecie nyskim świadomość społeczna dotycząca zagrożeń, jakie mogą wystąpić w związku ze zmieniającą się infrastrukturą krytyczną, zmianami demograficznymi i ekologicznymi, wymusza konieczność badań, które będą bazą do wypracowania modeli postępowania w sytuacjach kryzysowych. Modelem preferowanym przez wszystkich aktorów walki z zagrożeniami jest połączenie nauki z praktyką.

61 Ch. Donnelly, *Science and Security in the 21 st Century: New Challenges and New Responses*, [w:] M. Sharpe, A. Agboluaje (eds), *Science and Society in the Face of the New Security Threats*, Wyd. IOS Press, Amsterdam, Berlin Tokyo, Washington, DC 2004, s. 9.

2.4. „Straty uboczne”, jako nieprzewidywalny wymiar analiz socjologicznych

Prowadząc badania w obszarze budowania odtwarzalnych mechanizmów i procesów mających na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców powiatu nyskiego, nie mogłem pominąć faktu istnienia negatywnych skutków tych działań-„strat ubocznych”. Koncepcja strat ubocznych wprowadzona została przez Zygmunta Bauman’a i osadzona w płynnonowoczesnym świecie⁶². W kategoriach strat ubocznych rozumiemy wszelkie procesy, mechanizmy, produkty czy idee o niepożądanym czy wykluczającym charakterze. Są to nieprzewidywalne skutki będące następstwem wprowadzanych działań i w sposób znaczący wpływa na rzeczywistość społeczną. Nie można ich przewidzieć w schemacie postrzegania prospektywnego, lecz wyłącznie w schemacie postrzegania retrospektywnego.

Straty uboczne łączone są z niekorzystnymi, szkodliwymi oraz niezamierzonymi działaniami wywoływanymi przy okazji realizacji działań społecznie pożądanym. Jest to wszystko to, czego nie wiemy, czego się nie spodziewamy a występuje w ostatecznym rozrachunku danej sytuacji. Skutki tych działań nie zawsze są możliwe do przewidzenia, tym samym z uwagi na swój negatywny potencjał plasują się w obszarze nierówności społecznych. Niemożliwość przewidzenia skutków określonych działań powoduje, iż wywołane następstwa są znaczące dla danej społeczności. Niezdolność do przewidzenia tychże strat łączy się nie tylko z brakiem świadomości zaistnienia tychże konsekwencji, ale i wykraczają poza granice przewidywalności. Problemem są tutaj struktury jeszcze nieujawnionej wiedzy o bytach istniejących w świecie rzeczywistym.

62 Z. Bauman, *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*, przeł. J. Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

3. Powiat nyski jako podmiot badań socjologicznych

3.1. Charakterystyka powiatu nyskiego

Powiat nyski leży w południowo-zachodniej części województwa opolskiego, we wschodniej części Przedgórza Sudeckiego. Teren powiatu nyskiego obecnie zajmuje powierzchnię 1224 km², cechuje się zróżnicowanym ukształtowaniem. Od Gór Opawskich z najwyższym szczytem Opolszczyzny – Biskupią Kopą (890 m n.p.m.), po Dolinę Nysy Kłodzkiej (poniżej 200 m n.p.m.). Od południa powiat graniczy z Republiką Czeską na odcinku 70 km.

Historia obszaru dzisiejszego powiatu nyskiego jest nierozzerwalnie związana z historią biskupów wrocławskich. Dogodne położenie Nysy na szlakach handlowych i odpowiednie zarządzanie księstwem przez biskupów wrocławskich spowodowało, że Nysa była drugim po Wrocławiu najbogatszym miastem na Śląsku. Po I wojnie śląskiej w 1742 roku Księstwo Nyskie zostało podzielone – większa północna część księstwa znalazła się w granicach Prus, a jego południowe krańce pozostały w granicach ziem austriackich. Dzisiejszy obszar powiatu nyskiego to ziemie znajdujące się pod rządami Prus. Kres istnieniu Księstwa nyskiego położyła przeprowadzona w 1810 roku przez władze pruskie sekularyzacja dóbr kościelnych.

Szczególne znaczenie w kształtowaniu stosunków etnicznych i społecznych miał okres rządów pruskich i niemieckich. W rejencji opolskiej, mimo że władze pruskie prowadziły politykę wiodącą do wynarodowienia polskojęzycznej ludności, zachowywała ona swoje oblicze etniczno-narodowościowe.

W wyniku nowego podziału administracyjnego Prus powstała rejencja opolska, jako jedna z czterech rejencji (obok legnickiej, dzierzoniowskiej i wrocławskiej) utworzonych w ramach Prowincji Śląskiej (Provinz Schlesien). Rejencja opolska (Regierung Oppeln) została utworzona na mocy ustawy z dnia 30 kwietnia 1815 roku, rozpoczęła działalność dnia 7 maja 1816 i funkcjonowała nieprzerwanie do 1945 roku. Obejmowała swoim zasięgiem powiat nyski (Neiße). W 1911 roku Nysa została samodzielnym powiatem miejskim (Stadtkreise), a otaczające ją miejscowości stanowiły obszar powiatu nyskiego – ziemskiego. Należy pamiętać, że Prusy od 1871 r. były krajem związkowym Rzeszy Niemieckiej.

W 1939 roku powiat nyski miejski liczył 35 433 mieszkańców, natomiast powiat nyski ziemski 70 515 mieszkańców. Rok 1945 dla obywateli wielu państw oznaczał koniec wojennej gehenny. Klęska hitlerowskich Niemiec i jej sojuszników spowodowała, że miliony

ludzi powracali do swojej ojczyzny z wywózek i przymusowych robót, niewoli, obozów i więzień. Jednocześnie dla milionów ludzi, w wyniku decyzji zwycięskich mocarstw i zmiany granic w Europie, rozpoczął się okres masowych i przymusowych przesiedleń, w wyniku, których musieli oni opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania. Największy ruch migracyjny występował w latach 1945–1948. Proces ten dotknął zarówno obywateli państw, które w wojnie poniosły porażkę (między innymi obywatele niemieccy wysiedleni z terenu powiatu nyskiego).

W 1945 roku sytuacja polityczna, społeczna i gospodarcza Śląska Opolskiego, w tym powiatu nyskiego, była niezwykle skomplikowana. Negatywnie na sytuacji Ślązaków odbiło się przede wszystkim wkroczenie i stacjonowanie Armii Czerwonej, ucieczka i wysiedlenie ludności niemieckiej lub za taką uznanej. Poza tym po latach stwierdza się, że proces weryfikacji narodowościowej ludności tzw. rodzimej był wadliwie przeprowadzony. Na te czynniki nałożyła się źle zorganizowana akcja osadnicza Polaków przybywających z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Ludność powiatu nyskiego dotkliwie odczuła brak stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa, co wiązało się z panowaniem i brutalnością żołnierzy Armii Czerwonej, katastrofalną sytuacją gospodarczą i aprowizacyjną oraz z niewyobrażalną biedą. Tę sytuację wzmacniały antagonizmy między Ślązakami a osadnikami, którzy czuli się wyobcowani i trudno się asymilowali w nowych warunkach. Negatywny wpływ na sytuację ludności miały również przypadki nienawiści narodowościowej, a także pojawiające się często pogłoski o kolejnej wojnie i ponownej zmianie granic w Europie.

Dlatego też osadnicy z Kresów traktowali wskazane nowe miejsce zamieszkania czy zasiedlenia, jako tymczasowe, chwilowe i przez długie lata nie potrafili utożsamiać Śląska Opolskiego, jako swojej prawdziwej ojczyzny, cały czas mając nadzieję na powrót na ziemię wschodnie.

W relacjach społecznych nie pomagał chaos i słabość nowo tworzonej administracji polskiej, a także nadużycia i akty bezprawia organów milicji i urzędów bezpieczeństwa. W niektórych powiatach skala wynaturzeń i bezprawia była wyjątkowo duża.

Trwała akcja osadnicza. Już w czerwcu 1945 roku tysiące osób z Kresów Wschodnich przybyło na te tereny po wyczerpującej i kilkutygodniowej podróży. Na miejscu pozostawała ludność rodzima, która po ewakuacji przed frontem wróciła do swoich domów. Władze nie radziły sobie z licznymi problemami.

W powiecie nyskim na dzień 31 grudnia 1948 r. ludność ogółem wynosiła 51 942 mieszkańców, z czego 2220 to tzw. miejscowi, 15 292 to repatrianci z ZSRR, a 2739 to przesiedleńcy z Polski centralnej. W powiecie nyskim w 1948 roku ludność autochtoniczna stanowiła 4,27 %, a ludność tzw. „kresowa” około 7 razy więcej, czyli 29,45 %.

Znamienne było to, że nowi mieszkańcy pojawili się głównie w miastach, natomiast wieś pozostała w większym stopniu autochtoniczna. Wyjątek stanowi powiat nyski, w którym to ludność napływowa stanowiła 65 628 mieszkańców, z czego 27 572 zamieszkało w mieście, a 38 056 osiedliło się na wsiach.

Przemieszczenie ilościowe i jakościowe osiedlonych wskazuje, że powstały różnego rodzaju modele osiedleń – grupy zwarte i rozproszone, na terenie jednej wsi, jednego lub kilku powiatów. Zaznaczyć należy, iż rozmieszczenie osób przesiedlonych jest różnorodne. Pochodzenie osób przesiedlonych to środowiska Ślązaków, górale Żywieccy czy kresowiaczy.

Przykładem osiedlenia w sposób zwarty jest wieś Wójcice w gminie Otmuchów, gdzie znalazło się prawie 120 rodzin z Łopatynia, z powiatu radziechowskiego. Przykładem zaś zupełnego rozproszenia rodzin, które przybyły z jednej miejscowości, byli dawni mieszkańcy wsi Radziechowy (powiat Żywiec) – około 130 rodzin rozproszono po powiatach grodkowskim, nyskim, brzeskim i niemodlińskim. Także około 260 rodzin mieszkańców Buska z powiatu tarnopolskiego rozproszono w 19 wsiach należących do ośmiu powiatów.

Najdalej od swego miejsca pochodzenia znaleźli się przybysze z powiatu Brasław, którzy osiedlili się między innymi w Bukowie gm. Otmuchów. Sposób osiedlenia (zwarty lub rozproszony) i wynikające z tego różne modele osiedleń miały zasadniczy wpływ na zaistniałe w ich wyniku interakcje etniczne i kulturowe.

Ponad 90% ludności, która osiedliła się na wsiach i terenach podmiejskich, miała pochodzenie wiejskie. Repatrianci przybywający z terenów oddanych w 1944 r. Związkowi Radzieckiemu stanowili wyraźnie wyodrębniającą się społeczność pod względem kulturowym, statusu ekonomicznego i postaw społecznych. Tak wielki tygiel narodowościowo-kulturowy w jednym miejscu był z całą pewnością wielkim wyzwaniem dla mieszkańców poddających się procesom integracji i adaptacji, a w efekcie tworzenia nowych tradycji o charakterze lokalnym.

Tak zwane Ziemie Odzyskane włączone zostały częściowo do istniejących już województw bądź do nowo powstałych jednostek terytorialnych. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 r. w sprawie tymczasowego podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych (Dz. U. z 1946 r. Nr 26, poz.177) powiat zwany w tym akcie prawnym

„niskim z m. Nisą” przynależał do województwa śląskiego, zwanego też śląsko-dąbrowskim. Natomiast na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianie podziału administracyjnego Państwa (Dz. U. z 1950 r., Nr 28 poz. 255) wydzielono nową jednostkę terytorialną, województwo opolskie, które obejmowało powiat nyski z m. Nysą.

Historia dawnych ziem niemieckich, dziś ziem polskich, ma ogromny wpływ na stosunki i dialog pomiędzy napływową większością polską a pozostałą na tych ziemiach mniejszością niemiecką.

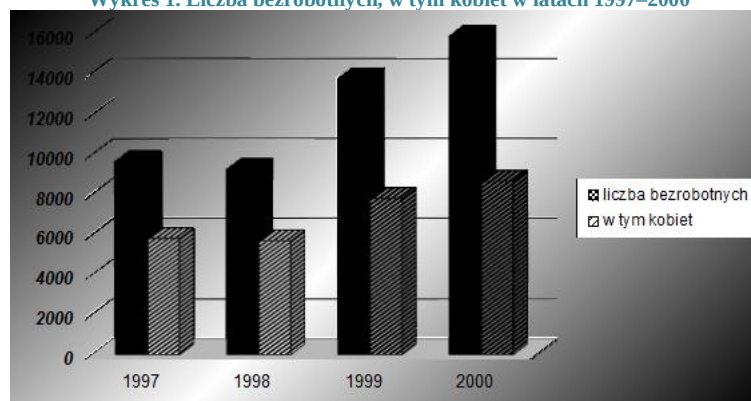
Negatywne doświadczenia wojenne polsko-niemieckie, a także przemilczanie niemieckiej, zarówno przed-, jak i powojennej, historii tego regionu, sprawiły, że wiele lat musiało upłynąć, by ludność stanowiąca większość zaakceptowała fakt życia mniejszości na tym terenie. Proces integracji różnorodnych pod względem zarówno kulturowym, narodowościowym, historycznym, jak i światopoglądowym grup społecznych żyjących na ziemi nyskiej trwał długo.

Podczas reformy administracyjnej w 1975 roku wprowadzono dwustopniowy podział administracyjny państwa i zlikwidowano istniejące od XIV wieku powiaty. Dotknęło to 392 powiaty, w tym także nyski.

Po 1989 roku nastąpiła transformacja systemowa w Polsce. Pierwsze lata transformacji to trudny czas dla mieszkańców powiatu nyskiego. Przemiany ekonomiczne spowodowały ogromne bezrobocie, gdyż większość dużych zakładów przemysłowych nie odnalazła się na tzw. wolnym rynku i uległa likwidacji.

Od początku lat 90. ubiegłego wieku w powiecie nyskim zjawisko nadwyżki popytu na pracę i siły roboczej przekształciło się w stan masowego bezrobocia.

Wykres 1. Liczba bezrobotnych, w tym kobiet w latach 1997–2000



Źródło: według opublikowanych badań CBOS

W 1998 r. na podstawie ustawy wprowadzającej reformę administracyjną w Polsce został utworzony powiat nyski, który swoim zasięgiem obejmuje 9 gmin, w tym 5 gmin miejskich (Nysa, Głuchołazy, Otmuchów, Paczków, Korfantów) i 4 gminy wiejskie (Łambinowice, Skoroszyce, Pakosławice, Kamiennik). Nastąpiła swego rodzaju reaktywacja powiatów, lecz nie w tych samych granicach administracyjnych. Na podstawie analizy treści wywiadów narracyjnych z mieszkańcami powiatu nyskiego, w zakresie społecznego budowania operatorów dominacji nad zagrożeniami w powiecie nyskim, wyraźnie widać brak różnic w podejściu do kwestii bezpieczeństwa wynikających z przynależności danej osoby do grupy etnicznej. Osoby udzielające wywiadów podkreślają poziom swojego przywiązania do miejsca zamieszkania, jednak nigdy nie wspominają o miejscu swojego pochodzenia, czy też swej rodziny. Brak jest też akcentów różnej tradycji i kultury wspólnotowej, które mogłyby mieć wpływ na aktywność indywidualną i zbiorową w budowaniu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu nyskiego we wszystkich aspektach życia społeczności powiatu nyskiego.

3.2. Uwarunkowania życia mieszkańców powiatu nyskiego

Z relacji osób, które udzielały mi odpowiedzi na nurtujące mnie pytania, wyraźnie można odczytać konflikt interesów, jaki miał miejsce pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi. Rozbudowa sieci komunikacyjnej (drogi) na terenie powiatu nyskiego przekładała się na wzrost liczby pojazdów mechanicznych, a co za tym idzie większą emisję spalin do środowiska, co pogarszało jakość powietrza ze wszystkimi tego konsekwencjami. Pogorszenie jakości powietrza stało się negatywnym skutkiem ubocznym pozytywnego działania, jakim była poprawa bezpieczeństwa komunikacyjnego. Można zadać sobie pytanie, czy tego rodzaju działania we wszystkich obszarach: społecznym, ekonomicznym, ekologicznym zawsze będą rodzić ryzyko pojawienia się strat ubocznych, czy możemy powiedzieć, że straty te są niezamierzone i nieumyślne. Można by sądzić, że ryzyko zaistnienia negatywnych skutków naszego działania na rzecz poprawy danej sytuacji jest nieprzewidywalne i neutralne. Czy tak jest na pewno? Program walki z depopulacją w powiecie nyskim wymusił na władzach samorządu gminy Nysa działania mające na celu wsparcie młodych małżeństw, w postaci „bonu wychowawczego wypłacanego na dziecko do 6. roku życia. Inicjatywa została usankcjonowana stosowną uchwałą Rady Gminy. Działanie to w przekonaniu władz samorządowych (Rady Gminy) nie powinno spotkać się z jakąkolwiek krytyką, biorąc pod uwagę fakt, że zostało ono podjęte w interesie całej wspólnoty. W krótkim czasie okazało się jednak, że problematyczne w całej procedurze stało się słowo rodzina.

Według interpretacji tych, którzy skądinąd poparli ten projekt, osoby samotnie wychowujący matki lub ojcowie samotnie wychowujący dzieci nie mogą ubiegać się o wsparcie, gdyż zdaniem zgodnie z interpretacją literalną prawa, matki i ojcowie samotnie wychowujący dzieci nie są rodziną. Wystąpiło wykluczenie pewnej grupy społecznej (matki lub ojcowie samotnie wychowujące dzieci) z programu w fazie początkowej powszechnie akceptowanego, to wykluczenie stało się negatywnym „skutkiem ubocznym”⁶³ pozytywnego działania w walce z depopulacją.

Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia przy realizacji bardzo akceptowanego programu wsparcia wymiany starych systemów grzewczych. Program miał na celu poprawę, jakości powietrza na terenie powiatu nyskiego. Jaka była jednak reakcja tych, którzy przed wejściem programu wymienili, często dużym kosztem, swoje ogrzewanie bez wsparcia

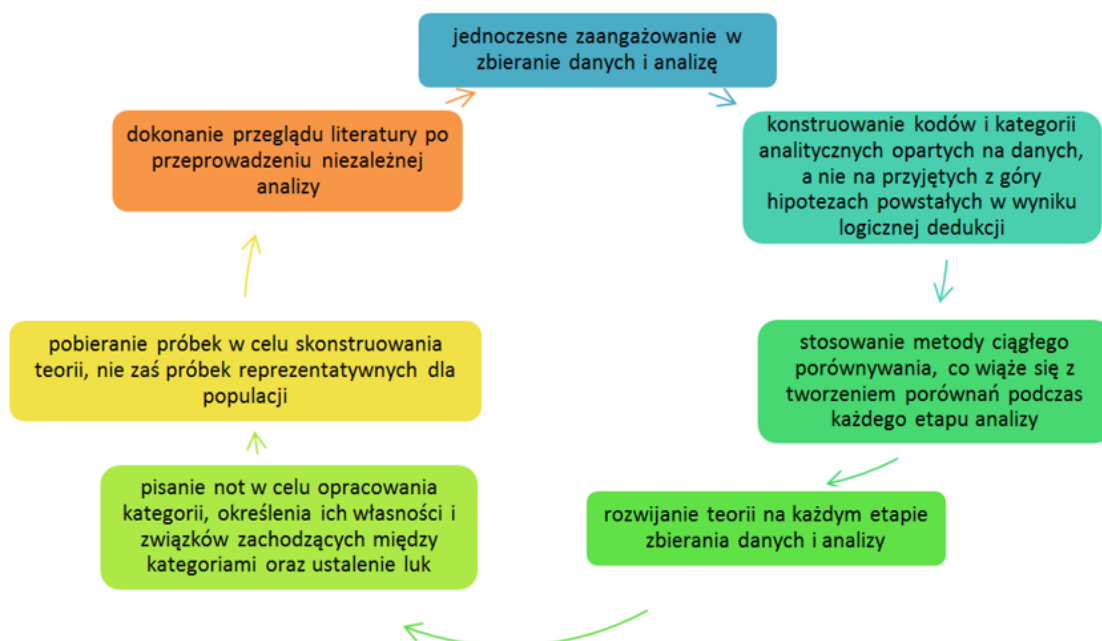
63 Z. Bauman, Straty uboczne...

finansowego gminy? Ich niezadowolenie stało się negatywnym „skutkiem ubocznym” całego programu i procesu poprawy jakości powietrza w powiecie nyskim, choć przecież oni też mimo straty (brak dofinansowania) osiągnęli korzyść (poprawa jakości powietrza). Moim zdaniem te właśnie fakty stanowią przykłady powstawania negatywnych skutków ubocznych w toku działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w powiecie nyskim. W skali globalnej takie zjawiska, jak wzrastające nierówności społeczne, przede wszystkim wzrost dysproporcji zamożności ekonomicznej na dużą skalę, problemy ekologiczne w skali światowej (kryzys cieplarniany, deficyt słodkiej wody, zanieczyszczenie środowiska, wycinka lasów itp.), będą rodzić negatywne skutki w postaci usunięcia poza nawias wielu ludzi w skali mikro i makro. Niewątpliwie będzie to wyzwaniem dla ludzkości, która musi stawić czoła tym problemom w najbliższej przyszłości.

4. Metodologiczne założenia projektu badawczego

4.1. Teoria ugruntowana o orientacji konstruktywistycznej

Paradygmat antypozytywistyczny zakorzeniony w jakościowej metodologii badań będzie wyznacza przyjęte w niniejszej pracy zamierzenia badawcze. Zastosowano teorię ugruntowaną, opierającą się na zastosowaniu zalecanych praktyk i postulatów postępowania badawczego, zależnych od kontekstu generowania zarówno niezbędnych danych, jak i towarzyszących im sposobów ich interpretacji. Z repertuaru teorii ugruntowanej wybrano perspektywę konstruktywistyczną, którą Kathy Charmanz wymienia obok perspektywy pozytywistycznej, interpretacyjnej i obiektywistycznej. Tym samym przyjęto następujący schemat praktyk badawczych, ujętych na rysunku 6 i wywodzących się od Anselma Straussa oraz Barneya Glasera:



Rysunek 6. Procesualność postępowania badawczego zakorzenionego w teorii ugruntowanej
Źródło: K. Charmaz, *Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wyd. PWN, Warszawa 2009, s. 12.

Zaprezentowana procesualność postępowania badawczego pozwoliła zachować naukowe podejście do realizacji wypracowanego celu badawczego. Planowany do zdobycia materiał badawczy był zbierany i na bieżąco analizowany. Osobiste narracje badanych osób pozwalają ujawnić znaczenia przypisywane ich doświadczeniom, jak i zrozumieć kontekst takiego, a nie innego ich postrzegania czy postępowania. Analizy dokonane po każdym wywiadzie pozwalają badaczowi na głębsze ich zrozumienie. W metodologii badań

jakościowych nie stawia się hipotez. **Równoważnym procesem jest konstruowanie kodów i kategorii analitycznych opartych na danych.** Kodowanie danych ma wyznaczyć swoiste dla przedmiotu badań wzorce, mechanizmy, doświadczenia czy interakcje. Dzięki kodowaniu od kategorii ogólniejszych do bardziej szczegółowych zachowujemy rzetelność w uchwyceniu poszukiwanych cech badanego zjawiska.

Eksplorowane zagadnienie w postaci zagrożeń lokalnie występujących wymaga przeprowadzenia bardzo wielu wywiadów. Wysycenie badań większą liczbą wywiadów narracyjnych spełnia postulat metody ciągłego porównywania, co wiąże się z tworzeniem porównań podczas każdego etapu analizy. Rodzajowe zagrożenia mogą urzeczywistniać się w różnych okolicznościach, prowadząc do odmiennych konsekwencji. Narracyjne doświadczenia będą porównywane ze sobą, dając podstawy do czynienia odwołań dla wyłanianych charakterystyk. Dzięki temu będzie można przejść do rozwijania teorii. Pomocne będą przy tym noty teoretyczne, spajające wyłaniane charakterystyki i właściwości. Dobór wywiadów narracyjnych do badań służy skonstruowaniu teorii, nie zaś próbek reprezentatywnych dla populacji. Próbką spełniającą kryteria teoretycznych oczekiwań wpisuje się w konstruowane przez badacza kategorie analizy, wyłaniające się w procesualnym postępowaniu badawczym.

Konstruktywizm osadzony w teorii ugruntowanej stanowi dopełnienie sposobów ujmowania rzeczywistości⁶⁴ w odniesieniu do teorii zaprezentowanych we wcześniejszych rozdziałach dysertacji. Kierunek ten pozwala bowiem na uchwycenie rzeczywistości społecznej element po elemencie. Pozwala również na wyjaśnienie i odpowiednie zinterpretowanie wyłaniającej się w badaniu rzeczywistości. Teoria ugruntowana zawiera w sobie możliwość jej dostosowania do wyznaczonego procesu badawczego. Ta specyficzna plastyczność w obszarze badań jakościowych wydaje się jak najbardziej pożądana, a tym samym skuteczna w realizacji zaprojektowanych badań.

64 K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wyd. PWN, Warszawa 2000.

4.2. Przedmiot i cele projektowanych badań społecznych

Człowiek żyje w trzech zróżnicowanych porządkach rzeczywistości, o których wspomina Janusz Sztumski, wskazując na środowisko naturalne, środowisko społeczne oraz środowisko kulturowe⁶⁵. Środowiska te przenikają się wzajemnie, oddziałują na siebie, a nadrzędnym celem ludzkiej egzystencji jest trwanie i rozwój, jak również uchronienie się przed negatywnymi następstwami ewentualnych niebezpieczeństw. Wszystkie sfery życia indywidualnego i społecznego są przeniknięte owymi środowiskami, wszelka ludzka działalność rozpatrywana jest przez ich pryzmat.

Środowiska te jednak nie tylko mogą sprzyjać rozwojowi człowieka, ale również bywają źródłem rozlicznych zagrożeń, np.: zagrożenia ekologiczne generowane przez środowisko naturalne (inaczej przyrodnicze), zagrożenia społeczne o podłożu konfliktogennym przynależne środowisku społecznemu oraz zagrożenia technogenne⁶⁶, związane ze środowiskiem kulturowym.

W miarę rozwoju cywilizacyjnego wzrasta zależność między wspomnianymi typami środowisk, co również przekłada się na ujawnianie się coraz to liczniejszych źródeł zagrożeń. Przedmiotem podjętych badań empirycznych jest dość szerokie zagadnienie związane z ujawnieniem **postaci poznawczych operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na przykładzie powiatu nyskiego**. Podjęcie takiego zamierzenia łączy się z uściśleniem, co rozumiemy pod postacią „społecznych operatorów dominacji”.

Głównym celem badań było **wyłonienie społecznych operatorów dominacji** nad zagrożeniami lokalnie występującymi na terenie powiatu nyskiego. Cel ten wymagał określenia, w jaki sposób podmioty (zarówno indywidualne, jak i zbiorowe) tworzą „społeczność bezpieczeństwa”⁶⁷, reagując (bądź nie reagując) na ujawniające się w danej społeczności lokalnej zagrożenia. Tak zarysowana problematyka określiła cel badawczy, jako typowo **poznawczy**, zarówno na poziomie zmysłowym, jak i umysłowym. Dążenie ludzi do wspólnych przekonań na temat bytu występujących bądź możliwych do ujawnienia się zagrożeń kształtować będzie ich doświadczenia indywidualne, składając się na ich wspólną tożsamość. Społeczne operatory dominacji nad konstruktem lokalnie występujących zagrożeń

65 J. Sztumski, *Świat wartości — jako trzecie środowisko człowieka*, [w:] K. Czekaj, J. Sztumski, Z.A. Żechowski (red.), *Myśli społecznych splątanie. Księga jubileuszowa z okazji 60-lecia pracy naukowej i dydaktycznej Profesora Władysława Markiewicza*, Katowice 2011, s. 436.

66 M. Stochmal, *Państwowa Straż Pożarna...*, s. 28.

67 Ch. Donnelly, *Science and Security in the 21st Century...*, s. 7.

mają doniosłe znaczenie dla **bezpieczeństwa ontologicznego** mieszkańców. Przyczyniają się one bowiem do pomnażania dobrostanu, dobrobytu oraz dalszego wzrostu poziomu życia społeczności lokalnej.

Cel ten wymaga określenia, w jaki sposób podmioty (zarówno indywidualne, jak i zbiorowe) tworzą „społeczność bezpieczeństwa”⁶⁸, aby móc skutecznie reagować na zagrożenia.

68 Ibidem. .

4.3. Wypracowane problemy badawcze

W obszarze wyodrębnionego celu badawczego należy określić problem badawczy, definiujący istotę zgłębianych zagadnień. Ch. Frankfort-Nachmias i D. Nachmias wskazują na „problem badawczy jako bodziec intelektualny wywołujący reakcję w postaci badań naukowych”⁶⁹. Jest to również „zbiór pytań, dotyczący badanych przedmiotów, zjawisk, które znalazły się w polu zainteresowań badacza”⁷⁰. „Pytania te wywołane są poprzez motywy ciekawości badacza, będące motorem napędowym nauki w ogóle”⁷¹. „Ponadto, aby problem badawczy był empirycznie uzasadniony, musi być w sposób jasny i zrozumiały sformułowany”⁷². „Problem badawczy to bodziec intelektualny, wywołujący reakcję w postaci badań naukowych”⁷³. W podjętych badaniach postawiono wstępne problemy badawcze w podziale na główny problem badawczy oraz szczegółowe problemy badawcze. Na własne potrzeby wypracowałem problemy badawcze w postaci pytań:

Główny problem badawczy został sformułowany w sposób następujący.:

1. Jakie procesy, relacje oraz wzajemności (współ)kształtują zarówno wymiary, jak i tożsamość społecznych operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi w powiecie nyskim?

Główny problem badawczy został dookreślony przez następujące problemy szczegółowe:

- 1.1. Jak w percepcji mieszkańców powiatu nyskiego ewoluują zarówno pod względem typu, jak i źródła, zagrożenia lokalnie występujące?
- 1.2. W jaki sposób należy zapobiegać skutkom zaistniałych zagrożeń bądź je likwidować?
- 1.3. W jakim środowisku konceptualizowana jest świadomość zagrożeń lokalnych?
- 1.4. Jak doświadczenia skutków katastrof wpływają na postrzeganie tożsamości zagrożeń?
- 1.5. Czy „gęste” sieci więzi między członkami społeczności lokalnej wpływają łagodząco na problemy, jakie występują po zajściu zagrożeń?
- 1.6. Jakie uwarunkowania społeczne w największym zakresie wpływają na percepcję zagrożeń?

69 Ch. Frankfort- Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 67.

70 S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 220.

71 *Ibidem*, s. 26.

72 Ch. Frankfort- Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze...*, s. 68.

73 *Ibidem*, s. 67.

Biorąc pod uwagę ilość sytuacji kryzysowych w obszarach: społecznym, gospodarczym, ekologicznym, jakie miały miejsce w ostatnich latach na terenie powiatu nyskiego, przeprowadzenie badań nad społecznym konstruowaniem operatorów dominacji nad zagrożeniami występującymi lokalnie pozwoliło odpowiedzieć na wiele pytań, a co za tym idzie poprawić bezpieczeństwo mieszkańców powiatu nyskiego.

4.4. Rekontekstualizacja technik obserwacji, gromadzenia danych oraz wypracowanej analizy pozyskanego materiału empirycznego

W trakcie podjętych poszukiwań naukowych wykorzystany został *bricolage* metod pozwalających zarówno na zebranie, jak i adekwatne przeanalizowanie materiału badawczego, prowadzących do oczekiwanego rezultatu, którym jest wyznaczony cel badań. Podczas czynności badawczych w tak trudnym obszarze zdawałem sobie sprawę zarówno z korzyści, jak i niedociągnięć stosowanych praktyk wpisanych w określone metody pozyskiwania materiału analitycznego oraz jego przetwarzanie. Do badań dobrane zostały adekwatne metody badawcze, swoją specyfiką dopasowane do realizowanego przedsięwzięcia. Wielość wykorzystanych metod pozwala na spoglądanie na obiekty i podmioty badania w sposób zróżnicowany, pod wieloma kątami, tak, aby jak najwięcej móc spostrzec. Uważne przyglądanie się jest czymś innym niż spoglądanie z wielu perspektyw. Zmiana perspektyw patrzenia pozwoliła na ukazanie najpełniejszego poszukiwanego obrazu. Z namysłem przeprowadzona konceptualizacja użytych metod na wstępnych etapach projektu pomogła uzyskać bardzo dobrej jakości materiały służące poznaniu naukowemu. Przed przystąpieniem do procesu badań naukowych dużą wagę przywiązywałem zarówno do wyraźnego wskazania problemu badawczego, jak i jego poprawnego sprecyzowania. Często bowiem wadliwie postawiony problem badawczy niweczy wartość całego badania, którego wyniki są bezużyteczne dla nauki.

4.4.1. Obserwator zakorzeniony w społeczności lokalnej

Badacz pozostaje aktywnym obserwatorem rzeczywistości go otaczającej nie tylko w sytuacji, kiedy prowadzi naukowo osadzone przedsięwzięcia. Pozostaje jakąś częścią tegoż świata. W przypadku realizowania przedsięwzięć naukowych, zarówno przed ich rozpoczęciem, jak i po ich zakończeniu również pozostaje immanentną częścią tegoż świata, jeśli w nim oczywiście przebywa. Takie postpozytywistyczne ułożenie badacza przyjęte jest w badaniach społecznych i zyskuje aprobatę wielu badaczy jakościowych. Nie ma żadnych przeciwwskazań, aby ogląd naukowy dotyczył kwestii bezpośrednio związanych z badaczem. Przykładów tutaj można mnożyć bez liku, zaprezentujmy jeden powiązany z podjętym przedmiotem badań.

Doświadczenie niszczycielskich sił natury w postaci chociażby powodzi staje się nieocenionym przeżyciem, możliwym do uchwycenia w szczególnych jego uwarunkowaniach kontekstowych. Osoby, które nie doświadczyły powodzi, może i są w stanie wyobrazić sobie okoliczności jej towarzyszące, jednak nie oddadzą całości fenomenu, jaki stanowi ta sytuacja. Podobnie jest ze złamaniem kości czy innym doświadczeniem ingerującym w cielesność lub psychikę człowieka. Zarówno obserwacja powodzi, jak i jej rzeczywiste doświadczanie wywołują rozmaite refleksje i przynoszą różnorodne narracje świadków tego typu wydarzeń. Przeżyte przez respondentów doświadczenia są wyrażane w opowieściach (narracjach) za pomocą kodów werbalnych i niewerbalnych.

Badacz musi podjąć zadanie pełnego ich zrozumienia, odpowiedniego zinterpretowania oraz adekwatnego wnioskowania, zarówno na poziomie jednostkowym, jak i zbiorowym. Refleksyjność ta może być zupełna tylko wtedy, jeśli również i on doświadczył opisywanych w narracjach przypadków. Oczywiście wymaga się od badacza, aby krytyczne odnosił się do oceny własnych wyników badań, wychodząc poza odniesienie do osobistych doświadczeń wynikających z uczestnictwa w sytuacjach kryzysowych. Osobiście uczestniczyłem w wielu sytuacjach kryzysowych i obserwowałem je przez pryzmat doświadczeń zawodowych oraz jako mieszkaniec powiatu nyskiego. W procesie oceny materiału badawczego stało się to elementem pomocniczym, zawsze jednak koncentrowałem się na tym, co mówią i sądzą osoby, które brały udział w procesie badawczym.

4.4.2. Foucaultowska archeologia i genealogia jako pomost łączący różne metodologie ujawniające systemy dyskursu wokół zagrożeń

Spoglądając z perspektywy Foucaultowskiej logiki naukowego dowodzenia wykorzystać można podejście archeologii i genealogii przy definiowaniu kontekstu badań społecznych dotyczących się dyskursu wokół zagrożeń ujawniających się na terenie powiatu nyskiego. Prezentacja tego sposobu myślenia o problematach badawczych pozwoli na ukazanie zewnętrznej logiki organizującej myślenie o zagrożeniach. Perspektywa foucaultowska opiera się na stosowaniu metody archeologicznej oraz genealogicznej.

Archeologia wiedzy łączy się z takimi pojęciami, jak *savoir* (zasób wiedzy), *connaissance* (ucieleśniona wiedza), pozytywność wypowiedzi (enuncjacje), oświadczenia, archiwum, formacja dyskursywna, system wypowiadalności, przestrzenie korelacyjne, teoria

obejmująca, poziom, ograniczenie, periodyzacja, podział, zdarzenie, nieciągłości i praktyki dyskursywne⁷⁴. Sam autor tak oto definiuje archeologię:

Przez „archeologię” chciałbym określić nie tyle konkretnie jakąś dyscyplinę, ile obszar badań, który lokowałyby się w społeczeństwie, różnorodnych korpusach nauczania, ideach filozoficznych, codziennych opisach, ale też instytucjach, praktykach rynkowych i działaniach policyjnych, obyczajach – wszystko to odsyła do ukrytej wiedzy [savoir] właściwej temu konkretnemu społeczeństwu. Wiedza ta istotnie się różni od [formalnych] korpusów nauczania [des connaissances], które można odnaleźć w książkach naukowych, ale to ona [savoir] umożliwia w danym momencie pojawienie się teorii, opinii, praktyki⁷⁵.

Warto więc zwrócić uwagę zarówno na specyfikę wiedzy ukrytej oraz wiedzy ucieleśnionej, jak i powiązań je łączących. Aby wiedza ukryta została w jakikolwiek sposób wyartykułowana, poprzedzona powinna być wiedzą ucieleśnioną⁷⁶. Poprzez wszelkie formy wiedzy ucieleśnionej, tj. pojęcia, praktyki, opinie, postawy, normy czy w końcu instytucje, pojawi się w końcu krystalizacja owej wiedzy w formie zasobu wiedzy. Praktyki archeologiczne badają ślady i tropy wiedzy ucieleśnionej, mogącej przyczynić się do formalizacji wiedzy formalnej. Postaci zasobów wiedzy formalnej wyłaniają się za pomocą przeróżnych trajektorii, ważne, aby zaistniały „warunki możliwości” jej ustanowienia. Archeologia Foucaulta poszukuje wszelkich inspiracji do transformacji przyczynków ucieleśnionej wiedzy w bardziej formalne systemy dyscyplinarne.

Z kolei „(g)enealogia tworzy mapę złożonych i pełnych sprzeczności sposobów łączenia się sił i procesów, dających określony zbiór efektów”⁷⁷. Pierwszym przykładem stosowania metody genealogii przez Foucaulta jest jego dzieło *Nadzorować i karać*, drugim pierwszy tom *Historii seksualności*. Stanowisko autora w kwestii roli genealogii w stosunku do archeologii jest następujące: Jeśli musielibyśmy określić dwa terminy, to „archeologia” stanowiłaby właściwą metodologię dla analiz lokalnej dyskursywności, „genealogia” zaś byłaby taktyką, za pomocą której, na bazie opisów tych lokalnych dyskursywności, ujarzmionych zasobów wiedzy, uwolnionych dzięki temu, zostałaby włączona do gry.

74 J. J. Scheurich, K.B. McKenzie, *Metodologie Foucaulta. Archeologia i genealogia*, [w:] N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, t. 2, PWN, Warszawa 2014, s. 292.

75 M. Foucault, *Aesthetics, method, and epistemology*, Wyd. New Press, New York 1994, s. 261, cyt. za: *ibidem*, s. 293.

76 M. Foucault, *Archeologia wiedzy*, przekł. A. Siemek, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

77 N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Metody zbierania i analizowania...*, t. 2, s. 11.

Poszukiwanie źródeł ucieleśnionej wiedzy pozostaje więc elementem praktyk ujawniających genealogię. Foucault poczynił pewne założenia służące tej taktyce:

1. Genealog sprzeciwia się poszukiwaniu ‘źródła’.
2. Ciało jako powierzchnia zapisu zdarzeń.
3. Opis systemów ujarzmiania oraz ryzykowej gry dominacji.
4. Zmysł historyczny⁷⁸.

U początków poszukiwań nie odnajdziemy istoty rzeczy w pełnej jej krasie, lecz elementy, ślady, fragmenty, jak również niejednoznaczności czy odchylenia je opisujące. Źródła poszukiwanych przez naukowców intelligibiliów są zróżnicowane i lokują się w wielu lokalizacjach. Intelligibilia te formują się przez dłuższy okres, przybierając określoną formę, stąd nie można jednoznacznie wskazać ich początków. Kolejnym punktem odniesienia jest ciało, a raczej „cielesność podmiotu rozpatrywana jako zdeterminowane przez dyskurs (i praktykę) władzy”⁷⁹. Cieleśność podmiotu podlega również systemom jej ujarzmiającym, doskonale naświetlonym w ujęciu historycznym. Dłuższa perspektywa czasu obrazuje ową cieleśność w pełnej „krasie”, nakreślając tym samym zmieniający się kontekst. Opisana metodyka przyczyni się do nakreślenia operatorów dominacji zagrożeń lokalnie występujących na terenie powiatu nyskiego.

4.4.3. Wywiad narracyjny ukazujący świadomość w obszarze problematu badań

Ujawnienie społecznych operatorów dominacji nad zagrożeniami łączy się z koniecznością określenia rozlicznych postaci idei, przekonań czy też poglądów składających się na oblicza świadomości postrzeganych (bądź nie postrzeganych) przez respondentów zagrożeń. Społeczny charakter jednostkowo postrzeganych zagrożeń podkreślany jest za pomocą uogólnienia ich postaci do wzorów wizualizowanych przez członków danej zbiorowości w dość podobny sposób. Świadomość zbiorową za Emile’em Durkheimem zdefiniować możemy jako:

Zespół wierzeń i uczuć wspólny kategoriom przeciętnych członków danego społeczeństwa tworzy określony system, który żyje własnym życiem; można go nazwać

78J. J. Scheurich, K. Bell McKenzie, *Metodologie Foucaulta...*, s. 300-304.

79 W. Mackiewicz, *Ciało i polityczność. Koncepcja cieleśności w filozofii Michela Foucaulta*, Wyd. UNIVERSITAS, Kraków 2018, s. 512.

świadomością wspólną. [...] Jest czymś zupełnie innym niż poszczególne świadomości, mimo że realizuje się tylko przez jednostki⁸⁰.

Przez świadomość społeczną należy rozumieć zbiór szeroko upowszechnionych i zaaprobowanych w danej wspólnocie poglądów, idei i przekonań (pozytywnych bądź negatywnych, takich jak stereotyp, uprzedzenia, dyskryminacja itp.). Wyobrażenia te przybierają uogólnioną postać oraz krystalizują się w toku myślenia potocznego, następnie poprzez doświadczenia czegoś, co Emile Durkheim określił mianem sfery *sacrum* i *profanum*, dalej poprzez postaci idei bądź ideologii oraz na końcu najwyższą formą jej krystalizacji są wyrażane poglądy przez opinię publiczną.

Świadomość na temat jednostkowych zagrożeń łączyć będzie poczucie wspólnej sytuacji w danej przestrzeni społecznej. Cecha ta będzie wyłaniać się zwłaszcza w lokalnej przestrzeni zamieszkania respondentów ze względu na rodzaje formującego ich jestestwo kapitału społecznego. Wyobrażenia zbiorowe to w opinii Durkheima szczególne stany lub podłoża świadomości zbiorowej przypisane wyłącznie ludziom. Dlatego też jednostkowe wyobrażenia na temat zagrożeń tworzyć będą odzwierciedlenia ich postaci.

W badaniach wykorzystany został wywiad narracyjny, jako narzędzie dostarczające bogatego oraz „gęstego” empirycznego materiału. Spodziewano się w toku analizy wywiadów wyłonić konteksty, poglądy, odczucia, intencje oraz wszelkie inne przejawy indywidualnych świadomości na temat zagrożeń. Jakościowym narzędziem badawczym był wywiad narracyjny realizowany przez narratora i składający się z pięciu zasadniczych faz:

- 1) **Faza rozpoczęcia wywiadu** (Stworzenie sprzyjającej atmosfery i budowa relacji opartych na zaufaniu);
- 2) **Faza stymulowania narracji** (Objaśnienie rozmówcy formy wypowiedzi, wykazanie zainteresowania osobistymi doświadczeniami narratora);
- 3) **Faza prezentacji treści przez narratora** (Spontaniczna, niezakłócona interwencjami badacza narracja narratora. Podtrzymanie interakcji badacza poprzez komunikację niewerbalną, wyrażającą aprobatę i zainteresowanie);
- 4) **Faza zadawania pytań** (Po zakończeniu narracji badacz zadaje dodatkowe pytania).
- 5) **Faza zakończenia wywiadu**⁸¹.

80 E. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego*, Wyd. PWN, Warszawa 1999, s. 104–105.

81 K. Charmaz, *Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wyd. PWN, Warszawa 2009, s. 46–47.

W każdej fazie wywiadów badacz prowadził rozmowę w taki sposób, aby skłonić narratora (czyli respondenta) do jak najszerzego zaprezentowania wymiarów swojej świadomości na temat lokalnie występujących zagrożeń oraz ich wpływu na życie zarówno osobiste, jak i zbiorowe (patrz:

- Dyspozycje do wywiadu narracyjnego). Środkiem służącym utrwaleniu rozmowy w przypadku świadomej zgody respondenta był rejestrator dźwięku.

Każdorazowo przeprowadzanie wywiadów narracyjnych jest zadaniem stosunkowo trudnym, szczególnie, gdy realizatorem wywiadu jest osoba, która w lokalnej przestrzeni społecznej zajmuje relatywnie wysoką pozycję. Zdecydowano się na realizację wywiadów wspólnie z promotorem pomocniczym, który niejako „łagodził” status zawodowy badacza. Postać głównego badacza deprymowała respondentów, którzy na początku krygowali się przed tym, aby mówić to, co rzeczywiście leży im na sercu. Główną techniką wykorzystaną przy łagodzeniu tych napięć był sposób przeprowadzania rozmowy.

Zastosowano również wytyczne Josepha C. Hermanowicza, według którego następujące elementy powodują, iż zebrane wywiady stają się nieocenione: (1) rozmowa, (2) słuchanie, (3) znajdowanie wszystkich danych, które wydają się najważniejsze, (4) sondowanie, (5) umiejętność zachowywania ciszy, (6) trwanie przy temacie, (7) przyjmowanie niewinnej postawy, (8) czas trwania wywiadów, (9) trafne pytania, (10) pytania uporządkowane logicznie, (11) dzielenie rozmowy na tematyczne etapy, (12) zrównoważenie, (13) szczerość, (14) zachowanie integralności rozmowy, (15) okazywanie szacunku, (16) uosabianie bezstronnej troski, (17) przetestowanie narzędzia, (18) nieumawianie się z osobami ze swojej rodziny, (19) dokonanie wprowadzenia do wywiadu, (20) zakończenie wywiadu pozytywnym wrażeniem, (21) rozmyślanie o wywiadach, (22) wielokrotnie odsłuchanie wywiadów, (23) nagrywanie wywiadów, (24) świadomość, że wywiady przeprowadzane na odległość są bardzo trudne oraz (25) nieustanne ćwiczenie i wprawianie się w realizację wywiadów⁸². Na początku zadbano również, aby rozpropagować informację o planowanych badaniach. Uczyniono to poprzez kontakty ludzi ulokowanych w sieciach lokalnej społeczności. Dzięki temu planowane badania zostały bardzo dobrze dostrzeżone przez osoby, które tym samym mogły zgłaszać chęć wzięcia w nich udziału.

Przeprowadzone wywiady jako osobiste narracje przedstawiają szczególny typ doświadczenia respondentów. Każdy wywiad stał się złożonym przypadkiem analizowanym

82 J.C. Hermanowicz, *The Great Interview: 25 Strategies for Studying People in Bed*, “Qualitative Sociology”, 2002, Vol. 25, No. 4, s. 482–498. DOI: 10.1023/A:1021062932081.

w dalszym toku badań i ukazał perspektywy postrzegania doświadczanej przez narratorów rzeczywistości społecznej.

4.4.4. Arkusz wywiadu atrybutów narratorów

Po przeprowadzeniu badań pilotażowych zdecydowano się na włączenie do projektu badawczego kolejnej techniki w postaci skróconego arkusza wywiadu atrybutów narratorów. Arkusz ten był niezwykle pomocny przy zbieraniu **danych społeczno-demograficznych** (4 pytania) oraz w dookreśleniu **statusu respondentów w szerszym otoczeniu społecznym** (również 4 pytania). Wśród cech charakteryzujących narratorów wyszczególniono: płeć (kobieta, mężczyzna), wiek (podany w pełnych latach), stan cywilny (wolny/wolna, związek partnerski lub małżeński) oraz miejsce zamieszkania (wieś lub miasto).

Wśród cech określających status narratorów ulokowanych w szerszych sieciach społecznych zdecydowano się na zbadanie stopnia przywiązania do miejsca zamieszkania (brak przywiązania, niski, średni, wysoki i trudno powiedzieć). Element ten jest dość ważny, może bowiem wpływać na percepcję zagrożeń oraz ewentualne działania podejmowane (bądź niepodejmowane) w celu zapobiegania im. Wyznacznikiem zaangażowania w sieci społeczne jest poziom zaufania narratorów do innych mieszkańców. Narratorzy mogli zaznaczyć jedną z odpowiedzi: zdecydowanie ostrożności nigdy za wiele; raczej ostrożności nigdy za wiele; trudno ocenić; raczej większości ludzi można ufać oraz zdecydowanie większości ludzi można ufać.

Poproszono również narratorów o określanie ich możliwego postępowania w sytuacji, kiedy ich własny interes jest sprzeczny z interesem innych ludzi. Skala odpowiedzi wyznaczona została następująco: należy brać pod uwagę przede wszystkim interesy innych ludzi; ważniejsze są interesy innych ludzi, ale mimo to własnych interesów nie należy lekceważyć; należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym; choć jest rzeczą naturalną dbanie przede wszystkim o własny interes, należy w miarę możliwości uwzględniać i cudze interesy; lepsze jest konsekwentne kierowanie się własnym interesem niż udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej, oraz trudno powiedzieć.

Ostatnie pytanie wiązało się z kwestiami ekonomicznymi, bowiem w trakcie studiów literaturowych oraz na etapie przeprowadzania badań pilotażowych zauważono, iż percepcja ryzyka może być powiązana z kondycją ekonomiczną narratorów. Poproszono ich, aby określili status obecnie uzyskiwanych dochodów w gospodarstwie domowym, zaznaczając

jedną z odpowiedzi: żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów; dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów; z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów; praktycznie nie dajemy sobie rady przy obecnym poziomie dochodów oraz trudno jednoznacznie ocenić.

Ten krótki arkusz wywiadu pozwolił na syntetyczne ujęcie ważniejszych cech narratorów, które z uwagi na liczbę przeprowadzonych wywiadów byłyby kłopotliwe do uchwycenia. Z przyczyn technicznych w trakcie kodowania danych z wywiadu numer 1 odpowiadał kwestionariusz o tożsamym numerze.

4.5. Przebieg badań pilotażowych oraz głównych wraz z określeniem wielkości próbkowania

Badania pilotażowe przeprowadzono w styczniu 2019 roku. W wywiadach narracyjnych prowadzonych przez dwóch badaczy przetestowano brzmienie pytań do wywiadu narracyjnego. Pierwszym decydującym kryterium akceptacji narratora do wywiadu była jego **przynależność do społeczności** powiatu nyskiego. Drugim kryterium było zróżnicowanie narratorów ze względu na cechy społeczno-demograficzne oraz statusowe. Technika doboru respondentów była **kula śnieżna**, służąca raczej poszukiwaniu kontaktów z narratorami⁸³, niż jako schemat doboru próby. Znalezienie ludzi chętnych do wypowiedzenia się na wskazane tematy definiowało ostatecznie pozyskanie dobrych danych. Wyrażenie świadomej zgody na badania wymagało zaprezentowania badań oraz kontekstu im towarzyszącego.

W badaniach pilotażowych łącznie przeprowadzono 5 około 90-minutowych wywiadów oraz 4 wywiady trwające do 30 minut. Badania pilotażowe ukazały, iż nie każdy narrator jest gotowy do przedstawiania barwnych i niezwykle opisowych wypowiedzi, pomimo zadawania przez badaczy pytań pogłębiających określone kwestie. Postanowiono, iż każdy wywiad narracyjny, niezależnie od jego czasu trwania oraz nasycenia tematycznego będzie poddany naukowej analizie. W fazie badań pilotażowych przeprowadzono 2 wywiady, które ze względu na status zawodowy narratorów jednoznacznie identyfikował ich tożsamość, nie zapewniając anonimowości. Wywiadów tych nie uwzględniono w analizie.

Wyprowadzone z wywiadów wnioski dotyczyły dwóch głównych kwestii. Pierwsza dotyczyła uproszczenia brzmienia pytań, tak, aby jawiły się narratorom, jako mniej naukowe. Stosowanie żargonu naukowego nie sprzyjało, bowiem badaniom, zrażało narratorów. Druga wiązała się z ulepszeniem sposobu pozyskania charakterystyk respondentów, zdecydowano się na stworzenie krótkiego arkusza wywiadu określającego główne cechy narratorów (patrz podpunkt 4.4.4).

Zastosowany w badaniach głównych schemat doboru próby oparty został na **teoretycznym nasyceniu generowanych kategorii**⁸⁴. Polega on na analizie kolejnych

83 R. G. Atkinson, J. Flint, *Accessing Hidden and Hard-to-Reach Populations: Snowball Research Strategies*, "Social Research Update", 33/2001, s. 4.

84 J. W. Creswell, *Qualitative Inquiry and Research Design: Choosing Among Five Approaches*, Sage Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 2017, s. 118.

przypadków aż do momentu osiągnięcia nasycenia teoretycznego. Zwrócić należy tu uwagę na wysiłek badacza włożony w gromadzenie materiału badawczego oraz jego analizę. Przyjęto, iż kontekst społeczny mogący wpływać na dostrzeżenie lokalnie występujących operatorów dominacji nad zagrożeniami wymusza przeprowadzenie większej liczby wywiadów. Na okoliczność tę wpływa również fakt, iż należy odzwierciedlić wśród respondentów reprezentatywność w zakresie cech populacji generalnej. Można więc określić, iż był to **celowy dobór próby naznaczony imperatywami teoretycznego nasycenia generowanych kategorii** w zakresie następujących kategorii:

1. Wyłoniona kategoria analityczna wysycająca teorię.
2. Temporalność.
3. Społeczno-demograficzne charakterystyki respondentów.

Pierwszy wywiad do badań głównych przeprowadzono **3 marca 2019 roku**, natomiast ostatni – **21 sierpnia 2020 roku**. Łącznie przeprowadzono **147** wywiadów, wypełniając tym samym kwestionariusze ankiet z narratorami. Łącznie **103** wywiady przeprowadzono *face-to-face* z narratorami, organizując je w miejscach ogólnodostępnych dla mieszkańców. Z reguły gościliśmy w wielu urzędach zlokalizowanych na terenie Nysy, do których zapraszano respondentów do wywiadów. Były to m.in. Urząd Pracy, Starostwo Powiatowe oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

W instytucjach tych udało się przeprowadzić wiele interesujących rozmów z mieszkańcami załatwiającymi różne sprawy urzędowe i wyrażających chęć zagospodarowania w ten sposób czasu oczekiwania w kolejce.

Podczas prowadzonych wywiadów przekazywane były mieszkańcom informacje o zaplanowanych turach badania oraz zaproszenie do wzięcia w nich udziału. Takie karteczki wręczano wszystkim napotkanym osobom, a zaangażowanych w rozmowy narratorów proszono o rozpropagowanie informacji o badaniach wśród swoich najbliższych członków rodzin i znajomych. Działanie to spotkało się z bardzo dobrym oddźwiękiem ze strony mieszkańców, którzy niejednokrotnie wskazywali, iż ich najbliżsi udzieli już tego wywiadu.

Wywiady z narratorami przeprowadzano zawsze w dwuosobowym składzie badaczy. Należy więc wyjaśnić powody tego stanu rzeczy, które wynikają z pozycji społecznej autora dysertacji. Pełni on role publiczne i postrzegany jest przez mieszkańców, jako reprezentant interesów władzy. Wprowadzenie postaci drugiego badacza spowodowało, iż narratorzy nie byli przytłoczeni pozycją autora badań. W ten sposób, można było dotrzeć do opinii „zwykłych ludzi” (*ordinary people*), jak to czynił Charles Wright Mills.

W okresie pandemii pozostałe wywiady w liczbie **44** przeprowadzono przez środki komunikowania się na odległość. Niezależnie jednak od formy realizacji badań, każda narracja „była niepowtarzalna i specyficzna”⁸⁵. Oceniając uzyskany materiał empiryczny ze względu na formy realizacji wywiadów: tradycyjny czy za pośrednictwem technik komunikowania na odległość, należy wskazać, iż tradycyjna forma była tą znacznie efektywniejszą formą. W wywiadach *face-to-face* udawało się zachować narracyjny dyskurs pomiędzy badaczem a narratorem, ukazując wielość kontekstów. Wywiady realizowane zdalnie często pozbawione niestety były tego elementu, przedstawiając niejako fakty bez ich głębszego opisu.

Badania planowano początkowo przeprowadzić w okresie maksymalnie jednego kwartału, natomiast zmieniono decyzję, kiedy zaczęły znacząco ujawniać badaczowi charakterystyki zależne od zewnętrznego kontekstu społecznego, politycznego czy wreszcie ekonomicznego. Włączono więc ową naturalnie występującą **temporalność** jako element naznaczający dominanty opisywanych zagrożeń. O innych zagrożeniach mieszkańcy mówili w okresie letnim, o innych z kolei zimą. Zupełnie inne wskazania charakterystyczne były po zajściu pewnych nieoczekiwanych zdarzeń. Stąd też wydłużono okres badawczy maksymalnie, jak to było możliwe.

W zakładanym okresie, na początku 2020 roku pojawiła się pandemia, niespotykana dotąd na skalę światową. Zdecydowano więc o kontynuowaniu badań, stąd mamy do czynienia z obrazowaniem zagrożeń przed wystąpieniem pandemii oraz w czasie jej trwania. Badania zakończono w sytuacji, gdy uznano, iż nastąpiło teoretyczne nasycenie wyłaniających się kategorii, przyjmujących bardziej postaci definitywne niż sugestywne.

85 S. E. Satche, *Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów*, [w:] N.K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, T. 2, Wyd. PWN, Warszawa 2014, s. 25.

4.6. Wstępne kodowanie i generowanie kategorii analitycznych

Utrwalone na nośnikach wywiady zostały przepisane, aby w pełni móc przeanalizować zawartą w nich treść. Następnie zostały one wielokrotnie analizowane, dokonano gruntownego przemyślenia wyłaniających się z nich znaczeń. Przekształcenie treści wywiadów narracyjnych wymaga zastosowania odpowiednich procedur, określanych mianem kodowania. „Kodowanie to główne ogniwo pomiędzy zbieraniem danych a budowaniem wyłaniającej się teorii, które ma na celu wyjaśnienie tych danych. Poprzez kodowanie można *zdefiniować* to, co dzieje się w danych, i zacząć rozszyfrowywać znaczenie faktów”⁸⁶. Kodowanie nie tylko zmniejsza objętościowo treści wywiadów, redukuje je, ale i w jakiś sposób segreguje dane czy też je szereguje według przypisanych im analitycznych interpretacji. Przyjęte w toku wielostronnego oglądu kody nadają kształt ramie analitycznej. W treści wywiadów narracyjnych dostrzeżono to, co kryją wypowiedzi respondentów.

Kody przypisuje się do treści wywiadów. Wyrażają one w skróconej formie analityczny sens wypowiedzi. W badaniach zdecydowano się na stopniowe tworzenie wniosków analitycznych tworzących kategorie, kody i tematy, zgodnie tempem napływu wywiadów narracyjnych. Wybór tego podejścia, określanego mianem ***data driven coding***, zależny był od zorganizowania pracy badacza. Metoda kodowania dostosowana została do cykliczności i iteracyjności procesu kodowania. Przyjęto technikę kodowania wstępnego. Podczas kodowania wstępnego zastanawiano się nad następującymi kwestiami:

- Co można zbadać za pomocą tych danych?
- Co sugerują owe dane? O czym świadczą?
- Z czyjego punktu widzenia?
- Na jakie kategorie analityczne wskazują określone dane?⁸⁷

Uzyskana w toku badań książka kodowa odzwierciedla dane, ukazując tym samym odkrywane przez badacza znaczenia. W sytuacji tego wymagającej przyjęte początkowo kody w trakcie kodowania były przekodowywane, aby spełnić postulat ich dopasowania do określonych **znaczeń** oraz **działań**.

Przykład przyjętej procedury defragmentacji treści wywiadów na kategorie, kody i wątki zaprezentowano w tabeli 1.

⁸⁶ K. Charmaz, *Praktyczny przewodnik...*, s. 63.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 66.

Tabela 2. Czynności analityczne tworzące mapę pojęciową zagrożeń w osobistej sferze życia narratorów – część książki kodowej realizowanej we wstępnym etapie badań jakościowych

Nr	Treść wywiadu dotycząca osobistej sfery życia narratorów.	Kategoria analityczna (rodzina kodów)	Kod (atrybut czy etykieta kodu)	Wątek
4	„(...) Ogólnie miasto wydaje mi się bezpieczniejsze od innych - szczególnie pisząc o takich sprawach mam na względzie porę nocną, jednakże występują też takie zdarzenia jak śmierć 20-kilku latka pod jednym z marketów (bodajże w tym roku) - w którym brali także udział obywatele narodowości ukraińskiej - także oczywiście generalizować nie można, ale trzeba mieć na oku wielu imigrantów, oraz podejrzanych osób o różnej przeszłości, co, do których zamiarów nie jesteśmy pewni” (...).	Poczucie bezpieczeństwa w społeczności lokalnej	Spokój	Incydent związany ze śmiertelnym pobiciem nastolatka są wyjątkami
		Kultura strachu	Obcość	Ograniczone zaufanie do obcych w lokalnej społeczności
12	„(...) Sytuacja demograficzna powiatu napawa mnie niepokojem. Zmniejszająca się liczba mieszkańców jest istotna w dochodach gmin i powiatu” (...).	Sytuacja demograficzna	Depopulacja regionu	Zmniejszenie liczby mieszkańców
18	„(...) Widzę zmiany w rolnictwie mamy coraz bardziej suche lata, jeśli tak dalej będzie zabraknie wody pitnej. Moje dochody z rolnictwa spadają państwo nie pomaga. Boję się o moją rodzinę, że dzieci wyjadą” (...).	Degradacja środowiska	Susza.	Brak pomocy Państwa.
76	„(...) Rosnące ceny w piorunującym tempie. W związku z tym niższy budżet domowy. Długi czas oczekiwania na wizytę lekarską. Co doprowadza do korzystania z prywatnych usług medycznych. Wieczne niezadowolenie nauczycieli ze wszystkiego, co w konsekwencji ma wpływ na edukację i rozwój mojego dziecka” (...).	Zagrożenia ekonomiczne	Ponoszenie kosztów prywatnych wizyt lekarskich	Obawy o życie i zdrowie
		Zagrożenia ekonomiczne	Pogorszenie dobrobytu mieszkańców	Wzrost kosztów utrzymania
		Zagrożenia dla zdrowia i życia	Dostęp do podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej	Obawy o życie i zdrowie
		Edukacja	Niekorzystna sytuacja w szkolnictwie	Niezadowolenie nauczycieli
104	„(...) W okresie zimowym najbardziej odczuwalnym zagrożeniem jest smog, powodowany przez nieprawidłowe planie w piecach, często przy użyciu plastiku czy innych zabronionych materiałów. Jest to zagrożenie dla zdrowia wszystkich mieszkańców, co powoduje dyskomfort nawet podczas spacerów, czy ćwiczeń na zewnątrz. Zauważalne są również coraz częściej występujące nieodpowiednie zachowania wśród dzieci i młodzieży, którzy pozostawieni bez opieki często w takich miejscach jak „skate park” w Nysie robią zakazane na terenie parku rzeczy włącznie z paleniem papierosów oraz piciem alkoholu. Ponadto, dzieci, które uczęszczają do parku są bezpośrednio zagrożone na możliwy atak ze strony starszych kolegów, lub namawianie do złego zachowania czy manipulacje. Jako kierowcą mogę również zaobserwować naginanie prawa w ruchu drogowym, szczególnie na odcinku ciągnącym się od „Vendo Parku” do McDonald’a, gdzie kierowcy znacznie przekraczają dozwoloną prędkość i jeżdżą bardzo agresywnie” (...).	Zagrożenia związane z degradacją środowiska naturalnego	Smog	Zanieczyszczenia powietrza w efekcie działań mieszkańców
		Zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego	Przestępczość	Narażenie dzieci na ataki i manipulacje
		Transport i komunikacja	Łamanie przepisów drogowych przez innych uczestników ruchu	Brawura i agresja na drogach
118	„(...) W związku z niestabilną sytuacją na rynku pracy, wynikającą z mojego wieku, obawiam się	Zagrożenia ekonomiczne	Utrata pracy	Obawa utraty przychodów

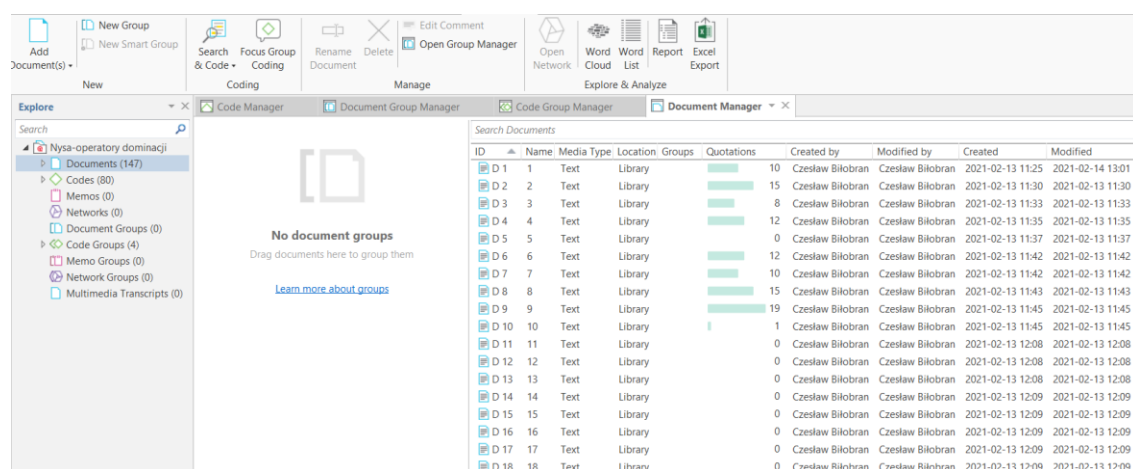
Nr	Treść wywiadu dotycząca osobistej sfery życia narratorów.	Kategoria analityczna (rodzina kodów)	Kod (atrybut czy etykieta kodu)	Wątek
	utrąty źródła stałego dochodu” (...).			związanych z wiekiem
141	„(...) Sytuacja pandemii zupełnie komplikuje sytuację ludzi w moim wieku, zarówno pod względem ekonomicznym, jak i zdrowotnym. Już na początku kryzysu kazali mi przejść na emeryturę. Mogłam pracować do 65 roku życia, ale pracodawca szukał oszczędności, widomo, bardziej potrzebna jest praca młodszymi ode mnie. Wiadomo też, że emerytura nie jest tak wysoka, jak tego bym sobie życzyła. W wyniku pandemii nastąpiła niespotykana dotąd marginalizacja ludzi starszych. Niby mamy ograniczać kontakty z ludźmi, a kto mi robi zakupy, kto mi pomoże w codziennych obowiązkach? Synowie wyjechali za pracę, a my tutaj pozamykani jesteśmy w domach, jak jakieś zwierzęta. Wydaje się, iż sytuacja ta będzie się dłużej utrzymywać, a problemy będą narastać. Trudno jest teraz skorzystać z usług medycznych, wszystko zdalnie albo przez telefon. Najgorsza jest ta samotność i lęk co przyniesie przyszłość” (...).	Zagrożenia dla zdrowia i życia	Dostęp do podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej	Przewlekłe choroby wymagające nadzoru lekarskiego
		Zagrożenia związane z zabezpieczeniem społecznym	Wykluczenie technologiczne ludzi starszych	Niemożliwość dostępu do usług innych, niż tradycyjne (cyfrowych bądź zdalnych)
			Osamotnienie	Brak wsparcia w członkach rodziny, którzy wyjechali za pracę
			Brak lub niedostateczne wsparcie instytucji pomocowych	Potrzeby dnia codziennego w zakresie zakupów
		Zagrożenia dobrostanu	Ograniczenie konsumpcji	Uwarunkowania finansowe

Źródło: Opracowania własne, Nysa 2020.

Z treści wywiadów narracyjnych wyłoniono **wstępne kody** wyrażające znaczenia wyłaniające się z treści każdego fragmentu tekstu. Uczyniono to, dokonując kodowania **wiersz po wierszu**. Treść każdego wywiadu została oznaczona kolorem markera, budując tym samym znaczenia wchodzące później do rodziny kodów. W toku pracy badawczej zauważono wielowarstwowość poruszanych zagadnień. Proces ręcznego kodowania wiersz po wierszu okazał się rozwiązaniem słusznym, jednak niezwykle pracochłonnym do przeprowadzenia przy tak zróżnicowanym i bogatym materiale empirycznym. Sięgnięto więc po rozwiązania oferowane przez programy wspomagające analizę badań jakościowych. Niestety dość długo oczekiwano na udostępnienie licencji programu Atlas.ti. Udało się licencję pozyskać dopiero na początku 2021 roku.

4.7. Komputerowe wspomaganie badań jakościowych za pomocą programu ATLAS.ti

Materiał analityczny początkowo zgromadzono w pakiecie MS Office, najpierw w formie pliku excel, następnie każdy wywiad przetworzono na integralne pliki word. Utworzona baza danych ukazała się zbyt obszerna, aby dokonywać ręcznego kodowania znaczeń. Na dalszych etapach prac skorzystano więc z programu Atlas.ti pozostającego na licencji Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Wywiady w postaci plików tekstowych zapisano pod nazwami od numeru 1 do 147.



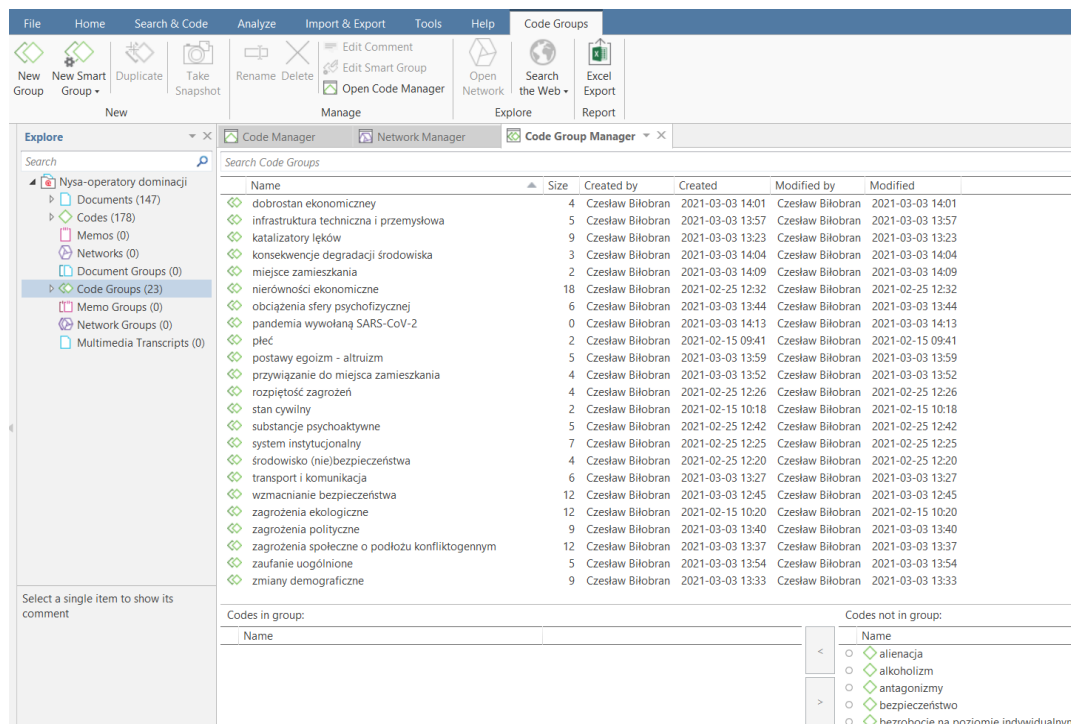
Rysunek 7. Wprowadzenie dokumentów z zawartością treści wywiadów
Źródło: opracowanie własne, Nysa 2021.

Następnie z wcześniejszego kodowania wiersz po wierszu utworzono w programie Atlas.ti listy kodów⁸⁸. Listy kodów pozostały rozłączne i wyczerpujące, odnosząc się zarówno do rodzajowych zagadnień wyłonionych przez badacza, jak i innych zagadnień tworzonych w procesie analitycznym. Procedurze autokodowania poddano wyłącznie dane metryczkowe, możliwe do standaryzacji. Pozostałe treści wywiadów zostały zakodowane ręcznie, aby żadna wartość wynikająca z treści wywiadów nie została pominięta. Praca ta wymagała bardzo dużego nakładu czasu, wnikliwości oraz zaangażowania. Wydawała się jednak niezbędna dla opanowania wyłaniających się z wywiadów społecznych operatorów dominacji.

88 J. Niedbalski, Komputerowe wspomaganie analizy danych jakościowych. Zastosowanie oprogramowania NVivo i Atlas.ti w projektach badawczych opartych na metodologii teorii ugruntowanej, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 85. DOI: 10.18778/7969-060-2.

4.7.1. Rodziny kodów (*Code Grups, Families*)

Listy kodów pogrupowane zostały w rodziny kodów (*Code Grups, Families*), odzwierciedlające ich rodzajową specyfikę. Przykłady rodzin kodów odzwierciedlających rodzajowe zagrożenia przedstawia rysunek 8.



Rysunek 8. Rodziny kodów w programie Atlas.ti
Źródło: opracowanie własne, Nysa 2021.

Do każdej rodziny kodów przypisano atrybuty zgodne ze znaczeniem kodu głównego. W przypadku rodziny zagrożeń ekologicznych mamy do czynienia z dwunastoma atrybutami, takimi jak: pożary wywołane przez przyrodę; podtopienia; powódzie; susze; huraganowe wiatry/trąby powietrzne; wstrząsy sejsmiczne; gradobicia; śnieżyce; mrozy; lawiny błotne i śniegowe / osuwiska; epidemie oraz klęski żywiołowe (synonimicznie określane przez respondentów także jako kataklizmy). Na tej podstawie dokonano charakterystyk wszystkich rodzin kodów ujawnianych na terenie powiatu nyskiego. Można stwierdzić, iż wielokrotne przetwarzanie treści wywiadów pozwoliło na wyczerpujące utworzenie rodzin kodów według następujących kategorii:

- [1] Rodzina kodów zagrożeń ekologicznych;
- [2] Rodzina kodów zagrożeń technogennych w podziale na podkategorie: Transport i komunikacja, Infrastruktura techniczna i przemysłowa;

- [3] Rodzina kodów zagrożeń społecznych o podłożu konfliktogennym w podziale na podkategorie: Kryzysy społeczne, zagrożenia polityczne;
- [4] Rodzina kodów środowiska (nie)bezpieczeństwa;
- [5] Rodzina kodów zagrożeń związanych z nierównościami ekonomicznymi;
- [6] Rodzina kodów rodziny niekorzystnych zmian demograficznych;
- [7] Rodzina kodów rodziny obciążeń sfery psychofizycznej;
- [8] Rodzina kodów obciążeń dobrostanu zdrowotnego;
- [9] Rodzina kodów dla imprez masowych;
- [10] Rodzina kodów zagrożeń wywołanych substancjami psychoaktywnymi;
- [11] Rodzina kodów zagrożeń związanych z degradacją środowiska;
- [12] Rodzina kodów dla rodziny rozpiętości zagrożeń;
- [13] Rodzina kodów dla systemów instytucjonalnych;
- [14] Rodzina kodów rozwiązywania zaistniałych zagrożeń;

Pierwsze trzy rodziny kodów obejmują zagrożenia ekologiczne, technogenne i społeczne o podłożu konfliktogennym, typologia została przyjęta w warstwie teoretycznej⁸⁹. Zagrożenia te stanowią rdzeń czynionych dalszych eksploracji. Operację grupowania dla zagrożeń ekologicznych przedstawiono na rysunku 9. Podobna sytuacja dotyczy określania kontinuum na skali bezpieczeństwo-niebezpieczeństwo, które wyraża dodatkowo trzy pośrednie stany środowiska (nie)bezpieczeństwa, jako ryzyko, kryzys i zagrożenia⁹⁰. Kodowanie odbywało się zarówno metodą **wiersz po wierszu** (operatory dominacji), **automatycznie** (atrybuty narratorów), jak i **selektywne** (przy tworzeniu modeli i diagramów).

89 M. Stochmal, *Państwowa Straż Pożarna...*, s. 28.

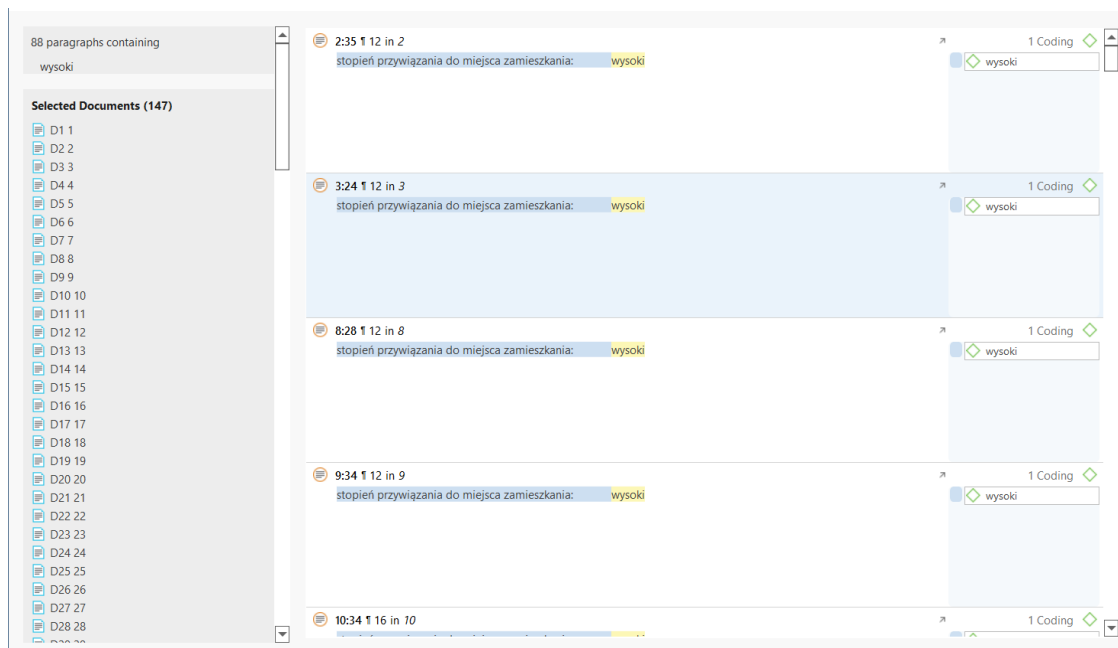
90 J. Maciejewski, *Złożoność i relacyjność środowiska (nie)bezpieczeństwa. Socjologiczne ujęcie teoretyczne z obszaru bezpieczeństwa*, [w:] K. Murdza (red.), *Súčasná spoločenská kríza a jej negatívne prejavy*, Pub. Akadémie Policajného zboru v Bratislave, Bratislava 2014, s. 115.

Rename	Delete	Edit Comment	Edit Smart Group	Open Network	Search the Web	Excel Export
Manage		Open Code Manager		Explore	Report	
Code Manager		Code Group Manager				
Search Code Groups						
Name	Size	Created by	Created	Modified by	Modified	
nierówności ekonomiczne	13	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:32	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:32	
pełń	2	Czesław Biłobran	2021-02-15 09:41	Czesław Biłobran	2021-02-15 09:41	
rozpiętość zagrożeń	4	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:26	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:26	
stan cywilny	2	Czesław Biłobran	2021-02-15 10:18	Czesław Biłobran	2021-02-15 10:18	
substancje psychoaktywne	5	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:42	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:42	
system instytucjonalny	7	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:25	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:25	
środowisko (nie)bezpieczeństwa	4	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:20	Czesław Biłobran	2021-02-25 12:20	
zagrożenia ekologiczne	12	Czesław Biłobran	2021-02-15 10:20	Czesław Biłobran	2021-02-15 10:20	
Codes in group:						
Name		Codes not in group:				
epidemie		niedobory wody				
gradobicia		nieprzestrzeganie porządku publicznego				
huraganowe wiatry/trąby powietrzne		niesprawiedliwe dystrybuowane świadczenia społeczne				
kłęski żywiołowe		niski				
lawiny błotne i śniegowe / osuwiska		niskie wynagrodzenie za pracę				
mrozy		obawa doświadczenia napadu/rabunku				
podtopienia		ochrona danych osobowych				
powodzie		OSOBISTA sfera życia				
pożary wywołane przez przyrodę		osoby awanturujące się				
susza		papierosy				
śnieżyce		partycypacja obywatelska				
wstrząsy sejsmiczne		patologie społeczne				
		patrole służb i formacji				
		postawy egoistyczne-altruistyczne				

Rysunek 9. Rodzina kodów dla zagrożeń ekologicznych
Źródło: opracowanie własne, Nysa 2021.

Dokonana operacjonalizacja atrybutów wyłanianych rodzin kodów sprzyjać będzie powiązaniu zależności między wygenerowanymi kategoriami. Badania zostały zorganizowane w taki sposób, aby można było z wywiadami narracyjnymi powiązać dane o narratorach ujętych w kwestionariuszu ankiety. Do tych danych poza liczbą lat narratorów zastosowano kodowanie automatyczne dla takich danych jak stopień przywiązania do miejsca zamieszkania czy też zaufania do innych.

Funkcjonalność programu Atlas.ti umożliwiła automatyzację wyszukiwania ustrukturyzowanych danych. Niemniej pozostałe kody zostały nanoszone w sposób ręczny, aby nie utracić wartości merytorycznej znaczeń z treści wynikających z przeprowadzonych narracji. Dokonana wcześniej transkrypcja danych wyłoniła większość kategorii analitycznych. Ponowne czytanie treści wywiadów pozwoliło na opatrzenie treści kodami w pełnym wymiarze. Poczyniona praca była wymagająca czasowo, jednak bez wsparcia CAQDAS (Computer Assisted Qualitative Data Analysis Software) nie byłoby to możliwe. Do kodowania zastosowano głównie metodę kodowania z listy, z uwagi na wcześniejszy fakt dokonanej transkrypcji danych. Przy czym lista kodów czy też kodów rodzin została rozszerzona o kategorie wcześniej niezauważone.



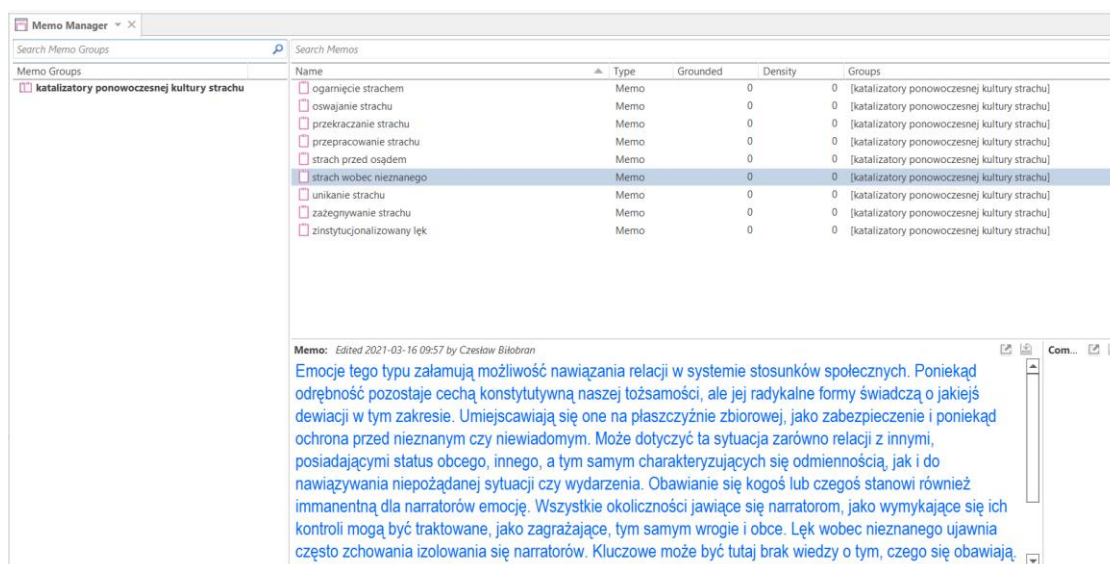
Rysunek 10. Automatyzacja wyszukania kodów

Źródło: opracowanie własne, Nysa 2021.

Zaprezentowano tu kodowanie automatycznie atrybutów narratorów, ujętych w arkuszu wywiadu.

4.7.2. Noty analityczne (*Memos*)

Program Atlas.ti posiada wydzieloną przestrzeń dla not analitycznych (*Memos*), nazywanych przez niektórych badaczy notami teoretycznymi. Przykład *Memos* dla katalizatorów ponowoczesnych lęków przedstawia rysunek 11.



Rysunek 11. Przykład *Memos* dla katalizatorów ponowoczesnych lęków

Źródło: opracowanie własne, Nysa 2021.

Noty teoretyczne wyłaniają się po etapie kodowania, a przed sporządzaniem raportu badawczego. Są one efektem głębokiego namysłu badacza nad znaczeniami lokującymi się w analizowanych tekstach. Systematyzują myśli badacza prowadzące do formułowania ostatecznych wniosków.

4.7.3. Powiązania (*Relationship*)

Program wspomagający analizę danych jakościowych umożliwia tworzenie powiązań pomiędzy wyłoniionymi właściwościami. Relacje te wykraczają poza powiązania możliwe do zidentyfikowania na poziomie kodów czy cytatów, choć każde z nich charakteryzuje swoje dla nich powiązania kształtowane w języku programistycznym. W opracowaniu materiału empirycznego powiązania te zostaną przedstawione.

4.7.4. Cytaty (*Quotations*)

Przez cytaty rozumieć należy fragmenty przeprowadzonych wywiadów, na których oznacza się kody bądź noty. Cytaty są przypisywane bezpośrednio do kodów⁹¹. Cytaty traktować należy jako „żółte karteczki” służące do robienia podręcznych notatek badacza pisanych „na marginesie” dokumentu⁹². Powstają one w wyniku namysłu badacza nad treścią znaczeń zawartych w wywiadach.

⁹¹ J.Niedbalski, Zastosowanie oprogramowania Atlas.ti i NVivo w realizacji badań opartych na metodologii teorii ugruntowanej, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 10/2, s. 75.

⁹² J. Niedbalski, Komputerowe wspomaganie analizy danych jakościowych..., s. 79.

5. Wylanianie się poznawczych operatorów dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi w powiecie nyskim

5.1. Sylwetka narratorów oraz ich osadzenie w sieciach społecznych

Pozyskane w badaniach dokumenty w postaci wywiadów pozwoliły na zbiorczą analizę wybranych cech narratorów. Generalnie można stwierdzić, iż struktura cech narratorów jest zbliżona do rysu społeczno-demograficznego mieszkańców powiatu nyskiego.

Wśród narratorów było 56,5% kobiet oraz 43,5% mężczyzn. Przyjrzyjmy się charakterystykom wieku respondentów. Tabela 3 określa średnią wieku dla obu płci.

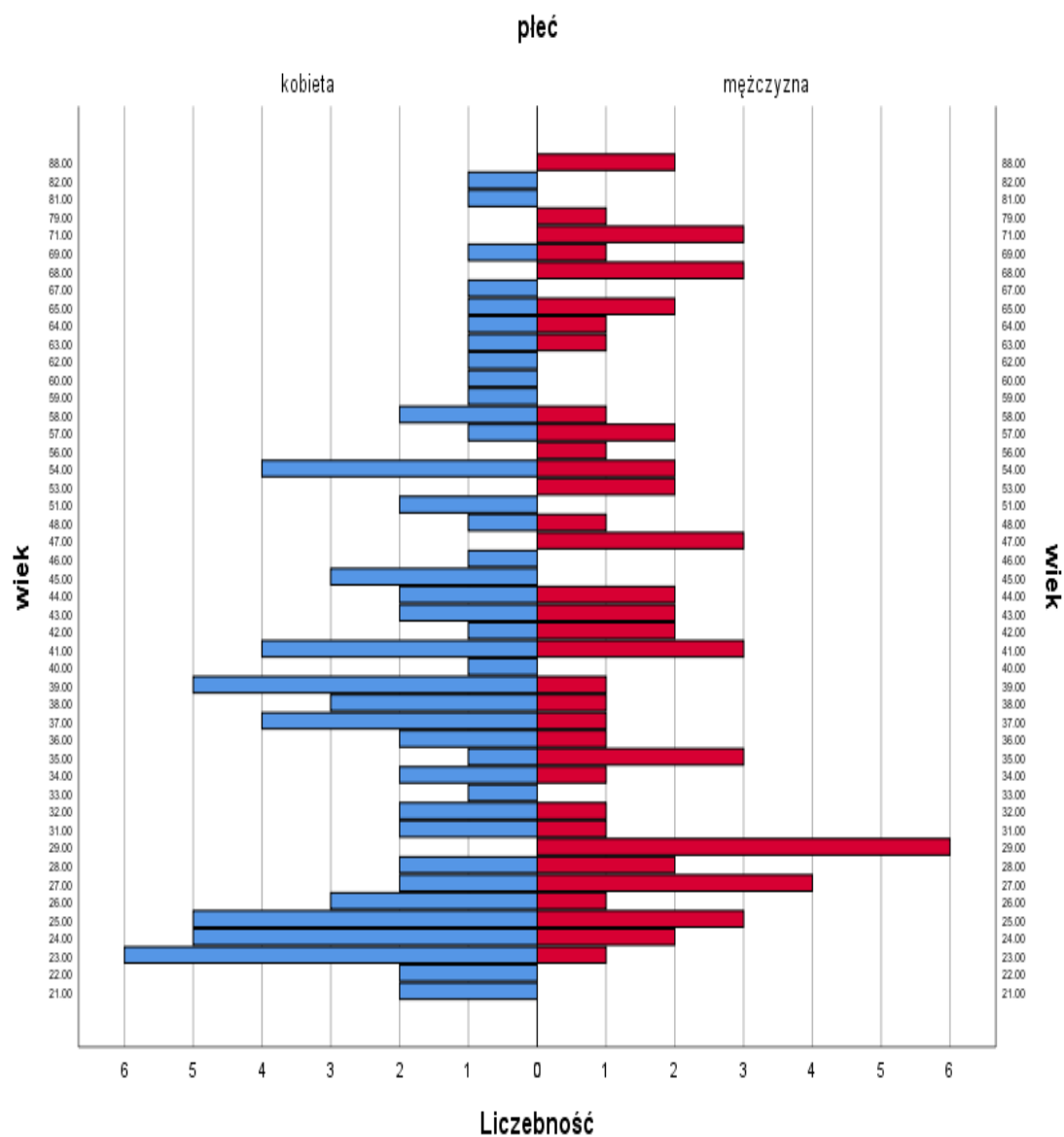
Tabela 3. Średnia wieku narratorów z uwzględnieniem ich płci

	Średnia	N
kobieta	39.2771	83
mężczyzna	44.8750	64
Ogółem	41.7143	147

Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Średnia wieku narratorów wynosi prawie 42 lata, przy czym wśród kobiet wielkość ta lokuje się na 39. roku życia, natomiast u mężczyzn na prawie 45. roku życia.

Piramidę populacyjną narratorów ujęto na wykresie 2.



Wykres 2. Piramida populacyjna narratorów
Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Najmłodszymi narratorami były dwie kobiety w wieku 21 lat, natomiast najstarszym narratorem był mężczyzna w wieku 88 lat. Struktura wieku rozkłada się relatywnie proporcjonalnie w obu płciach. Stan cywilny respondentów przedstawiono w tabeli 4.

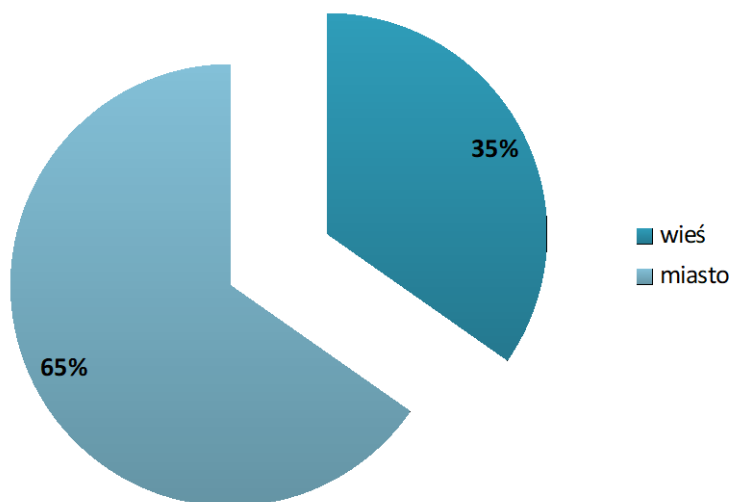
		pleć/	kobieta	mężczyzna	ogółem
Stan cywilny	wolny/wolna	Liczebność	24	26	50
		% z stan cywilny	48.0%	52.0%	100.0%
		% z płeć	28.9%	40.6%	34.0%
		% z ogółem	16.3%	17.7%	34.0%
	związek partnerski/małżeństwo	Liczebność	59	38	97
		% z stan cywilny	60.8%	39.2%	100.0%
		% z płeć	71.1%	59.4%	66.0%
		% z ogółem	40.1%	25.9%	66.0%
Ogółem		Liczebność	83	64	147
		% z stan cywilny	56.5%	43.5%	100.0%
		% z płeć	100.0%	100.0%	100.0%
		% z ogółem	56.5%	43.5%	100.0%

Tabela 4. Stan Cywilny narratorów z uwzględnieniem ich płci
Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Wśród narratorów przeważają osoby będące w związku partnerskim bądź małżeńskim, odsetek tych osób sięga aż 66.0%. częściej w związku są kobiety 60.8% niż mężczyźni 39.2% (wartości % z stan cywilny).

Przeszło dwóch na trzech narrator zamieszkuje w miastach zlokalizowanych na terenie powiatu nyskiego (dokładnie 65,3%), natomiast co trzeci narrator zamieszkuje tereny wiejskie (dokładnie 34,7%).

Miejsce zamieszkania narratorów dookreśla wykres 3.



Wykres 3. Miejsce zamieszkania narratorów
Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Dane urzędowe wskazują, iż w powiecie nyskim w 2019 roku zamieszkiwało 135 984 mieszkańców a stopa urbanizacji wyniosła 52,7%⁹³. Wśród narratorów 65% zamieszkuje tereny miejskie, pozostali narratorzy zamieszkują tereny wiejskie.

Przyjrzyjmy się przywiązaniu do swojego miejsca zamieszkania, dane przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Przywiązanie do swojego miejsca zamieszkania z uwzględnieniem płci

			płeć		Ogółem
			kobieta	mężczyzna	
stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	brak przywiązania	Liczebność	4	3	7
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	57.1%	42.9%	100.0%
		% z płeć	4.8%	4.7%	4.8%
		% z ogółem	2.7%	2.0%	4.8%
	niski	Liczebność	3	3	6
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	50.0%	50.0%	100.0%
		% z płeć	3.6%	4.7%	4.1%
		% z ogółem	2.0%	2.0%	4.1%
	średni	Liczebność	23	17	40
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	57.5%	42.5%	100.0%
		% z płeć	27.7%	26.6%	27.2%
		% z ogółem	15.6%	11.6%	27.2%
	wysoki	Liczebność	50	39	89
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	56.2%	43.8%	100.0%
		% z płeć	60.2%	60.9%	60.5%
		% z ogółem	34.0%	26.5%	60.5%
	trudno powiedzieć	Liczebność	3	2	5
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	60.0%	40.0%	100.0%
		% z płeć	3.6%	3.1%	3.4%
		% z ogółem	2.0%	1.4%	3.4%
	Ogółem	Liczebność	83	64	147
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	56.5%	43.5%	100.0%
		% z płeć	100.0%	100.0%	100.0%
		% z ogółem	56.5%	43.5%	100.0%

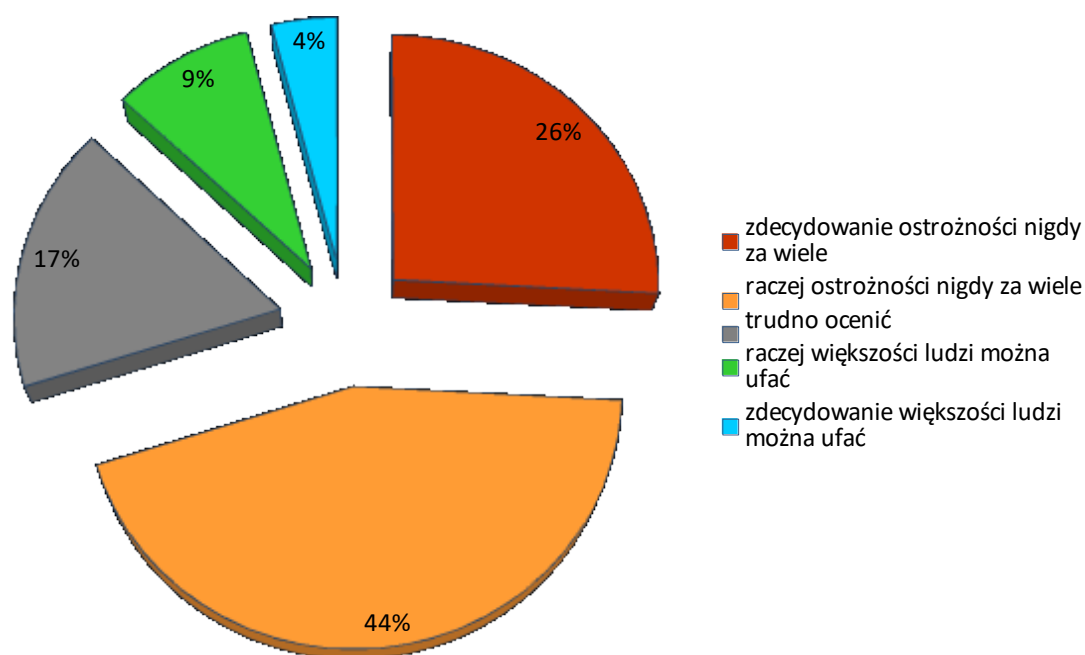
Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Analiza zagadnień związanych z poczuciem przywiązania respondentów do miejsca zamieszkania pozostaje niezwykle ciekawa. Ponad 60.5% narratorów deklaruje wysokie przywiązanie do miejsca zamieszkania, przy czym poczucie to jest niemalże podobne dla kobiet (60.2%) i mężczyzn (60.9%). Na drugim miejscu, z udziałem 27.2% lokują się narratorzy wyrażający średnio stopień przywiązania do miejsca zamieszkania (mocniejsze u kobiet – 15.6%, niż u mężczyzn – 11.6%). Niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania wykazało 4.1% badanych, przy czym deklaracja ta jest silniejsza u mężczyzn

93 https://opole.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_opolskie/portrety_powiatow/powiat_nyski.pdf (pobrano: 13.02.2020).

(4.7%) niż u kobiet (3.6%). Zupełny brak przywiązania wykazało 4.8% narratorów, przy czym poczucie to jest niemalże w równym stopniu przeżywane u obu płci (kobiety 4.8%, mężczyźni 4.7%). Odpowiedź „trudno powiedzieć” wybrało 3.4% narratorów, nie określając jednoznacznej identyfikacji z przywiązaniem do miejsca zamieszkania (o podobnej intensywności u obu płci, kobiety 3.6%, a mężczyźni 3.1%).

Elementem osadzającym narratorów w sieciach społecznych jest żywione zaufanie do innych bądź nieufność. Wyniki postaw deklarowanych w tym zakresie przedstawiono na wykresie 4.



Wykres 4. Zaufanie do innych
Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Uzyskane wskaźniki postaw w zakresie zaufania do innych jednoznacznie wskazują, iż w społeczności lokalnej raczej panuje nieufność. Przemawiają za tym odpowiedzi udzielone przez respondentów wskazujących, iż „zdecydowanie ostrożności nigdy za wiele” 25,9% oraz „raczej ostrożności nigdy za wiele” 44,2%. Odpowiedź „trudno powiedzieć” zaznaczyło 17% respondentów, przez co nie wyrazili oni jednoznacznej identyfikacji z zaufaniem bądź nieufnością. Pozostali narratorzy wykazują pewien cień zaufania. Łącznie 8,8% z nich wskazało, iż „raczej większości ludzi można ufać”, natomiast 4,1% jest przekonanych, iż „zdecydowanie większości ludzi można ufać”.

Uogólnione postawy zaufania bądź jego braku zależne są od stopnia przywiązania do społeczności lokalnej. Dane te przedstawiono w tabeli 6.

Tabela 6. Zależność poziomu ufności od przywiązania do miejsca zamieszkania

			zaufanie i nieufność			
			brak	trudno		
			zaufania	ocenić	zaufanie	Ogółem
stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	brak	Liczebność	5	1	1	7
	przywiązania	% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	71.4%	14.3%	14.3%	100.0%
		% z zaufanie i nieufność	4.9%	4.0%	5.3%	4.8%
		% z ogółem	3.4%	0.7%	0.7%	4.8%
		niski	Liczebność	4	1	1
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	66.7%	16.7%	16.7%	100.0%
		% z zaufanie i nieufność	3.9%	4.0%	5.3%	4.1%
		% z ogółem	2.7%	0.7%	0.7%	4.1%
		średni	Liczebność	26	8	6
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	65.0%	20.0%	15.0%	100.0%
		% z zaufanie i nieufność	25.2%	32.0%	31.6%	27.2%
		% z ogółem	17.7%	5.4%	4.1%	27.2%
		wysoki	Liczebność	65	13	11
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	73.0%	14.6%	12.4%	100.0%
		% z zaufanie i nieufność	63.1%	52.0%	57.9%	60.5%
		% z ogółem	44.2%	8.8%	7.5%	60.5%
		trudno	Liczebność	3	2	0
	powiedzieć	% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	60.0%	40.0%	0.0%	100.0%
		% z zaufanie i nieufność	2.9%	8.0%	0.0%	3.4%
		% z ogółem	2.0%	1.4%	0.0%	3.4%
		Ogółem	Liczebność	103	25	19
		% z stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania	70.1%	17.0%	12.9%	100.0%
		% z zaufanie i nieufność	100.0%	100.0%	100.0%	100.0%
		% z ogółem	70.1%	17.0%	12.9%	100.0%

Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Narratorów charakteryzuje znaczący brak zaufania w stosunku do innych, sięgając aż 70.1%. Ta uogólniona postawa braku zaufania przesysca narratorów niezależnie od ich poczucia przywiązania do miejsca zamieszkania. Na drugim miejscu lokuje się postawa niewyrażająca jednoznacznego zaufania bądź nieufności, sięgając 17.0% badanych. Na końcu nieufność względem innych charakteryzuje 12.9% narratorów.

W życiu społeczności lokalnej ważna jest współpraca w celu zacieśniania więzi. Zobaczymy, jak na współpracę z innymi są nastawieni narratorzy. W tabeli 7 zestawiono wyrażane przez respondentów postawy prospołeczne i egoistyczne.

Tabela 7. Postawy współdziałania z innymi narratorów w zestawieniu z ich płcią

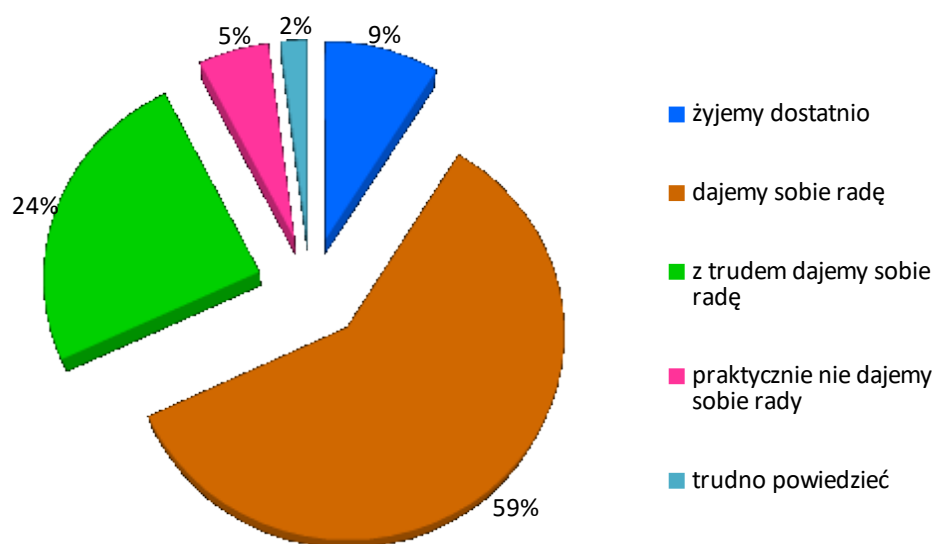
			płeć		Ogółem	
			kobieta	mężczyzna		
interesy postawy	postawy prospołeczne	należy brać pod uwagę przede wszystkim interesy innych ludzi	Liczebność	2	3	5
			% z interesy	40.0%	60.0%	100.0%
			% z płeć	2.4%	4.7%	3.4%
			% z ogółem	1.4%	2.0%	3.4%
		ważniejsze są interesy innych ludzi, ale mimo to własnych interesów nie należy lekceważyć	Liczebność	3	3	6
			% z interesy	50.0%	50.0%	100.0%
			% z płeć	3.6%	4.7%	4.1%
			% z ogółem	2.0%	2.0%	4.1%
		należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym	Liczebność	41	30	71
			% z interesy	57.7%	42.3%	100.0%
			% z płeć	49.4%	46.9%	48.3%
			% z ogółem	27.9%	20.4%	48.3%
	postawy indywidualistyczne	choć jest rzeczą naturalną dbanie przede wszystkim o własny interes, należy w miarę możliwości uwzględniać i cudze interesy	Liczebność	27	23	50
			% z interesy	54.0%	46.0%	100.0%
			% z płeć	32.5%	35.9%	34.0%
			% z ogółem	18.4%	15.6%	34.0%
lepsze jest konsekwentne kierowanie się własnym interesem niż udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej		Liczebność	10	5	15	
		% z interesy	66.7%	33.3%	100.0%	
		% z płeć	12.0%	7.8%	10.2%	
		% z ogółem	6.8%	3.4%	10.2%	
Ogółem		Liczebność	83	64	147	
		% z interesy	56.5%	43.5%	100.0%	
		% z płeć	100.0%	100.0%	100.0%	
		% z ogółem	56.5%	43.5%	100.0%	

Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Analiza wskazań odpowiedzi ukazuje, iż wiodącymi postawami są te, które łączą interesy indywidualistyczne z interesami innych. Wskazania odnoszące się do twierdzenia „należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym” sięgają 48,3%. Drugą wiodącą postawą jest orientacja indywidualistyczna obejmująca 44,2% badanych (wskazania: choć jest rzeczą naturalną dbanie przede wszystkim o własny interes, należy w miarę możliwości uwzględniać i cudze interesy – 34,0% oraz lepsze jest konsekwentne kierowanie się własnym interesem niż udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej – 10,2%). Na ostatnim miejscu lokują się postawy przedkładające interes innych nad swoje, tzw. orientacja prospołeczna wyrażana przez 7,5% narratorów (wskazania: należy brać pod uwagę przede wszystkim interesy innych ludzi – 3,4% oraz ważniejsze są interesy innych ludzi, ale mimo to własnych interesów nie należy lekceważyć – 4,1%).

W podziale na płeć kobiety wydają się bardziej skłonne do przejawiania orientacji na wspólne interesy (kobiety 57,7%, mężczyźni 42,3% przy twierdzeniu: należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym). Mężczyźni są bardziej zorientowani prospołeczne na współdziałanie z innymi, natomiast kobiety przejawiają bardziej indywidualistyczne postawy.

Dokonajmy analizy, jak swoją pozycję ekonomiczną postrzegają narratorzy. Dane prezentuje wykres 5.



Wykres 5. Dobrostan ekonomiczny
Źródło: Badania własne, Powiat nyski 2019-2020 (N=147)

Niespełna co dziesiąty narrator określił swoją pozycję ekonomiczną jako bardzo dobrą, zakreślając odpowiedź „żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów” (8,8%).

Ponad połowa narratorów, dokładnie 59,2%, określiła swój dobrostan ekonomiczny terminem „dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów”. Co czwarty narrator wskazał, iż „z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów” (24,5%). Z kolei 5,4% narratorów wyraziła przekonanie, iż „praktycznie nie dajemy sobie rady przy obecnym poziomie dochodów”. Odpowiedź: trudno powiedzieć zaznaczyło 2% badanych, nie wskazując jednoznacznych identyfikacji swojego ekonomicznego położenia.

5.2. Kategoryzowanie mentalnych obrazów zagrożeń występujących lokalnie w osobistej i społecznej sferze życia narratorów

Bezpieczeństwo, zarówno jako stan, zjawisko, jak i wartości, pozostaje pożądanym elementem życia społecznego. Stawiane jest niemalże na uprzywilejowanej pozycji, nie może obyć się bez niego żaden człowiek. Bezpieczeństwo bądź jego brak opisany został na podstawie doświadczeń respondentów, ukazujących skontrastowane z tym stanem ryzyka, kryzysy bądź zagrożenia. Wszelkie pierwotne i wtórnie występujące niepewności ontologiczne mogą wzmacniać stan zagrożenia.

Wywiady ukazując mentalne obrazy zagrożeń występujących na terenie powiatu nyskiego charakteryzują się wysoką emocjonalnością. Narratorzy wyodrębniali zagrożenia, z jakimi mieli styczność, bądź takie, których groźba zaistnienia w niedalekiej przyszłości może się ziścić. Każda z wypowiedzi interpretowana była przez pryzmat własnych doświadczeń bądź wyobrażonych wizji dotyczących przyszłości. Kreowane wizerunki zagrożeń lokujących się w osobistej sferze życia narratorów rozpoczęto od wyodrębnienia ich typologii. Taka systematyzacja według kodów analitycznych pozwoli na ukazanie ich specyfiki oraz kontekstu ich ujawniania się.

Wymienione w dalszej części zagrożenia można również uszeregować jako najsilniej wyrażane w opowieściach narratorów. Na początku lokuje się te wymieniane bardzo często, z barwnym opisem i żywiołowymi uczuciami, natomiast na końcu lokują się zagrożenia wspominane marginalne, ale jednak obecne w ich narracjach. Często wymieniane bolączki dnia codziennego przeplatają się z sobą, dlatego też poniższa kategoryzacja ma wymiar porządkujący, a nie definitywny.

5.2.1. Ochrona zdrowia

Zagadnienia lokujące się w obszarze dobrostanu zarówno jednostek, jak i całych populacji są rozważane przez pryzmat socjologii medycyny, zajmującej się problemami zdrowia i choroby. Dziedzina zdrowia i opieki zdrowotnej była pod kątem socjologicznym omawiana przez wielu współczesnych myślicieli, w tym Foucaulta, Bauman, Habermasa, Luhmanna, Bourdieu, Merleau-Ponty'ego, Wallersteina, Archera, Deleuze'a, Guattariego i Castellsa. Zdrowie pozostaje kapitałem „relacyjnym”, łączącym aktora społecznego z

instytucjami oferującymi usługi na jego rzecz. Zdrowie decyduje o możliwości bycia w społeczeństwie oraz o jakości owego życia.

Kwestie związane z bezpieczeństwem zdrowotnym były najczęściej podejmowane przez narratorów w różnych kontekstach sytuacyjnych. Ujawniali oni bardzo duże obawy związane z funkcjonowaniem służby zdrowia, które przekłada się na ich bezpieczeństwo ontologiczne. Wszelkie niestabilności w służbie zdrowia odczytywane były, jako bezpośrednie zagrożenie dla ich zdrowia, a w perspektywie nawet życia ich oraz ich najbliższych.

Cytowane wypowiedzi przedstawiają mentalne obrazy ryzyk lokujących się w tym obszarze życia społecznego. Respondent nr 2 wskazał na następujące kwestie:

Narrator nr 2: (...) niezwykle istotną kwestią jest również podniesienie jakości leczenia. Świadczenia oferowane na tzw. Fundusz są niewystarczające. Należy zwrócić szczególną uwagę na skrócenie kolejek do lekarzy, mam tu na uwadze nie tylko lekarzy specjalistów, ale i lekarzy pierwszego kontaktu. Większa dostępność opieki lekarskiej powinna łączyć się z mniejszą ilością formalności. Przykład, kiedy idę do internisty, to naprawdę kilka lat musiałem wymuszać skierowanie do specjalistów. Jeśli już to skierowanie jest wystawione, to realnie nie można tej usługi zrealizować w jakimś sensownym czasie. Problem opieki medycznej łączy się z tym, że wszyscy ją finansujemy, a korzyści dla ludzi pracujących są żadne. Wykupiliśmy oczywiście pakiety medyczne w zakładach pracy, ale to umniejsza środki na zabezpieczenie innych potrzeb rodziny. I kółko się zamyka. Masz pieniądze, to się leczysz, a jeśli nie masz, to już kiepska sytuacja. Zagrożenia dla zdrowia i życia wymagają natychmiastowej pomocy, jak tutaj czekać miesiącami? (...) **[mężczyzna, 34 lata, związek małżeński, zamieszkały w mieście, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Z wypowiedzi zarówno tego, jak i wielu innych narratorów często wybrzmiewa brak spełnienia podstawowych oczekiwań związanych z opieką medyczną. Większość narratorów wskazuje na niedobory w podstawowej i specjalistycznej opiece medycznej. Wyłaniający się z badań tożsamość zagrożeń związanych z opieką medyczną przybiera zróżnicowane formy i dotyczy się zarówno usług podstawowych, jak i specjalistycznych. W zakresie formułowanych potrzeb wyłania się perspektywa pacjenta, jako **niezadowolonego** klienta publicznych usług

medycznych. Narratorzy przez pryzmat własnych doświadczeń w sposób otwarty i bezpośredni wyrażają swoje niezadowolenie.

Odwołać się tutaj należy do interakcyjnego charakteru ról społecznych pacjenta i lekarza. Okoliczności owej interakcji regulują uwarunkowania chorobowe, będące dysfunkcjonalne zarówno dla pacjenta, jak i całego systemu społecznego. Talcot Parsons w swoim funkcjonalistycznym modelu relacji lekarz–pacjent zakłada wyższość pozycji lekarza, jako wykształconego specjalisty zajmującego się zażegnaniem choroby.

W relacji tej cel wydaje się jasny: leczenie, jako profesjonalna praktyka lekarska jest ukierunkowana na eliminację choroby, traktowanej, jako desygnat dewiacji i przywrócenie stanu równowagi, aby pacjent mógł realizować powierzone mu role społeczne. Podporządkowanie pacjenta lekarzowi wydaje się naturalne, powinien zaufać lekarzowi i zdać się na jego profesjonalizm⁹⁴. Oczywiście obie strony relacji mają przydzielone prawa i obowiązki. Lekarz winien wykazać się wiedzą medyczną stosowną do okoliczności, natomiast pacjent winien zastosować się do jego wytycznych.

Asymetryczność relacji powoduje, iż to pacjent powinien zaufać lekarzowi i oczekiwać poprawy stanu zdrowia ze względu na wiedzę lekarzy, jako ekspertów. Założenia tej relacji załamują się jednak, kiedy cele w postaci poprawy zdrowia bądź wyleczenia nie zostają osiągnięte. Maleje wtedy zaufanie do lekarzy, wzrasta niezadowolenie z uwag medycznych. Te niespełnione oczekiwania wynikające z tychże ról społecznych ujawniają się w biografii narratorów. Niezgoda na sposób i jakość opieki lekarskiej czy też konflikt z lekarzem wzmagają postrzeganie zagrożeń zdrowotnych, jako tych najbardziej złowieszczych dla mieszkańców powiatu nyskiego. Zagrożenia w zdrowotnej sferze życia pogłębiane są niemożliwością zrealizowania usług medycznych w publicznym sektorze. Badani wielokrotnie wspominają o konieczności wykupienia prywatnych konsultacji medycznych.

Tego typu doświadczenia stały się udziałem omawianego narratora. Jako pacjent wielokrotnie nawiązywał on relacje z lekarzem, ale kontakty te nie przynosiły oczekiwanego rezultatu. Nie dziwi więc fakt znaczącego umniejszenia zaufania do lekarzy. Analizując wywiady, dostrzegamy, iż narratorzy generalnie źle oceniają opiekę medyczną sprawowaną przez lekarzy pierwszego kontaktu, łącząc ją z usługą publiczną, w jakimś zakresie zaniedbywaną czy ignorowaną przez lekarzy.

Jeszcze gorzej sprawa ma się z dostępem do specjalistycznych usług medycznych. Nierzadko dochodzi do sytuacji, gdy nawet mimo wywalczenia skierowania do konkretnego

94 T. Parsons, *System społeczny*, wyd. I, Wyd. Nomos, Kraków 2009, s. 327.

specjalisty, niemożliwe staje się zrealizowanie usługi. Wielu narratorów pracujących w większych firmach korzysta z oferowanych przez pracodawcę pakietów medycznych. Taka możliwość poniekąd rozwiązuje troski związane z zabezpieczeniem zdrowia i życia członków rodziny, niemniej uszczupla środki budżetu domowego. Poczucia krzywdy i poniekąd podwójnego płacenia za podstawową opiekę medyczną wydają się uzasadnione.

Przytoczmy dalszą treść wywiadu z narratorką 85, nawiązującego do zagadnień finansowania opieki medycznej:

Badacz: Czego się jeszcze Pani obawia?

Narratorka nr 85: Temat rzeka, służba zdrowia. Przeraża mnie następujący fakt. Mój tata ukochany. Coś tam się wydarzyło, tata trafił do szpitala i po jego wypisaniu dostał kolejny termin gdzieś za 2 miesiące. Bo nie ma miejsce w szpitalu. Przerażona tym faktem szukam prywatnej opieki. I tak sobie teraz myślę, co by było, gdybym ja potrzebowała pomocy czy moje dziecko, czy ja muszę wydawać kolejne pieniądze? I tak chodzę prywatnie. Wszędzie chodzę prywatnie. No bo się boję, strach przed tym, że tutaj muszę czekać, a tak zapłacę i zaraz mi pomogą. Czy będzie zawsze mnie na to stać? To chyba tak nie powinno wyglądać. Co do prywatnych wizyt, to kwoty za nie są nieziemskie. Oczywiście wizyty prywatne są nieporównywalnie lepsze jakościowo od wizyt na NFZ. Ja wiem, że to temat duży, ale naprawdę jest ważny. **[kobieta, 39 lat, mocno przywiązana do miejsce zamieszkania, wieś, raczej ostrożna w kontaktach z innymi, równoważąca postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dająca dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Badacz: Tak, rzeczywiście temat ten często podejmowany jest przez naszych mieszkańców.

Narratorka przywołała doświadczenie z własnego życia, dotyczące zdrowia taty. Według niej sytuacja była nagłą, natomiast zaoferowane rozwiązania instytucjonalne możliwe były do wprowadzenia dopiero po jakimś czasie. Nagłość sytuacji, pilność tej potrzeby oraz zagrożenia związane ze stanem zdrowia powodowały, iż zdecydowano się na prywatną opiekę medyczną. Praktyka ta nie jest czymś unikalnym w życiu tej rodziny, bowiem narratorka wskazuje, iż korzystanie z prywatnej opieki medycznej już dawno stało się dla nich czymś oczywistym. Jednak oczekiwała, że w sytuacji ekstremalnej, pilnej udzielona zostanie jej rodzinie pomoc – tak się jednak nie stało. Narratorka w obliczu pewnej bezsilności podjęła wszelkie próby, aby przeciwdziałać zagrożeniom wynikającym również z niedostatecznej opieki medycznej.

Z powyższych wywiadów wyłania się kilka zagadnień związanych z zabezpieczeniem rodzin w celu wzmacniania szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Pierwsze dotyczy się odpowiedniej **opieki** nad członkami rodziny. Opieka ta jest sprawowana zarówno przez matki, ojców, dzieci, jak i innych członków rodziny.

Drugą, bardzo ważną kwestią jest zapewnienie **wsparcia emocjonalnego** członkom rodziny.

Trzecim istotnym dla narratorów zagadnieniem jest **zabezpieczenie materialne** rodziny. Kwestia ta jest wymieniana na końcu, jednak ma dla badanych równie istotną wagę. Z przeprowadzonych wywiadów wynika troska badanych dotycząca wsparcia rodzinnego szczególnie dla starszego pokolenia z powodu bardzo intensywnej migracji młodych mieszkańców powiatu nyskiego w poszukiwaniu pracy do większych ośrodków miejskich, takich jak Wrocław czy Opole. Bardzo wiele osób młodych wyemigrowało za granicę w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Ważną kwestią poruszaną w wywiadach jest zbyt niskie zabezpieczenie materialne ze strony instytucji państwowych.

Narratorka nr 20: (...) Dość zauważalny jest brak właściwej opieki zdrowotnej, długi czas oczekiwania, trudny dostęp do specjalistów, likwidacja gminnych szpitali, brak świątecznej i nocnej opieki zdrowotnej w gminach [mężczyzna, 47 lat, związek partnerski/małżeństwo, wieś, średnie przywiązanie do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Brak jasnej polityki w zakresie utrzymania infrastruktury medycznej, słabe finansowanie służby zdrowia przez NFZ spowodował likwidację oddziału szpitala ZOZ Nysa w Gminie Paczków. Działania takie pogorszyły sytuację mieszkańców gminy, jeśli chodzi o opiekę medyczną, gdyż konieczne stało się korzystanie z usług medycznych placówki oddalonej od Gminy Paczków. Kolejnym niekorzystnym działaniem ograniczającym dostępność do usług medycznych było zamknięcie kilku oddziałów w ZOZ Głuchołazy. Szpital w wyniku tych decyzji zawęził swoją działalność, pogarszając dostępność mieszkańców Gminy Głuchołazy do świadczeń medycznych. Brak dostępności do aptek w godzinach nocnych i w dni świąteczne jest powodem wielu problemów mieszkańców powiatu nyskiego.

Obawy związane z nagłym pogorszeniem stanu zdrowia członków rodziny wydają się uzasadnione. Utrzymanie społecznej relacji lekarz–pacjent jest możliwe, ale wyłącznie przy zachowaniu prywatnej opieki medycznej, gdyż sferze publicznych usług medycznych nawiązanie tej relacji jest często niemożliwe. Narratorzy nie są roszczeniowi w swych oczekiwaniach na instytucjonalne rozwiązania, wskazując te, które w ich opinii są właściwe:

Narratorka nr 46: (...) Jeśli chodzi o problem z zapewnieniem usług medycznych, to należałoby zatrudnić więcej lekarzy i pielęgniarek w szpitalach w powiecie nyskim. Usprawnić diagnostykę. Nie bardzo mi się podoba wróżenie z oczu przez lekarzy. Stworzyć nowe przychodnie, które będą posiadać lekarzy z różnymi specjalizacjami, zapewniające specjalistyczną opiekę medyczną dla dzieci i dorosłych. Mogą być to usługi medyczne nierefundowane, jak i bezpłatne w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz programów Ministerstwa Zdrowia. Ważne, by czas oczekiwania na wizytę skrócić do minimum! [kobieta, 23 lata, wieś, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorzy borykając się z dostępem do usług medycznych zarówno tych podstawowych, jak i specjalistycznych. Narratorzy wskazują na podmiotowe traktowanie ich bolączek zdrowotnych, sztamkowo przepisujących popularnie reklamowane leki, nie oferując wprawdzie badań, mogących określić powody złego samopoczucia. Ciekawa, choć syntetyczna jest wypowiedź narratorki 137:

Narratorka nr 137: Boję się o zdrowie własne i mojej rodziny, nie jestem pewna, czy uzyskam pomoc służby zdrowia.

Badacz: Czy widzi pani jakieś rozwiązanie tej sytuacji?

Narratorka nr 137: Niestety nie [kobieta, 54 lata, związek partnerski/malżeństwo, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, trudno ocenić zaufanie do innych, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, praktycznie nie dajemy sobie rady przy obecnym poziomie dochodów].

Obawa o zdrowie własne narratorki i członków jej rodziny bardzo ją dręczy. Niepokój ten pogłębia niekorzystna sytuacja finansowa, bowiem respondentka zaznaczyła, iż

nie dają sobie rady przy obecnym poziomie dochodów. Możliwe, iż nie może też liczyć na wsparcie osoby, z którą żyje. Taka okoliczność sprawia, iż osób takich nie stać na skorzystanie z prywatnej opieki medycznej w sytuacji tego wymagającej. Poza tym rodzina ta mieszka na terenie wiejskim, z dala od miasta, co rodzić może problemy z dojazdem do ośrodków zdrowia. Co więcej, narratorka ta nie wyraziła jednoznacznych ocen, co do uogólnionego zaufania, raczej go nie przejawia.

Bardzo często wypowiedzi narratorów charakteryzujących się brakiem zaufania oraz niekorzystną sytuacją finansową były syntetyczne, a więc zwięzłe, rzeczowe, nie rozwijały i nie pogłębiały innych wątków. Próby rozszerzenia wypowiedzi z reguły kończyły się niepowodzeniem.

Bardzo często narratorzy identyfikują zagrożenia związane ze zdrowiem zarówno w osobistej, jak i społecznej sferze życia, wskazując, iż:

Narrator nr 53: W osobistej i społecznej sferze życia w odniesieniu do zagrożeń bezpieczeństwa obawy wzbudza we mnie ogólnie niekorzystna sytuacja w służbie zdrowia. Na moje bezpieczeństwo ma zdecydowany wpływ dostęp do publicznej służby zdrowia, brak kolejek do specjalisty, dostęp do leków itp. [mężczyzna, 53 lata, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Śmiało można przytoczyć za Gemmą Edwards Habermasowskie sformułowanie, iż „(h)ealth is a central aspect of everyday life”⁹⁵. Kondycja psychofizyczna jednostki wyznacza możliwości jej działania w strukturach społecznych, bądź znacząco ową aktywność może ograniczać. Przytoczone doświadczenia obu narratorów wskazują, iż podejmują oni środki zaradcze, aby przeciwdziałać konsekwencjom braku odpowiedniego dostępu do usług medycznych. Nie pozostają bierni w tym zakresie, lecz podejmują adekwatne do sytuacji działania zapobiegawcze.

Mieszkańcy często zwracali uwagę na zapobieganie negatywnym następstwom powodującym choroby. Przeanalizujmy wypowiedź narratora 60:

Badacz: W jaki sposób dba Pan o swój dobrostan?

95G. Edwards, Jürgen Habermas. Politics and morality in health and medicine, [w:] G. Scambler (ed.), Contemporary Theorists for Medical Sociology, Routledge, London and New York, s. 34.

Narrator 60: Myślę, że w obszarze stylu życia, to dbam bardzo o kondycję fizyczną. Od wiosny do jesieni biegam na świeżym powietrzu, choć im większy smog, tym rezygnuję z tej aktywności. Uczęszczamy też na basen, ale nie wygrzewam się w jacuzzi, tylko rzeczywiście pływamy na basenie sportowym i korzystam z sauny. Jak mam ochotę, to nawet korzystam z siłowni, częściej zimą, ze względu na smog? Latem oczywiście kajaki. Staramy się wszyscy nie siedzieć przed laptopami i telewizorami, lecz aktywnie spędzać czas, chociażby na spacerach.

Badacz: A poza obszarem aktywności fizycznej coś jeszcze Państwo stosują?

Narrator 60: Staramy się zdrowo odżywiać, generalnie moja małżonka się tym fascynuje i trochę mnie tym zaraziła. Staramy się jeść zdrowo, ale to są takie sposoby żywienia, których nie znajdzie się mainstreamowych mediach. Jestem przekonany, że robimy wszystko, co z naszej strony powinniśmy zrobić, aby zachować zdrowie jak najdłużej. Tylko, aby taki styl życia wieść, to niestety trzeba odpowiednio zarabiać, nie jest to tanie. Traktujemy to, jako inwestycję w siebie. Mamy ochotę dożyć późnej starości w dobrym zdrowiu. Trochę nasze dzieci mają nam to za złe, ale niestety, trzeba ich nauczyć dobrych nawyków.

Badacz: Jakie doświadczenia skłoniły Państwa do tego typu działań na rzecz zdrowia?

Narrator 60: Mój tato zmarł w wieku 56 lat na miażdżycę. Myślę, że to był moment przełomowy, aby 'wziąć się za siebie'. Człowiek nie zdawał sobie sprawy, jaki był zastany. Z pracy do domu i leżenie przed monitorem czy telewizorem. A to nie służy zdrowiu. Fajnie też udało nam się zorganizować z kolegami, często wymienione aktywności sportowe traktujemy, jak spędzanie ze sobą czasu. **[mężczyzna, 36 lat, związek, miasto, wysokie przywiązanie do miejsca zamieszkania, niezdeterminowany w kwestii zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

W wypowiedzi narratora i jego małżonki ujawnia się tożsamość zorientowana na podnoszenia jakości życia poprzez zachowywanie zarówno odpowiedniej aktywności fizycznej, jak i właściwego stylu odżywiania się. Możliwe, iż przyczyną reorientacji zdrowotnej było doświadczenie choroby wśród najbliższych. Ta okoliczność wpłynęła na zwrot ku prozdrowotnemu stylowi życia rodziny. Dbłość o dobrostan ciała i ducha umożliwia jednocześnie pielęgnację relacji społecznych, zarówno z członkami rodziny, jak i grupą znajomych. Styl życia może więc być jakąś specyficzną formą interakcji komunikacyjnej. Z wielu wywiadów wywnioskować można, iż styl życia zorientowany na

poprawę dobrostanu mieszkańców relatywnie częściej łączył się z ich dobrą kondycją zarówno ekonomiczną, jak i zawodową. Przeanalizujemy wypowiedź narratorki 84:

Badacz: Wskazała Pani, iż niepokoi się Pani o zdrowie własne i swoich najbliższych. Czy podejmuje Pani jakieś działania w kierunku jego poprawy?

Narratorka nr 20: Jeśli chodzi o uprawianie jakichś sportów, to nie. Przynajmniej ja i mąż. Dzieci coś tam porobią, a to piłka, a to basen, no i lekcje wychowania fizycznego. My nie bardzo, chociaż może i powinniśmy. Niestety człowiek jest tak zapracowany i zajęty, że brakuje nam i sił i czasu na to wszystko. Praca, zakupy, gotowanie, sprzątanie, przy 5-osobowej rodzinie jest co robić. Niestety z tym mamy duży problem. Staramy się uczyć dzieci dobrych nawyków żywieniowych, ale co z tego, jak w szkole wszyscy zachowują się inaczej? Przestaliśmy walczyć z wiatrakami **[kobieta, 44 lata, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

W trakcie wywiadów tylko podczas zadawania pytań pogłębionych narratorzy wskazywali na styl życia służący poprawie dobrostanu. Praktycznie tylko jedna narratorka wspomniała, że małżonek gra w piłkę z kolegami, poza tym żaden z nich nie podjął tego tematu sam z siebie w obszarze pytań dotyczących możliwych rozwiązań wskazanych zagrożeń. Potrzebne są więc działania podnoszące aktywność sportową mieszkańców powiatu.

Istnienie systemów społecznych w swojej idei ma zapewniać bezpieczeństwo członkom społeczności przed konsekwencjami możliwych do zaistnienia zagrożeń. System ochrony zdrowia ma za zadanie **promowanie, odtwarzanie i utrzymanie** zdrowia populacji, jak również wyrównanie szans w dostępie do usług medycznych⁹⁶. Wielu narratorów żywi jednak uzasadnione obawy, co do funkcjonowania tychże usług na terenie powiatu nyskiego.

Przeanalizujemy wypowiedź 28 narratora:

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski w sferze osobistej i społecznej wzbudzają się w Pana(i) sercu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego?

96 A.J. Mądrała, *System ochrony zdrowia w Polsce*, s. 8–9
http://www.polisynazdrowie.pl/files/system_ochrony_zdrowia_akademia_zdrowia_2013.pdf (pobrano: 25.09.2020).

Narratorka nr 28: W mojej miejscowości żyje mi się bezpiecznie, może problemem jest zbyt duża liczba młodych ludzi pijących alkohol. Jednak głównym problemem jest możliwość dostania się do lekarzy, opieka zdrowotna jest na bardzo niskim poziomie. Niestety nie mam możliwości skorzystania z prywatnej opieki, wystarcza mi tylko na jedzenie i opłaty. Prywatne leczenie jest dla mnie bardzo drogie. Zresztą mam czas, mogę zapisać się na wizytę i żywić nadzieję, że do niej dotrwam. Jednak starość ma swoją specyfikę, niestety, doskwiera mi wiele przewlekłych chorób.

Badacz: Czy oferowane leczenie może uznać Pani za skuteczne?

Narratorka nr 28: Ja tam nie wiem, ale dziwi fakt, że się badań nie robi. Jak powiem o jakiejś dolegliwości, to od razu leki. A później czytam te ulotki i włosy stają dęba na głowie, bo w mojej opinii się one mają straszne skutki uboczne. Oni też wszyscy myślą, że jak przyjdzie starsza osoba, to już nie warto jej leczyć (westchnięcie). I te zawirowania wokół refundowanych leków, raz takie, raz inne. A i cwaniactwo wielkie, człowiek musi sam tupnąć nogą i powiedzieć, żeby przepisali leki refundowane, bo chętniej daliby jakieś z reklamy, niby lepsze. Jakie te leki są, takie są, ale są za darmo. Czuję się wtedy strasznie, może i wzięłabym te lepsze leki, ale co z tego, jak nie mam już na nie pieniędzy. Każdy grosz muszę wyliczać. To wydaje się być dla mnie upokarzające, o wszystko trzeba walczyć, nawet teraz, u schyłku życia. Dopóki człowiek pracował, to jeszcze był potrzebny, a teraz? (pauza). Dość, że człowiek już został sam, mój mąż zmarł osiem lat temu, to teraz takie problemy. Dużo z nas niestety zostaje wdowami, i to jest najgorsze. To osamotnienie. Tak to zawsze było wsparcie męża.

Badacz: Jakie ma Pani potrzeby w zakresie opieki?

Narratorka nr 28: Najbardziej boję się utraty sprawności fizycznej i umysłowej. Oczywiście mam nadzieję, że zachowam je do końca. Chciałabym mieć pewność, że państwo udzieli mi opieki, kiedy przyjdzie ten czas. Chociaż wolałabym umrzeć tak, jak mój świętej pamięci mąż. We śnie. To chyba najlepsze rozwiązanie. Chciałabym mieć możliwość skorzystania z usług fizjoterapii, coraz ciężiej mi się chodzi, ruchomość w stawach już nie taka, jak trzeba. Staram się być aktywna, mam kilka grządek koło domku, więc ruchu mam trochę. Ale mojej znajomej dzieci zasponsorowały takie coś, jeździła raz w tygodniu do miasta na ćwiczenia. Efekty są wspaniałe, ma zdrowsze ciało, a i też nabrała większej chęci do życia, nawet trochę schudła. Chętnie też pojechałabym do sanatorium. Wiem, że mi się należy, ale już chyba nie dam rady tego zorganizować, to już jest dla mnie za trudne. A co, jak mi dadzą sanatorium na drugim krańcu Polski?

Badacz: Co chciałaby Pani zmienić w takiej codzienności?

Narratorka nr 28: U nas na wsi nic się nie dzieje dla seniorów. Chciałabym, aby coś się działo, nie musi to być nic wielkiego. Jak nic nie ma, to przynajmniej człowiek coś przeczyta, ale mało jest u nas książek, szkoda, że nikt nie jeździ po wioskach z książkami dla takich, jak my. Te, co mam, to już prawie znam na pamięć. Czasami ktoś z rodziny coś podrzuci [kobieta, wdowa, 74 lat, zamieszkała na wsi, wysokie przywiązana do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem daje sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Już tych kilka zacytowanych wywiadów wskazuje, iż zagrożenia z obszaru zdrowia są radykalnie krytycznie oceniane przez mieszkańców. W doświadczeniu narratorów, jako **klientów** praktycznie nie ujawniają się pozytywne komentarze na temat usług publicznych oferowanych w systemie zdrowia. Przedstawianie tak zdecydowanie negatywnych doświadczeń lokuje zagrożenia dla życia i zdrowia na niewątpliwie kluczowych miejscach. Poniekąd nie ma połączenia między „systemem” a „zwykłymi ludźmi”⁹⁷. Ważnym czynnikiem przekształceń mogącym stanowić jakąś formę „dominacji” wyznaczającej dobrostan zarówno jednostek, jak i całych zbiorowości, jest zabezpieczenie medyczne.

Zauważamy tutaj, jak niezwykle „dominacją”, kształtującą dobrostan mieszkańców powiatu nyskiego, jest groźba działania dwóch logik działania: (1) instytucjonalnie przydzielanych świadczeń opieki zdrowotnej oraz (2) indywidualne działania zdrowotne mieszkańców. Te istniejące systemy komunikacji dzielą spójność systemu ochrony zdrowia, w którym zarówno pacjent, jak i lekarz powinni współdziałać. Narracje klientów wydają się roszczeniowe i zasadne z ich punktu widzenia, a niespełnianie potrzeb pacjentów uważają za daleko idące zaniedbania władzy. Wśród najważniejszych problemów wymieniali: utratę zdrowia lub życia w sytuacji niemożności skorzystania z usług medycznych, koszty leczenia, dostępność lekarzy pierwszego kontaktu, dostępność lekarzy specjalistów, uzyskanie pomocy medycznej na czas w sytuacji bezpośredniego zagrożenia zdrowia.

97 W. Piątkowski, L. Nowakowska, *Nurt krytyczny w klasycznej, polskiej socjologii medycyny. Zarys problematyki*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, 45/2013, s. 19.

5.2.2. Degradacja środowiska

Kolejnym zagrożeniem ujawnianym bardzo często przez badanych była problematyka degradacji środowiska naturalnego ze wskazaniem smogu, jako czynnika najbardziej ryzykownego. Trudno jest nie zauważyć tego problemu, ujawnianego zarówno w wypowiedziach dotyczących smogu, jak i w wypowiedziach określających dodatkowo kontekst mu towarzyszący. Przytoczmy jedną z wielu wypowiedzi w tym zakresie, narratorki 85, której część wywiadu w zakresie służby zdrowia zostało wcześniej przytoczona:

Narratorka nr 85: Wspomnieć należy również o ochronie środowiska. To również jest ważne, a u mnie na wiosce dużo się dzieje. Sąsiedzi palą, czym mogą. Nieraz się idzie do sąsiada i mówi się „człowieku, czym ty palisz”?

Badacz: Rzeczywiście zwracacie Państwo uwagę sąsiadom?

Narratorka nr 85: Tak, mój mąż jest bardzo konkretny, jak mu się coś nie podoba, to pójdzie i powie. A jak to nie zadziała, to dzwoni, gdzie trzeba. Zdarza się, że mieszkańcy palą jakimiś podkładami kolejowymi.

Badacz: Czy coś jeszcze mogłaby Pani wskazać?

Narratorka nr 85: Kwestia pracy. Człowiek pracuje już 13 lat, po szkole przyszedłam tutaj, jedyne co robię, to to. Różnie się mówi, obawa, czy nie czekają mnie zwolnienia w niedalekiej przyszłości. Jestem młoda, to mam nadzieję, że sobie poradzę, bardziej przeraża mnie, czy to, co umiem, jest wystarczające gdzie indziej [kobieta, 39 lat, wysokie przywiązana do miejsce zamieszkania, wieś, raczej ostrożna w kontaktach z innymi, równoważąca postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dająca dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Pogorszenie stanu jakości powietrza jest przez mieszkańców powiatu nyskiego zauważalne, o czym świadczy to, iż wielu narratorów wykazywało aktywną postawę ukierunkowaną na minimalizację tego negatywnego czynnika. Narratorka 85 razem z rodziną mieszka na wsi i zarówno z tej, jak i z wielu innych wypowiedzi wynika, iż smog pozostaje w pewnych okresach roku zagrożeniem niemalże ciągłym i bardzo uciążliwym. Narratorzy nie pozostają bierni wobec szkodliwości praktyk palenia czymkolwiek w paleniskach domowych, zwracając sąsiadom uwagę. Nie zawsze skutkuje to pozytywnym rozwiązaniem problemu, w takim wypadku narratorzy zwracają się o instytucjonalną pomoc do odpowiednich służb.

Narrator nr 75: Ogromny smog, który często uniemożliwia oddychanie. Już nawet nie potrzeba nam żadnego monitoringu, jakości powietrza, po prostu wychodzisz z domu i czujesz ten wszechogarniający smród. Poza tym należy zwrócić uwagę na zaśmiecanie środowiska naturalnego przez mieszkańców powiatu nyskiego na dużą skalę.

Badacz: Jak można przeciwdziałać tym zagrożeniom?

Narrator nr 75: Uświadamianie ludzi i młodzieży poprzez organizowanie różnego rodzaju akcji społecznych, piętnowanie bezmyślności i zachowań szkodliwych dla społeczeństwa [24 lata, związek partnerski/malżeństwo, miasto, brak przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne].

Z wypowiedzi młodych ludzi wynika, że smog lokuje się na pierwszym miejscu wśród wielu zagrożeń, jakie wymieniają w swoich narracjach. Możliwe, iż jest to kwestia prowadzonych akcji społecznych przez różnego rodzaju organizacje. Taka działalność wpisuje się w ramy aktywizmu środowiskowego⁹⁸. Młodzi ludzie problematykę smogu lokują w szerokim kontekście degradacji środowiska przyrodniczego. Często ich narracje dotyczą śmiecenia, niesegregowania odpadów, zanieczyszczenia wód powierzchniowych czy stanu środowiska. Narratorzy opisując problem degradacji środowiska, używają wielu sformułowań.

Bardzo często zagrożenia związane ze smogiem są łączone na równi z zagrożeniem zdrowotnym:

Narrator nr 98: Jako mieszkaniec powiatu nyskiego nie czuję obaw czy też lęków ze strony innych ludzi, według mnie miasto jest spokojne i czuję się w nim bezpieczny, czy to wracając późną porą do domu czy też rano, dlatego też moje obawy nie dotyczą przestępczości, lecz ekonomii. Moje obawy dotyczą trudności znalezienia odpowiedniej pracy, dzięki której jako jednostka mógłbym się rozwijać, zapewnić bezpieczeństwo finansowe sobie czy też mojej rodzinie. Obawiam się również o swoje zdrowie, gdyż stężenie smogu jest na tyle wysokie w powietrzu, że jesteśmy alarmowani o wychodzeniu z domu (jeżeli jest taka możliwość), co pokazuje o braku troski o przyrodę w naszym powiecie. Sytuacja ekonomiczna i ekologiczna naszego powiatu mają wpływ na moje bezpieczeństwo. Sytuacje,

98 M. Wróblewski, W. Goszczyński, Konflikty wokół monitoringu jakości powietrza w Polsce. *Infrastruktury, standardy i dane*, "Studia Socjologiczne", 4 (239)/2020, s. 156.

w których otrzymuję sms z wiadomością o dużym stężeniu smogu w powietrzu, czy też statystyki, które pokazują, że trudno jest znaleźć dobrą pracę, czy też założyć rodzinę, ilość osób, która drastycznie zmalała uczestniczących w różnego rodzaju pochodach czy też wydarzeniach w naszym powiecie, ma wpływ na moje poczucie bezpieczeństwa [mężczyzna, 23 lata, wolny, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Przeanalizujemy wypowiedź narratora nr 36:

Narrator nr 36: Generalnie skupiłbym się na zapewnianiu bezpieczeństwa ekologicznego, ponieważ ostatnio brak tego bezpieczeństwa jest mocno odczuwalny w postaci globalnego ocieplenia oraz braku śniegu w zimie. Szczególnie w Dusznikach-Zdrój [mężczyzna, 27 lat, wolny, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Młodzi ludzie zauważają zmiany klimatyczne ujawniające się podczas trwania ich życia, ale nie tylko młodzi ludzie. Starsze pokolenie jest zaniepokojone rozwijającą się degradacją środowiska. Wszystkie grupy wiekowe podnoszą ten problem, należy zadać sobie pytanie, czy młode pokolenie jest świadome, że jest współtwórcą tej sytuacji. Na ile jesteśmy gotowi poświęcić własne korzyści, z jakiej części dóbr jesteśmy gotowi zrezygnować.

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w pani sercu i umyśle jako mieszkanki powiatu nyskiego?

Narratorka nr 139: W moim wieku widziałam już wiele zagrożeń, ale najbardziej irytuje mnie brak troski o środowisko. Mieszkam w gminie turystycznej i widzę zmiany na gorsze, ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. Ja staram się rozmawiać z moimi koleżankami i kolegami, ale młodzi nas nie słuchają, pamiętam pola mojego dziadka były czerwone od maków i chabrow, dzisiaj pola są jednakowe zielone opryski niszczą nasze środowisko. Bardzo martwi mnie to, że młodzi uciekają z mojej gminy za groszem i rodzina się rozpada. Dzieci nie mają czasu dla rodziców, widzimy się od święta. Ja mieszkalam z moimi rodzicami do ich śmierci. Bardzo mnie też martwi to, że wszyscy tylko myślą o pieniądzach, politycy

kupują ludzi obiecankami, a co będzie potem, nikt nie myśli. Pamiętam komunę, a teraz władza robi tak jak komuna, za parę groszy ludzie zapomnieli o wolności. Martwię się też o moje zdrowie, że jak zachoruję, to nie wystarczy mi na lekarstwa, moja emerytura jest niska [82 lata, wolna (wdowa), wieś, wysoki, zdecydowanie większości ludzi można ufać; postawy indywidualistyczne; z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Wśród wielu wymienionych w wypowiedzi zagrożeń na pierwszym miejscu w świadomości 82-letniej narratorki lokują się problemy z degradacją środowiska. Łączy się to z uszczupleniem dobrostanu wspólnoty stanowiącej gminę turystyczną. Degradacja ta zauważalna jest w obszarze rolnictwa oraz stosowanych przez rolników środków chemicznych. Zauważmy, iż zauważone przez narratorkę konsekwencje dla jakości życia wspólnoty wpisują się poniekąd w wiedzę nieekspercką, ale jakże trafną. Zwiększanie świadomości zagrożeń dotyczących środowiska przyrodniczego zauważyć możemy w każdym pokoleniu narratorów.

Z degradacją środowiska łączy się problematyka inwestycji przemysłowych. Zauważalne są w świadomości narratorów obawy związane z planowanymi inwestycjami przemysłowymi. Jako przykład można podać lokalizację i budowę dwóch dużych zakładów przemysłowych. Jeden z nich zajmuje się produkcją przemysłową biopaliw na dużą skalę. W wyniku braku informacji pojawiły się obawy mieszkańców Nysy, jak taka produkcja wpłynie na środowisko, co stanie się w przypadku awarii w procesie produkcyjnym. Innym przykładem jest budowa zakładu mającego produkować baterie akumulatorowe do pojazdów z napędem elektrycznym. Decyzja wywołała niepokoje wśród mieszkańców powiatu, kiedy w przestrzeni publicznej pojawiła się nieformalna informacja, że jedna z gmin podwrocławskich odmówiła lokalizacji budowy dla tego zakładu. Brak komunikacji między inwestorami, władzami lokalnymi a mieszkańcami powiatu nyskiego staje się przyczyną lęków i niepokoju przed mogącymi zaistnieć zagrożeniami.

Narratorka nr 36: (...) Niestety o skutkach tych działań [dotyczących zarówno niebezpiecznych w opinii mieszkańców inwestycji przemysłowych, jak i problematyki smogu – przypis Cz.B.] mających wpływ również na nasze środowisko, nie do końca jesteśmy informowani [kobieta, 36 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, średni stopień

przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narracje dotyczące problemu degradacji środowiska przyrodniczego poniekąd ukazują smutną prawdę: ludzie nie troszczą się o środowisko, uznając, iż jest to coś, co otrzymujemy za darmo. Że „ja” nie muszę się starać, bo zrobi to z pewnością ktoś inny. Można wierzyć w działania mające na celu np. ograniczenie śmieci, jednak bez działań oddolnych zupełnie skazane są one na niepowodzenie. Kampanie społeczne zachęcające ludzi np. do recyklingu są właściwym wyjściem, jednak bardziej właściwe byłoby wyeliminowanie plastiku z obiegu konsumenckiego.

5.2.3. Rodzina jako podstawowy filar ontologicznego bezpieczeństwa

Socjologiczne badania empiryczne bardzo często realizowane są w podstawowej komórce społecznej, którą jest rodzina. Narratorzy, kobiety czy mężczyźni, niezależnie od formy posiadanej rodziny odwoływali się do zagrożeń mogących powodować różnorodne następstwa w jej dobrostanie i dobrobycie. Często wypowiedzi te lokowali na różnych poziomach życia rodzinnego, zarówno na poziomie mikrospołecznym (struktura rodziny i powiązania pomiędzy członkami), mezospołecznym (kontekst zawodowy, tworzone sieci społeczne ze znajomymi) czy makrospołecznym (służba zdrowia, edukacja, polityka). Niemniej zdecydowanie płeć różnicowała respondentów pod względem przypisywania wagi tym samym zagrożeniom.

Kobiety częściej wypowiadały się na temat zagrożeń dla rodziny, oceniając je, jako te najbardziej istotne, mężczyźni z kolei koncentrowali się na sprawach ekonomicznych oraz zagrożeniach związanych z techniką.

Zaprezentujemy treść wywiadu z narratorką oznaczoną numerem 8:

Badacz: Jakie obawy w osobistej i społecznej sferze czy też niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w Pani sercu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego?

Narratorka nr 8: W osobistej i społecznej sferze życia wiele bolączek doskwiera mi na co dzień. To nie jest tak, że zamartwiam się nimi cały czas, ale one są gdzieś obecne, jak nie w tym, to w innym obszarze życia. Żyje się tutaj dobrze, ale jakość życia nie jest najlepsza.

Może ujmę to inaczej... Trzeba się bardzo napracować, aby osiągnąć to, co mamy oraz to utrzymać, bo przecież utrata pracy wiąże się z jeszcze większym obciążeniem finansowym. Pomijam cudowne krajobrazy naszego regionu i fakt, że jest tu po prostu pięknie, ludzie są życzliwi. Wymieniając jakieś obawy, zacznę od rodziny, którą posiadam, oraz zapewnienie jej szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo moich bliskich, to czy idąc czy jadąc do szkoły czy pracy są bezpieczni. Mam na myśli zarówno bezpieczeństwo przy korzystaniu z komunikacji publicznej, czy innych uczestników ruchu, kierowców, pieszych.

Badacz: Czy doświadczyła Pani takich sytuacji?

Narratorka nr 8: Nie bezpośrednio, ale bliscy znajomi tak. Z tym jest duży problem. Wypadki są wszechobecne, kierowcy nie zdają sobie sprawy z możliwych skutków ich brawurowej niejednokrotnie jazdy.

Badacz: Jakie jeszcze okoliczności mogłaby Pani wymienić?

Narratorka nr 8: Kolejny problem to bardzo niskie zarobki przekładające się na komfort życia, jak i niestety panujące stosunki w rodzinie. Potrzebujemy wsparcia rodziców w utrzymaniu rodziny, jakoś dajemy sobie radę, wolelibyśmy być niezależni. Co jeszcze, może przyszłość, jaka czeka nasze dzieci, czy będzie tutaj adekwatna do ich zainteresowań szkoła, a później dająca perspektywy rozwoju zawodowego praca. Obawiam się, że niestety będą musiały stąd wyjechać do większego miasta. Oczywiście mój mąż powiedziałby, że przesadzam, ale wiecie Państwo, matka zawsze chce mieć dzieci blisko siebie. Rejon powiatu nyskiego nie oferuje również zbyt wielu prac dorywczych dla młodych ludzi, to powoduje, iż mogą kierować się ku bardziej nielegalnym możliwościom zarobkowania. Coraz więcej zauważa się patologii wśród mieszkańców, a co za tym idzie, więcej osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków, szukających zaczepki, a także większa ilość osób bez wykształcenia i kwalifikacji.

Badacz: Doświadczyliście Państwo takich sytuacji?

Narratorka nr 8: My mieszkamy w dobrej okolicy, co sprawia, że możemy odciąć się od tzw. patologii, staramy się unikać takich miejsc i okoliczności, ponadto posiadanie psa również znacząco zwiększa poczucie naszego bezpieczeństwa. Ale są one zauważalne, non stop jest o tego typu sytuacjach głośno. W kontekście rodzin patologicznych to najbardziej chyba oburza świadczenie 500+, które powinno być przyznawane rodzinom spełniając określone warunki, a nie wszystkim, kto tylko złoży wniosek, powodując tym samym, że rodziny patologiczne są utrzymywane z pieniędzy państwa, a pieniądze, które powinny być przeznaczone na potrzeby dzieci, tak naprawdę są przeznaczane na coś innego. To jest bardzo

niesprawiedliwe z uwagi na nakład wysiłku, jaki w społeczeństwo wkładają osoby zatrudnione i płacące niemałe podatki Ponadto powinny być wymierzane naprawdę surowe kary za chuligaństwo, absolutnie powinny zostać zaostrzone kary za wykroczenia, które powodują, że czujemy się mniej bezpiecznie [kobieta 31 lat, w związku, wysokie przywiązanie do miejsca zamieszkania, zamieszkała w mieście, dają sobie radę przy obecnie uzyskiwanych dochodach, wyrażane umiarkowane postawy indywidualistycznej].

Przedstawiona wypowiedź wyraża przede wszystkim obawy i lęki matki o przyszłość własnej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem dobrobytu i dobrostanu rodziny. Wskazane zagrożenia mogą obniżyć poziom życia, z trudem wypracowany przez ostatnie lata przez oboje małżonków. Narratorka zauważa wiele okoliczności i sytuacji mogących wpłynąć niekorzystnie na przyszłość ich rodziny. Przejawia się tutaj jej funkcja opiekuńcza, wyrażająca troskę o rodzinę, miłość do jej członków⁹⁹. Ciekawe jest to, iż w wypowiedzi zupełnie brakuje odniesień do pozytywnych przemian dokonujących się w społeczności lokalnej. Natomiast są odniesienia do poziomu społecznego, ale również w pejoratywnym znaczeniu.

Przypominanie sobie ważnych dla narratorki zagrożeń jest rozpoznawane i opisywane w sposób wyczerpujący, ale niezbyt opisowy. Skrótowność pewnych sekwencji uzasadniona jest tym, iż w percepcji narratorów wskazywane przez nich okoliczności i wydarzenia są powszechnie znane. Okoliczność ta została uświadomiona podczas realizacji dalszych wywiadów. Respondenci wielokrotnie odwoływali się do podobnych sytuacji, działań, incydentów czy problemów. Narratorka postrzega okoliczności sytuujące jej rodzinę w społeczności lokalnej, jako takie, które nie dają zbyt wielu szans na rozwój tej podstawowej komórki społecznej. Zresztą sama wypowiedź naznaczona była dużym żalem do władz, które nie rozwiązują pojawiających się problemów w sposób systemowy (dalsze części wywiadu).

Rodzina wydaje się ulokowana w wypowiedziach wielu narratorów, jako pierwszy i podstawowy punkt odniesienia.

99 P. Sztompka, *Socjologia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 197.

5.2.4. Zabezpieczenie finansowe, kwestie ekonomiczne również dotyczące zatrudnienia

Aspekty ekonomiczne wybrzmiewają niemalże z każdego przeprowadzonego wywiadu, jeśli nie dotyczą nawet własnej sytuacji finansowej, to odnoszą się do sytuacji innych grup społecznych.

Współcześnie ekonomia w swojej istocie reguluje wszelkie stosunki społeczne. Tezę taką przedstawili zarówno Karol Marks, jak Georg Simmel w swojej pracy *Filozofia pieniądza* wspomniany już Talcott Parsons. Socjologia pieniądza Parsonsa opisana w jego pracy *Economy and Society* akcentuje rolę tego środka płatniczego, pośredniczącego w regulacji ogromnej liczby relacji. Analizując wywiady, powszechne wydaje się odczucie, iż pieniądź ma ogromny wpływ na rzeczywistość społeczną¹⁰⁰. Poniekąd za pomocą środków finansowych łatwo jest sobie poradzić z zagrożeniami ujawniającymi się w trakcie życia narratorów.

Analizując zagadnienia związane z zagrożeniami ekonomicznymi, wyłoniono kody rodzin dla zagrożeń związanych z nierównościami ekonomicznymi. Wyłoniono aż 18 podklas tego zjawiska: bezrobocie na poziomie indywidualnym; bezrobocie na poziomie zbiorowym; brak przemysłu; brak rynku pracy dorywczej; finanse publiczne; inflacja; niesprawiedliwie dystrybuowane świadczenia społeczne; niskie wynagrodzenie za pracę; praca na „czarno”; rozwarstwienie ekonomiczne; rywalizacja o miejsce w podziale pracy; utrata dobytku; utrata pracy; zabezpieczenie emerytalne; zabezpieczenie finansowe; zabezpieczenie materialne; zadłużenie oraz zaspokojenie podstawowych potrzeb. Każdy wywiad kodowany był za pomocą tych etykiet.

Dobrobyt społeczny jest powiązany z ekonomią oraz kondycją ekonomiczną zarówno gospodarstw domowych, jak i całych regionów czy społeczeństw. Powiat nyski po transformacji ustrojowej państwa dotknięty został wzrostem bezrobocia w wyniku upadku największych zakładów przemysłowych zatrudniających kilkanaście tysięcy ludzi. Jeszcze w roku 2005 bezrobocie utrzymywało się na poziomie 25%.

Ujawnione w badaniach ukazano rzeczywiste zagrożenia przyporządkowane do sfery ekonomicznej dowodzące złożoności tego zagadnienia. Narracje respondentów lokowały się w obszarach wskazujących na zróżnicowane nierówności ekonomiczne. Relatywnie

100 J. Tittenbrum, *Gospodarka w społeczeństwie. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej w ujęciu strukturalizmu socjoekonomicznego*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2012, s. 122.

wspólnym elementem dla wszystkich jest bezrobocie, dostrzegane zarówno z perspektywy indywidualnej, jak i zjawiska zbiorowego. Powiatowy Urząd Pracy w Nysie podał statystyki bezrobocia za 2020 rok. Wartość średnia poziomowi bezrobocia w powiecie nyskim to 8,45% w stosunku do 5,83% bezrobocia na poziomie województwa¹⁰¹. Nie jest to problem duży, jednak widmo zarówno braku pracy w przypadku ludzi wchodzących na rynek pracy, jak i utraty pracy przez ludzi zatrudnionych, niepokoi niemalże każdego narratora. Obawy te dotyczą zarówno samych narratorów, jak i członków ich rodzin, Bezrobocie jest bowiem zjawiskiem przynoszącym wspólnocie negatywne konsekwencje.

Niepewność zatrudnienia jest niezależna od płci, wieku czy innych charakterystyk demograficznych narratorów. W wywiadach płeć różnicuje tylko te zagadnienia, ukazując inne oblicza nierówności ekonomicznych. Mężczyźni częściej wskazują na brak dobrze płatnej pracy, umożliwiającej awans zawodowy i rozwój, konieczność pracy na „czarno”, wysoką rywalizację o miejsca w podziale pracy. Kobiety częściej wskazują na brak pracy dorywczej, niskie wynagrodzenie za pracę, brak zabezpieczenia finansowego czy niezaspokojenie podstawowych potrzeb. Każdy z wywiadów ukazuje nierówności ekonomiczne, jako konsekwencje ponowoczesności społeczeństwa ryzyka. Ryzyka te są zakorzenione w wielu uwarunkowaniach, zarówno osobistych, wynikających z posiadanych kompetencji, jak i uwarunkowań strukturalnych danego regionu.

Zilustrujmy obawy respondentów poprzez ich wypowiedzi:

Badacz: Czyli nie dostrzegasz większych zagrożeń?

Narrator nr 64: Chyba nie, poza jedyną rzeczą przychodzącą mi na myśl. To problem znalezienia pracy odpowiadającej konkretnym zainteresowaniom czy umiejętnościom. Bardzo często, aby zarabiać dostatecznie dużo, należy wykonywać pracę „za karę”, do której wcale nie chce nam się chodzić, zamiast robić coś z przyjemnością. Z drugiej jednak strony, jeżeli znajdziemy interesującą pracę wymagania są wysokie. Podając przykład, od 20-letniej osoby wymaga się 25 lat doświadczenia w branży. Oczywiście jest mocno zawyżone, jednakże mniej więcej o to chodzi. A wszystko to ma wpływ na stabilność finansową, co bezpośrednio przekłada się na poczucie bezpieczeństwa. Oczywiście nie posiadam jakichś większych obaw czy lęków. Powiat jak powiat, ma swoje zalety, ma swoje wady. Nie ma raczej nic szczególnego, czego musiałbym się obawiać bardziej niż gdzieś indziej [29 lat, wolny, wieś,

101 http://www.pup.nysa.pl/statystyki/stopa_bezrobocia.html (pobrano: 12.03.2021).

wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Młody człowiek, który jest aktywny na rynku pracy, zwraca uwagę na niedopasowanie pracy do zainteresowań pracownika. Dostrzegł on wyolbrzymione wymagania rynku pracy w stosunku do pracowników. Jeśli pracownik spełni te oczekiwania, może liczyć na dobrą pracę. W innych okolicznościach uzyskiwane ekwiwalenty za pracę nie wydają się zadowalające. Posiadanie pracy, szczególnie dobrze płatnej, daje ludziom poczucie zabezpieczenia ekonomicznego, co zwiększa poczucie ich ontologicznego bezpieczeństwa.

Przyjrzyjmy się troskom o zabezpieczenie ekonomiczne formułowane przez młodych ludzi. Wielu z nich wprost artykułowało obawy o sytuację zawodową związaną z możliwością utraty pracy:

Narratorka nr 7: W osobistej sferze życia troski wzbudzają we mnie między innymi brak prac dorywczych dla studentów i osób uczących się, które nie pozostają na utrzymaniu rodziców. Jeżeli już pojawiają się oferty pracy, skierowane do podanej wyżej grupy osób, są to często propozycje pracy „na czarno”, za niskie wynagrodzenie [25 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator nr 9: Niepokój o własną rodzinę i dzieci, strach przed utratą pracy lub mienia (domu), utrata bliskich [24 lata, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorka nr 46: Przede wszystkim należy stworzyć warunki pracy, które będą adekwatne do poziomu wykształcenia mieszkańców, otworzyć się na współpracę z młodymi ludźmi, którzy ukończyli edukację wyższą [23 lata, wieś, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator nr 54: Moją największą obawą jest zagrożenie ekonomiczne, którym jest brak adekwatnego zatrudnienia oraz ewentualna konieczność pracy w nieplanowanym zawodzie bądź braku środków materialnych. Co z tego, że kształciłem się tyle czasu, jak rynek pracy

nie oferuje adekwatnych miejsc pracy. Młodzi ludzie podejmują decyzję, kim chcą być, oferuje się takie profile kształcenia, a nie można *de facto* realizować w nich kariery zawodowej [28 lat, wolny/wolna, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie do innych, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorka nr 57: Na moje bezpieczeństwo ma wpływ finansowa niezależność, tj. stała praca w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony na dobrych warunkach, własne lokum. Czyste środowisko naturalne [24 lata, związek partnerski/malżeństwo, miasto, brak przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator nr 95: Obawy związane z bezpieczeństwem finansowym i zarazem rynku pracy na obszarze powiatu nyskiego, a praktycznie jej brak, co zmusza ludzi do migracji w inne powiaty bądź województwa, co czyni ten powiat powiatem staruszków emerytów [27 lat, wolny/wolna, miasto, brak przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator nr 105: Myślę, że jednym z głównych zagrożeń naszego powiatu jest zagrożenie ekonomiczne. Nasz rejon nie oferuje wiele miejsc pracy, co determinuje emigrację ludzi do większych miast, terenów bardziej zurbanizowanych lub również za granicę. Jako młoda osoba widzę, co się dzieje, i również troszczę się o swoją przyszłość – mimo że nie chcę wyjeżdżać, mogę być zmuszony to zrobić [29 lat, wolny/wolna, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Stabilizacja ekonomiczna wydaje się troską przejawianą przez narratorów w każdym wieku:

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w osobistej sferze życia?

Narrator nr 105: Myślę, że jednym z głównych zagrożeń naszego powiatu jest zagrożenie ekonomiczne. Nasz rejon nie oferuje wiele miejsc pracy, co determinuje emigrację ludzi do większych miast, terenów bardziej zurbanizowanych lub również za granicę. Jako młoda osoba widzę, co się dzieje i również troszczę się o swoją przyszłość - mimo że nie chcę wyjeżdżać mogę być zmuszony to zrobić.

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w społecznej sferze życia?

Narrator nr 105: Uważam, że jednym z największych zagrożeń naszego powiatu może być zagrożenie demograficzne, co niestety koreluje również z wyżej wymienionym zagrożeniem ekonomicznym. W sytuacji, gdy ludzie nie mogą znaleźć pracy i zapewnić bytu swojej rodzinie na godnym poziomie, oczywistym jest, że szukają innego miejsca/miasta/województwa. Co więcej, nie tylko u nas, ale w całej Polsce współczynnik dzietności jest bardzo słaby, a my jako najmniejsze województwo opolskie (a co za tym idzie małe powiaty) możemy to mocno odczuć, jednak nie zawsze są one pejoratywne w kontekście własnej sytuacji **[29 lat, wolny/wolna, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Młodzi narratorzy zwracali również uwagę na małą liczbę miejsc pracy, na stabilność tej pracy, pracę zapewniającą jakiś rozwój zawodowy, godziwe wynagrodzenie, mało atrakcyjny rynek pracy, fakt, iż młodym ludziom ciężko jest znaleźć zatrudnienie, niedbałość pracodawców o prawa pracowników, brak długofalowej polityki w zakresie tworzenia miejsc pracy, a przede wszystkim na potrzebę migracji z powodu braku możliwości zaspokojenia potrzeb finansowych.

Wskazane przez młodych ludzi obawy nie są czymś odosobnionym, doświadczanie przez nich nierówności ekonomiczne ujawniają się w różnych okolicznościach. Wchodząc na rynek pracy, oczekują spełnienia choćby podstawowych oczekiwań, jednak w wielu okolicznościach oczekiwania te nie są spełniane.

Wcale nie lepiej wygląda sytuacja ludzi w średnim wieku, o wydawałaby się ugruntowanej sytuacji zawodowej. Ta grupa narratorów najczęściej wskazuje na brak stabilizacji w zakresie sytuacji ekonomicznej oraz obawy związane z możliwością utraty miejsc pracy.

Narratorka nr 81: Brak pracy w zawodzie **[37 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Narrator 108: Przed pandemią COVID-19 powiedziałbym, że nie odnotowuję lęków, niepokoju, stresu oraz trosk, ufam i wierzę w profesjonalizm służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w naszym powiecie. Teraz sytuacja się zmieniła! Nie wiem, żyjemy teraz w

dużym niepokoju, o swoje miejsca pracy, o przyszłość zapewniającą nam byt. Boimy się o możliwość zachorowania, a w związku z tym utratę zdrowia lub utratę kogoś bliskiego. W sferze społecznej zauważa się narastającą obojętność względem drugiego człowieka **[41 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Narratorka nr 114: W osobistej sferze życia obawiam się utraty pracy, niestety mam do czynienia z niskim wynagrodzeniem, gdyby nie mąż, to nie wiem, jakbyśmy sobie poradzili. Brak finansów niestety skutkuje ubóstwem, ceny rosną jak szalone, już praktycznie nie mamy na czym oszczędzać **[38 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – trudno powiedzieć, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

W tej również grupie ujawniają się dostrzegane zagrożenia wynikające z niesprawiedliwej dystrybucji środków socjalnych:

Narrator nr 117: (...) brak atrakcyjnych miejsc pracy oraz zubożenie pracującego społeczeństwa, gdzie praca staje się mniej opłacalna niż pobieranie zasiłku socjalnego **[42 lata, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy prospołeczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Postawy narratorów dość mocno przesyczone są antagonizmami wynikającymi z pobierania zasiłków socjalnych. Antagonizm ten w toku prowadzonych wywiadów narastał wraz z coraz większym obciążeniem daninami publicznymi osób pracujących.

Inne obawy wyrażali narratorzy skategoryzowani według wieku 40+:

Narrator nr 13: Martwię się o przyszłość moich dzieci, nie wiem, czy pozostaną ze mną, może wyjadą w poszukiwaniu pracy. Boję się, czy zagrożeniem będą dla nich zmiany klimatyczne, jak wpłyną na ich życie.

Badacz: A czego się Pan obawia w społecznej sferze życia?

Narrator nr 13: Obawiam się o postępującą degradację systemu finansowego państwa oraz coraz gorszą sytuację finansową mojej gminy i powiatu nyskiego. Martwię się o moją sytuację emerytalną w przyszłości. Martwię się o postępującą izolację pomiędzy jednostkami (nadmierny rozrost znaczenia wirtualnego świata – internet).

Badacz: Co mogłoby poprawić Pana sytuację?

Narrator nr 13: Gwarancja zatrudnienia, zdrowie moje i mojej rodziny, profesjonalizm rządzących lokalnie i w kraju. Oczywiście również stabilizacja polityczna i gospodarcza na świecie [43 lata, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca, zaufanie do innych, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorka nr 88: Najpilniejsze potrzeby to brak dostępu do profesjonalnej opieki zdrowotnej, brak pewności utrzymania pracy oraz obawy przed wzrostem cen [45 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator nr 119: (...) niewspółmierny wzrost cen towarów i usług do zarobków. Należałoby obniżyć ZUS i podatki wszystkim pracującym, zabranie 500+ jako elementu socjalnego [58 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – trudno ocenić, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Również starsi narratorzy zwracali uwagę na kwestie ekonomiczne, jednak dotyczyło to dwóch głównych obszarów: brak dostatecznego zabezpieczenia finansowego oraz brak pracy powodujący rozerwanie więzi międzypokoleniowych.

Nie jest jednak tak, iż osoby nieposiadające znaczącego majątku czują się niebezpiecznie. Przeanalizujmy wypowiedź 138 narratora:

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski w osobistej i społecznej wzbudzają się w Pana(i) sersu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego?

Narrator nr 138: My nie mamy chyba żadnych problemów i nie dostrzegamy żadnych zagrożeń. Kwestia ekonomiczna są wystarczające, a nawet dość dobre. Nie mamy co narzekać. Z małżonką cieszymy się dobrym zdrowiem. Nawet teraz mamy trochę lepiej niż wtedy, kiedy się pracowało zawodowo, dzieci były małe. Jako już zasłużeni emeryci

realizujemy marzenia z dawnych lat. Podróżujemy. Jeździmy po świecie, tak 2–3 razy w roku pozwalamy sobie na wyjazd na *all-inclusiv*, byliśmy w Turcji, Maroku, Bułgarii, Grecji. Wakacje kupujemy oczywiście poza sezonem, np. przed świętami czy w okresach, kiedy nie ma tłumów i ceny są bardzo korzystne. Płacimy małe pieniądze, a udaje nam się spełnić cudowne chwile, świat jest po prostu piękny. Można nawet powiedzieć, że stało się to naszym głównym celem. Oszczędzamy i gdzieś jedziemy. Chętnie też wracamy do domu.

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w Pana(i) sercu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego w szerszej, SPOŁECZNEJ sferze życia w odniesieniu do zagrożeń bezpieczeństwa?

Narrator nr 138: Może brak jakiejś lepszej pracy dla ludzi młodych, takich, które dają jakieś realne możliwości. Nasze dzieci wyjechały do innych województw naszego kraju, a jedno nawet wyjechało za granicę. Serce się kraje, ale co zrobić. Nie będziemy ich zmuszać, żeby mieszkali tu, gdzie nie ma perspektyw. Tutaj to przyjeżdżają i wypoczywają, jak na wakacjach [mężczyzna, 69 lat, związek partnerski/małżeństwo, wieś, średni poziom przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej większości ludzi można ufać, postawy indywidualistyczne, dają sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorzy, którzy oznaczali swoją sytuację ekonomiczną terminem „z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów”, często nie wskazywali na jakieś większe zagrożenia w sferze osobistej, poza brakiem stabilizacji:

Narratorka 116: W sferze osobistej nie dostrzegam żadnych zagrożeń, ale wpływ na bezpieczeństwo ma z pewnością stabilna sytuacja zawodowa i osobista.

Badacz: Jakie są konsekwencje tego stanu rzeczy?

Narratorka 116: Rozchwianie emocjonalne [38 lat, związek partnerski/małżeństwo, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Ten przykład ukazuje, iż nie każdy wywiad jest barwny, nie każdy spełnia oczekiwania badaczy. Często w dość krótkich wywiadach respondenci mówili o kwestiach nieporuszanych bezpośrednio w bardziej rozbudowanych wypowiedziach. Chodzi o kwestie związane z obciążeniami sfery psychofizycznej. Częściej kobiety z uwagi na swoją naturę używały takich sformułowań, jak ‘zaburzenia psychiczne’, ‘stres’ czy ‘depresja’. Z kolei

mężczyźni częściej wskazywali na ciężką sytuację ekonomiczną, nie ujawniając niestety towarzyszących im emocji.

5.2.5. Patologie społeczne, świadczenia społeczne i ich dystrybucja

Nierówności będące konsekwencją funkcjonowania wolnego rynku są równoważone przez instrumenty polityki społecznej. Zakres przedmiotowy polityki społecznej jest dość szeroki¹⁰², nas interesują zagrożenia lokujące się w tym obszarze i wskazywane przez narratorów. Problematyka ta wydaje się dość zróżnicowana i przede wszystkim łączy się z patologiami społecznymi zauważanymi w wielu grupach społecznych. Zapoznajmy się z wypowiedzią narratorki nr 7:

Narratorka nr 7: Niepokojąca jest ilość społeczeństwa tzw. patologicznego; niepracującego, spożywającego alkohol oraz zażywającego inne środki odurzające w ilościach, sugerujących uzależnienie. Są to najczęściej osoby nieposiadające wykształcenia, ani niewykazujące chęci do podjęcia pracy/nauki, przy czym ich zachowanie w stosunku do innych mieszkańców powiatu nyskiego jest agresywne. Osoby takie „osiedlają się” na klatkach schodowych kamienic lub schodach sklepów monopolowych, załatwiają potrzeby fizjologiczne na oczach innych ludzi, w miejscach do tego nieprzeznaczonych.

Badacz: Co jeszcze Panią niepokoi w tym zakresie?

Narratorka nr 7: Mieszkanie, praca lub przebywanie w okolicy tzw. złych dzielnic, wiąże się z przymusem obcowania z ludźmi pochodzącymi ze środowisk patologicznych; powrót ze szkoły do domu zimą, kiedy na dworze się ściemnia, budzi lęki, ponieważ zdarza się wtedy więcej sytuacji potencjalnie niebezpiecznych, jak np. próby wymuszenia pieniędzy, pobicia. Również zwykły spacer z psem może skończyć się niezbyt przyjemnie, gdy chodniki i ścieżki wyścielają potłuczone butelki, pozostawione przez młodzież, czy osoby bezdomne.

Badacz: Jakie mogą być konsekwencje takiego stanu rzeczy?

Narratorka nr 7: Często zdarza się tak, że zgłoszenia osób bezdomnych, które zakłócają porządek publiczny, są ignorowane, czy wręcz traktowane w sposób pobłażliwy. Dalsze szerzenie się patologii społecznych przy pogłębianiu się katastrofy demograficznej powiatu nyskiego – mieszkańcy, pragnący przestrzegania kwestii związanych z bezpieczeństwem,

102 R. Szanferberg, *Wprowadzenie do polityki społecznej*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Soczny (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 24.

zaczynają przeprowadzać się do miejsc, w których będą się czuć bezpiecznie oraz będą w stanie realizować swoje cele. [kobieta, 25 lat, związek partnerski/malżeństwo, zamieszkała w mieście, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

U źródeł zjawisk patologicznych narratorzy wymieniają wpływy środowiska rodzinnego, jak również wpływ środowiska lokalnego. Niepokoje wzbudza wiele zachowań patologicznych, takich jak alkoholizm, zażywanie środków odurzających wśród mieszkańców charakteryzujących się niskim kapitałem społecznym i kulturowym. Zachowania tych osób utrudniają życie pozostałym mieszkańcom, wywołując u nich reakcje strachu czy też lęku o swój dobrostan. Sytuację tę pogłębiają przypadki pobić, wymuszania pieniędzy, również i kradzieże przypisywane osobom z tegoż marginesu społecznego. Obawy związane ze zjawiskami patologicznymi są generalnie postrzegane negatywnie, jako realne i pogłębiające się zagrożenie.

Patologie społeczne zauważane są równie często wśród młodzieży, młodzież ta określana jest mianem agresywnej (np. narratorzy 35; 38; 44; 48; 100, 101; 104). Konteksty są dość zróżnicowane: od zachowań młodzieży podczas dyskotek i imprez masowych, do zachowań w szkole czy innych miejscach publicznych. Najczęściej taki strach wyrażają kobiety posiadające dzieci i obawiające się o ich bezpieczeństwo.

Wymownym przykładem jest pobicie młodego człowieka (lat 22) przed marketem budowlanym w Nysie w listopadzie 2018 roku. Młodzi ludzie grający w piłkę zostali zaatakowani przez grupę uzbrojonych w pałki i pręty metalowe mężczyzn w wieku około 25–30 lat. Incydent zakończył się śmiercią jednego z grających w piłkę młodych ludzi.

Zagrożenia wynikające ze zjawisk patologicznych są dostrzegane nie tylko przez osoby mieszkające w takim środowisku. Przeanalizujmy wypowiedź narratorki nr 8:

Narratorka nr 8: Głównymi obawami, niepokojami czy lękami w społecznej sferze życia jest coraz większa ilość mieszkańców z społeczeństwa patologicznego, co za tym idzie, więcej osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków, szukających zaczepki, a także większa ilość osób bez wykształcenia i kwalifikacji.

Badacz: Spotyka Pani takie osoby w swoim otoczeniu?

Narratorka nr 8: Nie, ale widzę takie osoby w innych dzielnicach. Mieszkanie w dobrej okolicy sprawia, że można odciąć się od tzw. patologii, ponadto posiadanie psa również znacząco zwiększa poczucie bezpieczeństwa.

Badacz: Jak w Pani opinii można przeciwdziałać tym z zagrożeniom?

Narratorka nr 8: Uważam, że podane przeze mnie zagrożenia wymagają szczególnej uwagi, mam na myśli, że społeczeństwo, które stanowi problem, powinno zostać wzięte jeszcze bardziej pod uwagę, niż jest brane dotychczas, 500+ powinno być przyznawane rodzinom, które spełniają określone warunki, a nie wszystkim, kto tylko złoży wniosek, powodując tym samym, że rodziny patologiczne są utrzymywane z pieniędzy państwa, a pieniądze, które powinny być przeznaczone na potrzeby dzieci, tak naprawdę są przeznaczane na coś innego, ponadto kary za chuligaństwo, wykroczenia powinny zostać zaostrzone **[kobieta, 31 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie-trudno ocenić, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Najczęściej narratorzy wskazywali na alkoholizm oraz zażywanie substancji psychoaktywnych, jako przejawy patologii społecznych. Przez narratorów niektóre dzielnice Nysy były jednoznacznie identyfikowane z takimi zjawiskami. Najprawdopodobniej chodzi tu o ulice Słowiańską, Baligrodzką, Zjednoczenia, które od lat borykają się ze wzrostem patologii wynikającym między innymi z faktu zamieszkiwania ich przez osoby trwale bezrobotne, utrzymujące się z zasiłków.

Narratorzy równie często winą za pogłębienie się patologii społecznych przypisują programom socjalnym, oferowanym w ramach dystrybuowanej polityki społecznej. System pomocy socjalnej daje możliwość wielu osobom na dostatnie życie bez konieczności podejmowania aktywności zawodowej. niesprawiedliwość ta jest przedmiotem refleksji wielu mieszkańców powiatu. U źródeł niesprawiedliwości dostrzegają oni nie sam fakt przyznawania świadczeń socjalnych, ale warunki ich dystrybuowania. Wyrażają przekonanie, iż należałoby wprowadzić pewne minimalne wymagania, aby środki te nie trafiały do rodzin, które *de facto* te pieniądze przeznaczają na alkohol i używki. Poczucie krzywdy wyrażone przez narratorów wynika z tego, iż generalnie życie jest ciężkie, kosztowne, trudno jest pogodzić się z faktem, iż osoby ze środowisk patologicznych uzyskują większe wsparcie finansowe i materialne niż osoby podejmujące aktywność zawodową. Zauważyć należy, iż

postawy te są tożsame zarówno dla osób dających sobie radę pod względem finansowym, jak i niedających sobie rady pod tym względem.

Polityka społeczna w swoim założeniu ma wspierać osoby niedające sobie rady w warunkach gospodarki rynkowej. Przeanalizujemy kontekst wypowiedzi narratora nr 140.

Narrator nr 140: Ciężko się obecnie żyje, wszystko rozchodzi się o pieniądze. Pensje niskie, a pracy brakuje. Ileż można pracować na dwóch etatach? Sił nie starcza. Wydatków dużo, może teraz jest lepiej, bo otrzymujemy świadczenia na dzieci, bez tego, to ja nie wiem, jakbyśmy żyli [48 lat, wolny, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, praktycznie nie dajemy sobie rady przy obecnym poziomie dochodów].

Niekorzystna sytuacja na rynku pracy, widmo bezrobocia czy też niskie dochody uzyskiwane za pracę powodują, iż dla wielu rodzin świadczenia socjalne wypłacane na rzecz dzieci stają się ważnym instrumentem podnoszenia ich dobrostanu materialnego. Narrator nr 150 określił status ekonomiczny własnej rodziny, jako zły, wskazując odpowiedź ‘praktycznie nie dajemy sobie rady przy obecnym poziomie dochodów’. Niemniej wskazał również, iż pomoc uzyskiwana na dzieci stanowi relatywnie bardzo duże dla nich wsparcie.

5.2.6. Warunki mieszkaniowe i sąsiedztwo

Z narracji wielu mieszkańców wynika, iż warunki mieszkaniowe narratorów są zróżnicowane. Z pewnością zależą od wypracowanego dobrostanu ekonomicznego. Zauważalne jest jednak mieszkanie 5- lub 6-osobowej rodziny w mieszkaniach 2-pokojowych. Posiadane mieszkania czy domy nie zawsze są w dobrym stanie technicznym czy estetycznym. Wielu mieszkańców nie może liczyć na przekazanie posiadanych nieruchomości członkom rodziny, bowiem ci wyjechali za pracę z powiatu. O problemach mieszkaniowych wspomina narratorka nr 51:

Narratorka nr 51: Wraz z mężem tworzymy 5-osobową rodzinę, więc jako osobom mającym na utrzymaniu 3 dzieci największe obawy wzbudza ewentualność utraty pracy przeze mnie bądź męża. Skutkuje to m.in. tym, iż do chwili obecnej mieszkamy w 2-pokojowym mieszkaniu na 46 m². Dodatkowo w mojej opinii w naszym powiecie brak jest

atrakcyjnych ofert sprzedaży mieszkań, stosunkowo mało powstaje nowych budynków mieszkalnych, a te z rynku wtórnego są mało atrakcyjne i bardzo drogie [kobieta, lat 41, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Wiążąca się ze standardem mieszkania jakość życia jest wysoko skorelowana z dobrostanem ekonomicznym. Wielu rodzin nie stać na zakup większego mieszkania, problemem jest uzyskanie środków finansowych na ten cel.

Wywiad z narratorką 139 został przytoczony w całości, chociaż podejmuje wiele wątków wcześniej, jak i później poruszanych. Przytoczona narracja ukazuje całościowy pogląd na zagrożenia ujawniające się w trakcie życia ludzi już sędziwych:

Badacz: Jakie warunki, okoliczności bądź sytuacje mają wpływ na Pani bezpieczeństwo?

Narratorka nr 139: Moim zdaniem bardzo ważna jest rodzina i przyjaciele, jak będę potrzebowała pomocy, to oni pomogą. Bardzo ważne jest, aby w naszym powiecie i gminie wybierać ludzi do władzy, która potrafi dać nam poczucie bezpieczeństwa. Niestety nie zawsze tak jest. Zawsze byłam bezpieczna, bo policja i inne jednostki dbały o bezpieczeństwo, ale teraz jest coraz gorzej.

Badacz: Kiedy, jeśli w ogóle, doświadczyła Pani sytuacji zagrożeń i czy dziś wykazuje Pani czujność wobec nich?

Narratorka nr 139: Jestem już na emeryturze, więc teraz najbardziej boję się o zdrowie. W powiecie nyskim mamy ciągle powodzie. Najbardziej utkwiała mi w pamięci powódź w 1997 roku. Oglądałam telewizję i boję się oszustów, co dzwonią na telefon i namawiają na zakupy. Dzisiaj mam podporę w moim mężu i boję się, jak jego nie będzie, razem jest zawsze lepiej. Jak pamiętam, mój mąż był w szpitalu, byłam sama i bardzo się bałam wszystkiego. Ludzie muszą mieć kogoś i być razem, wtedy jest łatwiej.

Badacz: Jeśli tak, jakie to było doświadczenie? Co Pani wtedy myślała?

Narratorka nr 139: Najbardziej pamiętam straszną powódź z 1997 roku, wtedy myślałam, że świat się kończy, ludzie tracili swój dorobek życia, było strasznie, ale ludzie pomagali sobie i strażacy, i sąsiedzi, wtedy zrozumiałam, że tylko razem pokonamy tragedię powodzi. Ja jestem prostą kobietą i myślę, że wiara i praca daje nam bezpieczeństwo, ale ludzie chcą coraz więcej i więcej i tym szkodzą drugiemu. W powiecie nyskim było raz lepiej, a raz gorzej, było

wielkie bezrobocie, teraz jest lepiej, ale młodzi chcą więcej i uciekają. Jak była powódź, nie myślałam, kto jest winny.

Badacz: Co wydarzyło się potem?

Narratorka nr 139: Potem ludzie zaczęli odbudowę i teraz jest lepiej, ale to może być jeszcze raz, należy o tym pamiętać. Władze powiatu zrobiły wiele inwestycji, ludzie domagali się tego. Ale nie wiemy, jak będzie za kilka lat, co nas czeka, jakie problemy.

Badacz: Jakie są konsekwencje nieprzestrzegania bądź lekceważenia kwestii związanych z bezpieczeństwem?

Narratorka nr 139: Nie powinno się lekceważyć spraw związanych z bezpieczeństwem, tym bardziej, że zagrożeń jest coraz więcej. Moi znajomi w moim wieku mówią mi o telefonach z propozycjami kredytów i zakupów, teraz ten świat jest dla starszych ludzi bardzo niebezpieczny. Wychowałam się na wsi, wtedy wszystko było proste, teraz tylko telewizja i internet.

Badacz: Mając za sobą doświadczenia, jakich rad udzieliłaby Pani innym osobom?

Narratorka nr 139: Pamiętajmy, że zawsze, jak widzimy jakieś zagrożenie, musimy o tym informować odpowiednie władze i wymagać od siebie i od innych, aby starali się zapobiegać zagrożeniom. Działanie razem zawsze daje lepsze wyniki.

Badacz: Czy jest jeszcze coś, co powinienem wiedzieć Pani zdaniem, aby lepiej zrozumieć problemy mieszkańców powiatu nyskiego?

Narratorka nr 139: Ludzie szybko zapominają, jak było wcześniej, kiedy były wielkie zakłady, kiedy ludzie się znał i mogli liczyć na siebie. Jak dziś spoglądam na moich znajomych, to ich nie poznaję. W powiecie naszym są różne gminy, ale ludzie nie myślą o powiecie, tylko, aby dla nich było najlepiej. Władze nie słuchają ludzi. Widzę też, że w powiecie osiedla się coraz to więcej ludzi obcych, nie naszych, bo powiat to piękna ziemia nyska, jeziora, lasy, a takie miejscowości jak Wójcice to już nie tylko ludzie z terenów Lwowa, ale też obcy **[65 lat, małżeństwo, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania; raczej większości ludzi można ufać; postawy indywidualistyczne; żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów].**

Z biograficznej wypowiedzi dowiadujemy się o wielu zagrożeniach doświadczonych przez małżeństwo. Narracja poprowadzona jest od bliskich sieci społecznych, dających małżeństwu oparcie w sytuacji wystąpienia tychże zagrożeń. Zauważyć należy, iż w wielu wywiadach, w których narratorzy wymieniali liczne zagrożenia, lecz zarazem mieli wsparcie

bliskich bądź osób ze społeczności sąsiedzkiej, osoby te lepiej sobie z nimi radziły. Uwidacznia się również zmiana zagrożeń. Kiedyś powodzie mogły załamywać spokój mieszkańców, obecnie borykają się oni z nowymi zagrożeniami cywilizacyjnymi, np. przestępczością dokonywaną przez telefony. Rośnie też brak zaufania do służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wypowiedź narratorki niemalże potwierdza, iż osadzenie jednostki w sieciach społecznych ma kluczowe znaczenie dla mieszkańców. Narasta również niepokój związany z napływem nowych ludzi, określanych mianem obcych. Ci „nowi obcy” nie reprezentują, według narratorki, tych samych wartości, co osoby od dawna tu osiedlone, dążą za pieniądzem, wartości i dobro wspólne nie mają już dla nich znaczenia.

Sąsiedztwo zmienia się radykalnie również w tkance miejskiej. Przeanalizujemy wypowiedź 75-letniej narratorki nr 12:

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w pani sercu i umyśle jako mieszkańca powiatu nyskiego ?

Narratorka nr 12: Troskę wzbudza funkcjonowanie Spółdzielni Mieszkaniowej,

Badacz: W jakim sensie ?

Narratorka nr 12: Ludzie stają się coraz bardziej obcy, wielu nie znam, wszyscy myślą tylko o sobie, moi sąsiedzi poumierali, teraz są nowi obcy. Lęki wzbudzają we mnie grupy młodych ludzi bez sensu wałęsające się po osiedlu, często pijące alkohol i bardzo agresywne przeklinają. To nie to, co kiedyś, sąsiad pomagał sąsiadowi, a policja goniła chuliganów. Boję się iść do znajomej wieczorem do drugiego bloku.

Badacz: Czy jakieś inne zagrożenia przychodzą Pani na myśl?

Narratorka nr 12: Na osiedlu jest coraz więcej samochodów i parkują pod oknami i jest dużo dymu, ludzie ciągle się o to kłóć, i jak młodzi jadą, to nie patrzą na starszych pieszych. Ostatnio szłam na zakupy do kiosku i mało mnie samochód nie rozjechał, a młody kierowca powiedział, gdzie się pchasz stara babo, życie ci niemiłe!? Słyszę od znajomych, że kradną w piwnicach i mieszkaniach, boję się telefonów, bo złodzieje okradają ludzi przez telefon. Kiedyś było inaczej. Jak byłam młoda, to szłam do banku i mnie znali, i wybierałam pieniądze, albo listonosz mi przynosił do domu, teraz to tylko te komputery, starsi tego nie potrafią.

Badacz: Jakich jeszcze zagrożeń się Pani obawia?

Narratorka nr 12: Mam już swoje lata i zdrowie szwankuje, ale dzięki Bogu jakoś daję radę, mieszkam sama, a córka i wnuki wyjechały do Niemiec, córka i wnuki są u mnie raz na dwa lata może. Syn ma swoje życie w Opolu, nie będę o tym mówić, szkoda gadać. Boję się choroby i szpitala, w szpitalu raz byłam parę dni, nie jest dobrze, o starego nikt się nie martwi, a lekarstwa są bardzo drogie, a w telewizji kłamią, że są za darmo.

Badacz: Jakie warunki, okoliczności bądź sytuacje mają wpływ na Pani bezpieczeństwo?

Narratorka nr 12: Zdrowie jest najważniejsze, i rodzina, i bliscy. Jak człowiek jest sam, to jest niepewny i się boi, wojny się nie boję, ale co roku są powodzie na naszym osiedlu, na razie nie, ale inni cierpią, a władze nic z tym nie robią, tylko obiecują. Boję się, że zabiorą mnie do domu starców, bo na syna nie mam co liczyć, a córka jest za granicą. Dzisiaj w naszym mieście nie ma pracy i młodzi od starych uciekają za lepszym życiem.

Badacz: Kiedy, jeśli w ogóle, doświadczyła Pani sytuacji niebezpiecznych i wobec jakich zachowuje pani czujność?

Narratorka nr 12: Bardzo się bałam, jak zmarł mój mąż, byłam wtedy sama i nie spałam długo po nocach. Jeśli chodzi o katastrofy, to wielka woda w 1997 roku, było wtedy strasznie, ludzie mówili, że pęknie tama i zaleje miasto i wszystko stracimy, chodzę do kościoła i jest coraz mniej ludzi młodzi, nie chodzą do kościoła. Pan Bóg może pokarać ludzi, bo oni się już Boga nie boją. Boję się choroby, moja znajoma leży i się nie rusza, a wszystko robi mąż. Ja nie mam męża, zmarł i zabiorą mnie do domu starców, tego się boję. Jak zmarł mój mąż, to świat zawalił się, ale człowiek musi żyć dalej. Teraz w telewizji tylko o tych wojnach i komputerach, ja nie wiem, jak ludzie będą żyli za parę lat.

Badacz: Kiedy spogląda Pani wstecz na dane zagrożenie, co sobie Pani myśli o tych sprawach?

Narratorka nr 12: Człowiek wytrzyma wszystko, najgorsza jest samotność i utrata bliskiej osoby, pieniądze to nie wszystko, pewno, że dobrze mieć na najpilniejsze potrzeby, lekarstwa, jedzenie. Nasze emerytury są bardzo niskie, kobietom samotnym jest bardzo ciężko. Moja znajoma ma męża, ma lepiej. Szybko zapominamy o tych złych sprawach i może dlatego robimy tak niewiele, by to się nie powtórzyło.

Badacz: Co pomaga Pani radzić sobie z konsekwencjami doświadczanych zagrożeń ? Kto jest Pani najbardziej pomocny w takich sytuacjach ?

Narratorka nr 12: Mam już swoje lata, najbardziej pomaga mi wiara w Boga, to, że mam wnuki, pomagają mi też znajomi ze związku emerytów, mam też kolegę w moim wieku, też samotnego. Pomaga mi w miarę możliwości, ale nie chcę o tym mówić.

Badacz: Jakie są konsekwencje nieprzestrzegania bądź lekceważenia kwestii związanych z bezpieczeństwem?

Narratorka nr 12: Stare powiedzenie mówi: Polak mądry po szkodzie. Ludzie nie myślą o własnych dzieciach i wnukach, ciągle im mało, niszczą lasy, wodę i powietrze. Dzieci nie uczą się szacunku dla starych, tylko komputery i telefony, wszyscy myślą, że inni chorują, ale oni nie zachorują, nie tracą pracy, tak w Nysie myśleli, dopóki nie zlikwidowano zakładów ZUP i Nysek i było bezrobocie, i młodzi uciekali za granicę za chlebem, tak jak moja córka. Należy słuchać mądrych, niekłamających polityków, bo oni chcą tylko władzy, obiecują, bo są wybory, a potem zapominają.

Badacz: Mając za sobą takie doświadczenia, jakiej rady udzieliłaby Pani osobom, które nie doznały takich zagrożeń

Narratorka nr 12: Życie jest raz dobre, raz gorsze, powinniśmy pamiętać, że nieszczęścia dotyczą nie tylko nas, należy pomagać innym, nie poddawać się, ludzie razem mogą więcej, nie należy pozwalać na złe zachowanie, uczyć dzieci, a nie pozwalać im tylko na komputer i telefon, wymagać więcej od władzy, aby słuchała ludzi, jak nie słuchają, to ich nie wybierać.

Badacz: W jaki sposób posiadane doświadczenie związane z narażeniem na niebezpieczeństwo wpływa na Pani życie?

Narratorka nr 12: Człowiek się uczy i jak coś przejdzie, to się następnym razem mniej boi, ale nic nigdy nie jest takie same, a jest też tak, że coś jest tylko raz, tak jak śmierć mojego męża, i jak zostaje się samemu. W moim wieku raczej boję się o moje dzieci i wnuki, boję się o zdrowie, nie jestem bogata i boję się, by wystarczyło mi na miesiąc, wiem, że razem jest łatwiej, dlatego mam koleżanki i kolegów emerytów, możemy w razie potrzeby liczyć na siebie, unikać samotności **[kobieta, lat 75, wdowa; miasto; wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania; zdecydowanie ostrożności nigdy za wiele; na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne; z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Wywiady przeprowadzone z ludźmi starszymi są barwne i wielowymiarowe. Zauważono, iż bardziej zapracowani ludzie czasu poświęcali na podzielenie się własnymi spostrzeżeniami. Poniekąd narracja ta zwraca uwagę na problem samotności będącej udziałem osób starszych. Bez wątpienia samotność jest współcześnie postrzegana, jako czynnik zmniejszający dobrostan społeczności, jako ogółu. Prognozuje się, iż procesy te będą się jeszcze pogłębiać w wyniku niekorzystnych zmian demograficznych.

Samotność czy osamotnienie wydają się zjawiskiem coraz powszechniejszym i wiele czynników ma na to wpływ. Narratorka zwraca uwagę, iż wyjazd dzieci za lepszym życiem poniekąd jest przyczyną wielu jej trosk, zarówno związanych z finansami, jak i zdrowotnych, nie ma bowiem oparcia w osobach, które powinny jej podać pomocne ramię. W narracji uwidacznia się rozczarowanie w stosunku do zabezpieczeń oferowanych przez różnego typu instytucje. Zagrożenia dawne, postrzegane przez kobietę, wydawały się złowrogie, ale możliwe do przezwyciężenia wspólnymi siłami. Te współczesne pozostawiają jednostkę osamotnioną w walce z nimi.

Warto zwrócić uwagę, iż problematyka samotności mocno uszczupla dobrostan psychofizyczny ludzi. Czują się opuszczeni, niezrozumiani, doświadczają wykluczenia społecznego. Gorsze samopoczucie rzutować może na ich kondycję zdrowotną. Samotność niejednokrotnie rodzi wszelkiego rodzaju niepokoje, ujawniające się w sferze psychiki.

O wspólnotowym życiu w mieście wypowiedziała się również ciekawie narratorka nr 120:

Narratorka nr 120: Troską jest brak dbałości społeczeństwa lokalnego o wspólne dobro. Kiedyś dbałość o porządek w miejscu zamieszkania był rutyną. Ludzie solidarnie dbali o wspólne przestrzenie. Teraz w nic się nie angażują, oczekują, że ktoś zrobi za nich. Nawet jak sąsiad czy sąsiadka idą wynieść śmieci, i coś im tam wyleci na schodach. Będzie leżeć, chociaż jednoznacznie wiadomo, że dana zguba należy do małego dziecka, np. jakaś kokardka, to nikt się nie schyli i tego nie sprzątnie, nawet właściciele. Podobnie ze zwierzętami, nie mam nic przeciwko nim. Ale właściciele nie sprzątaj po swoich pupilach. Trawniki śmierdzące, no jak tak można? I jeszcze ta postawa roszczeniowa, jak się zwróci uwagę na posprzątanie po psie! Ludzie są teraz nie tylko leniwi, ale i są przekonani, że wszystko im się należy. Tylko, że każdy wyprowadza psy nie pod swoje okna, tylko sąsiada. A jak przyjdzie czas zagrożenia, to ci będzie się wtedy zjednoczyć. Obawy budzi również poziom życia w moim mieście ze względu na warunki ekonomiczne [51 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie-trudno ocenić, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Dzielenie wspólnych przestrzeni życia wymaga przyjęcia i stosowania reguł, umożliwiających wszystkim komfort. Współcześnie brakuje takiej solidarności w kreowaniu wspólnotowego życia. Postawy indywidualistyczne, a nawet egoistyczne są wszechobecne.

Ciekawa jest wypowiedź narratora nr 136. Należy wspomnieć, iż wielu narratorów – szczególnie mężczyzn – opisujących swój wysoki status stratyfikacyjny, raczej wypowiadało się w sposób relatywnie zwięzły, używając pojedynczych słów. Narrator nr 136 natomiast wskazał na następujące kwestie:

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w osobistej sferze życia?

Narrator nr 136: Na roli pracuje się bardzo ciężko. Młodzi wyjechali za lepszym życiem, nie chcą kontynuować pracy na roli. Coraz większy to problem, bo z roku na rok coraz więcej nieużytków, to pogłębia ubóstwo. Ci, którzy mają jeszcze ziemię w dobrej lokalizacji, to sprzedają ziemię pod zabudowę. Ale są i tacy, co sprzedali majątek, a i tak wszystko przepili. Brakuje tu u nas perspektyw. A i ludzie są dzisiaj bardzo wygodni, nic nie chcieliby robić, a mieć dużo.

Badacz: Czy sądzi Pan, że dzieci, które wyjechały, kiedyś wrócą?

Narrator nr 136: A skąd! Jakich tu czeka życie? Stary dom, do remontu, nawet wnuki na wakacje nie chcą przyjechać. Nic nie jest wart ten nasz dobytek, poza ziemią. Ta ziemia też nie ma dla dzieci wartości, bo za daleko od nich, do miasta. Trochę ludzie sobie radzą agroturystyką, ale to wymaga dużych nakładów pieniędzy. W tym już trzeba być zorientowanym, to nie dla nas.

Badacz: Jak sobie Państwo radzicie?

Narrator nr 136: Za namową dzieci mamy trochę ekologicznych warzyw, owoców, swojskiego nabiału, jaj i drobiu. Jest to jakiś ratunek, narobić się trzeba, a i miastowe kręcą nosem i chcą by kupić wszystko po cenach z marketu. To taka niesprawiedliwość. Ale nie wiemy, co będzie, jak już sił braknie.

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w społecznej sferze życia?

Narrator nr 136: Coraz większe panuje niezrozumienie wśród ludzi, czy to ze względu na sprawy życiowe, nie mówiąc już o polityce czy nawet Kościele. Cały czas kłótnie i wywyższanie się ludzi sprawujących jakieś ważne stanowiska, ten podział nie służy wspólnocie. Człowiek nie ma ochoty ani głupot słuchać, ani głupot powtarzać. Jak się nie jest z tymi krzykaczami, to uznają cię za wroga [56 lat, związek partnerski/malżeństwo, wieś,

stopień przywiązania do miejsca zamieszkania: trudno powiedzieć, brak zaufania, postawy prospołeczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Warto zauważyć, iż narrator nr 136 zarówno nie czuje powiązania z miejscem, w którym spędził całe życie, jak i owoce jego pracy nie zaspokajają jego egzystencjalnych potrzeb. Narrator na początku wypowiedzi poniekąd usprawiedliwił decyzje dzieci o wyjeździe z rodzinnego domu tym, iż praca na roli jest bardzo ciężka. Pomimo ich wyjazdu i osłabieniu międzypokoleniowych więzi, dzieci starają się pomagać rodzicom, wskazując im kierunki działalności. Problemem na wsiach pozostaje alienacja ludzi i ich antagonistyczne postawy łączące się ze sferą religijną i polityczną.

5.2.7. Porządek publiczny i bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania

Problematyka poruszanych zagrożeń jest dość zhybrydizowana. Narratorzy wskazują na wiele z nich, poczynawszy od tych, które ujawniają się im, jako te ważniejsze. Przypocznym wywiad z narratorem nr 104:

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w osobistej sferze życia?

Narrator nr 104: Uważam, że w powiecie nyskim, odnośnie mojej osobistej sfery życia, nie występuje duża liczba zagrożeń. Szczególnie narażone na zagrożenie miejsca znajdują się w okolicach dyskotek oraz pubów, co automatycznie może stanowić niebezpieczeństwo dla innych ludzi (w tym mnie) tam przebywających ze strony osób pod wpływem alkoholu czy też innych używek. Podczas imprez czy spotkań ze znajomymi na mieście wielokrotnie byłem świadkiem szukania zaczepki przez inne osoby, co często prowadziło do bójek między nimi, czy też innych nieprzyjemnych sytuacji. W Nysie występują również pewne strefy oraz ulice, po których niebezpiecznie jest się poruszać samemu, szczególnie w nocy.

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w społecznej sferze życia?

Narrator nr 104: W okresie zimowym najbardziej odczuwalnym zagrożeniem jest smog, spowodowany przez nieprawidłowe palenie w piecach, często przy użyciu plastiku czy innych zabronionych materiałów. Jest to zagrożenie dla zdrowia wszystkich mieszkańców, co powoduje dyskomfort nawet podczas spacerów, czy ćwiczeń na zewnątrz. Zauważalne są również coraz częściej występujące nieodpowiednie zachowania wśród dzieci i młodzieży, którzy pozostawieni bez opieki często w takich miejscach jak „skate park” w Nysie robią

zakazane na terenie parku rzeczy włącznie z paleniem papierosów oraz piciem alkoholu. Ponadto dzieci, które uczęszczają do parku, są bezpośrednio zagrożone na możliwy atak ze strony starszych kolegów lub namawianie do złego zachowania czy manipulacji. Jako kierowca mogę również zaobserwować naginanie prawa w ruchu drogowym, szczególnie na odcinku ciągnącym się od „Vendo Parku” do McDonalda, gdzie kierowcy znacznie przekraczają dozwoloną prędkość i jeżdżą bardzo agresywnie.

Badacz: Co może jeszcze mieć wpływ na Pana bezpieczeństwo?

Narrator nr 104: Przede wszystkim to, jaka jest pora dnia, oraz czy jestem sam, czy w grupie znajomych. Ponadto w jakiej strefie i na jakiej ulicy się znajduję i czy jestem świadkiem patologicznych zachowań. Jeżeli chodzi o ruch drogowy, to duże znaczenie ma również pora dnia, ponieważ w godzinach szczytu ludzie chcą jak najszybciej przedostać się przez miasto, nie zwracając uwagi na popełniane przez nich wykroczenia, natomiast w godzinach nocnych szczególnie w weekendy zagrożeniem są kierowcy, którzy lubią się popisać, gdy zobaczą grupę ludzi.

Badacz: Jakie dostrzega Pan konsekwencje dla tych zagrożeń?

Narrator nr 104: Konsekwencje nieprzestrzegania kwestii związanych z bezpieczeństwem będą coraz bardziej pogłębiały odczucie zagrożenia mieszkańców, ponieważ obecna młodzież za kilka lat będzie w większości tworzyła społeczeństwo powiatu nyskiego, wprowadzając do niego wpojone zachowania patologiczne, co w rezultacie będzie szerzyło obecną już patologię. Brak świadomości kierowców o zagrożeniu, jakie stanowią, i dalsze nieprzestrzeganie przepisów będzie prowadziło do większej ilości wypadków i kolizji. To samo tyczy się osób, które w nieprawidłowy sposób ogrzewają swoje mieszkania bądź domy, ponieważ dalsze zanieczyszczanie powietrza będzie prowadziło do powstawania chorób w społeczeństwie i ogólnego pogorszenia stanu zdrowia, jak i również negatywnych zmian w klimacie.

Badacz: Jakie ma Pan propozycje, aby przeciwdziałać tym zagrożeniom?

Narrator nr 104: Przede wszystkim powinno się zwiększyć liczbę patroli policyjnych, szczególnie w godzinach nocnych oraz miejscach dyskotek i pubów. Obszary w okolicy imprez powinny być lepiej monitorowane i oświetlone, ponieważ aktualnie, np. w okolicy jednej z imprez, jest tylko 1 kamera i nie ma tam wystarczającej liczby latarni. Odnośnie dzieci i młodzieży przebywających na „skate parku”, ich zachowania powinny być kontrolowane lub nadzorowane przez osobę, która by tym parkiem zarządzała i pilnowała przestrzegania zasad, tak jak jest to zrobione przykładowo na orliku w Otmuchowie. Aby

poprawić poziom bezpieczeństwa w ruchu drogowym, powiat mógłby zainwestować w zamontowanie fotoradaru w miejscu, gdzie prędkość jest znacznie przekraczana (czyli według mnie trasa „Vendo Park” – McDonald). Skutki niewłaściwego ogrzewania powinny być bardziej nagłośnione oraz ludzie powiatu nyskiego powinni być bardziej świadomi zagrożeń jakie wynikają z tego procederu, przez co będą w stanie bardziej interweniować w tej sprawie niż do tej pory.

Badacz: Czy dostrzega Pan inne troski związane z bezpieczeństwem?

Narrator nr 104: Moim zdaniem najlepszym sposobem na zrozumienie obaw mieszkańców jest ich bezpośrednie zapytanie. Władze powiatu powinni przeprowadzić badania poprzez przeprowadzenie ankiety, dzięki czemu będzie możliwe uzyskanie informacji o realnych odczuciach mieszkańców [39 lat, wolny/wolna, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie].

Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego wybrzmiewa w wielu narracjach 39-letniego mieszkańca powiatu nyskiego. Nie tylko zauważa przestrzenie do tworzenia różnego rodzaju ryzyk dla członków wspólnoty, ale i aktywnie proponuje rozwiązanie sytuacji. Dzięki swej refleksyjności przepracowuje konsekwencje przytoczonych zagrożeń oraz proponuje rozwiązania mogące wzmocnić wymiary bezpieczeństwa w obszarze publicznym. Przed przepracowaniem owych zagrożeń dokonał ich tłumaczenia, a więc poniekąd w ten sposób oswoił. Działania narratora ukierunkowane są na realne rozwiązywanie palących problemów społecznych.

Brak poczucia bezpieczeństwa przez niektórych mieszkańców powiatu potwierdza narratorka nr 33:

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w Pana(i) sersu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego w szerszej, osobistej sferze życia w odniesieniu do zagrożeń bezpieczeństwa?

Narratorka nr 33: Osobiście uważam, że zagrożeniem może być nietolerancyjny stosunek niektórych mieszkańców powiatu do innych osób. Byłam ofiarą ataku (ok. 5 lat temu) z powodu mojego ubioru (koszula w kratę, glany). „Osiedlowa młodzież” pobiła mnie oraz mojego kolegę, przy okazji próbując nas okraść. Słyszałam również podobne historie od moich rówieśników. Dodatkowo sytuację potęguje to, iż w powiecie nyskim, według mnie,

sieć monitoringu jest niedostatecznie rozwinięta, a czas reakcji odpowiednich służb również jest zbyt długi w takich sytuacjach.

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w Pana(i) sersu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego w szerszej, społecznej sferze życia w odniesieniu do zagrożeń bezpieczeństwa?

Narratorka nr 33: Zagrożeniem w szerszej społecznej sferze życia może być styczność z osobami nadużywającymi alkohol oraz środków odurzających. Spacerując w okolicach rynku w Głucholazach, prawie codziennie można natknąć się na osoby spożywające alkohol na ławce. Sporadycznie można również natknąć się w centrum miasta na osobę, która wdycha jakąś substancję z foliowego worka. Byłam również świadkiem wielu kłótni i zaczepek rozpoczynanych przez ów osoby. Ponadto w gminie Głucholazy jest wiele aktów wandalizmu (spalone kontenery na śmieci, spalone samochody) **[22 lata, wolna, miasto, wysoki, zdecydowanie ostrożności nigdy za wiele; postawy indywidualistyczne; dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Cytowana narratorka doświadczyła zachowań ingerujących w jej bezpieczeństwo ontologiczne z powodu innego stylu ubierania się. Doświadczone wydarzenie nie były odosobnione, wiele osób pozostających w sieci społecznej narratorki również potwierdziło tego typu incydenty. Obowiązkiem społecznym każdego obywatela jest zgłaszanie takich zdarzeń do odpowiednich służb zajmujących się bezpieczeństwem i porządkiem publicznym. Wydaje się, iż patologie będące w danym środowisku lokalnym czymś „normalnym” są przez służby i formacje ignorowane. Taka praktyka nie zwiększa poczucia bezpieczeństwa mieszkańców.

Podobny przypadek omawia narrator nr 36:

Narrator nr 36: Mieszkam na ulicy Prudnickiej. Ulica ta słynie z wielu incydentów dotyczących bójek oraz pobić. Co noc słyszę pijackie ballady oraz śpiewy lub przechadzki ludzi, którzy właśnie wrócili z okolicznego baru po libacji alkoholowej. Zawsze zakładam, że może pojawić się sytuacja, w której mogę natknąć się na ową grupę, gdzie konfrontacja może mieć mało miły rezultat dla mnie **[27 lat, wolny, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Obawy przez osobami zakłócającymi porządek publiczny wydają się zasadne. Ciągłe pojawianie się tego typu zakłóceń powoduje, iż obawy te wzrastając, rodzą coraz większe zaniepokojenie nimi. Bywa również tak, iż „umocowane” w lokalnych środowiskach przejawy zakłócania porządku społecznego są coraz bardziej oswojone, a tym samym tolerowane.

Przeanalizujemy wypowiedź narratora nr 39:

Narrator nr 39: Jeżeli chodzi o moją sferę osobistą, to mogę stwierdzić, że w powiecie nyskim nie czuję większych zagrożeń. Od wielu lat towarzyszą nam te same problemy związane z patologiami społecznymi. Natrafiam sporadycznie na nieokrzesane osoby będące pod wpływem alkoholu czy używek, które mogą stanowić zagrożenie mojej sfery osobistej. W moim przypadku jestem w stanie sobie z tym poradzić, ale niektóre osoby mogą mieć z tym problem. Dużym problemem jest fakt, że słabo kontroluje się to, czym ludzie palą w piecach w okresie grzewczym. Jakość powietrza pogarsza się, co jest nawet wyczuwalne, w związku z tym obawiam się o swoje zdrowie. Jako wieloletni mieszkaniec powiatu mogę jednak stwierdzić, że obawy maleją i wszystko zmierza w dobrym kierunku. Społeczna sfera życia również narażona jest na niebezpieczeństwa. Mam pewne obawy, co do wychowania dzieci, które niejednokrotnie zachowują się nieprzystojnie, a należy pamiętać, że szybko dorosną i te osoby będą stanowiły trzon społeczeństwa. Istnieją nadal dzielnice, w których nie warto poruszać się wieczorami. Jako kierowca również zauważam niedostateczną infrastrukturę drogową. Kierowcy często naginają przepisy [26 lat, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Wymienione przez narratora zagrożenia sklasyfikować można, jako ingerujące w bezpieczeństwo publiczne. Z jednej strony narrator wskazuje, iż nie odczuwa zagrożeń, z drugiej zaś wymienia wiele z nich, opisując kontekst ich występowania. Z pewnością podejście takie nie polega na ich negacji, lecz może świadczyć o traktowaniu ich, jako czegoś zewnętrznego wobec narratora. Skoro narrator traktuje je, jako zewnętrzne, a stwierdza, iż obawy z nimi związane maleją, oznacza to, iż podejmowane są działania zmierzające do ich eliminacji bądź osłabienia ich następstw.

Funkcjonowanie służb i formacji zaangażowanych w struktury bezpieczeństwa w równym stopniu bywa doceniane przez mieszkańców, jak i krytykowane. Najczęściej

narratorzy zwracają uwagę na brak patroli policjantów czy strażników miejskich, niedobory kadrowe w tych służbach, brak sprzętu niezbędnego do przeprowadzania interwencji, ograniczone prawa dla przedstawicieli tych służb, odpowiednie interwencje policji w sytuacji naruszenia przepisów prawa czy oczekiwania skutecznej reakcji służb w sytuacjach tego wymagających.

Narrator nr 62 w taki sposób wyraził swój pogląd:

Narrator nr 62: Moim zdaniem powinna zostać zwiększona liczba patroli funkcjonariuszy policji. W mojej okolicy rzadko można spotkać patrol policji lub straży miejskiej. Zwiększeniu również powinna ulec kontrola drogowa kierowców, a w szczególności w obrębie szkół. Pomimo znaków i przejść często można zauważyć kierowców przekraczających tam prędkość, co się wiąże z bezpieczeństwem dzieci [29 lat, związek partnerski/malżeństwo, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator wskazał potrzebę większej obecności służb bezpieczeństwa w osobistej sferze życia społecznego. Natomiast w sferze społecznej wspominał o zapewnieniu miejsc w systemie edukacji dla dzieci, stabilność zatrudnienia, podniósł kwestie smogu oraz organizacji służby zdrowia w aspekcie dysponowania Zespołów Ratownictwa Medycznego.

Jak stwierdza A. Kawecki: „Poziom bezpieczeństwa i porządku publicznego warunkowany jest nie tylko dobrym prawem, lecz również odpowiednią organizacją i sprawnym funkcjonowaniem podmiotów, które zostały powołane do ich zapewnienia”¹⁰³. Wiele wypowiedzi narratorów wskazywało na brak widoczności służb bezpieczeństwa w przestrzeniach publicznych. Z kontekstu wypowiedzi można wywnioskować, iż że narratorom chodzi o lepsze wykonywanie zadań związanych z funkcją prewencyjną właściwych służb. Widok policjanta na osiedlu zwiększa poczucie bezpieczeństwa, ale i również odstrasza tych, którzy mają zamiar dokonania przestępstwa. Widoczność patroli policji może skłaniać uczestników ruchu drogowego do przestrzegania prawa. Z kolei sprawne działania służb i formacji powoduje u ludzi mniejszą skłonność do łamania przepisów (np. palenia oponami w paleniskach domowych). Oczekiwania zwiększenia widoczności przedstawicieli tychże służb

103 A. Kawecki, *Społeczne wsparcie policji w kształtowaniu lokalnego bezpieczeństwa*, „Edukacja Humanistyczna”, 2(37)/2017, s. 56.

wydają się racjonalnie uzasadnione. W wielu wypowiedziach dostrzec można również krytykę działań służb i formacji bezpieczeństwa. Wynikają one z niespełnienia oczekiwań związanych ze sprawną reakcją na zaistniałe zagrożenie oraz jego eliminację. Przyjrzyjmy się kilku takim wypowiedziom:

Narrator nr 4: Pomagają, przynajmniej w jakimś sensie patrole policji, czy kamery monitoringu – prosiłbym jedynie o kontrole policyjne z odpowiednim podejściem i w miejscach do tego właściwych (a nie chowanie się za busem i mierzenie prędkości) – choć ostatnie przepisy prawa wprowadzą to, że policja będzie mogła stać, gdzie im się będzie żywnie podobało. Więcej patroli nocnych, mniej z mandatów za złe parkowanie i zlikwidowanie parkometrów przynajmniej w kilku miejscach – gdyż przez przeciągające się remonty głównych ulic nie ma kompletnie gdzie stanąć, a proszę pamiętać, że obywatele mają coraz więcej samochodów, a miejsc ciężko stworzyć nagle dużo więcej. Zmienić cwaniackie w wielu kwestiach podejście szczególnie policjantów, którym często wydaje się, że są panami życia i śmierci i mogą traktować z pogardą drugą osobę. **[25 lat, wolny/wolna, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów].**

Narrator nr 28: Głównie rozwydrzona młodzież, chamska i atakująca starszych mieszkańców. Słaba policja. Straż Miejska bez wizji i nie pomaga w bezpieczeństwie miasta – tylko interesuje się nakładaniem mandatów. **[mężczyzna, 67 lat, związek, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – trudno ocenić, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Narratorka nr 83: Należy nieustannie podnosić kwalifikacje oraz skuteczność służb takich jak policja, straż pożarna, ratownictwo medyczne. Oblicza zagrożeń się zmieniają, ich działania muszą być wyprzedzające, a często są niestety niewystarczające **[22 lata, wolny/wolna, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Narratorka nr 43: Brak skutecznych metod i sposobów na zanieczyszczenie powietrza, np. zachęcenie do korzystania z komunikacji miejskiej, dzięki zniżkom cen biletów w odpowiednich godzinach, budowanie nawyków poruszania się rowerem lub pieszo, co z kolei przełoży się nie tylko na ograniczenie ruchu samochodów, ale także na zdrowie

mieszkańców. Policja i straż miejska powinny budować zaufanie, a nie strach, zapewniać bezpieczeństwo na ulicach miasta dzięki pieszym, a nie tylko samochodowym patrolom. Natomiast urzędnicy odpowiedzialni za czystość miasta powinni wyjść na ulice i sprawdzać, gdzie należy włożyć więcej pracy, aby tę czystość zachować. Brak jest dostatecznej i skutecznej edukacji dzieci i młodzieży w zakresie bezpieczeństwa lokalnego, zagrożeń takich jak powódź, pożar, udzielanie pierwszej pomocy. Akcje prowadzone są doraźnie i nie kształcą nawyku zachowań, wiedzy praktycznej. Media, a w szczególności władze lokalne, autorytety moralne w danym środowisku, powinny częściej podejmować temat ekologii. No i powinna być większa i aktywniejsza obecność policji i straży miejskiej w miejscach publicznych, szczególnie w miejscach, gdzie wieczorem gromadzi się młodzież, lub pod szkołami w czasie przerw lekcyjnych **[kobieta, 50 lat, związek, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Narratorka nr 94: Uważam, że moje osobiste niepokoje w pewnym stopniu rozwiązałyby większa ilość patroli Policji w moje dzielnicy **[25 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, brak przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – trudno powiedzieć, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Narratorka nr 100: Przede wszystkim przez wzmożone kontrole na drogach oraz dodatkowe patrole policji lub straży miejskiej, szczególnie w godzinach wieczornych. Ale także edukacja, plakaty edukacyjne, spotkania informacyjne. Podnoszenie kwalifikacji pracowników policji, straży miejskiej etc. Zamontowanie monitoringu **[34 lata, związek partnerski/malżeństwo, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej większości ludzi można ufać, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Przytoczone wypowiedzi pochodzą raczej od młodych mieszkańców powiatu. Nie oznacza to, iż starsze osoby tego tematu nie podejmowały. Oczywiście czyniły to, jednak ich wypowiedzi miały bardziej charakter informacyjny, typu „zwiększyć patrole policji”. Starsi narratorzy zwracają uwagę również na inne kwestie, np.:

Narrator nr 14: Kiedyś dzielnicowego widywałem codziennie. Znałem go osobiście. Od czasu do czasu przychodził, pytał o różne rzeczy, rozmawialiśmy, czuliśmy się, że jesteśmy

pod opieką. Dzisiaj nie znam dzielnicowego, ktoś tam jest wyznaczony, ale to dzielnicowy powinien być w kontakcie z ludźmi. Ani razu go nie widziałem na dzielnicy **[57 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – trudno ocenić, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów]**.

Zwiększenie obecności służb i formacji systemu bezpieczeństwa łączy się z oczekiwaniem instalowania monitoringu miejskiego. Praktycznie oczekiwania te wydają się środkiem zastępczym osobistych patroli policji czy straży miejskiej w strukturach lokalnej społeczności. Monitoring nie jest postrzegany przez mieszkańców, jako ograniczenie wolności, lecz jako środek kontroli możliwy do wykorzystania w celu poprawy bezpieczeństwa. Spójrzmy na następujące wypowiedzi:

Narratorka nr 56: Jestem studentką i jak wielu z nas dorabiam w weekendy. Często jest to praca na nocne zmiany, a co za tym idzie – powrót do domu na piechotę i w ciemnościach. W takich okolicznościach najbardziej boję się ludzi, którzy są społecznie nieprzystosowani i mogą mieć wobec mnie złe zamiary. Obecnie martwią mnie zablokowane ulice i ogromne korki w godzinach szczytu, które mogą utrudniać służbom szybkie przedostanie się do miejsca zdarzenia i uratowanie komuś życia. Uważam też, że wiele mieszkańców naszego powiatu nie wie, jak postępować w razie wystąpienia zagrożenia, np. powodzi. Czuję się bezpiecznie, gdy: mam czym wrócić do domu, mam świadomość, że istnieje monitoring miejski oraz wiem, że istnieje plan zarządzania kryzysowego **[kobieta, 23 lata, wolna, związek partnerski/malżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Narratorka nr 101: Wprowadzenie monitoringu miejskiego mogłoby dać rozwiązania wielu palącym kwestiom. Nie tylko kontrola porządku publicznego, ale i można pokusić się o możliwość mierzenia np. zanieczyszczeń w powietrzu **[41 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – ocenić, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Oczekiwania związane z monitoringiem stają się próbą rozwiązania problemów związanych z organizacją sił i środków pozostających do dyspozycji służb bezpieczeństwa.

5.2.8. Transport i komunikacja

Istotnym problemem wyłaniającym się z wypowiedzi narratorów szczególnie starszych, ale i młodszy zwracają na to uwagę, jest odcięcie od możliwości dojazdów komunikacją publiczną do miejsc takich jak placówki medyczne, kontakt z rodziną dojazd do instytucji publicznych. Kolejnym problemem jest bezpieczeństwo na drogach, postępujący wzrost ilości pojazdów na drogach powiatu nyskiego.

Narratorka nr 22: Wśród wielu wymienionych wcześniej zagrożeń, to również ograniczanie środków publicznego transportu, bardzo utrudnia to życie w szczególności starszym ludziom [40 lat, związek partnerski/małżeństwo, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie do innych, postawy prospołeczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narrator nr 36: Myślę, że Nysa cierpi na bardzo duże utrudnienia w ruchu drogowym. Ludzie, którzy nie mogą dojechać do celu, zaczynają się śpieszyć, a pośpiech zawsze może zakończyć się szkodliwym skutkiem w postaci kolizji, potrącenia pieszego. Utrudnienia te wynikają oczywiście z prac budowlanych w mieście, które obejmują bardzo duży obszar oraz długie odcinki dróg [27 lat, wolny, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorka nr 46: Obecnie nie odczuwam żadnych większych obaw, lęku czy też niepokoju w powiecie nyskim. Aczkolwiek istotną sprawą są przejścia dla pieszych. Niejednokrotnie spotkałam się z sytuacją, gdzie kierowcy aut z nadmierną prędkością przejeżdżali przez pasy, a jednocześnie pieszy przechodził przez jezdnię [kobieta, 23 lata, wieś, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Przedstawiana przez narratorów infrastruktura drogowa wymaga ciągłej modernizacji, wyraźnie widać braki w wiedzy na temat skali problemu. Samorząd powiatowy

administruje drogami o łącznej długości 630 km. Zwraca się uwagę na dostępność do komunikacji zbiorowej, która jest często postrzegana, jako drugoplanowa. Młode pokolenie posiada własne środki komunikacji, młodzi są mniej aktywni w protestach przeciwko likwidacji komunikacji publicznej.

Narratorka nr 56: Obecnie martwią mnie zablokowane ulice i ogromne korki w godzinach szczytu, które mogą utrudniać służbom szybkie przedostanie się do miejsca zdarzenia i uratowanie komuś życia [**kobieta, 23 lata, wolna, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysokie, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów**].

W trakcie wywiadów mieszkańcy zwracali uwagę na kulturę poruszania się po drogach pojazdami mechanicznymi. Wskazywali na nadmierną prędkość i łamanie przepisów, wzrost niebezpieczeństwa dla pieszych, szczególnie na przejściach dla nich wyznaczonych. Występuje troska o dzieci idące do szkoły lub z niej wracające. Dużym problemem dla mieszkańców powiatu jest transport towarowy o dużych gabarytach (samochody ciężarowe). Na terenie powiatu nyskiego zlokalizowane są kopalnie żwiru oraz sezonowo wzmożony staje się transport surowca do zakładu bioetanolu w Nysie (transport rolny kukurydzy).

5.2.9. Zagrożenia technogenne dotyczące infrastruktury technicznej

Prześledźmy część wypowiedzi narratora nr 50 (przedstawiono poniżej połowę wywiadu z nim):

Badacz: Jakie obawy w osobistej i społecznej sferze, niepokoje, lęki czy troski wzbudzają się w Pana sercu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego?

Narrator nr 50: Oczywiście, że mam poczucie, że wiele można by było zrobić, są jakieś lęki związane z aktualną sytuacją i można je jakoś nawet pogrupować. Jeśli chodzi o problemy społeczne, to na pewno głównym problemem, z którym musimy się zmierzyć, jest kwestia smogu. I to jest ekologia z naciskiem na smog na terenie całego powiatu (*część wywiadu ukryta, przed identyfikacją miejsca zamieszkania respondenta*). Wskaźniki smogu są mocno przekroczone i przykład Krakowa, myślę, że powinniśmy iść w tę stronę, czyli eliminacja

opału węgla kamiennego. Tylko, czy u nas da się to zrobić w ciągu najbliższej przyszłości. Ludzie palą tym, na co ich stać, i to wydaje się być palącym problemem.

Badacz: Jaką wizję ma Pan w związku z tym problemem?

Narrator nr 50: Nyska energetyka powinna rokrocznie z wpływów rozbudowywać sieć ciepłowniczą i podłączać blok za blokiem, domek za domkiem nowych użytkowników. Zrobić jakiś program i zlikwidowałiby te wszystkie kopciuchy. Fajnie to zostało rozwiązane systemowo w Czechach. Bardzo mocne wsparcie rządowe, można by było to łączyć ze wsparciem samorządowym, a w Polsce samorządy mają wyższą pozycję. Mimo wszystko, tam te dopłaty sięgały 80–90%. W Polsce są nieporównywalnie mniejsze kwoty dopłat. Takie działania należy wykonywać kompleksowo, wymiana okien, ocieplanie budynków, ale nie może być tak, że po wymianie pieca rodzina będzie płacić horrendalne rachunki np. za gaz. Istniejące w Polsce programy są bardziej propagandowe, niż rozwiązujące jakiś realny problem. Te programy nie są dla ludzi zadowalające, a progi dochodów zniechęcają tych, którzy rzeczywiście mogliby coś w tym temacie zdziałać. Trzeba zachęcić ludzi, aby im się to opłacało. Ludzie są racjonalni. Naprawdę, żadnymi karami nie pozbędziemy się smogu. Co do ekologii i lęków czy obaw, to musimy pamiętać, że my tu mamy kilka zakładów przemysłowych. Niewiele, bo niewiele, ale mamy, które rzeczywiście mogą jakieś zagrożenie generować.

Badacz: Czyli ich infrastruktura techniczna?

Narrator nr 50: Tak, mogą stwarzać. Oczywiście są plany zarządzania kryzysowego dla powiatu, ale niebawem powstanie duża fabryka.

Badacz: Czyli analizował Pan plany zarządzania kryzysowego?

Narrator nr 50: Tak, kiedyś sobie to analizowałem, znam je. Między innymi te trzy stopnie ewakuacji itd. Dyskusja społeczna, która się pojawiła. Ludzie są coraz bardziej świadomi. Pomimo iż przy tej nowej fabryce wszystkie procedury były zgodne z prawem, to jednak wyszło to mało transparentnie. Pewne obawy zostały i nawet do mnie zwracają się ludzie z prośbą o ich wyjaśnienie, jak to było. Było, jak było. Burmistrz zwolnił ich z raportu i miał takie prawo.

Badacz: Czy według Pana jest to błąd?

Narrator nr 50: To jest wysoko toksyczna produkcja i w sytuacji jakiegś awarii będzie problem. Na co dzień ta produkcja będzie bezpieczna, wszędzie na świecie się to robi. Ale w sytuacji jakiegś większej awarii czy to zamachów terrorystycznych, czy innych zagrożeń to

może rodzić obawy. Patrząc na geografie Nysy i tzw. różę wiatrów, właśnie wiatry północno-zachodnie i one nadmuchują powietrze z okolic, gdzie powstanie ten zakład.

Badacz: Jakież inne zagrożenia Pan dostrzega?

Narrator nr 50: Zagrożenia komunikacyjne, mamy kilka dróg, które wymagają podniesienia jakości ich infrastruktury. O ile drogi powiatowe są na niezłym poziomie, można tak powiedzieć, natomiast te podlegające pod zarząd województwa wymagają modernizacji. Poza tym wariaci na porządnym drogach też stwarzają niemałe zagrożenie. Ja nie wiem, czy drastyczne podniesienie mandatów by coś zmieniło, to bardziej kulturowo należałoby zmieniać. Od małego, edukacja młodych osób i budowanie świadomości i później egzekwowanie tego na kursach prawa jazdy. Bardziej skutkowałoby tu nieuchronność kary niż jej wysokość.

Badacz: Jakie są Pana odczucia bądź Pana bliskich w kwestii zagrożeń powodziowych po słynnym 1997 roku?

Narrator nr 50: Po tym remoncie, który się odbył, to troszkę mniejsze. Aczkolwiek, z tego, co w informacjach medialnych, nie do końca to zostało dobrze wykonane. Mimo wszystko, zawsze może się powtórzyć scenariusz z '97 roku (*część treści wywiadu ukryto z uwagi na możliwą identyfikację narratora*). Nasz zbiornik jest ulokowany w pewnym łańcuchu, jeśli będzie powódź, to będzie musiał przyjąć olbrzymią ilość wody. Mamy cztery zbiorniki retencyjne i ten ostatni może nie wytrzymać, bo on na sam koniec przyjmie wielką falę. Może to być wywołane powodzią albo awarią w górnym biegu Nysy Kłodzkiej, plus dwa dopływy Siewieniawka i Biała Głucholaska.

Badacz: Po pierwsze nigdy nie zdawałem sobie sprawy, że kaskada jest zagrożeniem, wprost przeciwnie, postrzegałem to, jako dobre zabezpieczenie. Ale faktycznie, w przypadku awarii zbiornika pod Paczkowem Otmuchowski nie będzie w stanie przyjąć takiej wody, tak dużego rzutu i następnie uderzenie w czołową ścianę Nyskiego i wtedy ujawnia się straszny scenariusz.

Narrator nr 50: Dlatego ważnym elementem zabezpieczenia Nysy byłby kanał Ulgi. Zaprojektowany, a niewykonany. Zdaję sobie sprawę, że to zagrożenie istnieje. Dziwię się ludziom, że budują się na terenach zalewowych (*narrator wymienia te tereny z nazwy*).

Badacz: Są to działki rozdawane przez burmistrza dla młodych za darmo, one do sprzedaży nie pójdą, bo jest to teren zalewowy, i ludzie biorą.

Narrator nr 50: My trochę też zapominamy o naszych poprzednikach będących tu przed '45 rokiem. Niemcy wbrew pozorom odnośnie planowania i takiego tworzenia krajobrazu miast

byli specjalistami. My patrzymy na te dokonania, i mówimy, że to, co niemieckie, to było złe. Wystarczy popatrzeć na Nysę, jak ona wyglądała do '45 roku, nawet do lat '60. Wszystkie zakłady przemysłowe były ulokowane w obrębie Piłsudskiego choćby dla tego, że wynika to z rózny wiatrów. Wszystkie zapachy wiatr zabierał za Nysę. Dzisiaj wszystko idzie na miasto. Na przykład zakład bioetanolu.

Badacz: A więc infrastruktura, jako zagrożenie jest tym najbardziej ujawnionym w Pana doświadczeniach zagrożeniem?

Narrator nr 50: No tak, mam tę świadomość. Bo jest dobrze, kiedy jest dobrze. A w momencie, kiedy dzieje się źle, przynajmniej powinniśmy mieć jakiś plan, jak to opanować [część wywiadu z mężczyzną, 41 lat, w związku, zamieszkały w mieście, zaufanie do innych – trudno powiedzieć, umiarkowane postawy indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Przedstawione przez narratora wyobrażenia na temat zauważanych i doświadczanych przez niego i jego rodzinę zagrożeń wydają się zbieżne z wieloma wyrażanymi przez innych narratorów poglądami, szczególnie w obszarze zmagania ze smogiem. Obawa przed smogiem uwypuklona została na początku, bowiem wywiad realizowany był w schyłkowym jeszcze okresie grzewczym. To kryterium doniosłości czasu „trwania” danego zagrożenia było charakterystyczne dla większości wymienianych zagrożeń. Doświadczanie ich przez narratorów powodowało, iż były one omawiane na początku wywiadów. Na końcu wywiadów natomiast były wymieniane zagrożenia bardziej odległe od ich teraźniejszych doświadczeń.

Wyjątkowość przytoczonego wywiadu lokuje się jednak w czymś innym, dalszy etap rozmowy odtwarza zagrożenia przypisywane do obszaru infrastruktury krytycznej. Wyobrażenia te możemy określić mianem współmierności wynikającej nie tylko z posiadanej przez niego wiedzy, osadzenia realiów w rozległym kontekście historycznym, ale również bardzo dobrej umiejętności łączenia faktów oraz możliwych do zaistnienia konsekwencji. Sprawa dotyczyła przede wszystkim infrastruktury technicznej. Wyrażony przez narratora pozytywny pogląd na ten temat zdziwił nawet badacza, który zweryfikował własny punkt widzenia postrzegania zabezpieczeń przeciwpożarowych, jako realne niebezpieczeństwo mogące się zrealizować w jednym z możliwych scenariuszy.

Istniejąca struktura zabezpieczeń przeciwpowodziowych nie tylko jest przez narratora znana, dzięki śledzeniu dokumentów zarządzania kryzysowego, ale i również z pewną uwagą obserwowana, jak jest realizowana w praktyce. Narrator staje się podmiotem

niezwykle zainteresowanym tą kwestią, jest w stanie określić relacje występujące pomiędzy aspektami przedmiotowego zagrożenia. Z dużą swobodą wypowiada się na temat infrastruktury krytycznej, odwołując się do wielu zarówno niezaprzeczalnych, jak i nieznanymi badaczowi faktów. Ta swoista analiza uwarunkowań środowiska niebezpieczeństwa zasługuje na uznanie.

Narrator zwraca przy tym uwagę na okoliczność zaprzepaszczenia dorobku poprzedników zarządzających tym terenem przed 1945 rokiem. Docenia zmysł techniczny i naukowy poprzedników, wskazując jednocześnie na zaniedbania, możliwe, iż wynikające wyłącznie ze stereotypowego traktowania tego, co niemieckie, jako gorsze. Ujawniający się w wypowiedzi sentyment narratora jest rezultatem zarówno rozeznania, jak i zrozumienia kontekstu zagrożeń przeciwpowodziowych. Narrator zdaje sobie również sprawę z szerszego kontekstu społecznego warunkującego oblicza zagrożeń z kategorii technogennych. Postrzega organizację społeczną procesu zabezpieczenia przeciwpowodziowego, jako niezwykle złożony projekt, realizowany przez pokolenia.

Kluczowe fazy, w tym modernizacja zbiornika Nysa, rzeczywiście mają na celu „poskromienie żywiołu”¹⁰⁴. Powódź, która należy do zagrożeń ekologicznych, pozostaje niejako współistniejącym „zjawiskiem”. Ludność zdaje sobie sprawę z jego istnienia, podobnie jak zdaje sobie sprawę z wdrożonych zabezpieczeń. Te dwa elementy logicznie uzasadniają tożsamość zagrożeń powodziowych powiatu. Narracja ta wyznacza również formy społecznej organizacji wobec groźby powodzi oraz podejmowania działań łagodzących je bądź całkowicie przeciwdziałających im. Rosnący niepokój po powodzi tysiąclecia przyczynił się do wdrożenia instytucjonalnych działań nad modernizacją wskazanego zbiornika. Samo istnienie tej infrastruktury powoduje, iż niezmiernie rzadko respondenci podejmują temat powodzi, a jeśli tak, to już dość marginalnie ujęte i tylko przez kilkunastu narratorów.

5.2.10. Zagrożenia powodziowe i podtopienia

Narratorzy ci zwracali uwagę, iż niepokoi ich możliwość powtórzenia się scenariusza z 1997 roku, oraz tego wszystkiego, co się z tym łączy. Prześledźmy wypowiedź narratora 103:

104 <https://porr.pl/pl/nasze-realizacje/modernizacja-zbiornika-nysa/> (pobrano: 24.10.2020).

Narrator nr 103: (...) W odniesieniu do historii naszego powiatu i pamiętnego roku 1997, to należy pamiętać o klęsce żywiołowej w postaci powodzi. Byliśmy chyba najbardziej poszkodowani. Ja wiem, że Nysa Kłodzka to nasza rzeka, człowiek nie postrzega jej, jako zagrożenia, raczej, jako atut. A tu proszę, taki scenariusz! Powódź dokonała wielu zniszczeń, pamiętam ten rok doskonale, bo w wakacje rozpocząłem pracę zawodową, to znaczy nie musiałem, bo to były jeszcze wakacje, ale chciałem stać się niezależny i zarobić pierwsze pieniądze. Zresztą chciałem iść do pracy, bo pomyślałem, że po wakacjach będzie mniej wakatów, a bezrobocie było wtedy bardzo wysokie. Odnośnie powodzi, to było największe jak do tej pory nieszczęście. Zalane miasto, nawet woda była tak wysoko, że zabrakło podziałki do jej zmierzenia, zerwany most, zalane ulice, domy, ludzie, którzy zginęli, no i przede ludzie tracili dobytek całego życia. Naszą rodzinę też to dotknęło, szczególnie tych mieszkających w niedalekim pobliżu rzeki. Zawsze tam były podtopienia, ale te lata to był jakiś koszmar! Nadszedł wtedy bardzo trudny czas dla nas wszystkich. Ta woda, która szła na nas, była większa, niż się spodziewano. Walka z tym żywiołem była bardzo nierówna. Pamiętam, jak umacnialiśmy wały już drugi dzień praktycznie bez spania. Każdy był wyczerpany fizycznie, a i też psychicznie nie dawaliśmy rady. Siła wody była nie do wyobrażenia! (dłuższa pauza). Wtedy po raz pierwszy doświadczyłem tego, że człowiek może być bezsilny w obliczu natury. Nie da się tego nawet wyrazić słowami, to po prostu trzeba przeżyć. I tak wielokrotnie sobie myślałem później o wojnie, wiele się na ten temat dowiedziało przez te lata, ale nigdy nie byliśmy w sytuacji zagrożeń wojennych, nie latały nam kule nad głowami czy samoloty. Trudno więc wiedzieć, co czuli chociażby powstańcy czy żołnierze. Podobnie było wtedy. Ta trochę ukrywana bezsilność i żywiona nadzieja, że wody zaczną w końcu opadać.

Badacz: Jak wyglądały późniejsze sytuacje z zagrożeniem powodziowym?

Narrator nr 103: Przez wiele lat żyliśmy w przekonaniu, iż znowu się coś takiego wydarzy. Ten strach i niepewność, każdy z obawą przyjmował prognozę jakichkolwiek opadów. To trwało lata, aż ucichło w nas. W mediach mówiono, że taka powódź to raz na tysiąc lat, ale minęło trochę czasu, chyba był to 2009 rok i znowu taki problem. Może nie na taką skalę, ale jednak. Jak to mówią, 'Polak mądry po szkodzie', a tu i po szkodzie wcale nie był mądry. Mało się wtedy nauczono po tej wielkiej powodzi.

Badacz: Sądzi Pan, że teraz skutecznie rozwiązano ten problem?

Narrator nr 103: Tak, po modernizacji zbiornika jesteśmy spokojniejsi. Aby nigdy się już nic podobnego nie powtórzyło! [mężczyzna, 41 lat, w związku, zamieszkały w mieście, średnio przywiązany do miejsce zamieszkania, zaufanie do innych – trudno powiedzieć, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Ta wypowiedź na temat powodzi występujących na terenie powiatu nyskiego wydaje się być niezwykle barwna i poruszająca, pomimo upływu czasu od tych wydarzeń. Z uwagi na bezpośrednie zaangażowanie narratora wspomina on wydarzenia, jedno po drugim, wskazując na ówczesne ich konsekwencje. Z wypowiedzi narratora wyraźnie wylania się pogląd potwierdzający zbyt małe zaangażowanie się władz lokalnych i państwowych w systemowe rozwiązania mające na celu likwidację tego zagrożenia. Stwierdzenie „Polak mądry po szkodzi” się nie sprawdza, co potwierdza fakt małej aktywności w tym obszarze.

5.2.11. Kwestie polityczne

Bezpieczeństwo polityczne pozostaje ważnym obszarem funkcjonowania obywateli w naszym kraju. Bezpieczeństwo polityczne rozumieć tu należy, jako suwerenność naszego kraju w stanowieniu demokratycznego ładu politycznego. Istotna jest tutaj stabilizacja polityczna sprzyjająca rozwojowi wspólnoty. Przeanalizujmy wypowiedź narratora nr 113.

Narrator nr 113: Z racji posiadanego wieku polityką interesuję się nie od dziś. Można powiedzieć, że jeszcze nie było tak źle, jak jest teraz. I nie chodzi mi o kwestie, – kto rządzi powiatem, ale o konflikty, jakie są udziałem obecnej władzy. Ludzie to dostrzegają i bardzo się zniechęcają. Proszę sobie wyobrazić, ale z kimkolwiek bym nie rozmawiał, to każdy nie może pojąć tego, co się dzieje.

Badacz: Jakie problemy dostrzegają mieszkańcy?

Narrator nr 113: Przede wszystkim utrudniona jest współpraca pomiędzy politykami w zakresie stanowienia zmian w powiecie. Blokują się wiele inicjatyw rozpoczętych kiedyś, odmawiając finansowania, co powoduje, iż tworzą się lokalne komitety lobbujące w Warszawie realizację rozpoczętych kiedyś inwestycji. A więc nie ma możliwości porozumienia się samorządu ze szczeblem centralnym, traktują nas po macoszemu, bo nie rządzi tu taka opcja, jaka rządzić powinna. Jest to powód do odmowy przekazania środków

pomocowych. Zniechęcenie ludzi do polityki objawia się relatywnie niskim udziałem w wyborach do władz. Prawdopodobnie mamy jeden z najniższych wskaźników uczestnictwa w wyborach mieszkańców powiatu, już nie pamiętam dokładnie, ale coś koło 40%. To jest efekt tej walki politycznej, przepychania i konfliktu wybrzmiewającego ze struktur politycznych powiatu. Ludzie są tym zniechęceni, a tym samym partia rządząca aktywizuje swój elektorat do głosowania, a pozostali mieszkańcy nie uczestniczą we wskazaniu własnych kandydatów do zarządzania regionem, bo sądzą, iż ich głos nic nie da. A przecież wybór danych polityków kształtuje nasze życie przez kilka lat.

Badacz: Tak, kwestia uczestnictwa mieszkańców w wyborach to bardzo ważna rzecz.

Narrator nr 113: Kolejna kwestia, partyjne przekonania. Działanie polityków zgodnie z ogólnymi wytycznymi, nie patrząc na dobro powiatu. Ujawniające się spory pomiędzy politykami różnych opcji to kwestia, z której już długo nie możemy wyjść. Mieszkańcy chcą spokoju, chcą rozwoju, a nie wiecznych kłótni. Brak dofinansowania, przerzuca się wiele obciążeń finansowych na samorządy nie pokrywając ich kosztów i brakuje, a to na służbę zdrowia, a to na kulturę, a to z kolei zabiera się szkolnictwu, z programów ochrony środowiska czy infrastruktury drogowej. Już sam problem inflacji dotyczący nie tylko mieszkańców, ale dotknie też samorządu.

Badacz: Czy sądzi Pan, że ta sytuacja będzie się poprawiać?

Narrator nr 113: Trudno powiedzieć, życzyłbym sobie i nam wszystkim, aby się poprawiała, ale w moim odczuciu nie szybko nadejdzie jakaś zmiana w tym zakresie [**mężczyzna, 63 lata, związek partnerski/małżeństwo, miasto, zaufanie-trudno ocenić, brak zaufania, postawy kompromisowe, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów**].

Respondent wymienił bardzo wiele problemów lokujących się w obszarze politycznym. Zwrócił uwagę na postępujący proces ograniczania praw samorządów i centralizację. Mieszkańcy postrzegają polityków pejoratywnie, jako tych walczących o władzę, a niesprawujących tą władzę na rzecz mieszkańców. Rząd realizuje obietnice, ale sięga tym samym do finansowania kosztem samorządów. Przerzucanie tej odpowiedzialności będzie drastyczne w skutkach dla lokalnych wspólnot.

Przytoczmy narrację mieszkanki oznaczonej numerem 75:

Narratorka nr 75: Trapi mnie podejście lokalnych polityków do realnych potrzeb mieszkańców. Może dlatego zdecydowałam się wziąć udział w tym wywiadzie. Czy oni tam, w tych urzędach, wiedzą, co robią? Powinno być zdecydowanie większe zainteresowanie prawdziwymi sprawami i problemami społeczeństwa. Z niepokojem przyjmuję również

działalność polityczną państwa mającą wpływ na stosunki międzynarodowe naszego kraju. **[kobieta, 35 lat, związek partnerski/malżeństwo, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Powiat nyski, jeśli chodzi o stabilizację i poglądy polityczne mieszkańców od okresu transformacji do roku 2015, charakteryzował się wyraźną przewagą przedstawicieli nurtu liberalno-demokratycznego. Po roku 2015 nastąpiła wyraźna zmiana, decydujący wpływ na to miała większa aktywność mieszkańców wsi (presja Kościoła), którzy w większości gmin powiatu nyskiego doprowadzili do zmiany liderów na działaczy partii prawicowych. Z władzami powiatu nyskiego od roku 2019 włącznie.

Priorytetem dla władz lokalnych stały się sprawy socjalne, z obszaru pomocy społecznej: wsparcie rodziny i pieczy zastępczej, opieka senioralna itp. W ślad za tymi działaniami przyjęto szereg dokumentów mających na celu poprawę sytuacji w tych obszarach. Duże inwestycje infrastrukturalne zostały zepchnięte na plan drugi.

Po stabilizacji finansowej nastąpił spadek dochodów do budżetów lokalnych samorządów gminnych i powiatowego. Nastąpił proces zadłużania się samorządów, co będzie miało negatywny skutek w przyszłości.

Narratorka nr 90: O ile nie zauważam żadnych zagrożeń w osobistej i społecznej sferze mojego życia, tak niepokoi mnie polityka regionalna. Może i istnieje jakaś polityka proekologiczna, ale czy ona w ogóle funkcjonuje? Nie widzę efektów. Polityka mieszkaniowa – bardzo duży problem. Sytuacja finansowa regionu również nie jest do pozazdroszczenia. Notoryczne braki w służbie zdrowia. Zupełnie nie wiem, czym się ci nasi politycy zajmują, ale na pewno nie tym, aby rozwiązywać istniejące problemy **[kobieta, 46 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie do innych, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].**

Z wypowiedzi narratorki nr 75 wynika niezadowolenie ze sposobu wykonywania zadań przez władze samorządowe w powiecie nyskim. Należy zadać sobie pytanie, czy opinie te opierają się na dokładnej analizie rzeczywistości, czy też są wynikiem powierzchownej oceny. Wiele uwagi narratorzy zwracają na tematy globalne, do jakich niewątpliwie należy

ekologia. Z wypowiedzi wyraźnie widać, że tempo zmian w tym obszarze jest zbyt wolne w oczach mieszkańców powiatu nyskiego.

Narrator nr 127: Obawy bądź niepokoje w szerszej sferze, czyli społecznej, w powiecie nyskim, myślę, że głównie uwidaczniają się z sferze kulturowej. Rosnące ideologie są główną obawą ludzi, szczególnie starszych, którzy bardzo mocno przywiązani są do wartości zgoła odmiennych, do współcześnie cenionych wartości. Ludzie w naszym powiecie, ale i w całej Polsce, nie są gotowi doświadczać zmian kulturowych, których świetnym przykładem są kraje Zachodu, idące coraz bardziej w lewą stronę, czyli niepoprawnej poprawności politycznej, pozbawionej zdrowego rozsądku. To może być i w mojej ocenie jest główną obawą społeczności naszego powiatu.

Badacz: Co jeszcze w tej społecznej sferze się Panu ujawnia?

Narrator nr 127: Myślę, że takimi warunkami czy okolicznościami są decyzję ludzi zarządzających naszym powiatem, ale i krajem. To od ich decyzji zależy wiele czynników wpływających na poziom naszego życia.

Badacz: Jakie mogą być konsekwencje tych zagrożeń?

Narrator nr 127: Konsekwencjami lekceważenia oraz nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa jest szeroko rozumiane bezpieczeństwo każdego obywatela. W takich wypadkach niestety zagrożone jest zdrowie, ale również i życie każdego z nas.

Badacz: Jakie działania na rzecz minimalizacji tych zagrożeń mógłby Pan wskazać?

Narrator nr 127: Rozwiązaniem każdego problemu czy zagrożenia, który tutaj przytoczyłem, wydaje się zdrowy rozsądek oraz dążenie do wspólnego dobra. W sferze gospodarczej, głównie, zdrowa konkurencja, brak nepotyzmu, a w kulturowej jak nadmieniałem, zdrowy rozsądek oraz obrona i przywiązanie do tradycji i wartości narodowych [29 lat, wolny/wolna, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Narratorka nr 46: Poczucie bezpieczeństwa jest podstawową potrzebą każdego człowieka. A podstawowym zadaniem państwa jest ochrona obywateli przed zagrożeniami, czyli zapewnienie bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jest stanem braku zagrożenia, integralnie związanym z subiektywnym, emocjonalnym, psychologicznym odbieraniem przestrzeni, jako bezpiecznej, inaczej poczuciem bezpieczeństwa. Poczucie bezpieczeństwa znacząco wpływa

na jakość mojego życia. Do zapewnienia bezpieczeństwa publicznego zobowiązane są wszystkie organy władzy i administracji państwowej, szczególnie instytucje wyspecjalizowane w zapewnianiu bezpieczeństwa publicznego, jak np. policja, straż pożarna itp. Działania tych instytucji powodują, że czuję się bezpiecznie w miejscowości, w której mieszkam, gdyż instytucje zapewniają porządek publiczny. Możliwość zatrudnienia w moim mieście także wpływa na poczucie bezpieczeństwa, ponieważ mogę zapewnić sobie niezbędne warunki do przetrwania i zaspokojenia najważniejszych potrzeb. Kolejną okolicznością powodującą, iż czuję się bezpiecznie, jest dostęp do sieci handlowej i usługowej zaspokajającej zasadnicze potrzeby egzystencjalne **[kobieta, 23 lata, wieś, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Ciekawą ocenę warunków życia w powiecie nyskim przedstawia narratorka nr 46. Jej ocena jest raczej w większości pozytywna. Należy zadać sobie pytanie, z czego to wynika? Najczęściej duży wpływ na ocenę ma sytuacja ekonomiczna oraz stabilizacja tego stanu. Mieszkańcy zarówno powiatu nyskiego, jak i całego kraju, są podzieleni, jeśli chodzi o preferencje polityczne. Biorąc pod uwagę, że zdecydowana większość to mieszkańcy wsi, przeważają wartości prawicowe. W dużej części występuje elektorat lewicowy (mieszkańcy wsi popegeerowskich).

Interesującą wypowiedź wyraziła narratorka nr 40, wymieniając obawy kołujące się w społecznej sferze życia:

Narratorka nr 40: Często spotykam się ze zjawiskiem wewnętrznych konfliktów szczególnie w sferze politycznej, co w znaczący sposób wpływa na funkcjonowanie naszego powiatu i "odbija" się na interesach mieszkańców **[kobieta, lat 25, wolna, zamieszkałą w mieście, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, raczej ostrożności nigdy za wiele, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Młoda mieszkanka powiatu dostrzega wielość konfliktów, jakie towarzyszą politykom w zarządzaniu regionem. Zdaje sobie ona sprawę z negatywnego wpływu tych konfliktów na dobro mieszkańców. Dostrzega raczej rozgrywanie przez polityków partykularnych interesów, a nie działanie na rzecz dobra wspólnego.

5.2.12. Zagrożenia społeczne o podłożu konfliktogennym

Źródłem zagrożeń społecznych o podłożu konfliktogennym – jak sama nazwa wskazuje – pozostaje wszelkiego rodzaju konflikt ujawniający się w relacjach międzyludzkich. Konflikt zdefiniować możemy, jako pewną sprzeczność lokującą się w obszarze interesów zainteresowanych stron, u źródeł tegoż konfliktu może być relatywnie wiele¹⁰⁵. Konflikt może powodować negatywne następstwa w obszarze relacji międzyludzkich, a może również być elementem sprzyjającym ich wzmacnianiu. Ważne, aby nie zaostrzać konfliktów, lecz je rozwiązywać.

W wywiadach narracyjnych narratorzy wskazywali na wiele sytuacji konfliktogennych, przejdźmy do przedstawienia opinii narratorki nr 124:

Narratorka nr 124: Obawiam się, że przez to, iż w moim regionie jest bardzo dużo wyborców partii rządzącej i osób o silnie konserwatywnych poglądach, moje bezpieczeństwo, jako osoby biseksualnej jest zagrożone. Pochodzę z małej miejscowości, gdzie ludzie mają „zaściankowe” poglądy, a gdy ktoś wyróżnia się od reszty, jest szykanowany. Myślę o emigracji do większego miasta, aby móc się poczuć w pełni sobą i cieszyć życiem. Są to lęki, które w moim sercu pojawiają się od lat nastoletnich, a po ostatniej kampanii wyborczej jeszcze bardziej się nasiliły. Obawiam się o bezpieczeństwo mieszkańców, którzy w jakikolwiek sposób wyróżniają się od reszty społeczeństwa. Mają inną orientację seksualną, pochodzenie, kolor skóry lub wyznanie. W naszym regionie panują silnie konserwatywne poglądy i obawiam się o ich zradyzalizowanie [24 lata, wolny/wolna, wieś, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistycznej].

W opinii narratorki istnieje wiele płaszczyzn ukazujących źródła konfliktów, jednak najbardziej uwydatnionym źródłem konfliktu staje się konflikt tożsamości. Konflikt tożsamości lokuje się pomiędzy grupami mieszkańców, często wynika z różnic pokoleniowych oraz wyznawanych przez każde pokolenie wartości. Wyłonić możemy wiele zróżnicowań pomiędzy poszczególnymi pokoleniami, będącymi źródłem wszelkich zróżnicowań. Ujawniają się one szczególnie w obszarze konserwatywnych zradyzalizowanych poglądów starszego pokolenia, nieprzyjmującego zmian wynikających z

¹⁰⁵ J. Sztumski, *Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przezwyciężania*, Częstochowa 2000, s. 31-44.

rozwoju społecznego. Młoda narratorka czuje się osaczona tymi lękami do tego stopnia, iż rozważa wyjazd do większego miasta.

Powiatowy Program Zapobiegania Przestępczości oraz Ochrony Obywateli i Porządku Publicznego przyjęty na lata 2019–2023 –głównym celem tego programu jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców powiatu nyskiego. Zamierza się ów cel osiągnąć poprzez realizację przyjętych założeń i podjęcie działań w zakresie:

- poprawy poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców w miejscach publicznych i w miejscach zamieszkania; ograniczenie liczby przestępstw i wykroczeń szczególnie uciążliwych dla mieszkańców;
- wzrostu bezpieczeństwa w szkołach;
- przeciwdziałania patologiom społecznym (alkoholizm i narkomania);
- przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- poprawy stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, sanitarnego, epidemiologicznego;
- budowania systemów mających na celu likwidację zagrożeń terrorystycznych (ochrona infrastruktury krytycznej).

W realizacji programu biorą udział służby i instytucje działające na terenie powiatu nyskiego. Angażowane są do niej instytucje samorządowe i rządowe działające na terenie powiatu nyskiego, takie jak: policja, straż pożarna, służby sanitarne, pomoc społeczna, pomoc medyczna i inne.

5.2.13. Zabezpieczenie społeczne

Narratorzy w obszarze zabezpieczenia społecznego wymieniają brak klarownej polityki długoterminowej zapewniającej opiekę dla ludzi starszych.

Narrator nr 10: Takich zagrożeń jest dużo, ale pozwolę sobie wymienić te, które z racji mojego wieku dość mocno nam doskwierają. Brakuje klarownej polityki długoterminowej zapewniającej opiekę dla ludzi starszych w dłuższym okresie. Oboje z małżonką jesteśmy już sędziwi, zniedołężniali. Boimy się sytuacji, kiedy jedno nie będzie mogło się zająć drugim. Oby taki czas nigdy nie nadszedł. To jest duży problem w sytuacji, kiedy nie ma się oparcia w innych członkach rodziny.

Badacz: Rozumiem, że mieszkacie Państwo sami?

Narrator nr 10: Tak, dzieci wyjechały za pracę z powiatu. Na te problemy należy spojrzeć całościowo. O tym się nie myśli, jak jest się pięknym i młodym. Należałoby zwrócić uwagę władz lokalnych na poprawę bezpieczeństwa we wszystkich sferach życia powiatu nyskiego. Od tych problemów z początków naszego życia, aż po ich kraniec. Uświadomienie sobie i bliskim, jak ważne jest bezpieczeństwo dla nas wszystkich na każdym etapie, spowoduje, iż wprowadzone zostaną adekwatne rozwiązania. Jeśli się je wprowadzi w życie, to już kołem zamachowym będą dla wszystkich dostępne [68 lat, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Osoby będące już w sile wieku obawiają się tego, iż w pewnym momencie mogą sobie nie poradzić z trudami sędziwego wieku. Obawy te są tym bardziej uzasadnione, jeśli osoby te nie mogą uzyskać wsparcia w swoich rodzinnych sieciach społecznych. Najczęstszymi wymienianymi zagrożeniami dla osób starszych była samotność, utrata osób najbliższych (najczęściej współmałżonka), poczucie bycia już niepotrzebnym czy też problemy zdrowotne i ekonomiczne.

5.2.14. Inne urzeczywistnienia zagrożeń

Intensywna dynamika zmian w obszarze zagrożeń (pojawiające się nowe, dawniej nieznane pola zagrożeń jak np. cyberprzestrzeń) powoduje, że w naszej świadomości narastają stany niepokoju przed tym, co jest, i przed tym, co będzie. Powstawanie małych mini światów „ja i Internet” izoluje szczególnie młode pokolenie od pozostałej części społeczeństwa. Konieczność angażowania się jednostek w walkę ze złem narratorka nr 75 widzi, jako sposób zapobiegania i likwidacji tego zła. Walka ze znieczulicą, uświadamianie ludzi młodych, że zło to fakt, a nie byt wirtualny w wirtualnym świecie to niezwykle ważne zadania.

Narratorka nr 75: Generalnie nie mam jakichś obaw, lęków czy trosk. Może warto wspomnieć o pobłażliwości społeczeństwa w stosunku do osób, które złamały/łamią prawo i zasady etyczne/moralne. Można również pomyśleć o uświadamianiu ludzi i młodzieży poprzez organizowanie różnego rodzaju akcji społecznych, piętnowanie bezmyślności i zachowań szkodliwych dla społeczeństwa, stawianie sprzeciwu wobec stygmatyzowania ludzi o odmiennej orientacji seksualnej, przemocy w rodzinie, w szkole czy też dyskryminowaniu

kobiet na rynku pracy. [kobieta, 24 lata, związek partnerski/malżeństwo, miasto, brak przywiązania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów].

Z wypowiedzi narratorki wyraźnie wyłania się postawa potępiająca stygmatyzowanie ludzi o odmiennej orientacji seksualnej, przemoc w rodzinie i szkole. Wypowiedzi narratorki nr 75 wskazują, że spotkała się osobiście z dyskryminowaniem kobiet na rynku pracy, co w jej opinii jest zjawiskiem powszechnym i nagannym.

Narratorzy przedstawiając opinie o swoich lękach i troskach, często nawiązywali do własnych doświadczeń życiowych. Przykładem takiego wywiadu jest wypowiedź narratora nr 135.

Badacz: Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski pojawiają się w Pana sercu i umyśle jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego ?

Narrator nr 135: Moje obawy wzbudza niekontrolowana gospodarka gruntami rolnymi, które to grunty w związku z brakiem planów zagospodarowania bezmyślnie przeznaczane są pod chaotyczną zabudowę mieszkaniową, co powoduje uszczuplenie zasobów rolnych do produkcji rolnej, czyli żywności. Tereny te nie są uzbrojone, co w konsekwencji prowadzi do degradacji środowiska. Winę za ten stan rzeczy ponoszą władze centralne i lokalne. Moje zmartwienie wywołuje gwałtowny wzrost ilości pojazdów samochodowych na drogach lokalnych nieprzystosowanych do takiego ruchu w naszym powiecie, a konkretnie w mojej gminie Głucholazy. Zanedbana infrastruktura drogowa, pobocza zaśmiecone, zakrzewione. Na podstawie moich informacji źle funkcjonuje opieka zdrowotna, podstawowa i szpitalna, biorąc pod uwagę zły stan powietrza w gminie Głucholazy jest to duże zagrożenie. Przed II wojną światową Głucholazy były uzdrowiskiem.

Badacz: Na jakie jeszcze zagrożenia chciałby Pan zwrócić uwagę?

Narrator nr 135: Przechodziłem bardzo poważną chorobę nowotworową. Pomocy musiałem szukać poza powiatem nyskim, muszę pilnować swojego zdrowia. Co roku nawiedzają naszą gminę powodzie, to wzmaga moją czujność. Z powodu wieku muszę być czujny na drodze, miałem kolizję drogową. Uważam, że osoby, które doświadczyły różnych zagrożeń, powinny się nimi dzielić w rozmowach we wszelki możliwy sposób, by inni mogli tych zagrożeń uniknąć.

Badacz: Jak, jeśli w ogóle, zmieniło się pana nastawienie do doświadczonych zagrożeń?

Narrator nr 135: Z moich doświadczeń wynika, że duże zaufanie do ludzi powoduje zwiększenie poczucia własnego bezpieczeństwa, zaufanie do bliskich, sąsiadów i służb porządkowych jest bardzo pomocne w sytuacjach zagrożeń bezpieczeństwa. Wiele zagrożeń wynika z niekompetencji osób za nie odpowiedzialnych i zbyt zawile prawo, a także jego słabe egzekwowanie, mandaty drogowe są zbyt niskie.

Badacz: Jakie są inne kwestie związane z bezpieczeństwem o których powinienem wiedzieć, by lepiej zrozumieć troski naszych mieszkańców?

Narrator nr 135: Mieszkańcy powiatu nyskiego to w większości przesiedleńcy z różnych części Polski i Kresów Wschodnich, w latach powojennych słabo zintegrowani, z własną tradycją i kulturą, większość wsi to ludność jednorodna np. przesiedleńcy z Tarnopola, Lwowa (Kresy Wschodnie), górale nowosądecki, centralna Polska; ich wspólne działania dla budowy bezpieczeństwa były osłabione, to w chwili obecnej się zmieniło, ale podejście do wielu spraw jest trochę inne. Miało miejsce ograniczone zaufanie pomiędzy różnymi grupami i odmienna kultura.

Badacz: Mając za sobą takie doświadczenie, jakiej rady udzieliłby Pan osobom narażonym na różne zagrożenia?

Narrator nr 135: Zaufanie do sąsiadów i służb najbardziej jest pomocne w różnych sytuacjach zagrożeń, nie pozostawać biernym w sytuacjach zagrożeń, szukać zwolenników i działać grupowo we wspólnym interesie. Reagować na przejawy łamania prawa, łącznie z informowaniem policji.

Badacz: Na koniec proszę o wyrażenie swoich uwag, spostrzeżeń, ocen czy interpretacji tych doświadczeń.

Narrator nr 135: W moim życiu świat się bardzo zmienił, z moich obserwacji wynika, że jedne zagrożenia znikają, a wraz ze zmieniającym się światem i postępem powstają nowe zagrożenia, wszystkich nawet nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Zagrożenia, obok szczęścia, radości są elementem naszego życia **[mężczyzna lat 69, małżeństwo; miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania; raczej większości ludzi można ufać; postawy indywidualistyczne; żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów]**.

Powiat nyski po ciężkim dla jego mieszkańców okresie, kiedy to w wyniku transformacji ustrojowej upadły największe zakłady produkcyjne zatrudniające kilkanaście tysięcy osób, powoli budował swój status ekonomiczny i społeczny. Dużym problemem w fazie zmian było wysokie bezrobocie sięgające w najgorszym początkowym okresie 25%. W

wyniku ciężkiej pracy instytucji i podmiotów gospodarczych spadło do wielkości 6,5% w 2019 roku.

5.2.15. Pandemia wywołana SARS-CoV-2

Początkowo w treściach wywiadów nie pojawiała się problematyka pandemii. Przypomnijmy, iż wywiady zaczęto przeprowadzać z początkiem stanu epidemicznego, a zakończono po pierwszym *lock downie* gospodarki sprzed okresu wakacyjnego. Respondenci bardzo rzadko wskazywali na zagrożenia wywołane epidemiami, lokując je w społecznej sferze życia mieszkańców. Wypowiedzi te miały charakter informacyjny, iż takie zagrożenia występują, np. wskazania epidemii (narratorzy nr 97, 108, 122, 130, 132, 138, 141), chorób (narratorzy 28 oraz 104), wirusów (narratorzy nr 82, 97, 121, 132, 141). Dopiero pod koniec wakacji narratorzy zaczęli wymieniać to zagrożenie, jako jedno z, wielu, które odcisnęło piętno na ich biografiach.

Dość ciekawy jest wywiad podnoszący kwestie różnego rodzaju zagrożeń w kontekście pandemii:

Badacz: Jakie zagrożenia zauważa Pani w osobistej sferze życia?

Narratorka nr 97: Uważam, że wszystko jest zagrożeniem dla naszego życia, powietrze, woda, przypadkowa zdarzenia, tak naprawdę nigdy nie możemy czuć się bezpiecznie. Nawet telefon komórkowy wpływać może negatywnie na nasze zdrowie. A zawsze mam go przy sobie. Z tyłu głowy mam to, że jest to niebezpiecznie i że może wpływać na nas przez to promieniowanie.

Badacz: Czy rzeczywiście to powietrze jest zagrożeniem?

Narratorka nr 97: Tak, bo stan powietrza może wpływać na zarażenie się wirusem. Ale nie tylko! Przecież ten smog to nic dobrego. Trudno jest troszczyć się o swoje zdrowie, kiedy jednemu zagrożeniu przeciwdziałasz nawet skutecznie, a na inne nie masz wpływu.

Badacz: I co Pani robi, żeby się o nie troszczyć?

Narratorka nr 97: Pamiętam tylko o tym, żeby się troszczyć. Mam tą świadomość, że powinnam się troszczyć o zdrowie, ale z racji młodego wieku stwierdzam, że mam na to jeszcze czas. Ale również staram się bardzo wysoko stawiać swoje bezpieczeństwo, żeby takie niespodziewane zdarzenia się nie trafiło mi się. Jestem bardzo ostrożna w każdej

sytuacji. Np. nie uprawiam sportów ekstremalnych, bo jedna sekunda może spowodować dalsze następstwa.

Badacz: Jakie zagrożenia zauważa Pani w społecznej sferze życia?

Narratorka nr 97: Czuję się w miarę bezpiecznie, ale mam świadomość, że teraz w czasach dużego kryzysu i dużego podziału narodu ktoś może mi zrobić krzywdę, jeśli nawet nie miał wcześniej takich pobudek. Staram się nie wychodzić w miejsca, żeby nie kusić losu. Ja uważam, że ludzie, którzy mają wysokie wykształcenie oraz chęci do zarabiania, i są przedsiębiorczy, to zarabiają duże pieniądze. A osoby, które mają niższe wykształcenie, muszą szukać pracy za granicą. Ja jeszcze studiuje, aktualnie podejmuje pracę zawodową, do której przygotowywałam się z 5 lat, pracuję bardzo dużo. Poza studiami jestem zatrudniona na etacie, a w weekendy pracuję u siebie. Teraz oczywiście jest pandemia, i wchodzi coraz gorsze obostrzenia, i chyba będzie tu duży problem. Człowiek ma godne życie, dopóki nie musi się starać o kredyt. Nasi rodzice mieli lepiej, bo część mieszkań było komunalnych. Ale, że każdy sobie zapracował na to, co ma. Jeśli ktoś z moich rówieśników jest leniwy, a wielu jest takich, to sorry, ale to jego wina. Nie starał się za młodu, to niech zbiera owoce swojej pracy. Problemem jest też to, że generalnie wynagrodzenia są nieadekwatne do kosztów życia. Dopiero średnia krajowa daje jakieś możliwości, ale to też nie w pojedynkę. My razem z narzeczoną pracujemy, on dostał pracę za granicą i zarabia w euro. Pracuje na zmiany kilka tygodni tu, kilka tygodni tam. I dopiero teraz żyje nam się lepiej, a ja sama mam dwie pensje. Sytuacja ta jest teraz taka komfortowa, ale nie wyobrażam sobie żyć tak cały czas. A gdzie dzieci? Jak się pojawia, to ja już jestem uziemiona. Bez dochodu, albo z dochodem minimalnym. Nie wyobrażam sobie tego. Może teraz tak ciężko pracujemy, żeby koło trzydziestki powiedzieć pas. W sferze politycznej, bo to też obszar społeczny. Zawsze musimy wybierać między złem a gorszym złem. Politykom przyświecają tylko pieniądze, a nie dobro narodu, bo każdy będzie tak robił, żeby utrzymać władzę dla własnych potrzeb.

Badacz: Co chciałaby Pani zmienić w swoim życiu?

Narratorka nr 97: Ogólnie jestem zadowolona z przebiegu swojego życia. Jedynie to więcej odwagi w wyborach zawodowych. Ale z drugiej strony, moja pozycja zawodowa to wynik moich działań. Mogłam się bardziej starać, ale mi się nie chciało. Choć i tak, żeby była jasność, i tak osiągnęłam dużo. W obszarze społecznym mamy tą nieszczęsną pandemię. Pandemia jest obiektywna z punktu widzenia sytuacji, w której jesteśmy, ale też uświadomiła ludziom, jak zachowywać higienę. Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy jest prawdziwa, czy nie. Na pewno ta choroba istnieje, bo ludzie na coś umierali, np. grypa. Skądś

ta panika wynikała. Przekazy medialne nie są jednoznaczne. To powoduje, że długi czas nie wierzono w nią. A teraz czy wierzymy? Chyba nas do tego skłonili poprzez jakieś manipulacje. Zdaje sobie sprawę, że w dawnych czasach nie było takich social mediów. Odbiór zagrożeń był mniejszy, bo i informacji o tym mniej docierało. W wymiarze społecznym to też ekonomia. Pandemia zrujnowała cały kraj, nawet, jeśli człowiek pracował przez cały czas, to w wyniku pandemii i ograniczeń bezpowrotnie stracił swój dochód, i to się na nim odbiło. Pytanie, co zrujnowało nasza gospodarkę zarządzanie nią czy pandemia? Oczywiście mogłabym płakać, że nie zarabiam, ile bym chciała, to nie o to chodzi. Chcesz pieniądze, to się ucz! Rozwijaj, przebranżowij się. Jest odłam społeczeństwa, który kombinuje, bo nie chcą pracować. Większość osób mających pieniądze też kombinuje. Gdyby Polacy nie kombinowali, to państwo by było bogatsze. Ale muszą pilnować po równo, czyli każdy, i zwykły pracownik, i polityk. Dlatego Zachód jest bogatszy, i odzyskują to w emeryturach, a nam je niestety rozkradają na każdym kroku **[kobieta, lat 29, związek partnerski/malżeństwo, wieś, niski stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Narratorka nr 97 mimo pozytywnej oceny swoich dotychczasowych osiągnięć i delikatnej samokrytyki, co jest raczej rzadkim przypadkiem, zwraca uwagę na coś, co dla młodego pokolenia może być trudne do oceny. Większość z nas nie miało doświadczenia z pandemią na taką skalę. Brak jest wzorów porównawczych. Sprawia to, że nie jesteśmy w stanie określić wielkości zagrożenia. Krytyczna ocena polityki w skali makro może wywoływać wrażenie pewnej beznadziejności i braku perspektyw. Może to spowodować pojawienie się chęci wyjazdu z kraju w poszukiwaniu lepszej perspektywy.

W podobnym tonie wypowiada się kolejna narratorka nr 101, używając sformułowania dla oceny całościowo „w jakim kraju my żyjemy”.

Narratorka 101: Patologie społeczne – przestępczość, narkomania, zaburzenia psychiczne, alkoholizm, naruszanie praw człowieka (dyskryminacja), manipulacja, dewaluacja wartości. Przez COVID-19 brak dostępu do lekarzy. Teleporada to nie wizyta lekarska. Ludzie zostali pozbawieni opieki medycznej już zupełnie. A i ludzie się boją, sama miałam grypę i nie poszłam do lekarza, bałam się, że mnie zamkną na kwarantannie. Jak oni mogą stwierdzić, że to grypa? Przez słuchawkę od telefonu. Przecież można by było nie zamykać gospodarki,

tylko wprowadzić obostrzenia i każdy by je stosował. Wystarczyłoby przeprowadzić jakąś kampanię społeczną na ten temat. No, ale, przecież mieszkamy, gdzie mieszkamy. No i szkoła, temat chyba tabu. Mamy dwójkę dzieci, 3. klasa szkoły podstawowej i klasa 7. Młodsze dziecko sobie radzi, ale starsze? Jeszcze z chemią sobie daje radę, ale fizyka? Proszę mnie źle nie odebrać, ale jak nauczyciel, który, podkreślam, tylko wysyła zadania mejlowo może brać za to wynagrodzenie? Dla nas, jako ludzi, obywateli jest to niewyobrażalne **[kobieta, lat 41, związek partnerski/malżeństwo, miasto, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, zaufanie – trudno ocenić, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Z wypowiedzi jasno wynika niezadowolenie i brak akceptacji dla podejmowanych działań w walce z pandemią Covid-19. Kolejna osoba pokazuje poziom obaw o zdrowie własne i członków rodziny. Ostrą krytykę ukazuje przekaz narratora na temat funkcjonowania oświaty i związane z tym obawy o jakość rozwoju edukacyjnego dzieci. Negatywna ocena dotyczy rządzących, co wskazuje sformułowanie: „wystarczy przeprowadzić jakąś kampanię społeczną”.

Obawy ukazane w kolejnym wywiadzie dotyczą przyszłości oraz tego, co dzieje się obecnie. Narrator znajduje się obecnie w miarę dobrej sytuacji finansowej, „dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów”.

Narrator nr 102: Że na starość zostanę bez opieki i środków do życia, a instytucje nie pomogą mi lub jakość pomocy będzie na bardzo niskim poziomie. Teraz obawy pogłębił COVID-19. Obawiam się o rodzinę, o brak opieki medycznej. Opieka medyczna jest na niskim poziomie, szpitale są przepełnione **[65 lat, związek partnerski/malżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów]**.

Cytowany narrator wyraża obawy, że w wyniku prowadzonej polityki w kraju ta sytuacja może się pogorszyć. Mamy tu przykład kolejnej osoby, która obawia się o zdrowie własne i bliskich. Powodem tych obaw jest zły system opieki zdrowotnej w kraju i w powiecie nyskim.

Analizując wypowiedź kolejnej narratorki nr 109, nasuwa się spostrzeżenie, a zarazem pytanie, czy istnieje etap w życiu człowieka, kiedy możemy powiedzieć jestem bezpieczna/bezpieczny, posiadam plan na dalszą część mojego życia.

Narratorka nr 109: Życie jest pasmem niepokoju. Strach przed niezrozumieniem, odrzuceniem. Nie można znaleźć odpowiednich ludzi władzy, nie można zaufać innym. Teraz ten COVID-19. Obawiam się, że po przechorowaniu go będę bardziej podatna na inne choroby. Martwi mnie również, że przez ciągły *lock down* wystąpi u mnie depresja. Ta ogólna sytuacja społeczna naraża mnie na problemy psychiczne. W sferze społecznej niepokoi mnie brak możliwości rozwoju, znalezienie pracy – ludzie nie radzą sobie z tym faktem. Brak porozumienia, zrozumienia, bandytyzm. Teraz sytuację potęguje panika. Człowiek zaczyna się bać drugiego człowieka. Izoluje się, to powoduje, że boję się nawet, jak ktoś kichnie [51 lat, związek partnerski/malżeństwo, wieś, średni stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Z wypowiedzi narratorki wynika, że niepokój, strach, niepewność są znakiem czasów, w których żyjemy, a przecież towarzyszył ludziom od dawna. Obawa o zdrowie psychiczne i fizyczne to główny problem, jaki podnosi narratorka w swoim wywiadzie. Panika i niepokój, strach przed tym, co będzie. Ludzie czują się coraz bardziej wyobcowani, obawiają się wzrostu przemocy, a nawet bandytyzmu, jak mówi osoba udzielająca wywiadu.

Na konsekwencje zaistniałej pandemii wskazuje narratora nr 121:

Narratorka nr 121: Utrata pracy w wyniku pandemii Covid-19. Tego obawiam się najbardziej. Sytuacja jest bardzo niestabilna, a już nadeszła druga fala po wakacjach. To wszystko bardzo destabilizuje nasze życie. Jesteśmy obarczeni spłatą kredytu hipotecznego, a nie mamy żadnych oszczędności. Zawsze żyliśmy na styk, bo i zarobki nie są przecież rewelacyjne. Jeśli jedno z nas straci pracę, to finansowo nie podołamy zobowiązaniom. Trzeba będzie nie wiem, co zrobić, bo nie ma jakiejś realnej alternatywy. Nie można wynająć mieszkania, bo i komu? Przecież to dziura. Znaleźć nową pracę w tych covidowych uwarunkowaniach, to też ciężko. Nie napawa mnie przyszłość optymizmem.

Badacz: A co niepokoi Panią w społecznej sferze życia?

Narratorka nr 121: Możliwość zarażenia wirusem (COVID-19), panika, która tej pandemii towarzyszy. Obawiam się wzrostu liczby osób zarażonych wirusem i dalszego unieruchomienia gospodarki [44 lata, związek partnerski/małżeństwo, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Kolejna narratorka zwraca uwagę na następujące kwestie:

Narratorka nr 122: W osobistej sferze życia obawiam się tylko o bliskie mi osoby i ich stan zdrowia.

Badacz: A jakie obawy ma Pani w społecznej sferze życia?

Narratorka nr 122: Wzrost niepokoju społecznych związanych z utratą pracy, a pandemia jeszcze to nasila. Chciałabym przepracować do emerytury, ale coraz większe mam obawy o stabilność mojego zatrudnienia. Zresztą nie tylko ja, takie obawy żywi większość ludzi w moim wieku. Mogę chronić siebie i innych w moim otoczeniu, przestrzegać obostrzeń, ale i tak nie zmieni to sytuacji związanej ze zdrowiem i zabezpieczeniem miejsca pracy. Zresztą obostrzenia związane z pandemicznym wirusem w miejscu pracy są bardzo uciążliwe. Pracuję fizycznie, noszenie maseczki przez cały dzień jest dla mnie wykańczające. To przytłacza i pogłębia dyskomfort funkcjonowania. Nie mogę jednak narzekać, bo przecież są zwolnienia. Pracodawcy nie udało się zabezpieczyć tego samego poziomu produkcji. To wszystko łączy się z ekonomią, czyli pozyskiwaniem środków finansowych na życie. Bez tego i zdrowia nie będzie, i niczego innego.

Badacz: Co mogłoby wzmocnić Pani bezpieczeństwo?

Narratorka nr 122: Stabilna sytuacja ekonomiczna. Ja wiem, że pieniądze to nie wszystko, ale dużo umożliwiają.

Badacz: Jakie mogą być dalsze konsekwencje tego stanu rzeczy?

Narratorka nr 122: Wzrost liczby zachorowań na Covid 19, ponowne wprowadzenie obostrzeń dotyczących gospodarki i życia towarzyskiego. Nie bardzo wiem, jak to powstrzymać, może jakimś rozwiązaniem jest zwiększenie kontroli nałożonych obostrzeń, np. przez straż miejską [54 lata, wolna/wolny, miasto, wysoki stopień przywiązania do miejsca, brak zaufanie, postawy indywidualistycznej].

Z wypowiedzi wyraźnie przebija obawa o utratę pracy. Narratorka obserwuje otoczenie, w którym widzi redukcje zatrudnienia spowodowane sytuacją pandemiczną. Z

obawy przed utratą pracy godzi się na utrudnienia (praca w ochronnej масeczce). Mimo trudności stara się utrzymać swój status materialny.

Doświadczenie życiowe pozwala dokonać pewnego rodzaju oceny sytuacji, w jakiej znajduje się kolejna narratorka. Nowa sytuacja życiowa w pewnym sensie ją przytłacza. Stwierdzenie „nigdy nie myślałam, że dożyjemy takich czasów”, świadczy o zaskoczeniu mieszkanki powiatu nyskiego tą trudną sytuacją, jaką wywołuje pandemia. Mocno przebija się wątek troski o najbliższych, dzieci i wnuki.

Badacz: Jakie obawy ma Pani w osobistej sferze życia?

Narratorka nr 130: Ciężko się żyje obecnie. Wiele problemów zdrowotnych i problemy z dostępem do służby zdrowia. Mało pomocy od innych. Nie dlatego, że nie mamy dzieci, ale dzieci i wnuki zapracowane. I jeszcze ta pandemia, uwięzieni jesteśmy w domach. Nigdy nie myślałam, że dożyjemy takich czasów. Może i nie powinniśmy narzekać, niewiele nam trzeba, ale nasze dzieci tracą pracę, wnuki mają problemy z nauką. Nie wiem, co przyniesie przyszłość, ale nie widzę jej w kolorowych barwach.

Badacz: A jakie obawy ma Pani w społecznej sferze życia?

Narratorka nr 130: Koszty życia, wszystko bardzo podrożało, idzie zima, i ceny będą jeszcze wyższe. To jest nie do pomyślenia, żeby żyć z emerytury. Ludzie z powodu biedy czy nawet ubóstwa zamykają się w domach. Są osamotnieni w swoich problemach. Pewnie wstyd im się przyznać do tego, że tej pomocy potrzebują, że nawet nie mają chleba. Przykro się robi, kiedy tacy ludzie jak my, którzy całe życie uczciwie przepracowali, są zostawieni na pastwę losu. Średnia krajowa idzie do góry, i dobrze, ale co z naszymi emeryturami? Czy my jesteśmy gorszymi ludźmi? Najgorzej mają osoby owdowiałe, my z małżonkiem jakoś dajemy sobie radę, ale wiemy też, że jesteśmy na skraju jakichkolwiek możliwości. To przytłacza.

Badacz: Co realnie może przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa?

Narratorka nr 130: Dobroć ludzi wobec siebie, jeśli ktoś jest dobrym człowiekiem, to innemu nie wyrządzi krzywdy.

Badacz: Jak można przeciwdziałać takim zagrożeniom?

Narratorka nr 130: Jeśli nie zapobiegamy zagrożeniom, to one nieuchronnie nadchodzą. Trzeba robić wszystko, żeby było dobrze, ale sami nie mamy wpływu na wiele rzeczy niestety. Posiadamy kawałek działki, póki sił starczy, to będziemy siać i zbierać owoce i warzywa, ale kiedy sił zabraknie, to i to się skończy [64 lata, związek

partnerski/malżeństwo, wieś, wysoki stopień przywiązania do miejsca zamieszkania, brak zaufania, na równi postawy prospołeczne i indywidualistyczne, dobrostan ekonomiczny: trudno powiedzieć].

Ciekawym elementem wywiadu jest zdanie, w którym narratorka nr 130 zwraca uwagę na konieczność zapobiegania zagrożeniom. Mimo dojrzałego wieku zwraca uwagę na konieczność działania (uprawa działki na własne potrzeby).

Ocena obecnej sytuacji w wypowiedzi kolejnego narratora uświadamia nam, że zagrożenia przypisane są do naszej egzystencji. Jedynie ich nasilenie i rodzaj są zmienne i często trudne do przewidzenia.

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w osobistej sferze życia?

Narrator nr 132: Wiele przeżyliśmy i można powiedzieć, że zawsze coś czyha na nasze bezpieczeństwo. Zagrożenia zmieniają się jak w kalejdoskopie, ale człowiek uczy się radzić sobie z nimi. Nigdy nie wiemy, co tam nowego się urodzi, tak, jak ta pandemia. Kto by pomyślał! Coś niesamowitego, aby całe gospodarki zamykać w XXI wieku. Trudno mi sobie wyobrazić, że naukowcy z całego świata, kiedy nauka jest już tak rozwinięta, nie mogą sobie poradzić z tym wirusem. Chyba to jest największe zagrożenie teraz dla nas, tym bardziej, że jesteśmy w grupie ryzyka. Służba medyczna nigdy nie była na zadowalającym poziomie, a teraz to już nie spodziewam się, że jest inaczej. Obawiamy się powikłań po przechorowaniu covidu, obawiamy się konsekwencji zdrowotnych. To napawa nas teraz największą troską.

Badacz: Jakie zagrożenia dostrzega Pan w społecznej sferze życia?

Narrator nr 132: Brak wśród ludzi więzi, takich jak kiedyś. Ludzie się zamykają w domach przed telewizorem. Zresztą gdzie tu wyjść do ludzi? Nie ma gdzie. Kiedy lato, to jeszcze można coś porobić, na działce, przy domu, a zima jest ciężka. Należałoby też zwrócić uwagę na gospodarkę. Rolnicy żalą się, że skup ich płodów jest poniżej opłacalności, poza rolnictwem też pracy brakuje, nie ma wyboru, jak coś jest, to przecież ciężko i w dwójkę rodzinę utrzymać. Ale z drugiej strony jest jakieś powodzenie. Nasza wieś bardzo się rozrosła, i to ludzie z miasta budują domki. Prawie w każdym domu jest samochód. Skądś chyba ludzie mają na to pieniądze. Ale ci nowi nie integrują się z nami, żyją sobie tam na peryferiach, na odludziu. No i narzekają, a to im pola śmierdzą, a to im kogut przeszkadza, naprawdę dziwne czasy nastały, żeby na wsi takie rzeczy się działy.

Badacz: Co ma wpływ na Pana bezpieczeństwo?

Narrator nr 132: Każdy z nas musi pracować na wspólne bezpieczeństwo.

Badacz: Jak przeciwdziałać tym zagrożeniom?

Narrator nr 132: Żeby przeciwdziałać zagrożeniom, należy sobie je uświadomić. To jest taka zdolność do wyobrażenia sobie czegoś, czego jeszcze nie ma, ale są już jakieś przesłanki mówiące o tym, że to nadciąga. Ta zdolność nie jest dana wszystkim ludziom. Kiedyś myślałem inaczej, że wszyscy widzą to, co ja, ale życie ten mój pogląd zweryfikowało. Kiedy zaczynamy dostrzegać coś niebezpiecznego, to naturalnie poszukujemy sposobów na likwidację czy minimalizację szkód. Ale jeśli człowiek nie widzi tego, nie jest zaangażowany w podejmowanie przeciw działań, to dzieją się takie rzeczy, jakie się dzieją. Nie zawsze trzeba mieć środki finansowe, choć te są bardzo pomocne [69 lat, związek partnerski/malżeństwo, wieś, brak przywiązania do miejsca zamieszkania: trudno powiedzieć, zaufanie: trudno ocenić, postawy indywidualistyczne, dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów].

Wypowiedzi narratora nr 132 są bardzo przemyślane i wyważone. Zawierają elementy oceny sytuacji bieżącej, ale też nie są pozbawiane pewnych rad wynikających z własnych przemyśleń (np. żeby przeciwdziałać zagrożeniom, należy sobie je uświadomić). Bardzo interesującym elementem wywiadu jest wskazanie na indywidualną zdolność przewidywania zagrożeń, zanim one jeszcze nastąpią. Jak podkreśla narrator, zawsze poprzedzają je jakieś sygnały, których nie wszyscy są w stanie dostrzec. Narrator podkreśla konieczność angażowania się w działania mające na celu budowanie operatorów nad zagrożeniami. Bierność i brak aktywności osłabia poziom bezpieczeństwa jednostkowego i całej wspólnoty. Narrator zwraca też uwagę na aspekt finansowy, zaznaczając jednocześnie, że nie jest on warunkiem bezpieczeństwa, ale dobra sytuacja finansowa jest elementem wzmacniającym.

5.3. Sieci powiązań rodzajowych zagrożeń w percepcji narratorów wraz z ich charakterystykami –analiza sieciowa

Środowisko (nie)bezpieczeństwa tworzone jest w bardzo dużej liczbie relacji podejmowanych przez aktorów społecznych. W określonych kontekstach społecznych urzeczywistniają się współzależności jednych aktorów od drugih. Łączące aktorów społecznych relacje są niezwykle złożone, każda z nich opiera się na zasadach umożliwiających jej trwanie. Wśród zasobów tych relacji można wymienić kapitał społeczny, przywiązanie do własnej „małej” ojczyzny czy też zaufanie. Gęstniejące sieci powiązań między aktorami społecznymi mogą urzeczywistniać percepcję postrzegania przez nich zagrożeń lokujących się w ich przestrzeniach społecznych.

Interesuje nas postrzeganie przez narratorów rodzajowych zagrożeń ujawniających się w ich lokalnym środowisku. Postrzeganie to u jednych aktorów społecznych zostało ukształtowane przez doświadczenia pośrednie bądź bezpośrednie, u innych z kolei budulcem owej świadomości są wszelkiego rodzaju przekazy medialne. Sieciowość zjawisk od dawna charakteryzuje struktury społeczne, chociaż nauka podjęła tę problematykę relatywnie niedawno. Od początków naszego społecznego życia osadzeni jesteśmy w sieciach rodzinnych, zapewniających nam określone warunki trwania i dalszego rozwoju. Sieci społeczne rozrastają się na inne kręgi i grupy, wyposażone w swoiste logiki funkcjonowania.

Teorię sieci można sprowadzić do matematycznego ujęcia grafów wyrażonych za pomocą wierzchołków, które powiązane są z innymi wierzchołkami za pomocą połączeń. Graf to jest zdefiniowane pojęcie: wykres w postaci punktów i łączących je linii lub strzałek, obrazujący zależności między jakimiś wielkościami. Powiązania pomiędzy wierzchołkami tworzą szlaki o określonych kierunkach. Przykładem grafu może być mapa drogowa czy też kolejowa. Dla tworzonych grafów istotna będzie nie tylko wizualizacja przestrzenna wierzchołków symbolizujących ulokowane w świadomości narratorów zagrożenia, ale i wielkości je charakteryzujące, – choć w dużo mniejszym stopniu.

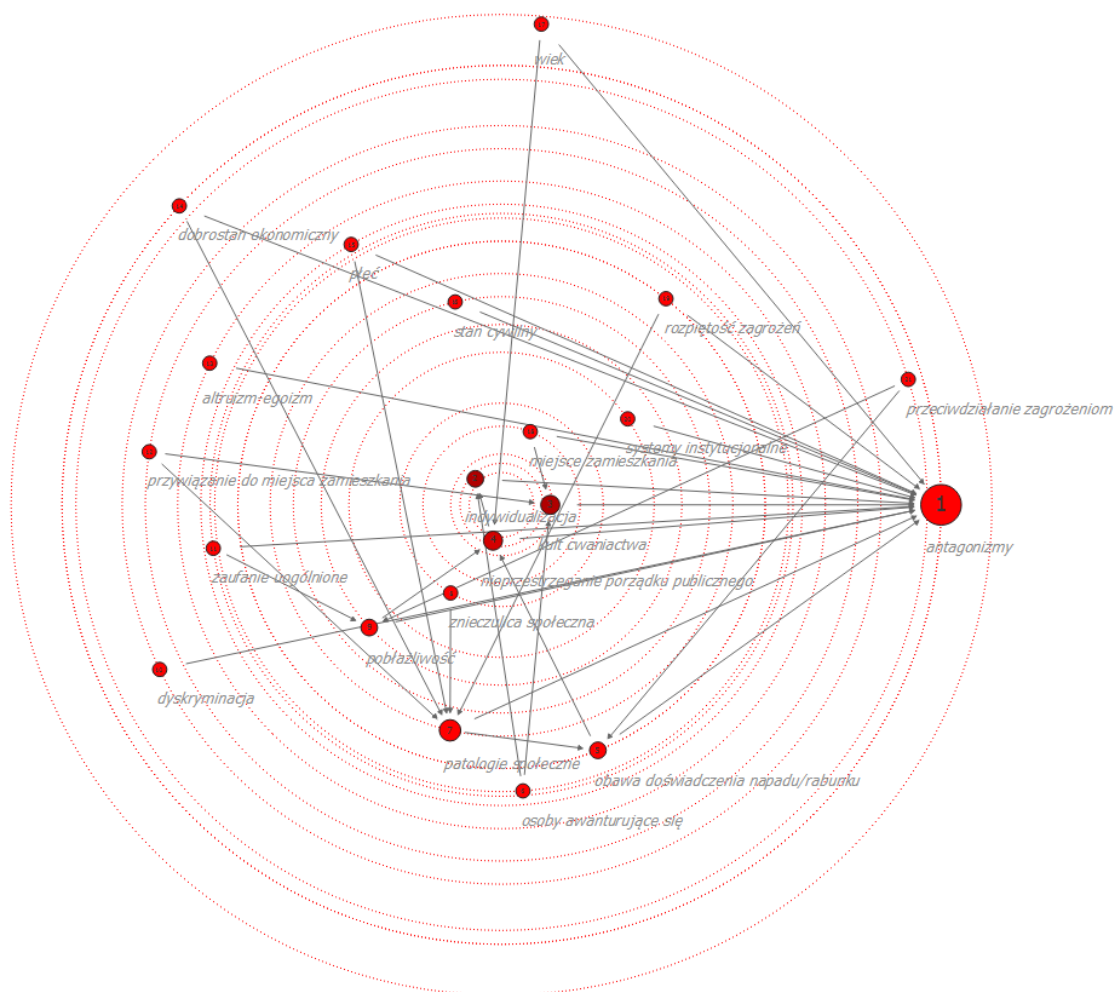
Przedstawienie pełnej mapy powiązań urzeczywistnionych w świadomości narratorów zagrożeń z punktu widzenia prowadzonych rozważań nie jest możliwe z powodu poziomu skomplikowania. Gęstość każdego rodzajowego grafu wyznaczona została przez zagrożenia określone w rodzinach kodów (*Code Groups, Families*). Indywidualne urzeczywistnienia zagrożeń połączone zostały z cechami narratorów, ukazując tym samym

dynamikę owej świadomości. Interesuje nas zarówno pozycja topologiczna wierzchołków, czyli ich umiejscowienie w kontekście całego grafu, jak i ich bliskość¹⁰⁶. Wierzchołki ułożone blisko siebie posiadają podstawowe znaczenie ze względu na analizowane aspekty. Niemniej zwrócić należy uwagę, które wierzchołki ułożone są w centrum grafu. One będą kluczowe dla wspólnych przekonań narratorów. Położenie na granicach grafu, jak również ich rozproszenie, będzie miało dla analizy zupełnie przeciwstawne konotacje. Kolejnym parametrem jest pośrednictwo ścieżek. Liczba powiązań danego wierzchołka z innymi świadczy o ich powiązaniu. Grafy pozycjonują nie tylko percepcję zagrożeń we wspólnej świadomości narratorów, ale również poprzez wielkość poszczególnych wierzchołków nadają im określoną wagę.

Do wizualizacji rozlokowania wyłonionych zagrożeń posłuży nam analiza sieci wykonana za pomocą programu Social Network Visualizer. Przy generowaniu grafu wykorzystano model Krockhalda w ujęciu płaskiej sieci.

Przyjrzyjmy się zagrożeniom lokującym się w sferze konfliktów społecznych przedstawionych na rysunku 12.

106 M. Kamola, P. Arabas, *Sieci społeczne i technologiczne. Jak rozumieć, jak wykorzystać*, PWN, Warszawa 2018, s. 12.



Legenda: 1 - antagonizmy; 2 - indywiduacja; 3 - kult cwaniactwa; 4 - nieprzestrzeganie porządku publicznego; 5 - obawa doświadczenia napadu/rabunku; 6 - osoby awanturujące się; 7 - patologie społeczne; 8 - znieczulica społeczna; 9 - pobłażliwość; 10 - dyskryminacja; 11 - zaufanie uogólnione; 12 - przywiązanie do miejsca zamieszkania; 13 – altruizm–egoizm; 14 - dobrostan ekonomiczny; 15 - płeć; 16 - stan cywilny; 17 - wiek; 18 - miejsce zamieszkania; 19 - rozpiętość zagrożeń; 20 - systemy instytucjonalne; 21 - przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 12. Graf lokujący percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze konfliktów społecznych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

Struktura grafu ukazuje świadomość w odniesieniu do 21 zagrożeń lokujących się w sferze konfliktów społecznych powiązanych ze sobą 33 połączeniami.

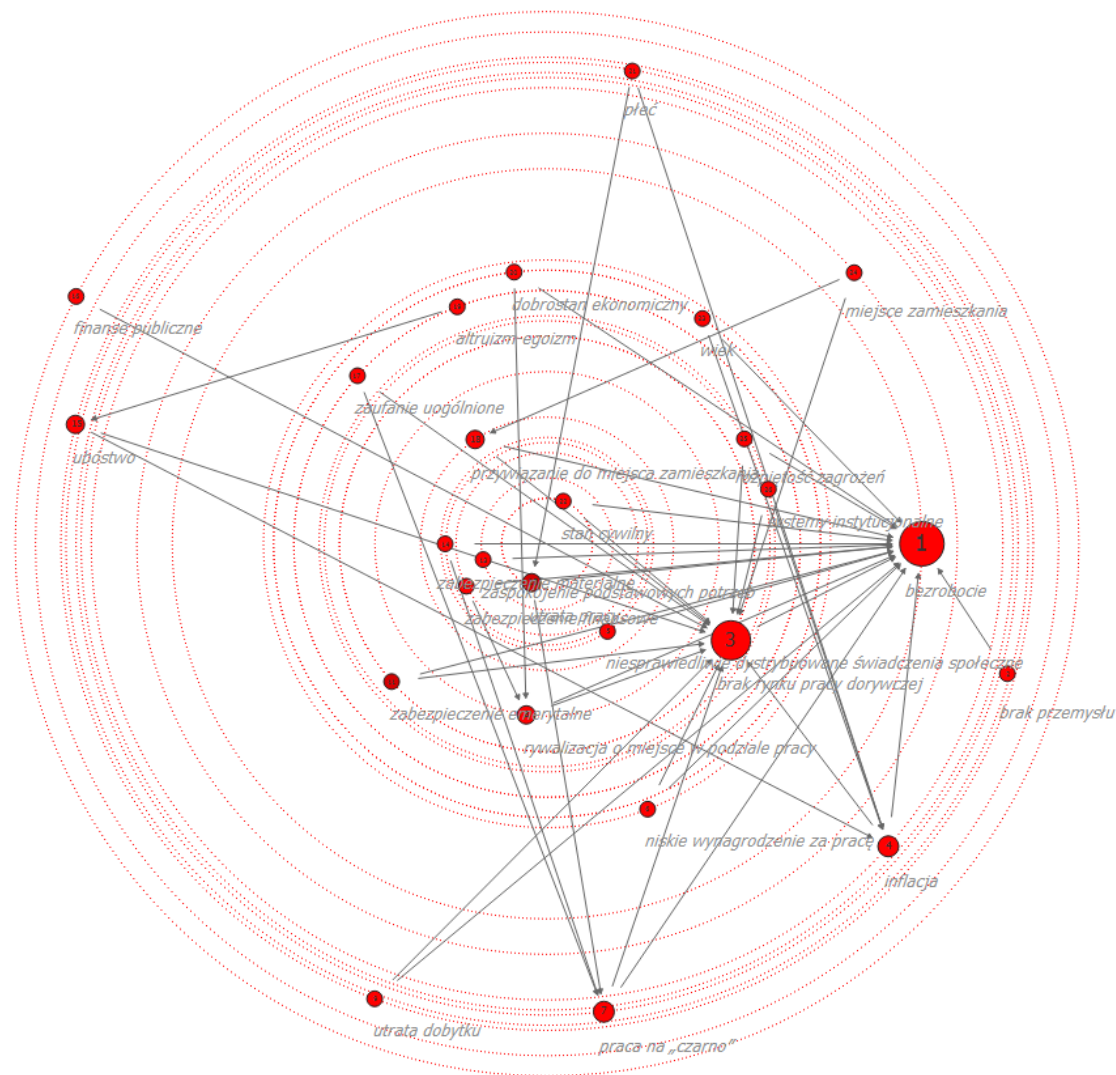
Antagonizmy wydają się najbardziej uwidocznionym w opinii narratorów zagrożeniem dla ładu społecznego. Łączy się on z ponad połową ocenianych charakterystyk, chociaż antagonizmy lokują się w percepcji mieszkańców dalej niż zagrożenia zlokalizowane w środku grafu. Na drugim miejscu pod względem wagi zagrożenia logują się patologie społeczne. Patologie społeczne (7) wzmacniane są przez niekorzystny dobrostan ekonomiczny, przywiązanie do miejsca zamieszkania, a więc nieposzukiwaniem rozwiązań dla doświadczanych patologii. Konflikty społeczne uwydatniają znieczulicę społeczną oraz

postępującą indywidualizacją życia społecznego. Z kolei istnienie patologii społecznych wywołuje narratorów obawy przed doświadczeniem napadu czy rabunku (5).

W centralnym miejscu pozycjonowania zagrożeń narratorzy umieścili indywidualizację (2) życia społecznego, wzmacnianą przez kult cwaniactwa (3) oraz osoby awanturujące się (6). Z kolei kult cwaniactwa wzmacniany jest przez wiek narratorów – raczej dotyczy to osób młodych bądź takich, które z racji wieku osiągnęły już jakąś znaczącą pozycję społeczną. Niedaleko od nich plasuje się znieczulica społeczna. Zagrożenia te potęguje lokalizacja zamieszkania narratorów oraz brak rozwiązań systemowych (20). Co ciekawe wskazany dobrostan ekonomiczny (14) z jednej strony potęguje patologie społeczne, jednak posiadanie zasobów finansowych pozwala mieszkańcom odciąć się od tego typu problemów. Raczej doświadczają ich we wspólnych przestrzeniach, takich jak miejsca publiczne czy szkoły.

Interesujące są powiązania wynikające z przeciwdziałania zagrożeniom (21), wynikają one głównie z doświadczenia sytuacji niebezpiecznych (5) oraz z pobłażliwości innych (9). Ową pobłażliwość z kolei wzmacnia zaufanie uogólnione do innych (8). Spójność postrzegania konfliktów społecznych łączy następujące zagrożenia: kult cwaniactwa, indywidualizację życia aktorów społecznych, przejawy dyskryminacji oraz patologie społeczne. Wymienione zagrożenia pozostają wobec siebie w pewnej odległości, jednak można wskazać, iż stanowią owo centrum postrzegania tej sfery niebezpieczeństwa. Zagrożenia te łączą się relatywnie mocno z takimi cechami narratorów, jak postawy na kontinuum altruizm-egoizm, dobrostan ekonomiczny, stan cywilny oraz uogólnione zaufanie.

Przeanalizujemy mapę percepcji zagrożeń związanych z nierównościami ekonomicznymi, przedstawiono ją na rysunku 13.



Legenda: 1 - bezrobocie; 2 - brak przemysłu; 3 - brak rynku pracy dorywczej; 4 - inflacja; 5 - niesprawiedliwie dystrybuowane świadczenia społeczne; 6 - niskie wynagrodzenie za pracę; 7 - praca na „czarno”; 8 - rywalizacja o miejsce w podziale pracy; 9 - utrata dobytku; 10 - utrata pracy; 11 - zabezpieczenie emerytalne; 12 - zabezpieczenie finansowe; 13 - zaspokojenie podstawowych potrzeb; 14 - zabezpieczenie materialne; 15 - ubóstwo; 16 - finanse publiczne; 17 - zaufanie uogólnione; 18 - przywiązanie do miejsca zamieszkania; 19 - altruizm-egoizm; 20 - dobrostan ekonomiczny; 21 - płeć; 22 - stan cywilny; 23 - wiek; 24 - miejsce zamieszkania; 25 - rozpiętość zagrożeń; 26 - systemy instytucjonalne.

Rysunek 13. Graf lokujący percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze nierówności ekonomicznych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

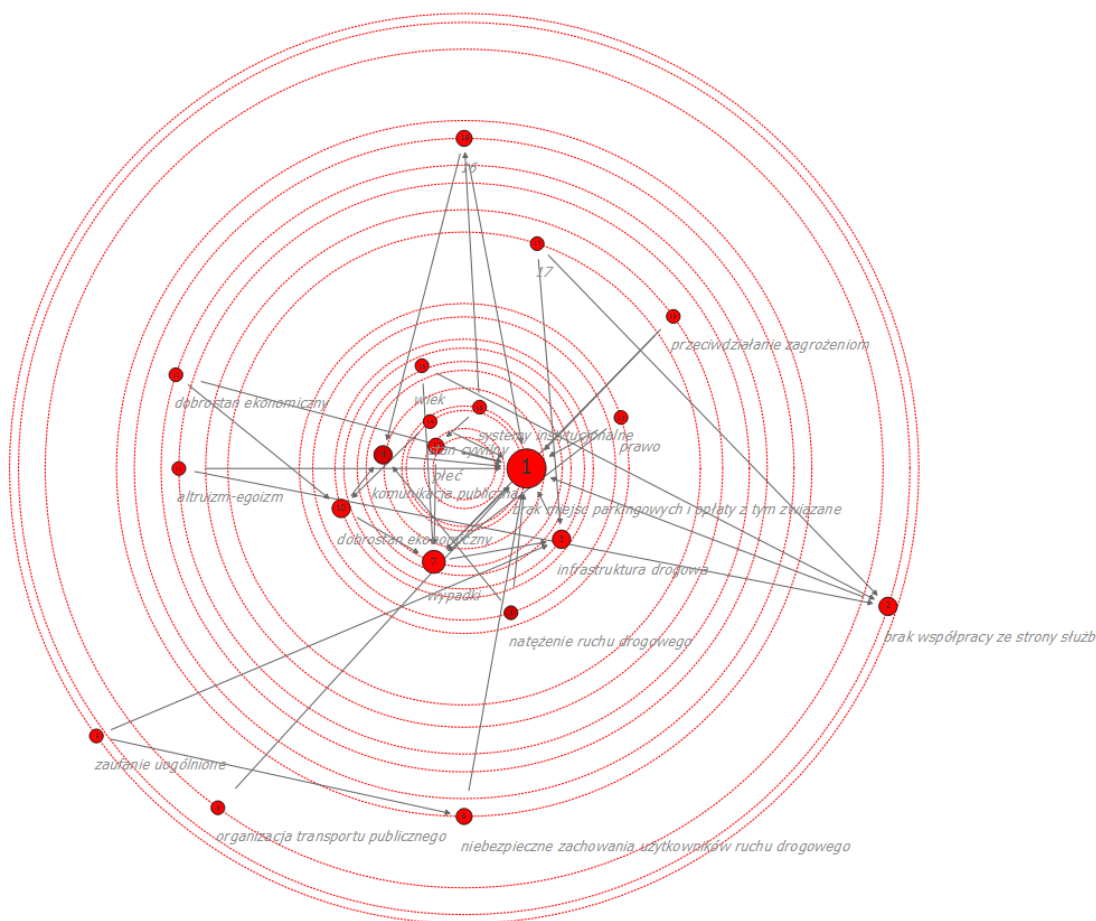
Narratorzy zidentyfikowali bardzo wiele nierówności ekonomicznych, stąd też graf ten wydaje się bardziej gęsty. Nie jest to wyłącznie złudzenie optyczne, bowiem z dokonanych analiz jakościowych wymiar ekonomiczny wydaje się najbardziej dotkliwy dla mieszkańców powiatu nyskiego. Mapa percepcji wyraża 16 wierzchołków sieci nierówności ekonomicznych z cechami narratorów połączonych 44 powiązaniem (0,0676923). Sieć grafu dzieli się naturalnie na trzy obszary usytuowania zagrożeń w biografach badanych mieszkańców powiatu nyskiego.

W centrum grafu lokują się nierówności związane z zabezpieczeniem materialnym (14), zaspokojeniem podstawowych potrzeb (13) oraz utratą pracy (10). Obawy te mocno rezonowały w wywiadach narratorów będących w związku partnerskim bądź małżeńskim (22). Niedaleko od tych centralnych zagrożeń plasuje się poczucie niesprawiedliwego dystrybuowania świadczeń socjalnych (5), wzmacniane miejscem zamieszkania narratorów (18).

Najbardziej istotne wydają się dwie nierówności ekonomiczne: bezrobocie (1) oraz brak rynku pracy dorywczej (3). Bezrobocie, jak również brak pracy dorywczej w opinii narratorów ma wiele uwarunkowań, zarówno strukturalnych, jak i demograficznych. Miejsce zamieszkania (24) oraz przywiązanie do miejsca zamieszkania (18) wzmacniają konsekwencje bezrobocia. Powiat nyski z małym przyrostem miejsc pracy (brak inwestycji dużych zakładów pracy) oraz słabą dynamiką rozwoju drobnej przedsiębiorczości pogłębia zagrożenia w sferze ekonomicznej. Własne mieszkanie, własny dom, często rodzinny powodowały niechęć do wyjazdu, a co za tym idzie do zmiany miejsca zamieszkania.

Ubóstwo (15) pozostaje zagrożeniem zlokalizowanym na krańcach świadomości społecznej, niemniej łączy się dość mocno z inflacją (4). Śledząc wywiady z narratorami, dostrzec można, iż złą kondycję ekonomiczną wyrażały osoby starsze, uzyskujące świadczenia emerytalne lub rentowe. Troską mieszkańców pozostaje także zabezpieczenie emerytalne (11) łączące się z brakiem pracy (1 oraz 3). Interesująco lokuje się rywalizacja o miejsce w podziale pracy (8) łącząca się z zabezpieczeniem materialnym (14) oraz groźbą utraty pracy (10). Sytuacja, kiedy osoba szczególnie w średnim wieku staje się długotrwale bezrobotną, powoduje, że jej szanse na godziwą emeryturę maleją. Ponadto taki stan rzeczy wpływa bardzo negatywnie na kondycję psychiczną osoby bezrobotnej, często w środowisku uważanej za margines społeczny.

Przeanalizujemy zagrożenia lokujące się w sferze transportu i komunikacji, dotyczące zagrożeń technogennych. Mapę percepcji zagrożeń przedstawiono na rysunku 14.



Legenda: 1 - brak miejsc parkingowych i opłaty z tym związane; 2 - brak współpracy ze strony służb; 3 - infrastruktura drogowa; 4 - komunikacja publiczna; 5 - natężenie ruchu drogowego; 6 - niebezpieczne zachowania użytkowników ruchu drogowego; 7 - wypadki; 8 - organizacja transportu; 9 - błędy użytkowników ruchu drogowego; 10 - zaufanie uogólnione; 11 - przywiązanie do miejsca zamieszkania; 12 - altruizm-egoizm; 13 - dobrostan ekonomiczny; 14 - płeć; 15 - stan cywilny; 16 - wiek; 17 - miejsce zamieszkania; 18 - rozpiętość zagrożeń; 19 - systemy instytucjonalne; 20 - przeciwdziałanie zagrożeniom; 21 - prawo.

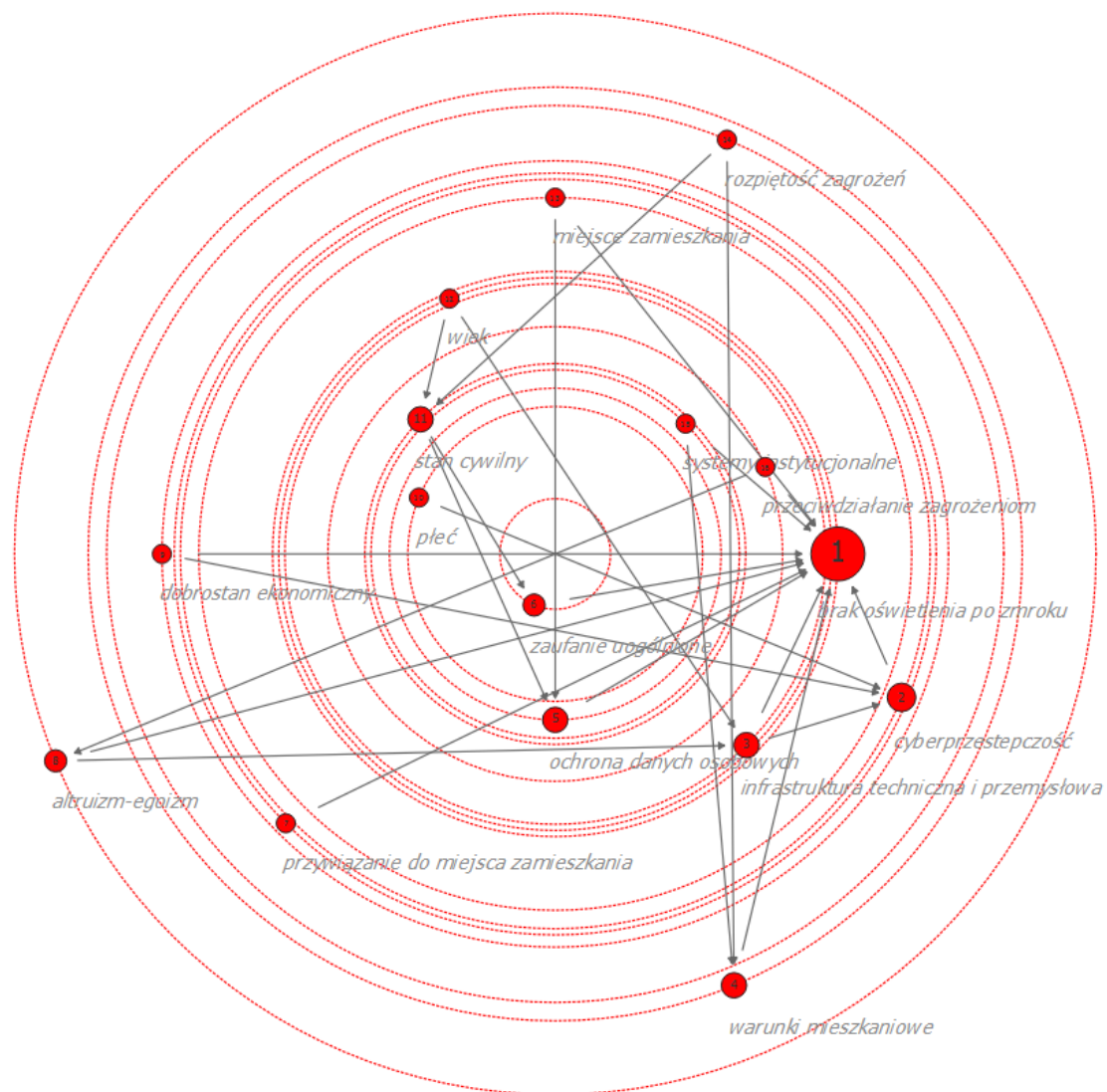
Rysunek 14. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w transporcie i komunikacji
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

W analizach jakościowych narratorzy wyłonili 8 zagrożeń przypisanych do obszaru komunikacji, zestawiono je z innymi analizowanymi charakterystykami narratorów. Łącznie sieć składa się z 21 wierzchołków połączonych 35 powiązaniem. Istotne dla narratorów zagrożenia to brak miejsc parkingowych i opłaty z tym związane (1), infrastruktura drogowa (3) oraz komunikacja publiczna (4). Każde z tych zagrożeń lokowane jest w percepcji narratorów z innym kapitałem społecznym. Za brak miejsc parkingowych obarcza się służby do tego wyznaczone (19), proponuje się często rozwiązania dla tej sytuacji (20), wskazuje się na nieudolne prawo (21), brak współpracy ze strony służb i formacji (2), problemy z organizacją komunikacji publicznej (4) szczególnie na terenach podmiejskich, natężenie ruchu drogowego (5) czy sposoby organizacji transportu publicznego. Problemy wskazywane

z miejscami parkingowymi to głównie kierowcy, których status ekonomiczny potwierdza dobrostan ekonomiczny (12).

Infrastruktura drogowa (3) łączy się z natężeniem ruchu drogowego (5), wypadkami (7), niebezpiecznymi zachowaniami użytkowników ruchu drogowego (6). Są to również zdecydowanie przejawy egoizmu (11). Niewątpliwie na stan tych zagrożeń wpływa położenie powiatu nyskiego na Szlaku Sudeckim, ponadto zbyt duża liczebność zarządzanych dróg powiatowych (630 km) w zestawieniu z możliwościami finansowymi utrzymania i modernizowania infrastruktury drogowej. Kolejnym problemem jest rosnąca liczba pojazdów rejestrowanych w powiecie nyskim, obniżający się wiek młodych ludzi wchodzących w posiadanie pierwszego pojazdu, niska kultura użytkowników pojazdów mechanicznych, zbyt niskie kary za wykroczenia drogowe.

Kolejny graf przedstawia zagrożenia przyporządkowane do infrastruktury technicznej i przemysłowej.



Legenda: 1 - brak oświetlenia po zmroku; 2 - cyberprzestępczość; 3 - infrastruktura techniczna i przemysłowa; 4 - warunki mieszkaniowe; 5 - ochrona danych osobowych; 6 - zaufanie uogólnione; 7 - przywiązanie; 8 - altruizm-egoizm; 9 - dobrostan ekonomiczny; 10 - płeć; 11 - stan cywilny; 12 - wiek; 13 - miejsce zamieszkania; 14 - rozpiętość zagrożeń; 15 - systemy instytucjonalne; 16 - przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 15. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze infrastruktury technicznej i przemysłowej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

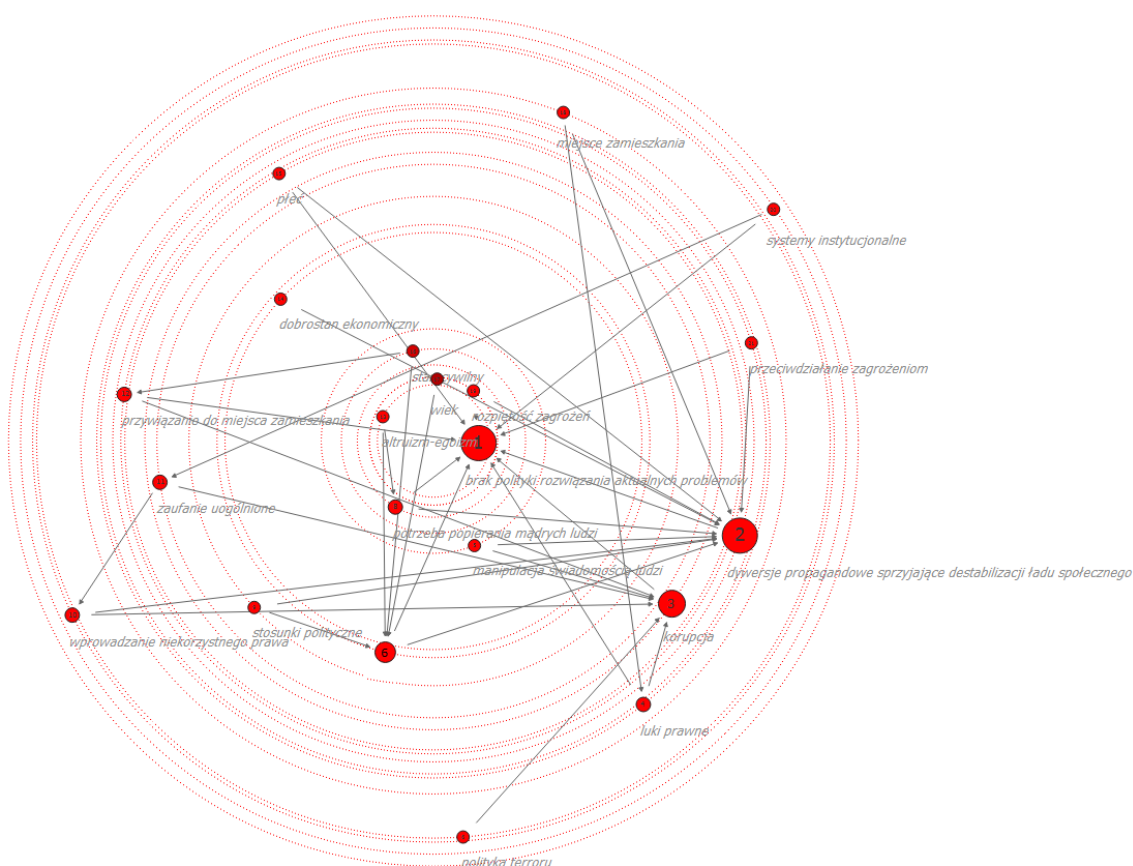
W zakresie zagrożeń dostrzeganych w sferze infrastruktury technicznej i przemysłowej narratorzy wskazywali brak oświetlenia w niektórych dzielnicach miasta. Jednocześnie brak tego oświetlenia wywoływał u nich poczucie zagrożenia. Wskazywali bardzo często na potrzeby eliminacji ciemnych ulic. Na dalszym miejscu plasują się zagrożenia związane z ochroną danych osobowych (5), powiązane z dobrą kondycją ekonomiczną (9). Dość często w narracjach respondentów wybrzmiewały obawy związane z infrastrukturą techniczną i przemysłową (3). Obawy dotyczyły głównie szkodliwości

przemysłu. Warunki mieszkaniowe (4) były podejmowane w wywiadach przez kobiety, które często wskazywały na potrzebę zwiększenia powierzchni mieszkań. Oczekiwania te łączą się z systemami instytucjonalnymi (15), bowiem mieszkańcy oczekują systemowych rozwiązań od władz lokalnych powiatu nyskiego.

Bardzo wyraźnie widać w opiniach narratorów, jakie mają oczekiwania w zakresie utrzymania infrastruktury miejskiej związanej z bezpieczeństwem mieszkańców (braki w oświetleniu ulic). Wynika to po części ze złego podziału administrowania ulic w miastach. Istniejący bałagan (w mieście Nysa powiat zarządza 30 km ulic, populacja liczy 40 tys. mieszkańców) powoduje, że mieszkańcy nie wiedzą, do kogo kierować swoje skargi: do burmistrza miasta czy do starosty powiatu.

W sferze infrastruktury technicznej obawy ujawniają się przy inwestycjach przemysłowych dotyczących budowy i działania zakładu produkującego akumulatory. Mieszkańcy obawiają się skutków ubocznych owej produkcji, którą uważają za niebezpieczną.

Kolejne analizy ukazują umiejscowienie w percepcji mieszkańców powiatu nyskiego zagrożeń związanych ze sferą polityczną. Dane przedstawiono na rysunku 16.



Legenda: 1 - brak polityki rozwiązywania aktualnych problemów; 2 - dywersje propagandowe sprzyjające destabilizacji ładu społecznego; 3 - korupcja; 4 - luki prawne; 5 - manipulacja świadomością ludzi; 6 - nieprzestrzeganie podstawowych praw i swobód człowieka; 7 - polityka terroru; 8 - popieranie mądrych ludzi; 9 - stosunki polityczne; 10 - wprowadzanie niekorzystnego prawa; 11 - zaufanie uogólnione; 12 - przywiązanie; 13 - altruizm-egoizm; 14 - dobrostan ekonomiczny; 15 - płeć; 16 - stan cywilny; 17 - wiek; 18 - miejsce zamieszkania; 19 - rozpiętość zagrożeń; 20 - systemy instytucjonalne; 21 - przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 16. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze politycznej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

Ocena dobrostanu w wymiarze politycznym zwraca uwagę na zagrożenie określone mianem dywersji propagandowych sprzyjających destabilizacji ładu społecznego. Zaliczono do nich wszelkie próby destabilizacji ładu społecznego poprzez przekazy informacyjne. Zagrożenie to łączy się z obecną sytuacją polityczną kraju, mocno rezonując w przestrzeniach lokalnych. Z zagrożeniem tym łączy się również manipulacja świadomością ludzi (5).

Na drugim miejscu wśród zagrożeń politycznych narratorzy umieścili brak właściwej polityki w rozwiązywaniu aktualnych problemów (1). Mieszkańcom niestety nie są te programy znane. Głównym problemem w prawidłowej ocenie sytuacji polityczno-gospodarczej w powiecie nyskim przez jego mieszkańców jest słaba polityka informacyjna, a także skłonność większości mieszkańców do oceniania całości przez pryzmat osobistych doświadczeń i własnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Aktywność w sferze społecznej u

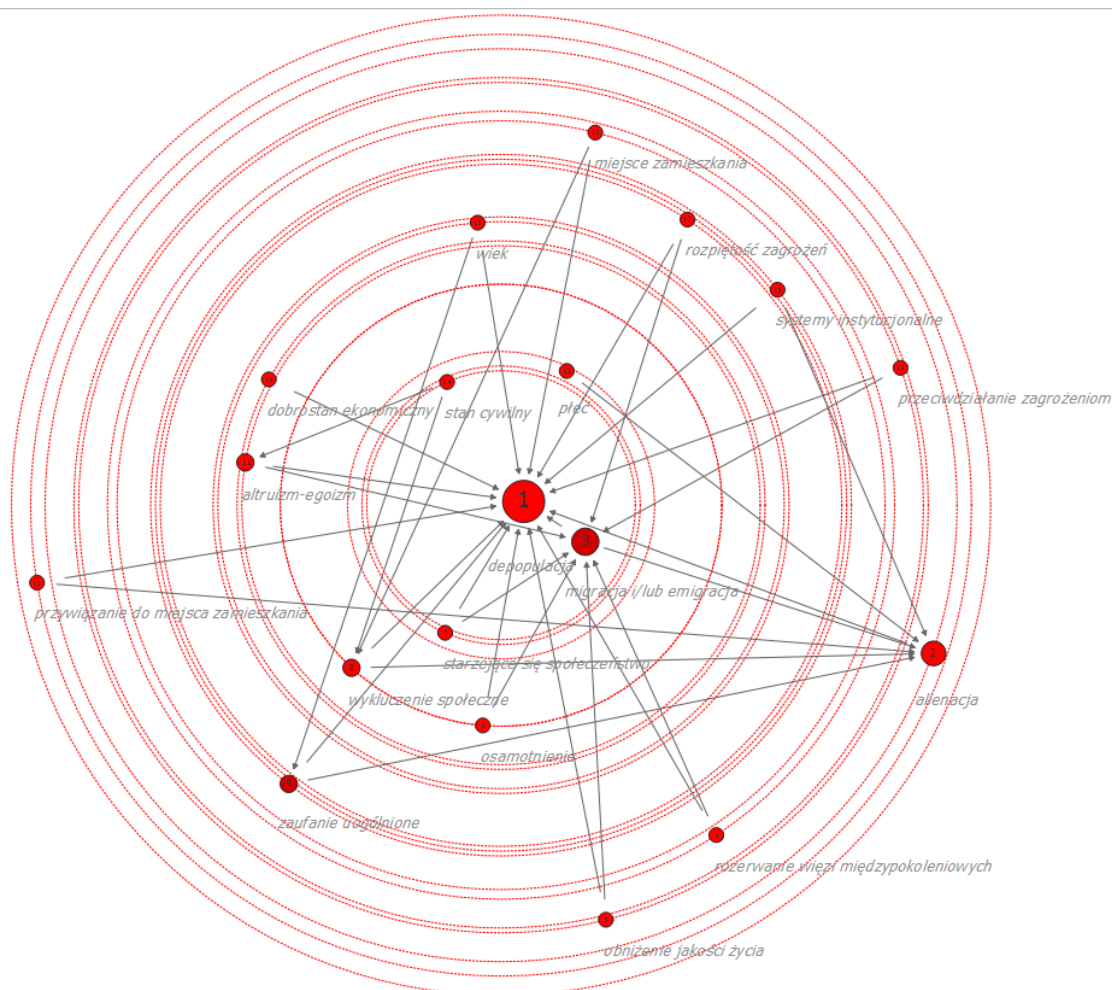
większości sprowadza się do udziału w wyborach. Wybierając swoich przedstawicieli do władz lokalnych, mieszkańcy kierują się przesłankami politycznymi. Polityka w większym stopniu zaczęła wkraczać do małych ojczyzn. Prowadzona przez władze centralne polityka prosocjalna zmieniła wagę priorytetów w wydatkach. Nakłady na inwestycje zeszły na plan drugi, społeczność w skali mikro i makro kładzie akcent na wydatki prosocjalne. Nikt czy prawie nikt nie analizuje programów, obietnic, sposobu stanowienia prawa miejscowego ani wpływu, jakie ma na rozwój długoterminowy. Ważne jest tu i dzisiaj, troska o przyszłość schodzi na plan dalszy.

Dostrzegane przez narratorów luki prawne (4) łączą się z uzasadnieniami braku rozwiązań aktualnych problemów (1) oraz korupcją (3). Co ciekawe zjawiska korupcjogenne są zauważone w danym środowisku lokalnym, bowiem łączą się z przywiązaniem do miejsca zamieszkania (18). Oznacza to, iż narratorzy obserwują tego typu zjawiska. Często bywa tak, że osoby posiadające w przeszłości wysoki status materialny i społeczny po transformacji ten status utraciły. Ich reakcją na to jest postrzeganie wszystkiego i wszystkich, jako coś złego i korupcjogennego. Kolejną przyczyną takiego stanu rzeczy jest słaba komunikacja między organami decyzyjnymi a mieszkańcami. Luki w edukacji na poziomie podstawowym i dalszym powodują często złe opinie o instytucjach wychowawczych. Prawie 90% mieszkańców powiatu nyskiego uważa, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego to inspekcja samorządowa podległa staroście, a przecież tak nie jest.

Na poziomie makrospołecznym narratorzy dostrzegają wprowadzanie niekorzystnego prawa (10), łączącego się niestety ze zbytnim zaufaniem wyborców do polityków. Na poziomie makrospołecznym zauważają również realizację bezwzględnej polityki, polityki niezgodnej z konstytucją. Postępujący proces ograniczania samorządności prowadzi do osłabienia małych ojczyzn, jakimi do tej pory były gminy i powiaty. Powiat nyski jest jednym z większych powiatów w Polsce i największym powiatem w województwie opolskim, mimo to boryka się z problemem realizacji swoich zadań wynikających z ustaw z powodu zbyt małych dochodów. Od roku 2018 utrzymanie oświaty ponadpodstawowej stało się nierentowne, subwencja oświatowa nie pokrywa kosztów jej utrzymania. Rosną koszty utrzymania służby zdrowia i opieki społecznej. Takie zjawiska negatywnie odbijają się na realizacji innych zadań. Rośnie też niezadowolenie mieszkańców, którzy za wszystko obarczają władze lokalne. Pogarsza się jakość kadry zarządzającej z powodu zmiany przepisów o kadencyjności wójtów i burmistrzów. Osoby wykwalifikowane nie chcą obejmować tych funkcji, gdyż najczęściej po upływie dwóch kadencji, a także na podstawie

przepisów o zakazie pracy na terenie gminy czy powiatu, gdzie byli wójtami czy burmistrzami, nie mogą ubiegać się o tę funkcję. Kolejnym problemem są zbyt niskie płace tej grupy zawodowej. Zdarza się, że starosta zajmuje trzecie lub czwarte miejsce w zarobkach w administracji starostwa. Taka negatywna polityka ostatnich lat nie daje szans na zrównoważony rozwój małych ojczyzn.

Przejdźmy do ukazania lokalizacji zagrożeń demograficznych postrzeganych przez mieszkańców powiatu nyskiego. Dane przedstawia rysunek 17.



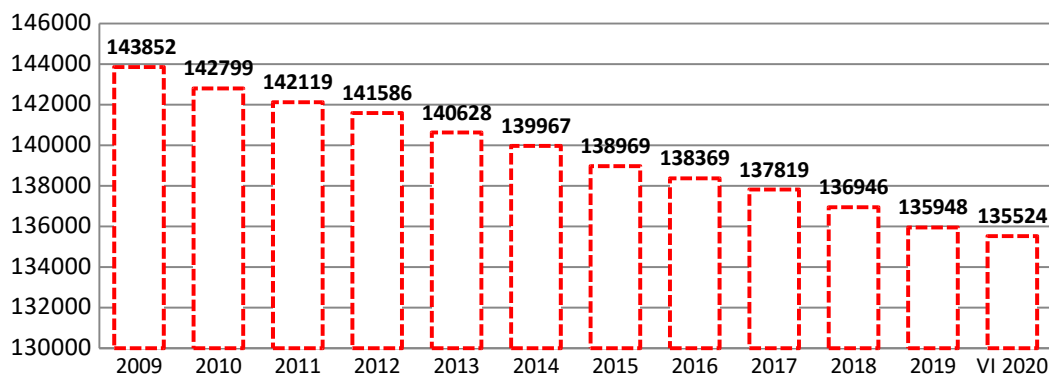
Legenda: 1 - depopulacja; 2 - alienacja; 3 - migracja i/lub emigracja; 4 - rozerwanie więzi międzypokoleniowych; 5 - obniżenie, jakości życia; 6 - osamotnienie; 7 - starzejące się społeczeństwo; 8 - wykluczenie społeczne; 9 - zaufanie uogólnione; 10 - przywiązanie do miejsca zamieszkania; 11 - altruizm-egoizm; 12 - dobrostan ekonomiczny; 13 - płeć; 14 - stan cywilny; 15 - wiek; 16 - miejsce zamieszkania; 17 - rozpiętość zagrożeń; 18 - systemy instytucjonalne; 19 - przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 17. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze zagrożeń demograficznych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

Kwestie demograficzne wydają się w wywiadach narracyjnych dość egalitarnie postrzegane. Zagrożenia w obszarze demografii może nie są zróżnicowane, ale na pewno oddziałują na pozostałe sfery zagrożeń. Percepcja zagrożeń demograficznych koncentruje się

na ośmiu charakterystykach. Na pierwszym miejscu w ocenie narratorów, jak i w ich świadomości plasuje się depopulacja (1) powiatu. Proces ten pociąga za sobą różnorodne następstwa, wydaje się więc znaczący z punktu analiz zagadnieniem. Na kwestie z wyludnianiem się władze w trybie pilnym powinny zwrócić uwagę.

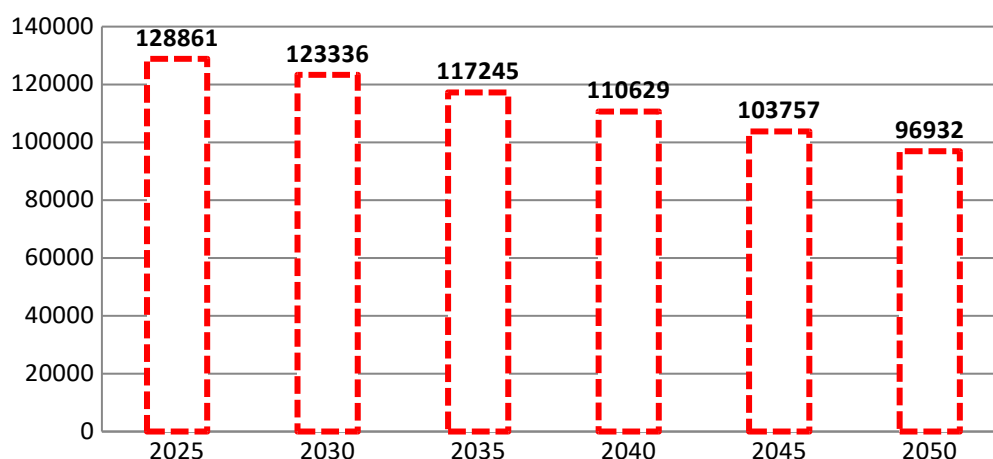
Według danych na koniec I półrocza 2020 roku powiat nyskim zamieszkują **135 524** osoby. Biorąc pod uwagę dane z poprzednich lat, można zaobserwować sukcesywny spadek liczby ludności, który jest niewątpliwie niepokojącym zjawiskiem demograficznym.



Wykres 6. Liczba mieszkańców powiatu nyskiego w latach 2009-2020 /wg stanu na koniec roku, a w 2020 roku na koniec I półrocza

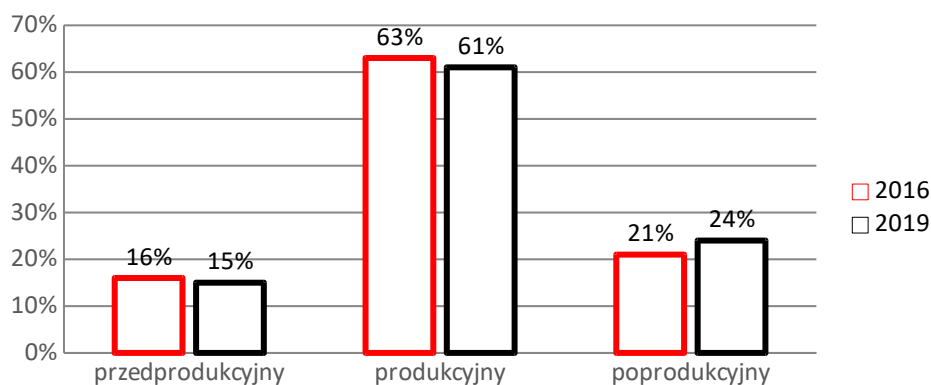
Źródło: Powiatowy Urząd Pracy w Nysie dane czerwiec 2020 r.

Na koniec grudnia 2009 roku w powiecie zamieszkiwało **143 852** osoby, natomiast 10 lat później, czyli na koniec 2019 roku już **135 948** osób, czyli o **7 904** osoby mniej. Oznacza to spadek liczby ludności o 5,5% w ciągu ostatnich 10 lat. Niestety, prognozy demograficzne również nie napawają optymizmem, wskazują bowiem na dalszy spadek liczby mieszkańców powiatu nyskiego. Szacuje się, że w roku 2025 liczba mieszkańców będzie równa **128 861**, natomiast w roku 2050 powiat nyski będą to już tylko **96 932** osoby.



Wykres 7. Prognoza liczebności mieszkańców powiatu nyskiego na lata 2025-2050
Źródło: Powiatowy Urząd Pracy w Nysie - Prognoza opracowana w 2014 roku na bazie NSP 2011, GUS.

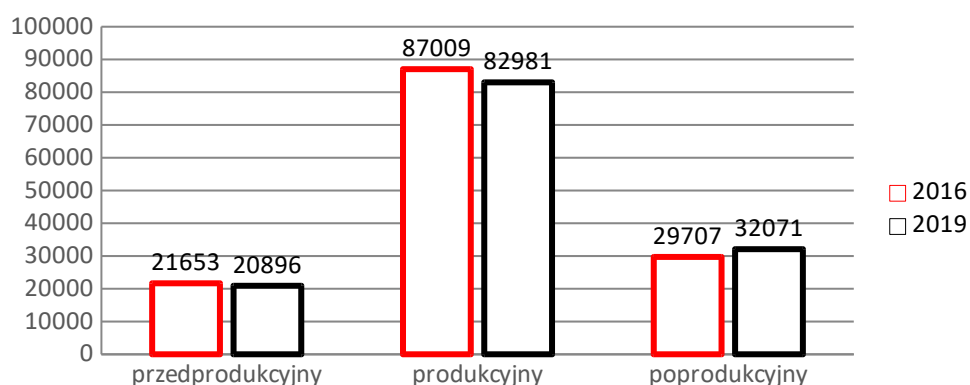
Oprócz obserwowanego spadku liczby ludności w powiecie nyskim występuje nasilający się proces starzenia się społeczeństwa.



Wykres 8. Ludność powiatu nyskiego wg ekonomicznych grup wiekowych w % /wg stanu na koniec 2016 i 2019 roku

Źródło: Powiatowy Urząd Pracy w Nysie

Niepokojąco rośnie liczba osób najstarszych, czyli w wieku poprodukcyjnym. Na koniec 2019 rok ich odsetek wyniósł 24%, czyli o 3 p.p. więcej niż w roku 2016. Jednocześnie spada udział ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. Na koniec 2019 roku w powiecie nyskim odnotowano 82 981 osób w wieku produkcyjnym, 20 896 w wieku przedprodukcyjnym i 32 071 poprodukcyjnym. Przy czym przez ludność w wieku produkcyjnym rozumie się osoby w wieku zdolności do pracy - dla mężczyzn przyjęto wiek 18–64 lata, dla kobiet – 18–59 lat.



Wykres 9. Ludność powiatu nyskiego wg ekonomicznych grup wiekowych /wg stanu na koniec 2016 i 2020 roku

Źródło: Opracowanie Powiatowy Urząd Pracy w Nysie na podstawie danych GUS.

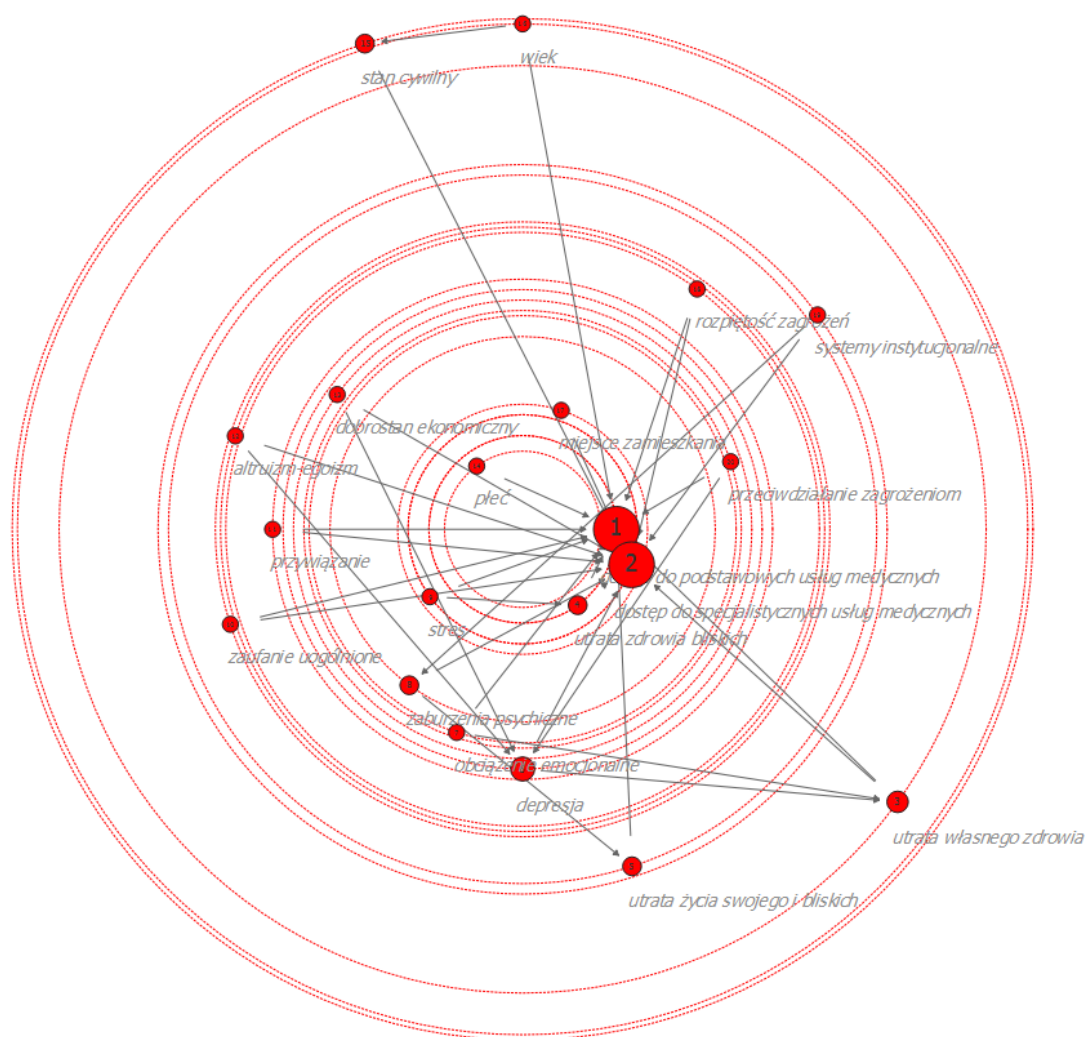
Prognozowane tendencje są podobne. W kolejnych latach przewiduje się niestety spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym i znaczny spadek liczby osób w wieku produkcyjnym, przy jednoczesnym wzroście liczby ludności w wieku poprodukcyjnym.

Narratorzy równie często wspominali o kwestiach migracji bądź emigracji z powiatu (3). To zagrożenie jest mocno odcisnięte w świadomości mieszkańców. O problemach tych wypowiadali się zarówno ludzie młodzi, niewidzący perspektyw rozwoju, jak i ludzie starsi, opuszczeni przez dzieci, niemający od nich pomocy. Zjawisko migracji lub emigracji przyczynia się do rozerwania więzi międzypokoleniowych (4), osamotnienia (6), obniżenia jakości życia (5), poniekąd jest wynikiem starzejącego się społeczeństwa (7), a zjawisko to postrzegane jest jako znaczące (17) dla lokalnej wspólnoty. Istotne jest położenie geograficzne powiatu nyskiego ze stolicą powiatu Nysą, która jest pewnego rodzaju „satelitą” takich ośrodków miejskich jak Wrocław oddalony od Nysy o 100 km, oraz stolica województwa Opole oddalone 50 km. Miasta te są magnesem dla młodego pokolenia mieszkańców powiatu nyskiego, gdyż posiadają potencjał gospodarczy i ciągle powstają w nich miejsca pracy. Młodzi opuszczając swoje rodzinne domy, pozostawiają starsze pokolenie, które czuje się samotne i opuszczone.

Wykluczenie społeczne (8) łączy się z wiekiem (15) i miejscem zamieszkania (16). Potwierdzają to przeprowadzone wywiady. Starsze pokolenie mieszkańców powiatu nyskiego w wyniku negatywnego procesu depopulacji traci dynamikę i moc zmieniania swojego otoczenia. Młodzi zaś coraz bardziej tracą moc sprawczą w dokonywaniu pozytywnych zmian.

Relatywnie przywiązanie do miejsca zamieszkania (10) może skutkować zarówno większą depopulacją, jak i wzrostem alienacji. Te zagadnienia wydają się ze sobą połączone. Narratorzy oczekują również podjęcia przez systemy instytucjonalne państwa (18) skutecznych działań zmierzających do ograniczenia już występujących negatywnych następstw tych postępujących procesów. Z wypowiedzi narratorów wynika, iż oczekują zlikwidowania bezrobocia, stworzenia dla mieszkańców miejsc pracy równie atrakcyjnych, jak w innych regionach czy państwach, zapewnienia dogodnych warunków do życia i rozwoju. Na przestrzeni lat zagrożenia w obszarach społecznym, ekonomicznym i ekologicznym na terenie powiatu nyskiego ewoluowały w zależności od tempa zmian ustrojowych w kraju.

Największa destabilizacja nastąpiła po upadku ustroju komunistycznego. W początkowej fazie doszło do upadku dużych zakładów produkcyjnych zatrudniających kilkanaście tysięcy ludzi oraz współpracujących z nimi małych zakładów. To spowodowało lawinowy wzrost bezrobocia, pogorszenie sytuacji materialnej, wyjazdy młodych ludzi za granicę, rozłąkę rodzin, a wiele osób nie mogąc poradzić sobie z tą sytuacją, popadło w alkoholizm. Następowaly dynamiczne zmiany w sektorze rolno-spożywczym. Upadały małe gospodarstwa rolne, zanikała hodowla bydła mlecznego, bankrutowały zakłady przetwórstwa spożywczego, mleczarnie, młyny. Były to najistotniejsze zagrożenia, jakie dotknęły mieszkańców powiatu nyskiego. Po okresie kryzysu, kiedy gospodarka w powiecie nyskim zaczęła się podnosić, oczekiwania ludzi skierowane zostały w inne obszary zagrożeń. Na plan pierwszy wysunęły się problemy z opieką zdrowotną, edukacją, poprawą infrastruktury drogowej w celu poprawy bezpieczeństwa kierowców i pieszych. Te procesy falowania oczekiwań i zmian w priorytetach trwają do dnia dzisiejszego. Przeanalizujemy zagrożenia zakwalifikowane w obszarze dobrostanu zdrowotnego oraz obciążeń psychofizycznych.



Legenda: 1 - dostęp do podstawowych usług medycznych; 2 - dostęp do specjalistycznych usług medycznych; 3 - utrata zdrowia; 4 - utrata zdrowia swojego i bliskich; 5 - utrata życia swojego i bliskich; 6 - depresja; 7 - obciążenie emocjonalne; 8 - zaburzenia psychiczne; 9 - stres; 10 - zaufanie uogólnione; 11 - przywiązanie do miejsca zamieszkania; 12 - altruizm-egoizm; 13 - dobrostan ekonomiczny; 14 - płeć; 15 - stan cywilny; 16 - wiek; 17 - miejsce zamieszkania; 18 - rozpiętość zagrożeń; 19 – systemy instytucjonalne; 20 - przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 18. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze dobrostanu zdrowotnego oraz obciążeń sfery psychofizycznej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

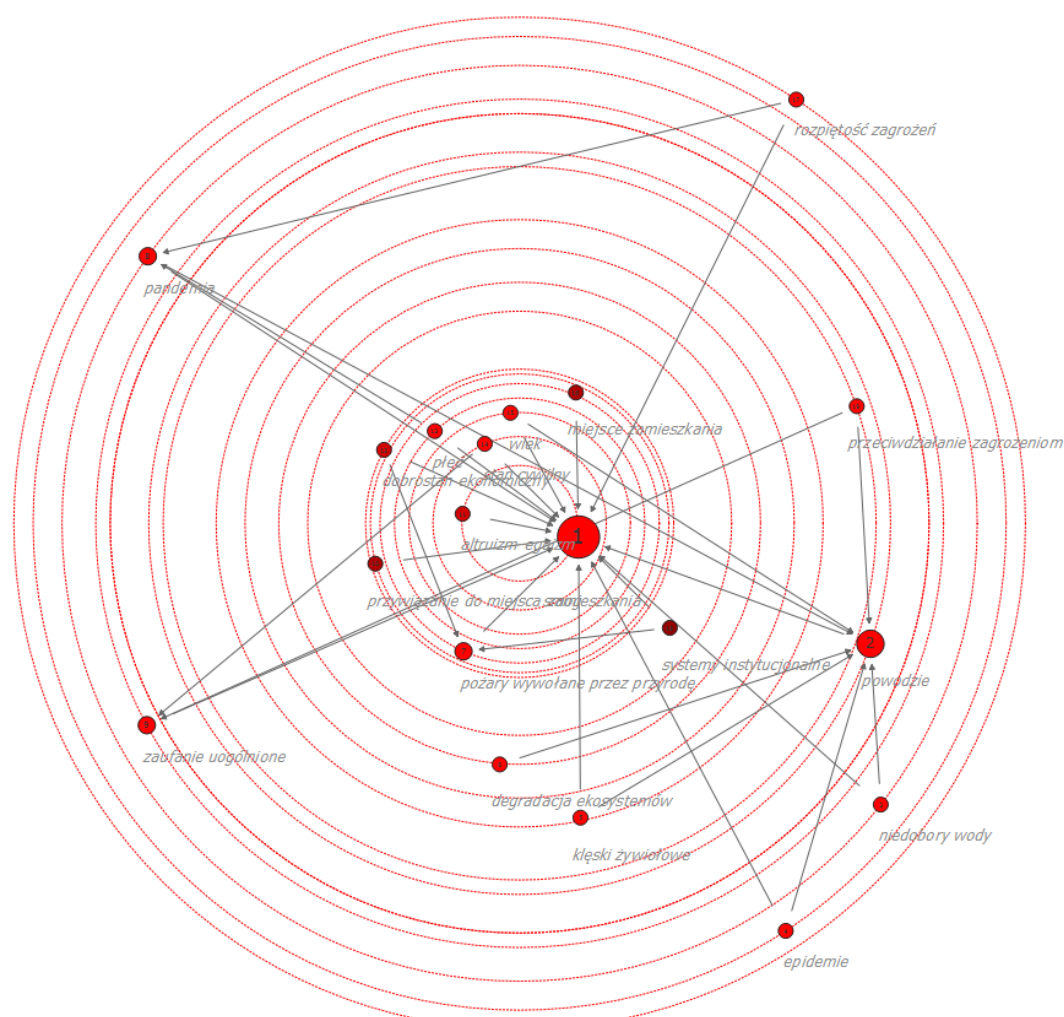
W obszarze dobrostanu zdrowotnego największe troski mieszkańców wzbudza dostęp do podstawowych (1) oraz specjalistycznych (2) usług medycznych. Obawy te są niezależne od stanu cywilnego (15) czy wieku (16) narratorów. Brak dostępu do opieki medycznej stwarza zagrożenie utraty własnego zdrowia (3) i stanowi dla narratorów duże obciążenie psychiczne (7). Narratorzy starają się przeciwdziałać brakowi dostępu do usług publicznych, realizując usługi prywatne, niemniej nie takiego oczekują rozwiązania tej trudnej sytuacji. Trudności potęgują się z powodu szalejącej pandemii Covid-19, braków

kadrowych, niewydolności systemu służby zdrowia przy jednoczesnym zbyt niskim dofinansowaniu go przez państwo.

Z utratą własnego zdrowia (4) łączy się stres (9), który potęgowany przez brak dostępności do usług medycznych. Dobrostan zdrowotny i psychofizyczny stanowi podstawowe dobro każdej jednostki, a może ona owe dobra utracić wskutek niewydolności systemu opieki. Brak odporności psychicznej na tego rodzaju zagrożenie nie budzi zdziwienia, gdyż, pandemia stała się dla większości ludzi zaskoczeniem, czymś, czego nie doświadczyli nigdy w swoim życiu.

Miejsce zamieszkania respondentów (17) oraz płeć (14) wydają się nie mieć znaczenia dla omawianej tu kwestii, zarówno mieszkańcy wsi, jak i miast żywią podobne obawy. Niemniej przywiązanie do miejsca zamieszkania (11) ukazuje problemy w postaci braku opieki medycznej (1 oraz 2). Osoby szczególnie w starszym wieku, nie chciałyby opuszczać swego miejsca zamieszkania nawet w przypadku konieczności leczenia. Wyjazd poza powiat jest dla nich przeżyciem traumatycznym. Biorąc pod uwagę, że często są to osoby starsze, ich partner życiowy, mąż/żona, nie byłby w stanie odwiedzać ich w placówkach medycznych oddalonych od powiatu.

Przejdźmy do analizy obszaru dotyczącego zagrożeń ekologicznych oraz kwestii degradacji środowiska. Dane zwizualizowano na rysunku 19.



Legenda: 1 - smog; 2 - powódzie; 3 - niedobory wody; 4 - epidemie; 5 - klęski żywiołowe; 6 - degradacja ekosystemów; 7 - pożary wywołane przez przyrodę; 8 - pandemia; 9 - zaufanie uogólnione; 10 - przywiązanie do miejsca zamieszkania; 11 - altruizm-egoizm; 12 - dobrostan ekonomiczny; 13 - płeć; 14 - stan cywilny; 15 - wiek; 16 - miejsce zamieszkania; 17 - rozpiętość zagrożeń; 18 - systemy instytucjonalne; 19 - przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 19. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze dobrostanu ekologicznego oraz degradacji środowiska naturalnego

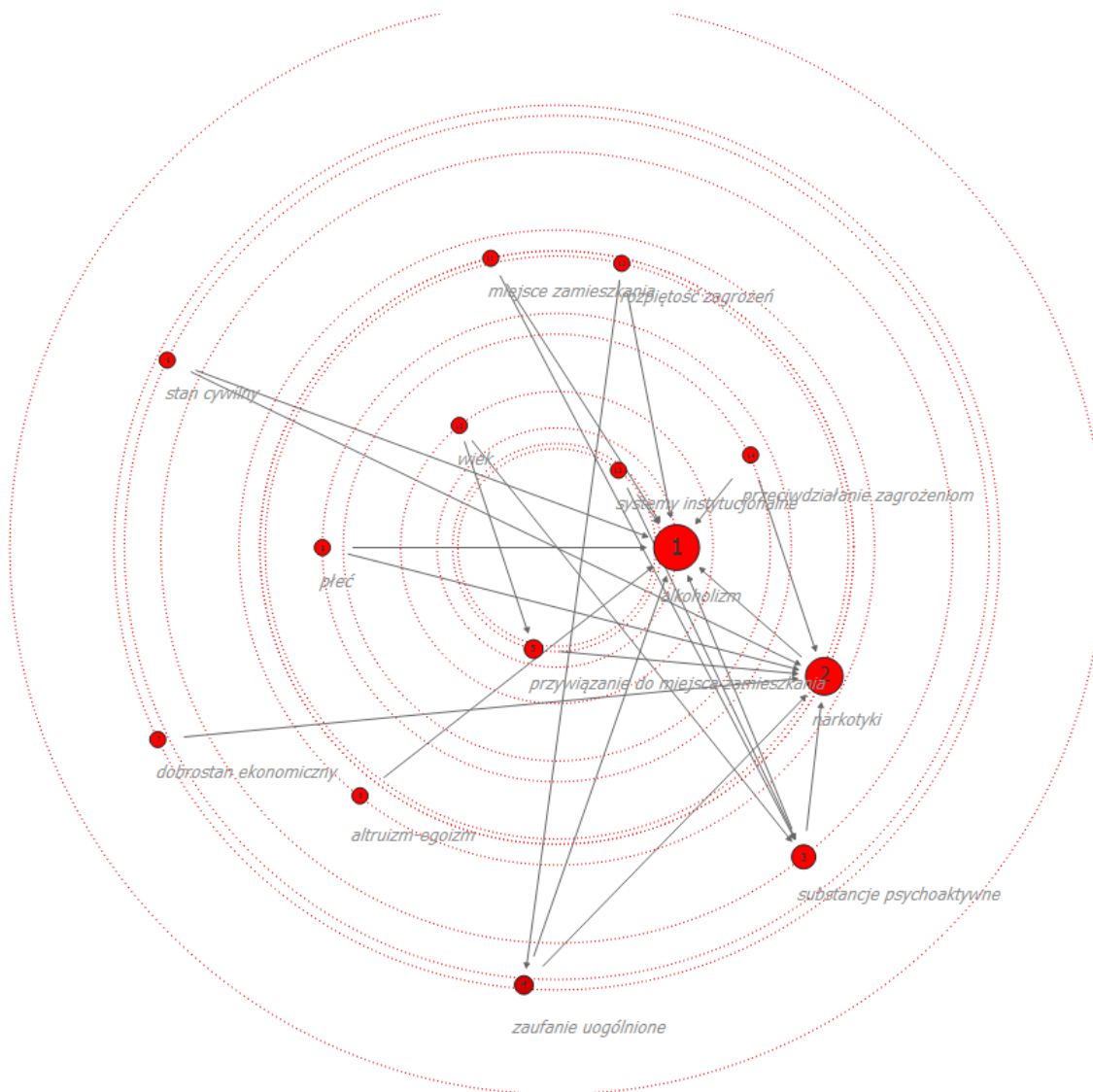
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

Zagrożenia ekologiczne oraz poniekąd konsekwencje degradacji środowiska naturalnego są postrzegane przez narratorów w sposób bardzo egalitarny, ze względu na ich charakterystyki statusowe. Miejsce zamieszkania (16), przywiązanie do miejsca zamieszkania (10), żywione postawy na kontinuum altruizm i egoizm (11), dobrostan ekonomiczny (12), płeć (13) czy wiek (15) nie różnią w tym względzie narratorów. Mieszkańcy oczekują rozwiązania problemu smogowego przez władze powiatu (18).

Dokonując analizy tych wypowiedzi, na plan pierwszy wysuwa się spostrzeżenie dotyczące sposobu rozwiązania problemu. Narratorzy uważają, że to nie jest ich problem. Winę za zły stan powietrza ponoszą jacyś inni, a problem mają rozwiązać władze powiatu.

Na drugim miejscu plasują się troski o powódzie (2), które badani łączą z degradacją ekosystemów (6) i z klęskami żywiołowymi (5). Narratorzy wskazujący zagrożenie powodzią często nawiązywali do zagadnień epidemicznych (4) i pandemicznych (8). Z rozpiętością zagrożeń identyfikują narratorzy kwestie związane ze smogiem (1) oraz z pandemią (8). Degradacja środowiska, brak programów utrzymania i modernizacji obiektów infrastruktury hydrologicznej, a także zmiany spowodowane globalnym ociepleniem powodują okresowe zagrożenia powodziowe występujące także na terenie powiatu nyskiego. Pojawiające się lęki potęguje sytuacja pandemiczna, która ogranicza zdolności reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Przejdźmy do umiejscowienia w percepcji narratorów zagrożeń związanych z substancjami psychoaktywnymi. Dane prezentuje rysunek 20.



Legenda: 1-alkoholizm; 2-narkotyki; 3-przywiązanie do miejsca zamieszkania; 4-uogólnione zaufanie; 5-przywiązanie do miejsca zamieszkania; 6-altruizm-egoizm; 7-dobrostan ekonomiczny; 8-stan cywilny; 9-płeć; 10-wiek; 11-miejsce zamieszkania; 12-rozpiętość zagrożeń; 13-systemy instytucjonalne; 14-przeciwdziałanie zagrożeniom.

Rysunek 20. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w obszarze substancji psychoaktywnych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Social Network Visualizer, Nysa 2021

Narratorzy na pierwszym miejscu wymienili alkoholizm (1), klasyfikując to zagrożenie w sferze dobrostanu wspólnoty. Alkoholizm łączy się z przywiązaniem do miejsca zamieszkania (5) i być może z ograniczeń, jakie są udziałem alkoholików. Narratorzy wskazują na oczekiwania związane z instytucjonalnym (13) rozwiązaniem tego problemu oraz podjęciem działań mu przeciwdziałających (14). Brak stabilizacji, rosnące bezrobocie, ograniczone możliwości budowania własnej kariery zawodowej często są przyczyną

alkoholizmu i narkomanii. Szybkie rozwiązanie tego problemu staje się poważnym wyzwaniem.

Na drugim miejscu plasują się zagrożenia związane z narkotykami (2), a na trzecim miejscu z pozostałymi substancjami psychoaktywnymi (3). Co ciekawe problem z narkotykami wywołuje także problemy alkoholowe. Wyrażane są również opinie przez narratorów, iż zażywanie narkotyków wiąże się także z niezłą sytuacją ekonomiczną osób je zażywających, bo tego typu używki nie są tanie. Uzależnienie od narkotyków powoduje przywiązanie do miejsca zamieszkania, bowiem osoby te nie mają innych możliwości, jak tylko żyć na jakimś marginesie społecznym.

Po substancje psychoaktywne i narkotyki sięgają osoby w określonym wieku. Z narracji wynika, iż zagrożenia te pojawiają się głównie w szkołach czy dyskotekach i pubach. Taki stan rodzi konieczność podjęcia przez odpowiednie służby działań prewencyjnych w celu likwidacji tego procederu.

Przedstawione grafy ukazują rzeczywiste obszary zagrożeń oraz ich powiązania, a zobrazować je można było dzięki wyodrębnionym na poziomie badań jakościowych rodzinom kodów. Wiadomo, iż zagrożenia te wpływają na siebie nawzajem, dlatego w dalszej części opracowania wyłonione zostaną najważniejsze związki pomiędzy nimi.

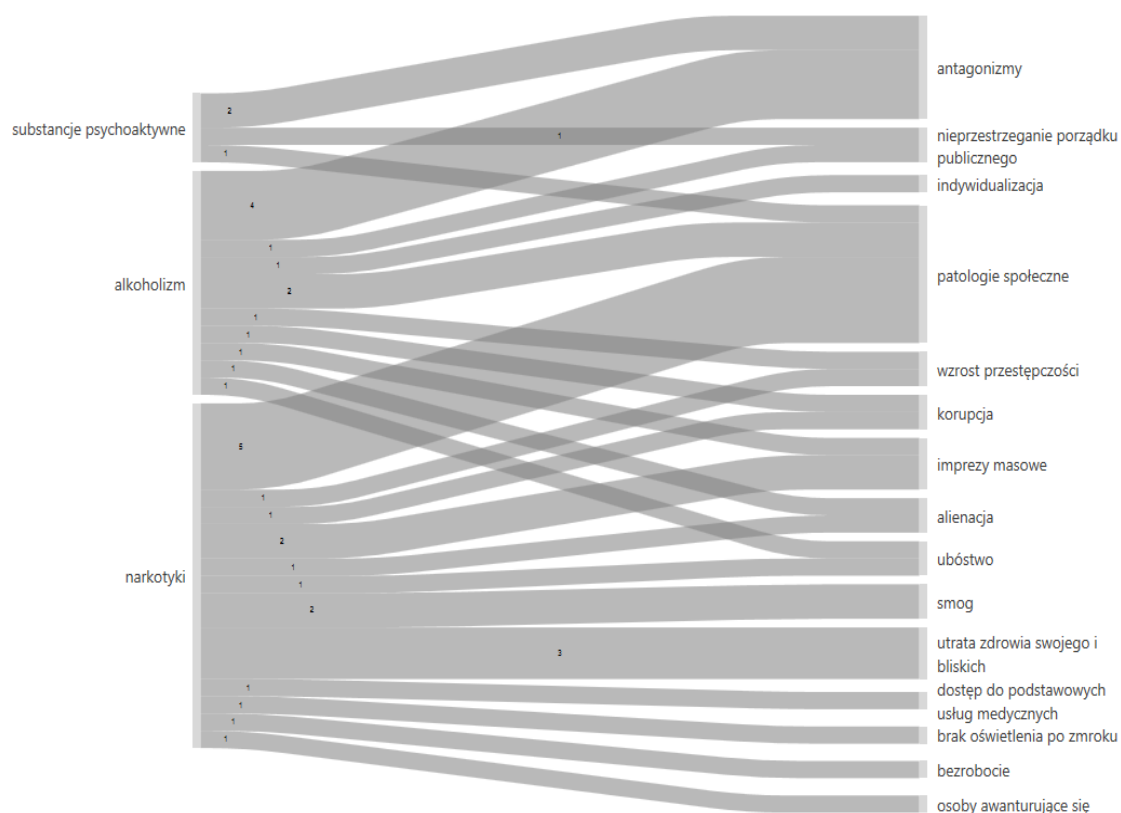
5.4. Hybrydalne powiązanie zagrożeń w świadomości społecznej narratorów

Problematyzacja zagrożeń w świadomości narratorów ujawnia je, jako niezwykle złożone i zhybrydyzowane zagadnienie. Powstające nieustannie w przestrzeni społecznej ryzyka pozostają troską mieszkańców powiatu. Odnosząc się do wymienianych zagrożeń, podawali oni nie tylko ich nazwy, ale również ujawniali towarzyszący im kontekst. Posłużmy się jedną z wielu funkcjonalności programu Atlas.ti do generowania matryc zhybrydyzowanych zagrożeń.

Za pomocą *Codes-Primary Documents Table* można wygenerować powiązanie kodów przypisanych do wywiadów narracyjnych. „Dzięki niemu możliwe jest sprawdzenie, w jakim stopniu kolejne dokumenty pierwotne (np. wywiady narracyjne) przyczyniają się do pogłębienia naszej wiedzy w zakresie wybranego problemu badawczego”¹⁰⁷. Wykorzystano to narzędzie do wizualizacji powiązania ze sobą kodów zagrożeń wskazanych przez narratorów. Wybrano z każdej rodziny kodów zagrożenie o największej liczbie wskazań, następnie do matrycy włączono wszystkie współwystępujące kody ze wszystkich rodzin zagrożeń. Dzięki temu zabiegowi możemy określić poziom zhybrydyzowania zagrożeń oraz wzajemnego ich współwystępowania.

Przyjrzyjmy się powiązaniom zagrożeń z obszaru substancji psychoaktywnych. Dane prezentuje rysunek 21.

107 J. Niedbalski Jakub, Komputerowe wspomaganie analizy danych jakościowych..., s. 171.



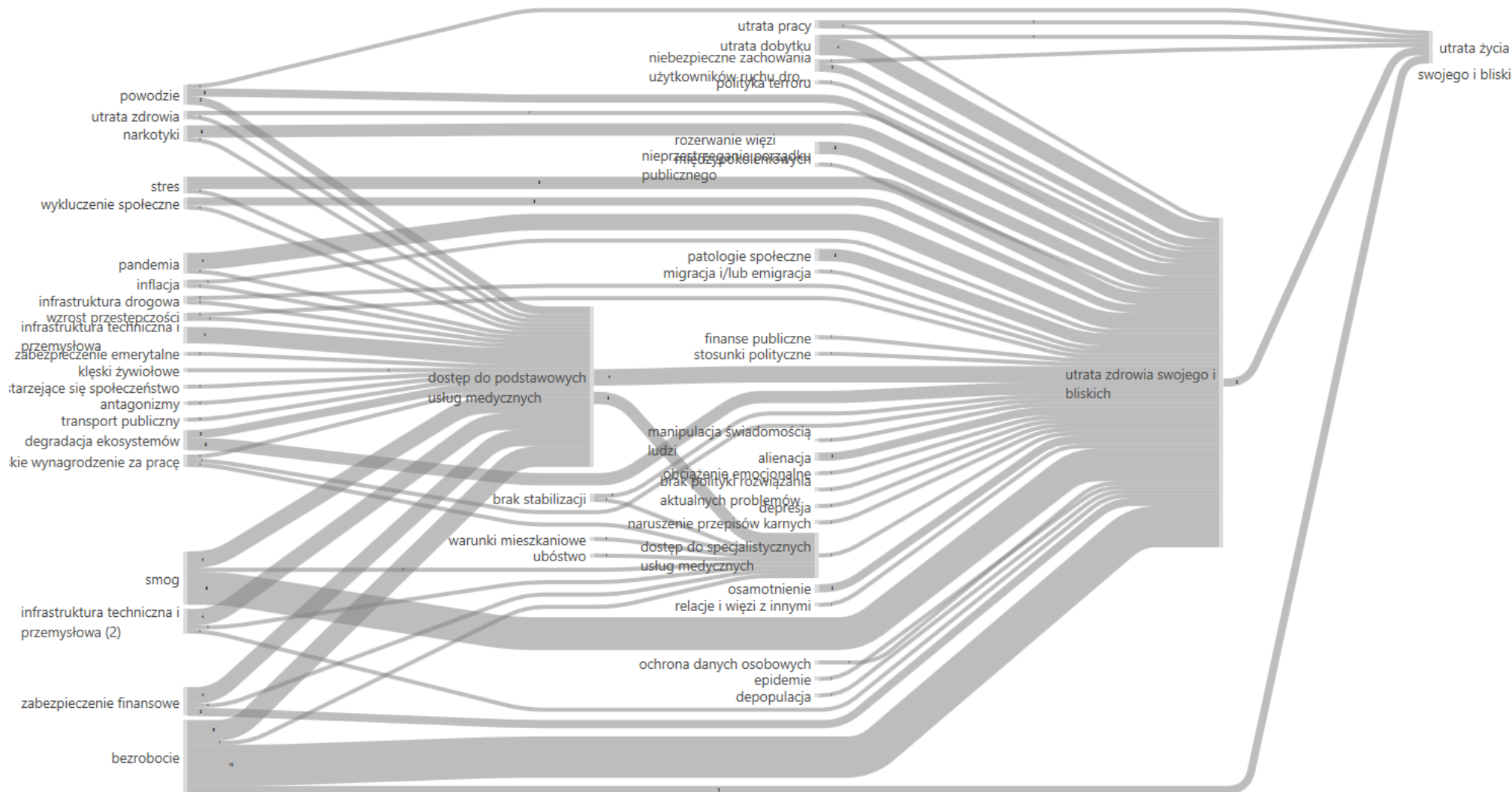
Rysunek 21. Współzależność zagrożeń w obszarze substancji psychoaktywnych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Zagrożenie w obszarze substancji psychoaktywnych łączy się z 15 innymi zagrożeniami. Zażywanie substancji psychoaktywnych łączy się z antagonizmami, nieprzestrzeganiem porządku publicznego oraz patologiami społecznymi. Osoby uzależnione od alkoholu łączone są w percepcji narratorów z antagonizmami, nieprzestrzeganiem porządku publicznego, indywiduizacją, patologiami społecznymi, wzrostem przestępczości, korupcją, imprezami masowymi, alienacją i ubóstwem. Z kolei zagrożenie powodowane narkotykami łączone jest z patologią oraz z obawą utraty życia własnego i bliskich, a następnie ze wzrostem przestępczości, z korupcją, imprezami masowymi, alienacją, ubóstwem, smogiem, dostępem do podstawowych usług medycznych, brakiem oświetlenia, bezrobociem i osobami awanturującymi się.

Globalizacja i pędzący świat rodzą problemy w skali jednostkowej i zbiorowej. Problemy te pojawiają się w naszych małych ojczyznach. Często dowiadując się o patologiach, które szczególnie dotyczą narkomanii i używek psychotropowych, jesteśmy zaskoczeni i zadajemy sobie pytanie, jak to możliwe, że dzieje się to w mojej małej miejscowości czy w szkole mojego dziecka. Niestety jest to skutek nieograniczonej dostępności rozmaitych używek (sprzedawane są one przez Internet). Problem nadużywania

alkoholu jest bardziej złożony. Wynika on po części z tradycji i kultury. Zdarzają się środowiska, gdzie abstynencja jest postrzegana, jako coś nienaturalnego, pomimo że wiążą się z nadmiernym piciem alkoholu różnego rodzaju patologie. Nasilanie się tych zjawisk najczęściej ma miejsce w okresach występowania zagrożeń związanych z załamaniem się rynku pracy. Brak miejsc pracy, a co za tym idzie destabilizacja sytuacji ekonomicznej rodzin często popychają jednostki do nadmiernego spożywania alkoholu, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu innych patologii: przemocy w rodzinie, kradzieży, łamania przepisów drogowych itp.

Przejdźmy do określenia współzależności zagrożeń w obszarze dobrostanu zdrowotnego. Dane przedstawia rysunek 22.



Rysunek 22. Współzależność zagrożeń w obszarze dobrostanu zdrowotnego
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Zagrożenia w obszarze dobrostanu zdrowotnego współtworzą cztery zasadnicze powiązania.

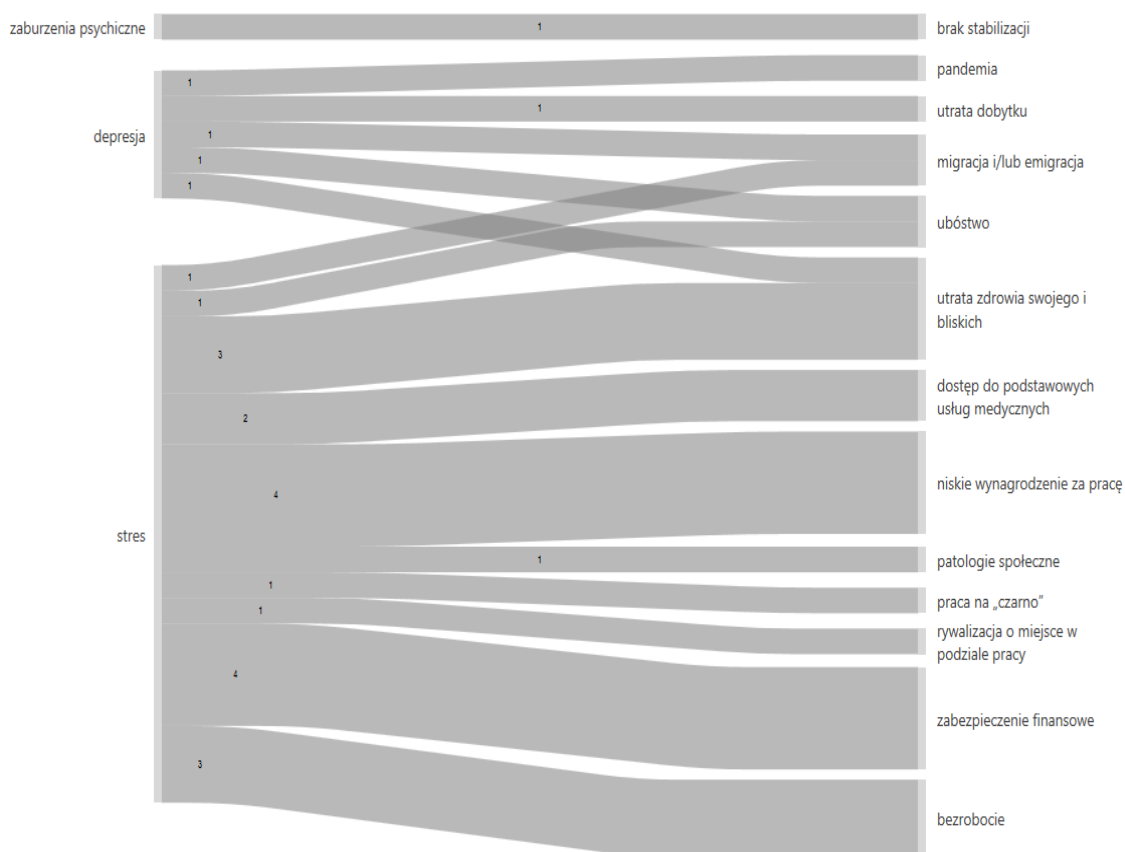
Najbardziej uwidocznioną płaszczyzną jest utrata zdrowia własnego i bliskich. Obszarowi temu przyporządkowane są w sposób bezpośredni lub pośredni przyporządkowane na grafie zagrożenia. Zagrożenia te osadzają się głównie w obszarze ekonomicznym (utrata pracy, utrata dobytku) oraz zagrożeń demograficznych (migracje/emigracje, alienacja, osamotnienie, depopulacja).

Na drugim miejscu dobrostan zdrowotny zmniejszają zagrożenia połączone wymiarem dostępu do podstawowych usług medycznych. Wynika to z chaosu, jaki zaistniał w systemie publicznej ochrony zdrowia na skutek braków kadrowych pracowników medycznych i słabej infrastruktury medycznej.

Trzeci wymiar współtworzą zagrożenia, u źródeł, których dostrzega się problemy z dostępem do specjalistycznych usług medycznych. Taki stan miał miejsce w okresach wcześniejszych, lecz w chwili obecnej problem ten się nasilił. Wynika to po części z ograniczeń organizacyjnych, ale też z chaotycznej polityki gremiów zarządzających kryzysem (instytucje rządowe).

Ostatni, czwarty wymiar wydaje się obawą największą, dotycząca, bowiem groźby utraty życia przez narratorów bądź ich bliskich. Skala zjawiska pandemii i braki w możliwościach leczenia, liczba zgonów w skali powiatu, regionu, kraju i świata – powodują strach.

Dokonajmy teraz powiązania obciążeń wyłonionych w sferze psychofizycznej z ich współwystępującymi zagrożeniami w percepcji narratorów. Dane prezentuje rysunek 23.



Rysunek 23. Współzależność zagrożeń w sferze psychofizycznej
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

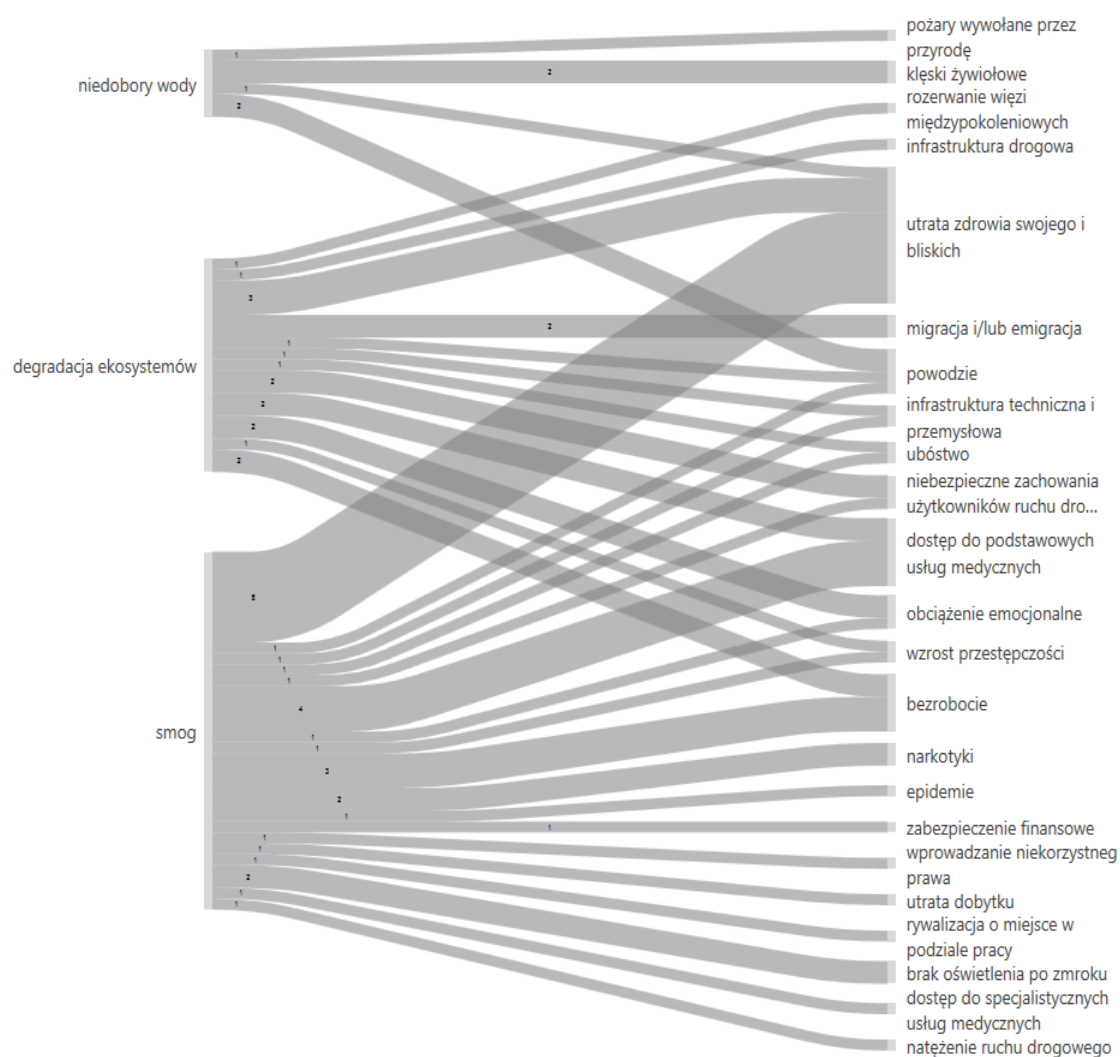
Najbardziej źródło twórcze dla sfery psychofizycznej jest zagrożenie stresem. Stres łączy się z wieloma zagrożeniami zlokalizowanymi w wielu rodzinach wyłonionych w analizie zagrożeń. Stres łączy się z konsekwencjami migracji lub emigracji członków rodzin bądź groźbą tych zjawisk, z ubóstwem, utratą zdrowia swojego i bliskich, z trudnościami dostępu do podstawowych usług medycznych, z uzyskiwaniem niskiego wynagrodzenia za pracę oraz przymusem pracy „na czarno”, z patologiami społecznymi, rywalizacją o miejsca w podziale pracy, zabezpieczeniem finansowym oraz bezrobociem. Tempo zmian, obostrzenia, zamykanie gospodarki, ograniczenia w dostępie do służby zdrowia powodują spustoszenie w psychice mieszkańców powiatu nyskiego.

Z depresją powiązane są takie zagrożenia, jak pandemia, utrata dobytku, migracja lub emigracja, ubóstwo oraz utrata zdrowia swojego i przez bliskich. Często

fakt, że zostajemy z tymi problemami sami, gdyż mamy ograniczony kontakt z naszymi bliskimi, zdecydowanie pogarsza naszą sytuację.

Z kolei zaburzenia psychiczne mogą być konsekwencją braku stabilizacji życiowej. Nagła zmiana sytuacji życiowej (śmierć, choroba osoby bliskiej) powoduje, że nie tylko ulegamy silnemu stresowi, ale często także chorobie psychicznej.

Sprawdźmy w tym miejscu, jakie zagrożenia współlistnieją w świadomości narratorów wyznaczając, jako płaszczyznę odniesienia zagrożenia związane z degradacją środowiska. Dane prezentuje rysunek 24.



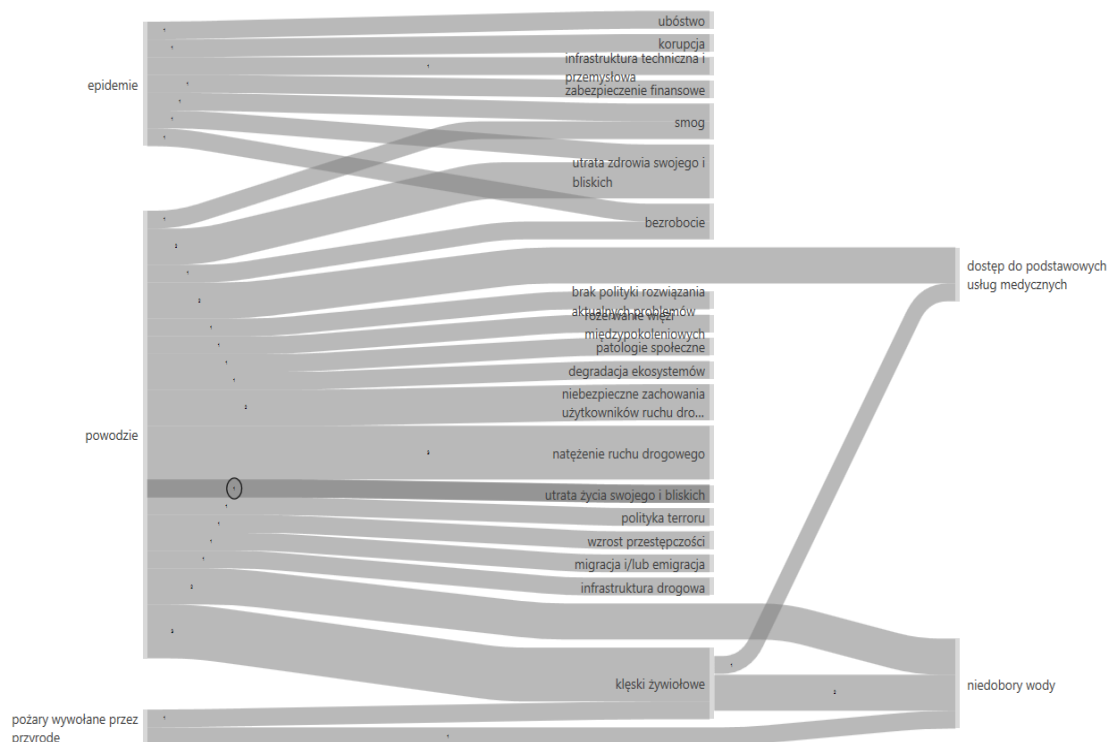
Rysunek 24. Współzależność zagrożeń związanych z degradacją środowiska
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

W świadomości narratorów niedobory wody łączone są z pożarami, klęskami żywiołowymi, utratą zdrowia swojego i bliskich oraz powodziami. Taki stan rzeczy po seriach powodzi w powiecie nyskim uzmysłowił mieszkańcom powiatu nyskiego nieuchronność nadchodzących zmian wynikających z braku stabilizacji pogodowej. Problemy globalne (ocieplenie klimatu) stały się problemem mieszkańców powiatu nyskiego.

Degradacja ekosystemów, jako problem dość złożony i obejmujący wiele zagadnień, łączona jest z rozerwaniem więzi międzypokoleniowych, infrastrukturą drogową, utratą zdrowia swojego i bliskich, migracją lub/i emigracją, powodziami, infrastrukturą techniczną i przemysłową, ubóstwem, niebezpiecznymi zachowaniami uczestników ruchu drogowego, dostępem do podstawowych usług medycznych, obciążeniem emocjonalnym, wzrostem przestępczości i bezrobociem. Skala zjawisk negatywnych spowodowanych degradacją środowiska dotyka większości obszarów życia społecznego i ekonomicznego mieszkańców powiatu nyskiego.

Zagrożenie smogu wydaje się współwystępować w narracjach mieszkańców powiatu z największą liczbą zagrożeń. Świadczy to o problemie występującym na tym terenie. Mieszkańcy w kontekście zdrowotnym wymieniają smog i łączą go z utratą zdrowia swojego i bliskich oraz dostępem do podstawowych usług medycznych. Są to dwie najczęstsze identyfikacje. Narratorzy wymienili również powódzie, infrastrukturę techniczną i przemysłową, ubóstwo, niebezpieczne zachowania uczestników ruchu drogowego, obciążenie emocjonalne, wzrost przestępczości, bezrobocie, narkotyki, epidemie, troskę o zabezpieczenie finansowe, wprowadzanie niekorzystnego prawa, utratę dobytku, rywalizację o miejsca w podziale pracy, brak oświetlenia po zmroku, dostęp do specjalistycznych usług medycznych oraz natężenie ruchu drogowego. Wieloletnie zaniedbania, kondycja finansowa większości gospodarstw domowych powiatu nyskiego, stały się powodem kłopotów z czystością powietrza w powiecie nyskim. To negatywne zjawisko ma wielki wpływ na stan zdrowia mieszkańców, stan gospodarki, degradację środowiska.

Zbieżną kategorią z degradacją środowiska są zagrożenia ekologiczne. Zobaczmy, z jakimi innymi zagrożeniami współlistnieją one w świadomości społecznej mieszkańców powiatu nyskiego. Dane prezentuje rysunek 25.



Rysunek 25. Współzależność zagrożeń związanych z zagrożeniami ekologicznymi
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

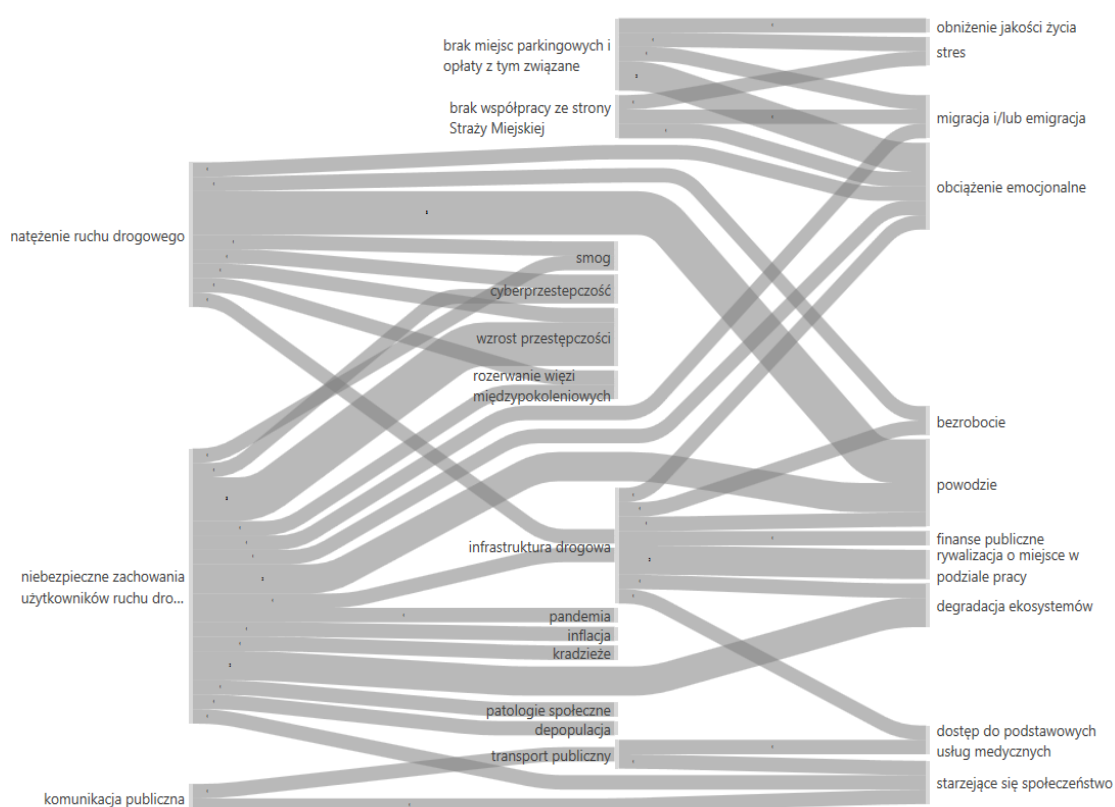
Zagrożenia ekologiczne w głównej mierze łączą się z zagrożeniami sklasyfikowanymi, jako degradacja środowiska. Dodatkowo dostrzegamy powiązanie ze sferą nierówności ekonomicznych, sferą polityczną, dobrostanem zdrowotnym czy też zjawiskami powiązanymi z kryzysami społecznymi. Epidemie łączą się w świadomości narratorów z ubóstwem, korupcją, infrastrukturą techniczną i przemysłową, zabezpieczeniem finansowym, smogiem, utratą zdrowia swojego i bliskich oraz bezrobociem.

Zagrożenia dostrzegane w obszarze powodzi łączą się ze znaczącą liczbą współwystępujących zagrożeń. Należy zaznaczyć, iż Jezioro Otmuchowskie, Jezioro Nyskie, Jezioro Paczkowskie, jako zbiorniki retencyjne stanowią w świadomości mieszkańców bezpośrednie zagrożenie. Wielu z nich owo zagrożenie wymieniało, jednak bardzo liczni mieszkańcy tego nie uczynili. Można zadać sobie pytanie, dlaczego? Sięgając do historii powodzi z 1987 roku, należy wyraźnie podkreślić, że obszar oddziaływania tego zagrożenia jest ograniczony. Mieszkańcy mieszkający poza strefą zalewową często traktują ten temat, jako drugoplanowy. Myślenie w tych

kategoriach odchodzi przynajmniej w kręgach rozumiejących problem szerszego oddziaływania zagrożeń w zapomnienie. Straty w skali mikro i mezo mają negatywny wpływ na skalę makro.

Z kolei pożary łączone są z niedoborem wody, klęskami żywiołowymi. W percepcji mieszkańców zagrożenia te często były wymieniane z dostępem do usług medycznych. Jakość ratownictwo medycznego, którego działanie powiązane jest z sytuacjami kryzysowymi, powodzią, pożarami itp., ma istotny wpływ na ratowanie życia i zdrowia mieszkańców powiatu nyskiego w sytuacjach kryzysowych.

Przejdźmy do analiz technogennych w obszarze komunikacji i transportu. Współwystępowanie zagrożeń z tym obszarem prezentuje rysunek 26.



Rysunek 26. Współzależność zagrożeń technogennych w sferze komunikacji i transportu
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Dokonując analizy zagrożeń technogennych w obszarze komunikacji i transportu, należy zwrócić uwagę na podnoszone przez narratorów takie kwestie, jak między innymi: niebezpieczne zachowania uczestników ruchu drogowego, natężenie

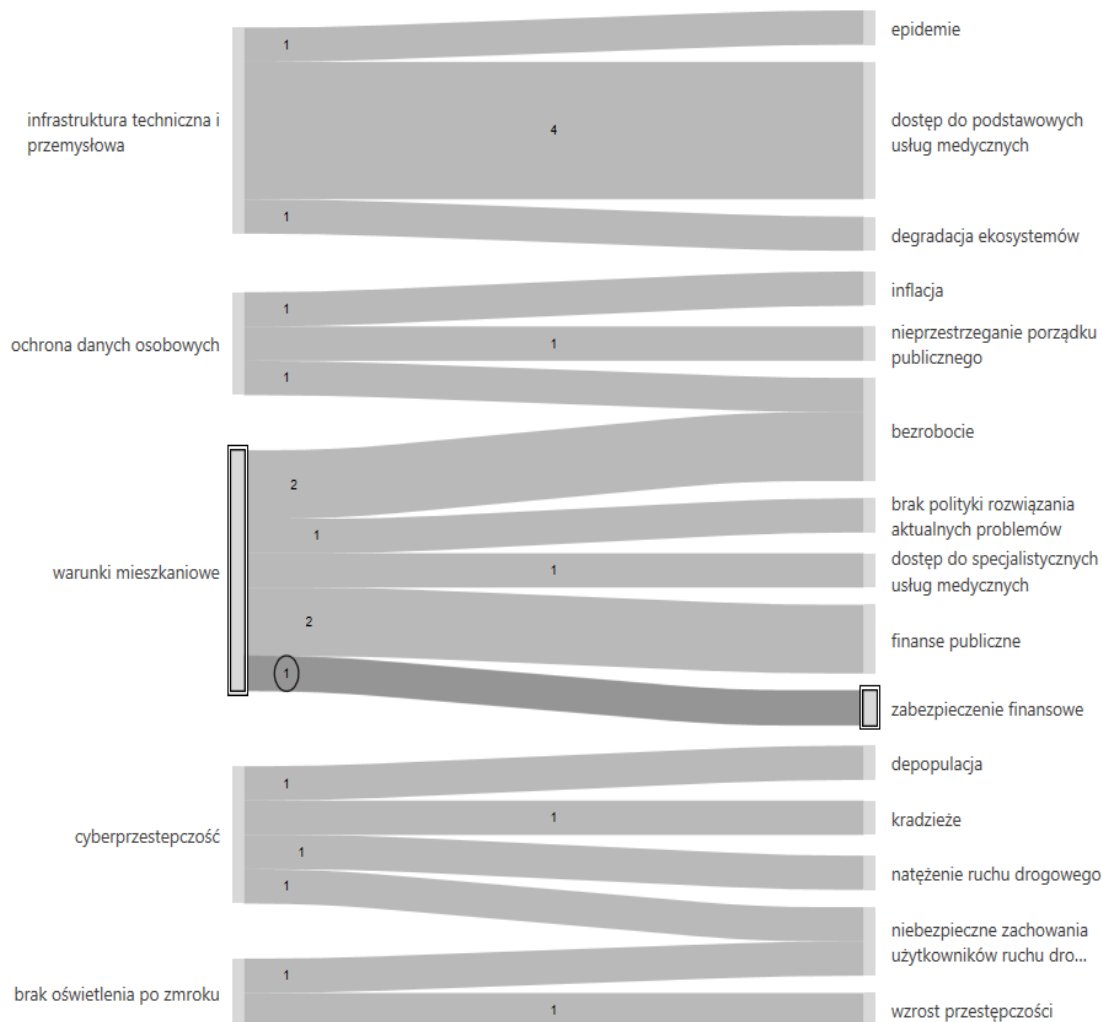
ruchu drogowego, infrastruktura drogowa, brak miejsc parkingowych i zbyt wysokie opłaty za parkowanie. Ze względu na rozległość powiatu nyskiego oraz dojazd mieszkańców do Nysy, gdzie zlokalizowane jest większość zakładów pracy czy szkół, obszar zagrożeń technogennych w sferze komunikacji i transportu jest dobrze ulokowany w świadomości mieszkańców.

Natężenie ruchu drogowego w świadomości biorących udział w badaniach negatywnie wpływa na kondycję emocjonalną, finanse publiczne, rywalizację o miejsca i podział pracy, degradację ekosystemu. Ten stan rzeczy badani postrzegają, jako obciążenie sfery psychicznej i materialnej. Problemy z dotarciem do pracy, zakorkowane miasto w godzinach szczytu, emisja spalin do środowiska, a co za tym idzie konieczność ponoszenia kosztów na inwestycje mające poprawić ten stan rzeczy, a to powoduje, że cierpią inne obszary wymagające nakładów takie jak: służba zdrowia, oświata, opieka senioralna, kultura i inne.

Wzrastająca liczba pojazdów mechanicznych na drogach powiatu nyskiego oraz obniżający się wiek kierowców (pierwszy samochód) sprawiają, że przybywa przypadków niebezpiecznego zachowania się na drogach przez kierowców. Zjawisko znajduje odzwierciedlenie w liczbie zarejestrowanych przestępstw i wykroczeń w statystykach służb policyjnych. Z obserwacji wynika, że poprawiający się stan dróg na terenie powiatu nyskiego prowadzi do pogorszenia dyscypliny przestrzegania zasad ostrożnej i zgodnej z przepisami kodeksowymi (nagminne przekraczanie prędkości). Wpływ na taki stan rzeczy mają zbyt niskie kary.

Istotny wpływ na poprawę bezpieczeństwa w sferze transportu mają kierowcy przestrzegający obowiązującego prawa drogowego. Jako uczestnicy ruchu drogowego kształtują kulturę bezpieczeństwa na drogach. Z uwagi na niedostateczny rozwój transportu drogowego posiadanie własnego środka transportu jest jedynym sposobem na przemieszczanie się mieszkańców. Zagrożenia związane z tym sektorem usług na terenie powiatu wiążą się ze zbyt niskim zaangażowaniem władz samorządowych w jego rozwój. Cierpią na tym osoby starsze, niemające możliwości dostępu do wielu usług oddalonych od ich miejsca zamieszkania.

Analizując zagrożenia technogenne, przyjrzyjmy się, z jakimi innymi zagrożeniami współwystępują te przyporządkowane do kategorii infrastruktury technicznej i przemysłowej. Dane są przedstawione na rysunku 27.



Rysunek 27. Współzależność zagrożeń technogennych w obszarze infrastruktury technicznej i przemysłowej
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Infrastruktura techniczna i przemysłowa posiada nieskomplikowane powiązania z innymi zagrożeniami. Skupmy się najpierw na warunkach mieszkaniowych, przyporządkowanych do tej kategorii, chociaż równie dobrze mogłyby zostać ulokowane w sferze nierówności ekonomicznych. Na warunki mieszkaniowe wpływ ma poziom bezrobocia, brak polityki dotyczącej rozwiązywania aktualnych problemów mieszkańców (zubaża ich to, że muszą korzystać ze specjalistycznych usług medycznych), finanse publiczne oraz poziom ich

zabezpieczenia finansowego. Ludność, szczególnie osoby młode zamieszkujące powiat nyski najczęściej w gospodarstwach domowych swoich rodziców nie znajdują pracy na terenie powiatu nyskiego. Ten stan rzeczy zmusza ich do dojazdów do oddalonych ośrodków, takich jak Opole i Wrocław. Dużą część dnia muszą przeznaczać na dojazdy do pracy i powroty z niej. Innym przypadkiem, jeszcze bardziej negatywnym, jest wyprowadzenie się z terenu powiatu nyskiego i zamieszkanie poza nim. Występuje też sytuacja odwrotna, kiedy młody człowiek otrzymuje pracę na terenie powiatu nyskiego, lecz w wyniku błędnej polityki władz lokalnych (zaniechanie budowy mieszkań komunalnych pod wynajem), zmuszony jest wyprowadzić się z niego.

Infrastruktura techniczna i przemysłowa wymieniana jest razem z zagrożeniami epidemicznymi, dostępem do podstawowych usług medycznych oraz degradacją ekosystemów. Zaniedbania dotyczące ograniczenia emisji substancji szkodliwych do atmosfery przez lokalne zakłady produkcyjne mają istotny wpływ na zdrowie mieszkańców powiatu nyskiego. Taka sytuacja jest negatywnie oceniana, zwłaszcza przy ograniczeniach w dostępie do usług medycznych.

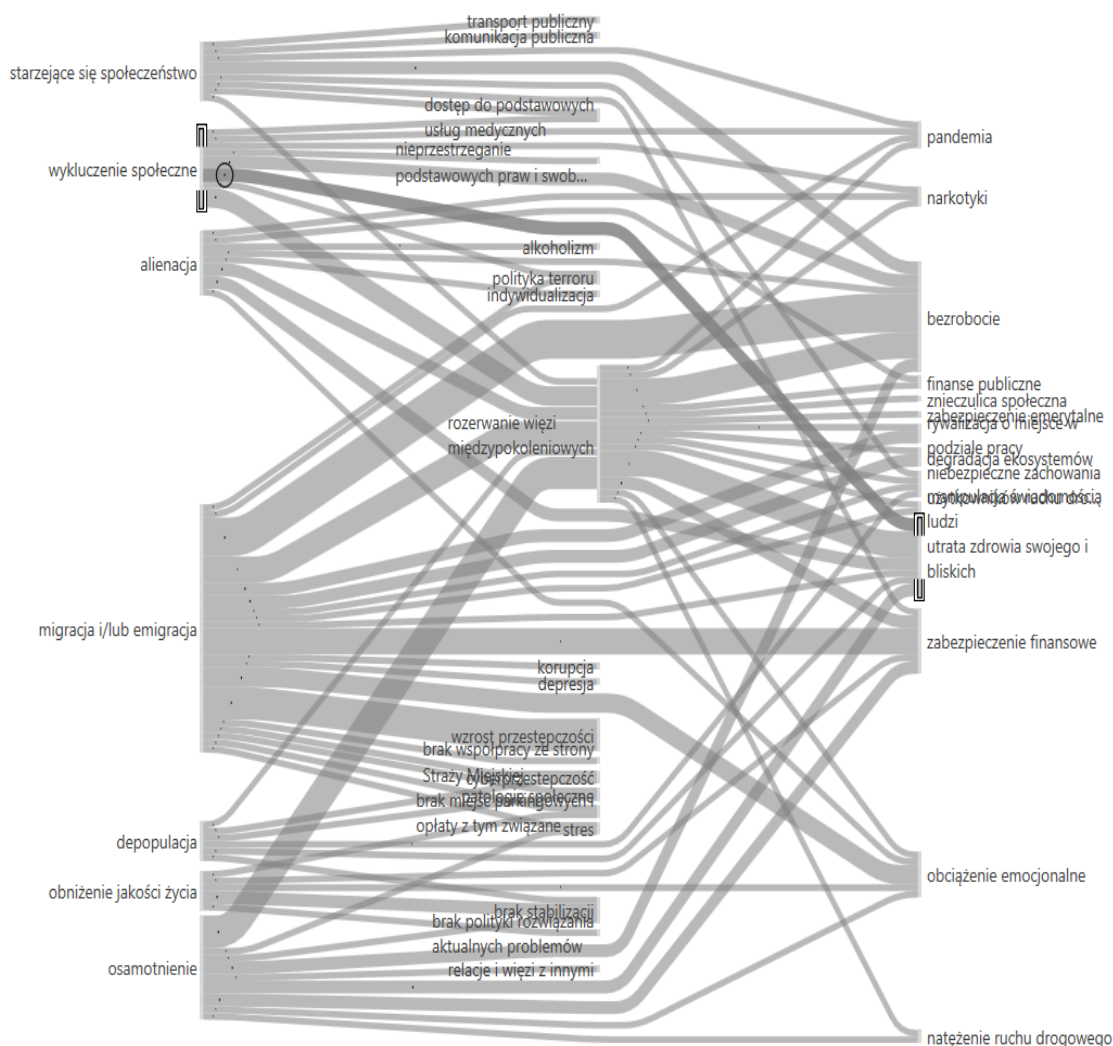
Ochrona danych osobowych łączona jest z inflacją, nieprzestrzeganiem porządku społecznego oraz bezrobociem. Zasady dotyczące ochrony danych osobowych są nowe i nieutrwalone w nawykach społecznych. Powoduje to wiele nieporozumień w sferze społecznej.

Cyberprzestępczość łączona jest z depopulacją, kradzieżami, natężeniem ruchu drogowego oraz niebezpiecznymi zachowaniami uczestników ruchu drogowego. Z chwilą pojawienia się nowego obszaru przestępstw, jaką jest cyberprzestępczość, szczególnie starsi ludzie narażeni są na to zagrożenie. Wraz ze wzrostem liczby pojazdów mechanicznych na drogach rośnie natężenie ruchu drogowego. Niska kultura kierowców i niewysokie kary powodują wzrost zagrożeń dla innych użytkowników dróg.

Natomiast brak oświetlenia w niektórych częściach miejsc zamieszkania narratorów łączony jest przez nich z niebezpiecznymi zachowaniami uczestników ruchu drogowego oraz ze wzrostem przestępczości.

Deficyty w oświetleniu przestrzeni miejskiej w powiecie nyskim są coraz rzadsze. Gorzej pod tym względem jest na obszarach wiejskich. Sytuacja taka wpływa na pogorszenie bezpieczeństwa na tych terenach.

Pogłębimy rozpoznanie zagrożeń demograficznych zidentyfikowanych przez mieszkańców powiatu nyskiego o ich współwystępowanie z innymi zagrożeniami. Dane prezentuje rysunek 28.



Rysunek 28. Współzależność zagrożeń technogennych w sferze zagrożeń demograficznych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Zagrożenia powiązane ze sferą demograficzną są znacząco zhybrydyzowane. Największą bolączką powiatu wydaje się zagrożenie migracją lub emigracją mieszkańców. Przemieszczanie mieszkańców do innych regionów kraju czy świata łączy się z polityką terroru, pandemią, bezrobociem, rozerwaniem więzi między

pokoleniowych, rywalizacją o miejsca w podziale pracy, degradacją ekosystemów, manipulacją świadomości, utratą zdrowia własnego lub bliskich, zabezpieczeniem finansowym, korupcją, depresją, obciążeniem emocjonalnym, wzrostem przestępczości, brakiem współpracy ze strony służb i formacji systemu bezpieczeństwa, patologiami, wzrostem przestępczości, stresem czy brakiem życiowych rozwiązań związanych z potrzebami kierowców (brak miejsc parkingowych). Zmniejszająca się populacja mieszkańców powiatu nyskiego negatywnie wpływa na wiele obszarów życia społecznego, w tym na ekonomię i poziom życia mieszkańców. Po okresie przebudowy region został dotknięty wysokim bezrobociem, jednym z największych w kraju. Rynek pracodawcy spowodował spadek wynagrodzeń za pracę, co jeszcze bardziej motywowało młodych ludzi do wyjazdu. Brak perspektyw nie dawało impulsu do posiadania dzieci.

Migracja czy emigracja pozostaje zjawiskiem mocno rezonującym w strukturach społeczności powiatu nyskiego. Procesy będące konsekwencją migracji czy emigracji powodują osamotnienie, co wpływa na rozerwanie więzi międzypokoleniowych. Władze powiatu powinny się skupić na tych zagadnieniach, są one bowiem dla społeczności dość uciążliwe w skutkach. W narracjach mieszkańców często osamotnienie łączone było z wątkami poruszonymi przez rodziców, których dzieci bądź małżonkowie wyjechali za pracę. Osamotnienie utrwala oczywiście rozerwanie więzi międzypokoleniowych, a także stres, brak stabilizacji, brak polityki rozwiązywania aktualnych problemów społecznych, relacje i więzi z innymi, utrata zdrowia swojego i bliskich, zabezpieczenie finansowe czy obciążenie emocjonalne.

Wraz z depopulacją ujawniane są następujące zagrożenia: rozerwanie więzi międzypokoleniowych, cyberprzestępczość, patologie społeczne, utrata zdrowia swojego i bliskich oraz brak stabilizacji. Ludzie starsi w większym stopniu podatni są na utratę zdrowia, ponadto ich sytuacja finansowa jest często niedobra, co nie pozwala im żyć na odpowiednim poziomie bez pomocy młodszych pokoleń. Takie przykłady często widzimy na terenie powiatu nyskiego wśród jego mieszkańców.

Obniżenie jakości życia współwystępuje z brakiem zabezpieczenia finansowego, towarzyszy mu obciążenie emocjonalne, co hybrydyzuje nam ten poziom oraz brak stabilizacji. Najczęściej przyczyną takiej sytuacji jest utrata pracy lub

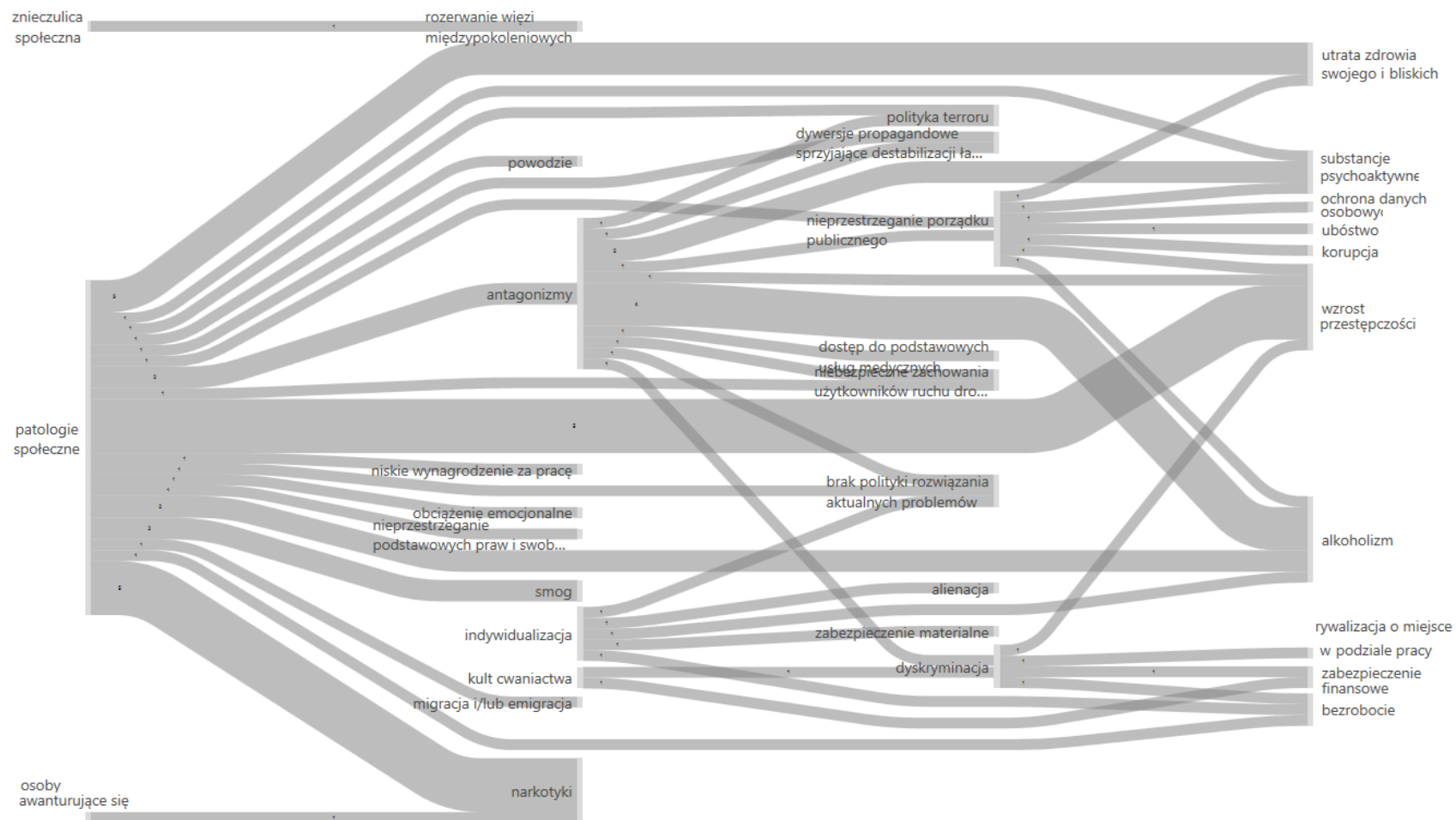
długotrwała choroba. Wysokie bezrobocie i niedostateczna opieka zdrowotna utrwalają takie zjawiska.

Alienacja społeczna, a więc wyobcowanie jednostki z wszelkich grup społecznych czy zawodowych, również jest dość złożonym problemem. Przyczyn owej alienacji jest wiele, poczynając od zażywania środków psychoaktywnych (alkohol, narkotyki), przez prowadzoną w mass mediach propagandę zastraszania (politykę terroru), do zerwania więzi międzypokoleniowych, utraty zdrowia czy obciążeń wynikających z trudów codziennego życia. Zadaniem władz lokalnych i organizacji pozarządowych jest tworzenie programów mających na celu ograniczanie i likwidację tego zjawiska. Odpowiednia edukacja i polityka informacyjna na tematy z tym związane powinny stać się kluczowe do ich rozwiązania.

Wykluczenie społeczne mieszkańcy łączą z niemożliwością dostępu do podstawowych usług medycznych, pandemią, nieprzestrzeganiem podstawowych praw i swobód człowieka, bezrobociem, utratą zdrowia swojego i bliskich, polityką terroru i rozerwaniem więzi międzypokoleniowych. Rosnące rozwarstwienie ekonomiczne, brak spójnej polityki wspierającej niepełnosprawność, brak programów resocjalizacyjnych prowadzą do wzrostu zjawisk patologicznych, wywołują antagonizmy i rozbijają wspólnotę lokalną, tworząc podziały na „my i oni”.

Starzejące się społeczeństwo również wydaje się zagrożeniem zhybrydizowanym. Zagrożenie to łączą mieszkańcy z problemami w obszarze transportu oraz komunikacji publicznej, pandemią, bezrobociem, niebezpiecznymi zachowaniami uczestników ruchu drogowego, brakiem zabezpieczenia finansowego i konsekwencji rozerwaniem więzi międzypokoleniowych. Przedłużający się trend braku zastępowalności pokoleniowej w dłuższej perspektywie prowadzi do kłopotów ekonomicznych (brak rąk do pracy). Rosną koszty opieki zdrowotnej i senioralnej w szerokim tego słowa znaczeniu.

Przyjrzyjmy się, z jakimi zagrożeniami łączą się według badanych zjawiska o podłożu konfliktogennym,. W tym obszarze wyłoniono zagadnienia współtworzące kryzysy społeczne. Dane prezentuje rysunek 29.

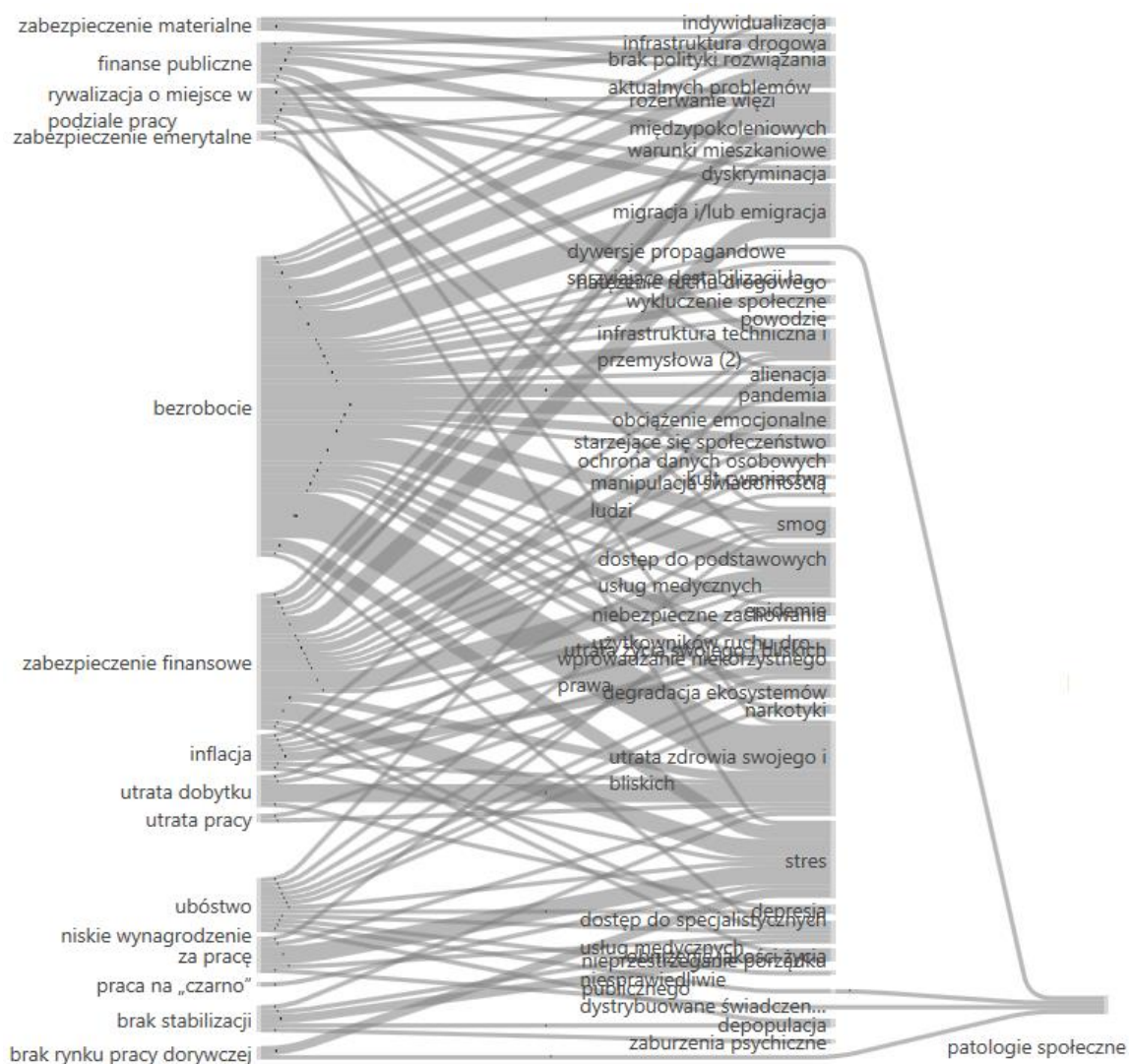


Rysunek 29. Współzależność zagrożeń w sferze konfliktów społecznych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Dostrzegamy wielowarstwowe powiązanie współwystępowania zagrożeń plasujących się w obszarze konfliktów społecznych. Wyznaczyć tu możemy potrójną hierarchizację zagrożeń, złożoną z ośmiu, w tym sześciu znaczących obszarów. Patologie społeczne pozostają płaszczyzną konfliktów społecznych, występują na pierwszym poziomie relacji społecznych, łącznie ze znieczulicą społeczną oraz z osobami awanturującymi się. Te dwa ostatnie konfliktotwórcze elementy, nie oddziałują w takiej skali, jak patologie społeczne. Patologie społeczne prowadzą również do utraty zdrowia przez narratorów i ich bliskich, wzrasta przestępczość, mogą rodzić się nierówności ekonomiczne. Patologie społeczne, jak i antagonizm skutkują powstawianiem problemów z alkoholizmem. Zauważyć to można obustronne działanie: alkoholizm jest zarówno przyczyną, jak i skutkiem patologii. Zjawisko to jest powszechne i nie jest charakterystyczne tylko dla społeczności powiatu nyskiego. Niemniej jednak sytuacja polityczna, ekonomiczna, niepewność jutra i ciągłe konflikty w sferze politycznej, dodatkowo stres związany z pandemią, a często są przyczyną ucieczki części mieszkańców powiatu nyskiego w nadużywanie alkoholu.

Patologie społeczne przenikają przez trzy warstwy zhybrydizowanych zagrożeń, grupując je i współtworząc nowe ich jakości. Wynikiem patologii społecznej na drugim poziomie analizy są utrwalane postawy antagonistyczne oraz indywidualizacja i kult cwaniactwa. Na trzecim poziomie wyłaniają się problemy z nieprzestrzeganiem porządku społecznego oraz zachowania dyskryminujące.

Dokonajmy analizy współwystępowania zagrożeń w obszarze nierówności ekonomicznych. Dane prezentuje rysunek 30.



Rysunek 30. Współzależność zagrożeń w sferze nierówności ekonomicznych
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Zagrożenia związane z nierównościami ekonomicznymi pozostają również zhybrydyzowanym zjawiskiem, wykształconym przez wiele obszarów ryzykogennych. Zagrożenia ekonomiczne zostały już powiązane z innymi zagrożeniami na rysunkach przedstawionych w części 4.4.

Bezrobocie pozostaje najbardziej drastycznym w skutkach zagrożeniem, generującym wielość czynników potęgujących zmniejszenie dobrostanu i dobrobytu mieszkańców powiatu nyskiego. Dostrzec tu można interesujące procesy społeczne. Zabieganie ludzi o zabezpieczenie materialne wzmacnia ponowoczesny indywidualizm, to zaś wzmacnia żądania rozwiązania aktualnych problemów przez władzę. Z kolei brak

zgromadzonych środków zabezpieczających byt rodzin, na wypadek np. bezrobocia czy innych zdarzeń losowych, generuje znaczenie poważniejsze następstwa.

Obszar finansów publicznych łączy się z oczekiwaniami w zakresie poprawy infrastruktury drogowej, wpływa na rozerwanie więzi międzypokoleniowych, na warunki mieszkaniowe, ma związek z infrastrukturą techniczną i przemysłową oraz oddziałuje na stan zdrowia mieszkańców. Wieloletnie zaniedbania oraz zbyt niski poziom wsparcia ze strony rządowej w kwestii udzielania pomocy finansowej, a także występująca w ostatnim okresie uznaniowość tego wsparcia uzależniona od kryteriów politycznych dla samorządów, wywołują niezadowolenie i negatywne skutki w rozwoju powiatu nyskiego.

Rywalizacja o miejsca w podziale pracy łączy się z potrzebami związanymi z infrastrukturą drogową, ma wpływ na rozerwanie więzi międzypokoleniowych, powoduje migracje i emigracje, wywołuje stres oraz umniejsza dobrostan zdrowotny mieszkańców. Słaba dynamika rozwoju komunikacji publicznej i przebudowy sieci dróg wpływa na ograniczenia dla miejscowości peryferyjnych miasta Nysy, gdzie koncentrują się możliwości podjęcia pracy, a dodatkowo słaba komunikacja ze stolicą województwa, mającą duży potencjał zatrudnieniowy powoduje, że szczególnie przedstawiciele młodego pokolenia podejmują decyzje o wyprowadzeniu się z powiatu nyskiego na stałe.

Bezrobocie wpływa na alienację, degradację ekosystemów, dostęp do specjalistycznych usług medycznych, wiąże się z dyskryminacją, z dywersją propagandową sprzyjającą destabilizacji ładu społecznego, epidemią, indywidualizacją, infrastrukturą drogową, narkotykami, natężeniem ruchu drogowego, ochroną danych osobowych, patologiami społecznymi, powodziami, ze starzejącym się społeczeństwem, utratą życia swojego i bliskich, warunkami mieszkaniowymi, wprowadzaniem niekorzystnego prawa, wykluczeniem społecznym oraz poziomem zabezpieczenia finansowego. Powodem niskiego tempa likwidacji tych negatywnych zjawisk jest często zbyt słaba kadra zarządzająca regionem, co odbija się na jakości i tempie zmian. Niski poziom wynagradzania w sektorze publicznym nie jest magnesem przyciągającym kompetentnych fachowców .

Zabezpieczenie finansowe łączy się z: brakiem polityki rozwiązania aktualnych problemów, dostępem zarówno do podstawowych, jak i specjalistycznych usług medycznych, dyskryminacją, epidemią, infrastrukturą techniczną i przemysłową, kultem cwaniactwa, manipulacją świadomością ludzi, migracją i/lub emigracją, obciążeniami emocjonalnymi, obniżeniem jakości życia, pandemią, rozerwaniem więzi międzypokoleniowych, smogiem, starzejącym się społeczeństwem, stresem, utratą zdrowia swojego i bliskich, warunkami mieszkaniowymi. Biorąc pod uwagę stosunkowo niskie średnie zarobki w powiecie nyskim, które mają wpływ na poziom życia i dostęp do wszelkich świadczeń, w tym medycznych (odpłatnych), narratorzy za ten stan rzeczy winią między innymi liderów politycznych zajmujących czołowe stanowiska w administracji rządowej i samorządowej.

Inflację narratorzy łączą z: dostępem do podstawowych usług medycznych, infrastrukturą techniczną i przemysłową, niebezpiecznymi zachowaniami użytkowników ruchu drogowego, ochroną danych osobowych, stresem, utratą zdrowia swojego i bliskich, wprowadzaniem niekorzystnego prawa.

Utratę dobytku narratorzy łączą z: depresją, smogiem, utratą zdrowia swojego i bliskich, utratą życia swojego i bliskich. Z przeprowadzonych badań wynika, że takie zjawiska jak pandemia, przy braku wystarczającego potencjału ludzkiego (brak kadry medycznej i słabej infrastruktury medycznej) mają wpływ na życie jednostek, które w wyniku tej sytuacji tracą bliskich, co jest przyczyną również ich upadku finansowego.

Ubóstwo łączone jest z: alienacją, degradacją ekosystemów, depopulacją, depresją, dostępem do specjalistycznych usług medycznych, epidemią, narkotykami, nieprzestrzeganiem porządku publicznego, niesprawiedliwie dystrybuowanymi świadczeniami społecznymi, smogiem, stresem, wprowadzaniem niekorzystnego prawa.

Osoby pozostające w przeciągającej się złej sytuacji, a jednocześnie obserwujące innych (powiększające się rozwarstwienie ekonomiczne), popadają we frustrację i zwiększają się u takich osób skłonności patologiczne, jak alkoholizm, narkomania, przemoc w rodzinie i inne.

Niskie wynagrodzenie za pracę utożsamiane jest na tym samym poziomie w percepcji mieszkańców powiatu nyskiego, co: dostęp do podstawowych usług medycznych, dostęp do specjalistycznych usług medycznych, patologie społeczne,

stres, utrata zdrowia swojego i bliskich. Długi okres oczekiwania na wysoko wyspecjalizowane świadczenia medyczne zmusza do korzystania z płatnych świadczeń. Przy braku środków finansowych osoby takie czują się pokrzywdzone, gdyż często skazane są na bardzo negatywne skutki zaniechania leczenia.

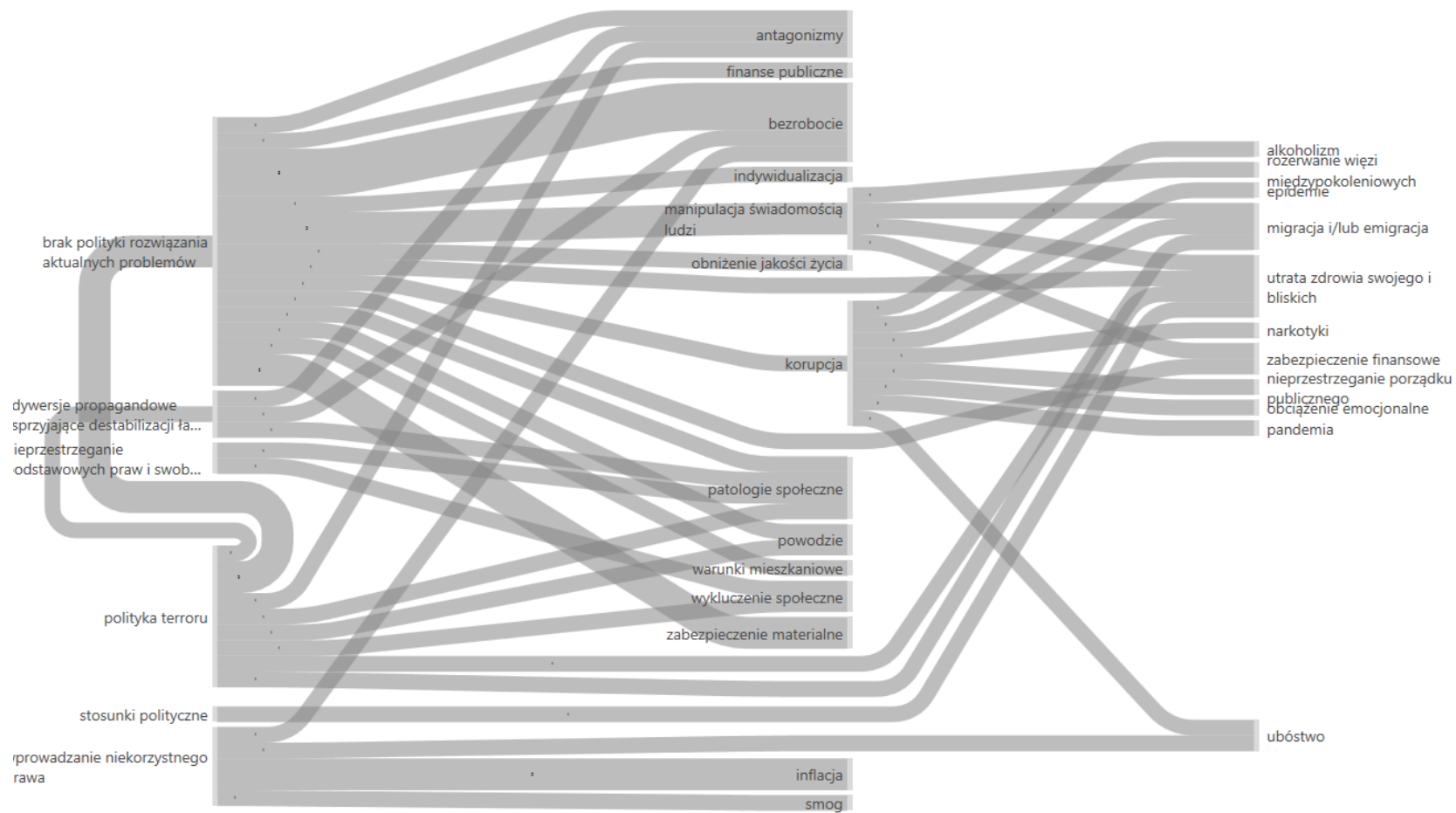
Praca „na czarno” łączona jest tylko ze stresem. Skutki uboczne tego zjawiska rozkładają się w czasie. Osoby pracujące na tych zasadach nie zdają sobie sprawy, jak będzie wpływało to na ich życie w przyszłości (niskie świadczenia emerytalne). Oczywiście przy dużym bezrobociu pracujący są najczęściej bezsilni wobec takiego traktowania ich przez pracodawców.

Brak stabilizacji łączony jest z: depopulacją, dostępem do specjalistycznych usług medycznych, obniżeniem jakości życia, utratą zdrowia swojego i bliskich, zaburzeniami psychicznymi. Życie w niepewności jest destabilizujące dla każdego człowieka. Nie pozwala na tworzenie pozytywnego planu działania na dziś i na przyszłość. Ciągły strach i niepewność jutra mogą w konsekwencji doprowadzić do poważnych zakłóceń w psychice człowieka (stany depresyjne).

Brak rynku pracy dorywczej łączony jest ze stresem oraz z patologiami społecznymi. Problem ten wynika po części ze specyfiki przedsiębiorstw gospodarczych i sektora rolnego. Podmioty te działające w oparciu o zatrudnienie stałe, nie oferują zbyt wielu stanowisk pracy dorywczej. Osoby pragnące poprawić swoją sytuację ekonomiczną mają poważne problemy dodatkowego zarobku.

Należy natomiast wskazać na to, iż nierówności ekonomiczne, co do zasady wywołują bezpośrednie skutki w postaci innych zagrożeń, tworząc z natury model dwupoziomowy. Trzecia warstwa współtworzy patologie społeczne, tak więc ograniczanie nierówności ekonomicznych prowadzić może do polepszania dobrostanu wspólnoty. Zagrożenia ekonomiczne współtworzą takie czynniki, jako bezrobocie, praca „na czarno” oraz brak rynku pracy dorywczej. Bezrobocie i związane z tym rosnące rozwarstwienie ekonomiczne prowadziły do wyrzuceniu na margines społeczny znacznej grupy mieszkańców powiatu nyskiego. Zjawisko to skutkowało wzrostem patologii (alkoholizm, drobna przestępczość, przemoc w rodzinie i inne).

Na koniec przeanalizujemy zagrożenia w sferze politycznej. Dane prezentuje rysunek 31.



Rysunek 31. Współzależność zagrożeń w sferze politycznej
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlas.ti

Wymiar polityczny staje się z punktu socjologicznej analizy bardziej interesujący niż uwarunkowania nierówności ekonomicznych.

Narratorzy bardzo często wskazywali na brak polityki rozwiązywania aktualnych problemów społecznych. Łączą z tym obszarem: antagonizmy, bezrobocie, finanse publiczne, indywidualizację, korupcje, manipulację świadomością ludzi, obniżenie jakości życia, patologie społeczne, powodzie, utratę zdrowia swojego i bliskich, warunki mieszkaniowe, zabezpieczenie finansowe oraz materialne. Brak stabilizacji gospodarczej regionu, po upadku dużych zakładów pracy, a co za tym idzie stosunkowo wysokie bezrobocie, niskie zarobki, słaba kondycja finansowa samorządów lokalnych, spowolniły procesy rozwojowe powiatu nyskiego na długie lata.

W percepcji mieszkańców wiele zidentyfikowanych problemów, takich jak bezrobocie, obniżenie jakości życia mieszkańców, patologie społeczne, wykluczenie społeczne czy powodzie są następstwem braku polityki rozwiązania aktualnych problemów. Takie zjawiska po części wynikają z słabości władz lokalnych oraz dużej rotacji na najwyższych szczeblach samorządowych. Innym powodem jest brak długoterminowych planów rozwoju regionu nyskiego.

Wyłonione zagrożenia na poziomie braku polityki rozwiązania aktualnych problemów w połączeniu z korupcją generują nowy wymiar zagrożeń. Należą do nich: alkoholizm, epidemie, migracja i/lub emigracja, narkotyki, nieprzestrzeganie porządku publicznego, pandemia oraz ubóstwo. Należy zadać sobie pytanie, czy podejrzenia o korupcję wynikają z konkretnych faktów, czy w ocenach narratorów pojawiły się na podstawie przekazów medialnych pokazujących ten problem w szerszym kontekście.

Stosunki polityczne łączone są z zagrożeniem utraty zdrowia swojego i bliskich. Powodem takich ocen są niska skuteczność w walce z pandemią Covid-19 i niski poziom świadczeń medycznych w opinii mieszkańców powiatu nyskiego.

Wprowadzanie niekorzystnego prawa narratorzy łączą z bezrobociem, inflacją, smogiem oraz ubóstwem. Częstotliwość zmian przepisów prawa krajowego i lokalnego staje się hamulcem rozwoju we wszystkich obszarach życia społecznego i gospodarczego. Podobne skutki rodzi też brak jasnych regulacji prawnych, np. brak planów zagospodarowania przestrzennego w powiecie nyskim.

5.5. Wysiłki podejmowane w celu zażegnania skutków zagrożeń

5.5.1. Promocja i ochrona zdrowia mieszkańców powiatu nyskiego

Zadania w zakresie ochrony zdrowia objęły między innymi stworzenie strategii planowania i realizacji działań na rzecz promocji i profilaktyki zdrowia. W 20019 roku przy współudziale Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Nysie zorganizowano dla uczniów szkół ponadpodstawowych, prowadzonych przez powiat nyski, spotkania profilaktyczno-edukacyjne „Wygrać siebie” i „Więzy krwi”, promujące zdrowy tryb życia i budowania wspólnotowych wartości, które są instrumentem do walki z patologiami, takimi jak narkomania, alkoholizm i inne. W programie pokazywano pozytywne przykłady, np. rosnącą aktywność w honorowym krwiodawstwie. Powiat nyski prowadzi dwa szpitale powiatowe: Zespół Opieki Zdrowotnej w Nysie,

Posiadający:

- 16 poradni specjalistycznych,
- 15 oddziałów specjalistycznych – 329 łóżek,
- Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej i Obrazowej,
- Zakład Rehabilitacji,
- Zakład Opieki Leczniczej w Paczkowie – 65 łóżek.

Ponadto świadczenia zdrowotne zabezpiecza druga jednostka szpitalna Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Głucholazach:

- siedem oddziałów szpitalnych – 180 łóżek,
- osiem poradni specjalistycznych,
- pracownia fizyko terapii,
- Zakład Opieki Leczniczej – 46 łóżek.

W obszarze walki z wykluczeniem, pomocy senioralnej oraz pomocy osobom niepełnosprawnym powiat nyski prowadzi Ośrodek Interwencji Kryzysowej, który obejmuje swoją opieką około 60 osób rocznie. W powiecie nyskim funkcjonują 4 Domy Pomocy Społecznej (309 miejsc). Powiat nyski prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej, w ramach reedukacji w Zakładzie Karnym w Nysie prowadzone są cyklicznie programy korekcyjno-edukacyjne dla sprawców przemocy. W obiektach zajmujących się opieką

medyczną, socjalną, edukacyjną, rehabilitacyjną prowadzone są rokrocznie prace modernizacyjne ze środków własnych i zewnętrznych. Duży nacisk kładzie się na walkę z wykluczeniem i pomoc osobom niepełnosprawnym. Realizowany jest program „Aktywny Samorząd” dotyczący między innymi pomocy osobom niepełnosprawnym w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym, pomocy w zakupie protez i sprzętu elektronicznego. Za pomocą środków PFRON organizowane są rokrocznie turnusy rehabilitacyjne.

Powiat prowadzi program dofinansowania (stypendia) dla sportowców niepełnosprawnych. Realizowany jest program likwidacji barier architektonicznych i komunikacyjnych. Rada Społeczna do Spraw Osób Niepełnosprawnych przy staroście nyskim pracuje, jako organ pomocniczy na rzecz poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych i walki z wykluczeniem. Wszelkie działania na rzecz osób niepełnosprawnych ujęte są w uchwale Rady Powiatu Nr XII/104/11 z 30 grudnia 2011 roku. Wiele działań na rzecz osób niepełnosprawnych realizują Warsztaty Terapii Zajęciowej w Nysie. W roku 2021 powstał Zakład Aktywizacji Zawodowej z 50 miejscami pracy dla osób niepełnosprawnych.

5.5.2. Porządek publiczny i bezpieczeństwo mieszkańców

Powiatowy Program Zapobiegania Przestępczości oraz Ochrony Obywateli na lata 2019–2023 zakłada budowanie wzrostu bezpieczeństwa mieszkańców Powiatu Nyskiego. Cel ten osiągany ma być poprzez działania i wspieranie jednostek odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne na terenie powiatu nyskiego, takich jak: Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa PSP, Nadzór Budowlany, Służby Sanepidu i Weterynaryjne i inne w obszarach:

- poprawa bezpieczeństwa wśród mieszkańców w miejscach publicznych i w miejscach zamieszkania, ograniczanie liczby przestępstw i wykroczeń szczególnie uciążliwych dla mieszkańców powiatu nyskiego,
- wzrost bezpieczeństwa w szkołach,
- przeciwdziałania patologiom społecznym (alkoholizm i narkomania)'

- przeciwdziałanie przemocy w rodzinie,
- bezpieczeństwo w sieci,
- poprawa bezpieczeństwa przeciwpożarowego, sanitarno-epidemiologicznego, epizootycznego oraz innych zagrożeń naturalnych.

W realizacji programu biorą udział służby i instytucje działające na terenie powiatu nyskiego na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa obywateli.

5.5.3. Zagrożenie środowiska

Ochrona środowiska

W powiecie nyskim realizowany jest „Program utylizacji materiałów zawierających azbest” oraz program pod nazwą „Wprowadzanie nasadzeń drzew, krzewów i roślin zielonych gatunków miododajnych”. Program realizowany jest poprzez:

- dofinansowanie utylizacji materiałów zawierających azbest (osoby fizyczne zamieszkujące powiat nyski),
- nasadzanie drzew, krzewów i roślin miododajnych na terenie powiatu nyskiego (współpraca z powiatowym związkiem pszczelarzy, szkołami, rozdawanie nasion klientom starostwa nieodpłatnie); roczne nasadzenia około tysiąc sztuk.

Prowadzone są kontrole w zakresie gospodarki odpadami i innej działalności mogącej negatywnie oddziaływać na środowisko.

Rolnictwo, leśnictwo i rybactwo śródlądowe

W powiatowym programie ochrony środowiska i minimalizacji zagrożeń w obszarze ochrony gruntów rolnych, lasów i zbiorników wodnych prowadzono:

- program poprawy naturalnej struktury ichtiofauny zbiorników Otmuchowskiego i Nyskiego, poprzez systematyczne rokroczne dofinansowanie Polskiego Związku Wędkarskiego (zakup materiału zarybieniowego, gatunków zagrożonych);

- wykonano plany urządzenia i ochrony lasów dla gmin Głucholazy, Kamiennik i Łambinowice;
- w powiecie nyskim prowadzony jest program „Ziemia nyska czysta energia” związany z dofinansowaniem budowy instalacji fotowoltaicznych dla gminnych obiektów użyteczności publicznej.

Ochrona przeciwpowodziowa i przeciwpożarowa

Zadania realizowane są na podstawie planów operacyjnych ochrony przed powodzią i pożarami. W ramach planu prowadzony jest powiatowy magazyn sprzętu ratowniczego i zabezpieczającego, który w ramach wsparcia przekazywany jest gminnym jednostkom ratowniczym oraz Państwowej Straży Pożarnej. Corocznie dokonywana jest inwentaryzacja zasobów i ich uzupełnienie. Powiat ze środków własnych wspiera proces szkoleniowy Ochotniczych Straży Pożarnych oraz zakupy inwestycyjne powiatowej jednostki PSP.

5.5.4. Przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja lokalnego rynku pracy

Ułatwianie startu młodym ludziom na rynku pracy w ramach programu „Gwarancje dla młodzieży”

Głównym celem programu jest gwarancja objęcia wsparciem osób do 30. roku życia w postaci oferty pracy lub innej pomocy – do 4 miesięcy od momentu zarejestrowania się w urzędzie.

Aktywizacja osób powyżej 50. roku życia

Powiatowy Urząd Pracy w Nysie oferuje w ramach tego programu dofinansowanie do wynagrodzenia za zatrudnienie takiej osoby przez podmiot zatrudniający.

Zachęty dla bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych do nabywania nowych umiejętności

Powiatowy Urząd Pracy prowadzi program „Szkolenia szyte na miarę”. Program prowadzony jest wspólnie z pracodawcami, w przypadkach, kiedy zatrudniane są przez nich osoby bez kwalifikacji. Powiatowy Urząd Pracy finansuje zdobycie takich kwalifikacji, jak np. obsługa wózka widłowego, uprawnienia spawacza itp.

Przeciwdziałanie długiemu bezrobociu i wykluczeniu społecznemu

Finansowanie bezpłatnych przejazdów poszukujących pracę czy też udających się do PUP w Nysie na konsultacje. Organizowanie rokrocznie Targów Pracy „PARTNER” oraz Targów Pracy i Edukacji „Przyszłość Żaka”. Program finansowany z budżetu powiatu nyskiego.

5.5.5. Bezpieczeństwo komunikacyjne, infrastruktura drogowa.

Strategia Rozwoju Transportu Obszaru Funkcjonalnego Partnerstwo Nyskie na lata 2016–2026 z perspektywą do 2030 roku, przyjęte uchwałą Rady Powiatu nr XV/151/16 z dnia 23 marca 2016 r.

W powiecie trwają prace inwestycyjne nad:

- stworzeniem spójnej sieci transportu drogowego,
- budową centrów przesiadkowych dla komunikacji publicznej,
- poprawą bezpieczeństwa na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych (oświetlenie),
- zwiększeniem liczby miejsc parkingowych,
- stworzenie spójnego systemu ciągów pieszo-rowerowych,
- poprawa bezpieczeństwa poruszania się pieszo i rowerem w miejscowościach pozbawionych ciągów pieszo-rowerowych.

Podejmowane działania społeczne i instytucjonalne mające na celu łagodzenie i/lub likwidowanie zagrożeń we wszystkich obszarach życia społecznego: ekologicznym, społecznym, ekonomicznym, stanowią proces nieprzerwanych działań o różnym stopniu skuteczności. Ich akceptacja i skuteczność w dużej mierze wynika ze źródła ich powstania i zależy od niego. Im większe zaangażowanie czynnika społecznego, jako inicjatora działań, tym akceptacja i skuteczność jest większa.

5.6. Konteksty występowania oraz rodzaje społecznych operatorów dominacji nad zagrożeniami

Narracje respondentów wyrażają połączenie mikropoziomu doświadczeń w kontekście zagrożeń z poziomami wyższego rzędu, z tymi zarówno mezo-, jak i makrospołecznymi. Opisy doświadczeń we wszystkich przypadkach zaczynają się od bliskich respondentowi elementów sieci społecznej, od członków rodziny, znajomych, przechodząc przez wymiar aktywności zawodowej, aż po struktury lokalnej społeczności. Konwersacje przebiegały w takich właśnie schematach. Zagrożenia oraz utrata poczucia bezpieczeństwa, powodowane są trudnościami, jakie ujawniają się nam wraz z biegiem życia ludzkiego i dynamicznymi zmianami następującymi w czasach współczesnych. Te dynamiczne zmiany w obszarze społecznym, ekonomicznym, ekologicznym prowadzą często do destabilizacji w skali mikro-, mezo- i makrospołecznej. Duży wpływ na destabilizację mają dynamiczne przeobrażenia warunków społeczno-kulturowych, w których bardzo istotne znaczenie mają zmiany psychospołeczne, a także wybrane aspekty życia w środowisku rodzinnym i lokalnym z uwzględnieniem charakteru zasad regulujących relacje międzyludzkie.

Respondenci wyrażali swoje opinie, opowiadając niejako „historię o nich”¹⁰⁸, jednocześnie lokując siebie w kontekście owej lokalności. Historie te poniekąd tworzą obrazy i odczucia tych, którzy byli uczestnikami tych wydarzeń. Przemiany, jakie miały miejsce na terenie powiatu nyskiego szczególnie po transformacji ustrojowej po 1990 roku, doprowadziły do powstania wielu zagrożeń. W okresie tym upadły największe zakłady przemysłowe na terenie powiatu nyskiego, takie jak Zakład Urządzeń Przemysłowych w Nysie, zatrudniający kilka tysięcy ludzi, i Fabryka Samochodów Dostawczych „Nysa” w Nysie zatrudniająca około 5 tys. pracowników. Ponadto wystąpiły zjawiska szybkich likwidacji Państwowych Gospodarstw Rolnych, co skutkowało wysokim bezrobociem w tym sektorze. Powstały zagrożenia w kontekście utraty źródła utrzymania rodziny, często pojawiała się konieczność wyjazdu za granicę

108 S. Finley, *Badania posługujące się sztuką. Rewolucyjna pedagogika oparta na performansie*, [w:] N. K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 2, s. 74.

w poszukiwaniu pracy. Następowало zagrożenie rozłuki rodziny, a często w dłuższym okresie całkowite zerwanie więzi rodzinnych. Utrata pracy w sektorze rolnym (upadek Państwowych Gospodarstw Rolnych, upadek zakładów przetwórczych, mleczarni, zakładów mięsnych i innych) powodowała wzrost ubóstwa i wzrost patologii, alkoholizmu, przemocy w rodzinie, drobnej przestępczości. Zjawiska te występowały szczególnie na wiejskich terenach popegeerowskich. Masowa migracja ludzi, zwłaszcza młodych, za pracą rozpoczęła proces depopulacji, z którym powiat nyski boryka się do dnia dzisiejszego. Budowanie operatorów dominacji nad tego typu zagrożeniami w obszarze społecznym jest w powiecie nyskim kontynuowane, gdyż nie udało się tych zagrożeń wyeliminować, a jedynie w niektórych przypadkach je zminimalizować. Powolny proces i mechanizmy, jakie zastosowano w obszarze społecznym, na przykład w dostępie do służby zdrowia, w ocenie mieszkańców są niewystarczające, co wyraźnie uwidoczniło się po wybuchu pandemii Covid-19. To nowe zagrożenie dla mieszkańców powiatu nyskiego wymagało wprowadzenia wielu instrumentów mających na celu minimalizację zagrożenia. Wiele działań na poziomie instytucjonalnym przeprowadzono w kontekście ekonomicznym. Ich celem było budowanie operatorów, co w konsekwencji miało doprowadzić do likwidacji takich zagrożeń, jak: bezrobocie, bieda i nierówności ekonomiczne, zepchnięcie niektórych grup na margines społeczny, patologie, w tym alkoholizm, narkomania, przemoc w rodzinie. W wielu przypadkach działania te były realizowane przy wsparciu środków Unii Europejskiej:

- aktywizacja ludzi młodych pozostających bez pracy w powiecie nyskim,
- aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych, w tym zwłaszcza znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy w powiecie nyskim.

Władze samorządowe korzystają ze środków Funduszu Pracy, realizując programy:

- „Nowa perspektywa 2019”,
- wsparcie rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych „Pomoc w Domu”.

Instytucja odpowiedzialna za aktywizację zawodową bierze udział w projektach międzynarodowych takich jak:

- „Stop and GO” – bezpieczny postój – przystań na drodze do satysfakcjonującej aktywności,

W ramach programu Erasmus+ Akcja 2 powiat uczestniczył w projekcie „Counselling Good Practice” realizowanym z organizacjami partnerskimi z Republiki Czeskiej, Wielkiej Brytanii i Cypru.

W celu łagodzenia negatywnych skutków bezrobocia realizowane są inne programy, takie jak:

- Senior na rynku pracy,
- Mama potrzebna na rynku pracy,
- Wsparcie mobilności osób bezrobotnych,
- Pracuj w Powiecie Nyskim.

W narracji osób biorących udział w badaniach nad społecznym konstruowaniem operatorów dominacji nad zagrożeniami często pojawiał się kwestie lokujące się w kontekście bezpieczeństwa zdrowotnego. Ten typ zagrożenia w większości wypowiedzi lokował się na pierwszym miejscu. Wielość działań w procesie poprawy tego stanu rzeczy w ocenie mieszkańców powiatu nyskiego nie spowodował wyraźnej poprawy. Dokonując oceny zgromadzonego materiału badawczego, nie sposób nie odnieść się do jego wartości w kontekście instytucjonalnych wysiłków w budowania operatorów dominacji nad zagrożeniami. Należy wyraźnie zaznaczyć, że działania instytucji na rzecz budowania bezpieczeństwa w powiecie nyskim w dużej mierze wynikają z impulsów zewnętrznych, takich jak ustawodawstwo krajowe i regulaminy postępowania opracowane na szczeblu centralnym. W dużej mierze dotyczy to instytucji administracji i służb państwowych. Większą swobodę w instytucjonalnym budowaniu operatorów dominacji nad zagrożeniami mają instytucje samorządowe. Procesy i mechanizmy, jakie one stosują w walce z zagrożeniami, często są innowacyjne i niespotykane w skali kraju (bon rodzinny Gmina Nysa). Skuteczność i intensywność instytucji w dużej mierze zależą od aktywności jednostek i grup społecznych zamieszkujących dany obszar. Doświadczenie wcześniej przeżytych sytuacji kryzysowych, wola współpracy z instytucjami, więzi społeczne oraz wysoki poziom świadomości społecznej w obszarze bezpieczeństwa to czynniki konieczne do społecznego konstruowania operatorów dominacji nad zagrożeniami.

Intensywność i rzetelność informacji, jakie otrzymujemy w sprawach nas dotyczących, w szczególności naszego bezpieczeństwa, jest istotnym stymulatorem

naszych działań. Przykładem zmian postaw mieszkańców powiatu nyskiego w kwestiach bezpieczeństwa zdrowotnego i konieczności ochrony środowiska naturalnego była akcja informacyjna na temat zanieczyszczeń powietrza i konieczności wymiany systemów grzewczych na proekologiczne. Presja społeczna zainicjowała powstanie mechanizmów (program „Ziemia nyska czysta energia”, walka ze smogiem), które pozwalały z budżetów gmin powiatu nyskiego otrzymywać wsparcie finansowe dla wymiany starych, szkodliwych systemów grzewczych w gospodarstwach domowych. W prowadzonych badaniach wyraźnie uwidacznia się kontekst zagrożeń politycznych. Z narracji wynika troska mieszkańców dotycząca podejścia lokalnych elit (władz lokalnych) do problemów, z jakimi borykają się mieszkańcy powiatu nyskiego (nierozwiązany problem corocznych podtopień i powodzi przez rzekę Mora-prawy dopływ Białe. Mieszkańcy dostrzegają powstające podziały w społeczności powiatu nyskiego spowodowane presją polityczną, rodzącą napięcia i antagonizmy wśród mieszkańców, a także zbyt małą ochronę wartości kulturowych i tradycji, która do niedawna była silnym operatorem dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi w powiecie nyskim.

5.7. Walory aplikacyjne wyników przeprowadzonych badań

Bezpieczeństwo możemy uważać za stan niezagrożenia. Ostrożność, niepokój, lęk, które rodzą się z niepewności stają się nieuniknione ¹⁰⁹. Dokonując obserwacji otaczającej nas rzeczywistości, zaczynamy postrzegać ją, jako coś, co jest przypadkowe, bezstronne (Covid-19 dotyka biednych i bogatych). Jednak po głębszej analizie dochodzimy do wniosku, że to ci słabsi, biedniejsi, mniej aktywni są najczęściej ofiarami zła tego świata. Przyczyną bezradności wobec ujawniających się zagrożeń, a co za tym idzie utraty poczucia bezpieczeństwa indywidualnego i zbiorowego, jest niewiedza na temat działań na rzecz budowania mechanizmów i uruchamiania procesów mających na celu likwidację zagrożeń, czy też minimalizację ich skutków (proces odbudowy). Jednym z instrumentów poprawy tej sytuacji jest badanie poziomu świadomości indywidualnej i zbiorowej mieszkańców powiatu nyskiego w obszarze budowania bezpieczeństwa społecznego, ekonomicznego, ekologicznego. Biorąc pod uwagę skalę i złożoność zagrożeń w dzisiejszych czasach, na pierwszy plan wysuwa się konieczność połączenia wysiłków świata nauki z praktyką we wszystkich obszarach walki o bezpieczeństwo, tej w skali mikro i makro. Przeprowadzone badania „nad społecznym konstruowaniem operatorów dominacji nad zagrożeniami na przykładzie powiatu nyskiego” dają możliwości dokładniejszej analizy zagrożeń, które w opinii mieszkańców powiatu nyskiego destabilizują równowagę i możliwości spokojnej egzystencji. Obrazy jawiących się zagrożeń w wypowiedziach narratorów stwarzają możliwości głębokiej analizy stanu bezpieczeństwa we wszystkich obszarach: ekonomicznym, społecznym i ekologicznym. Podstawa teoretyczna daje pole do otwarcia bądź wzmożenia procesów, a także zastosowania skutecznych mechanizmów, które doprowadzą do minimalizacji zagrożeń lub ich całkowitej likwidacji. Pożądany przez nas stan bezpieczeństwa jest trudny do osiągnięcia z wielu względów, jednak niewiedza na temat zagrożeń pogarsza naszą sytuację, gdyż nie daje nam szans na minimalizację i w wielu przypadkach likwidację zagrożeń. Na podstawie wyników

109 J. O. y Gasset *History as a System and other Essays Toward a Philosophy of History*, Wyd. W.W. Norton, New York,&London 1961, s. 106.

badan można powiedzieć, że zagrożenia na przestrzeni lat ewoluują, zmieniając swój charakter i siłę. Przykładem jest wybuch pandemii Covid-19. W czasach zaawansowanych technologii i rozwoju nauki ludzkość zetknęła się z zagrożeniem, które ze względu na złożoność problemów, takich jak nowy rodzaj wirusa, skala zachorowań, brak leków, różne zachowania wobec zagrożenia ludzi, nie może sobie poradzić z likwidacją zagrożenia.

Przykładem różnicowania zagrożeń w percepcji mieszkańców w ocenach jest opieka medyczna w powiecie nyskim. Z perspektywy władz samorządowych i przedstawicieli jednostek opieki zdrowotnej (powiat nyski posiada dwa szpitale powiatowe) zabezpieczenie zdrowotne mieszkańców powiatu nyskiego jest na wysokim poziomie. Odmienne obraz jawi się w wypowiedziach narratorów, gdzie ta ocena jest wręcz odwrotna. Przeprowadzone badania mogą stać się impulsem do ponownej weryfikacji oceny zagrożeń i budowania operatorów dominacji nad zagrożeniami w obszarze zdrowotnym w powiecie nyskim. Toczący się dyskurs pomiędzy władzami lokalnymi a społecznością lokalną, dotyczący mechanizmów wspierania polityki prorodzinnej i walki z depopulacją, pokazuje w oparciu o uzyskane dane, że wiele działań jest nieskutecznych i ani w krótszym, ani w dłuższym okresie nie przyniosło pozytywnych efektów (program bon rodzinny Gmina Nysa). Narratorzy w swoich wypowiedziach ukazują inne mechanizmy, które mogą przyczynić się do wzrostu dzietności. Ciekawe wyniki uzyskano w obszarze ochrony środowiska i rozwoju infrastruktury. Rozdawanie działek pod budowę na terenach zalewowych przez władze Nysy, jako zachęty do osiedlania się przez młodych w Gminie Nysa przyczynia się do powstania zagrożeń dla ich właścicieli w sytuacji powodzi. Poziom świadomości większości mieszkańców o negatywnych skutkach tego typu działań, wynikający wprost z analizy danych uzyskanych w wyniku badań, stanowić może podstawę do zaniechania takiej polityki przez władze miasta. Wzrost poziomu świadomości w zakresie konieczności osobistego zaangażowania się w budowanie społeczne operatorów dominacji nad zagrożeniami w powiecie nyskim wynika po części z aktywnego i osobistego udziału mieszkańców w procesie badawczym. Ocena tych działań jest bardzo pozytywna i dobrze oceniana przez narratorów w ich wypowiedziach. Często narratorzy na koniec wywiadu podkreślali, że nigdy wcześniej

tak kompleksowo nie zastanawiali się nad problemem bezpieczeństwa i koniecznością swego udziału w jego budowaniu. Zaznaczali również, że na pewno będą o tym rozmawiać w kręgu znajomych i rodziny, by poznać ich opinie na ten temat, stając się pośrednio badaczami w skali mikro. Takie działanie przyczynia się do wzrostu świadomości i poszerzenia kręgu ludzi, dla których budowanie bezpieczeństwa lokalnego ma istotne znaczenie.

Wyniki badań obejmujące obszar społecznej aktywności w budowaniu bezpieczeństwa lokalnego zostaną zaprezentowane władzom samorządowym szczebla gminnego i powiatowego, jako materiał do dyskusji nad koniecznością przebudowania strategii gminnych i powiatowej w dziedzinie bezpieczeństwa lokalnego. Ukazane dzięki procesowi badawczemu słabe punkty, które wymienili narratorzy w swoich wypowiedziach, a dotyczące błędnych polityk lokalnych stosowanych przez samorządy gminne i powiatowy, dają impuls do szerszej dyskusji w sprawach bezpieczeństwa i likwidacji zagrożeń w obszarach: społecznym, ekonomicznym i ekologicznym. Procesy mające na celu likwidację i/lub minimalizację zagrożeń występujących lub mogących wystąpić w powiecie nyskim wymagają zastosowania nowych mechanizmów, które w konsekwencji spowodują wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców powiatu nyskiego. Należy wyraźnie podkreślić, że istotny wpływ na budowanie społecznych operatorów dominacji nad zagrożeniami mają komunikacja wewnątrzwspólnotowa oraz komunikacja na płaszczyźnie instytucje–jednostki społeczne czy też grupy społeczne. Z przeprowadzonych badań wynika, że często w określonych kwestiach istnieją rozbieżności między opiniami mieszkańców a opiniami osób stojących na czele instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na terenie powiatu nyskiego.

Badania na temat poziomu świadomości o zagrożeniach i społecznego konstruowania operatorów nad zagrożeniami w powiecie nyskim, a konkretnie ich wyniki, pozwolą osiągnąć równowagę pomiędzy tym, co jest zapewnionym bezpieczeństwem w opinii osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo z poziomu instytucjonalnego, a tym, co myślą o tym mieszkańcy powiatu nyskiego. Taka konfrontacja wyników badań naukowych z praktyką niewątpliwie może przynieść wiele skutków pozytywnych w postaci społecznego konstruowania operatorów dominacji nad

zagrożeniami i poprawić skuteczność działania instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w powiecie nyskim.

Wnioski końcowe

Operatory dominacji ujawniające się w strukturach lokalnej społeczności w sytuacji zagrożeń

W percepcji narratorów zamieszkujących powiat nyski lokuje się wiele powiązanych ze sobą zagrożeń o licznych ich atrybutach. Poprzez percepcję rozumiem tu szczególnie rodzaj postrzegania zagrożeń, ich usytuowania w przestrzeniach mentalnych wyobrażeń. Ewa Bińczyk wskazuje, iż percepcja taka nie jest wynikiem biernego przyswajania informacji pochodzących z zewnątrz. „Percepcja jest raczej partycypacją, wzajemnym oddziaływaniem; polega na synchronizowaniu podmiotu oraz sieci podmiotów całego kontekstu”¹¹⁰. Reakcje percepcyjne nadające konkretnym zagrożeniom taki, a nie inny status są wysoce refleksyjne, odnoszą się, bowiem do szerszego kontekstu społecznego. Jednocześnie percepcja ta wynika z doświadczeń zmagania się z wymienionymi zagrożeniami bądź groźbą ich wystąpienia. W wyniku tych doświadczeń czy przeżyć mieszkańcy niejako aktywizują wiele operatorów dominacji, mogących przełamać groźbę ujawnianych zagrożeń. Narratorzy pozostają współtwórcami znaczeń płynących z aktów ujawniających się zagrożeń.

Przeanalizowane biograficzne doświadczenia w toku prowadzonych wywiadów, jak również wyniki ich analiz ukazane w grafach oraz diagramach, stają się podstawą do wyłonienia wzorców i mechanizmów operatorów dominacji. Zastosowane wizualizacje według statusu socjometrycznego analizowanych atrybutów pozwoliły na lokowanie pozycji zagrożeń w przestrzeni spostrzeżeniowej narratorów. Zmapowanie wzorców powiązań lokujących się pomiędzy urzeczywistnionymi zagrożeniami daje podstawę do pogłębienia namysłu nad operatorami zagrożeń. Na podstawie dokonanych badań zająłem się ustaleniem wniosków wyodrębniających operatory dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi na terenie powiatu nyskiego w ich rzeczywistych kontekstach.

110 E. Bińczyk, *Technonauka w społeczeństwie ryzyka: filozofia wobec niepożądanych następstw praktycznego sukcesu nauki*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012, s. 129.

Płaszczyzną dalszego wyodrębniania zarówno oczekiwanych, jak i nieoczekiwanych społecznych **operatorów dominacji**, przyczyniające się do **wzmocnienia** bądź **osłabienia bezpieczeństwa ontologicznego** mieszkańców powiatu. Operatorami dominacji ujawniającymi postaci zagrożeń będą wszelkie reprezentacje w postaci mechanizmów czy procesów konstruujących status powiązania zagrożeń z obszarem praktyki społecznej narratorów. Wyłoniły się one z opowieści narracyjnych mieszkańców powiatu nyskiego, którzy wymieniając określone zdarzenia, zarówno umiejscowili je w czasie, jak i wskazali na charakterystyki je określające. Opowieści narracyjne zawierały w sobie wymiary przeżyć nie tylko osobistych, ale i kolektywnych. Takie podejście spełnia postulat zarówno konstruowania, jak i dekonstruowania wyłonionych w toku analizy i interpretacji operatorów dominacji.

Kultura strachu, jako katalizator przemian

Kultura strachu pozostaje nieodłącznym elementem rozwoju cywilizacji, z uwagi na kruchość naszego życia. Emocja ta przesycą każdy wymiar wspólnotowego życia, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Strach zawsze posiada określony przedmiot, któremu można stawiać czoło. Strach zdefiniujemy tu, jako „niepokój wywołany przez niebezpieczeństwo lub rzecz nieznaną, która się wydaje groźna, przez myśl o czymś groźącym; lęk, obawa, przerażenie, trwoga”¹¹¹. W rozumieniu potocznym strach to szok, poprzedzony zaskoczeniem o nieuchronności zagrażającego naszemu przetrwaniu niebezpieczeństwa. Strach może ujawniać się, jako obawa tego, co jest nam znane bądź nie jest nam jeszcze znane, a więc jest wyimaginowanym zagrożeniem. Emocje wyrażające strach bywają rzeczą wstydliwą, maskuje się strach przez wskazywanie bohaterów nieulegających tej emocji. Bez wątplenia strach pozostaje jednym z ważniejszych składników ludzkiego doświadczenia, odwiecznie i permanentnie zakorzenionych w jestestwie każdego człowieka. Może on podejmować wiele wysiłków, aby go pokonać.

W toku refleksji nad zagadnieniem kultury strachu wyłoniono z kontekstu badań typologię, wpisującą się jednocześnie w swoiste ich konteksty znaczeniowe. Retoryka strachu przyjmuje wiele postaci, natomiast osie porządkujące przejawy strachu czy lęku zależne są od kontekstu, w jakich się ujawnia w postawach mieszkańców.

W związku z istnieniem kultury strachu w myśl teorii ugruntowanej wyłoniono następujące jego katalizatory:

Zinstytucjonalizowany strach. Strach wyrażający oczekiwanie, iż służby utworzone w systemie bezpieczeństwa w sposób profesjonalny uporają się z zagrożeniami. Postawy te mogą być wyrażane przez większość obywateli, bowiem płaca oni podatki, z których owe formacje zajmujące się bezpieczeństwem są utrzymywane. Zapewniane przez te formacje bezpieczeństwo i porządek publiczny realizowane są w sposób profesjonalny. Zauważyć należy, iż przeciętny obywatel nie

111 M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1994, s. 29.

posiada zarówno wiedzy, jak dane zagrożenie zwalczać, a tym bardziej nie posiada sprzętu wymaganego do tego typu działań (np. pożar czy podtopienia). Potrzeba ochrony i pewności wykonania tego obowiązku ze strony władzy spełnia kryterium SEP-*Somebody else's problem*¹¹². Obywatele płacąc podatki oczekują, iż utworzone w.

Strach przed osądem. Wyraża się w postawach mieszkańców, którzy doświadczyli zagrożeń i zmagają się z ich konsekwencjami często w samotności. Cechuje ich obawa niesprawiedliwego osądzania przez innych przez pryzmat nieradzenia sobie z sytuacją. Często następstwa zagrożeń, z jakimi ci mieszkańcy się mierzą są dla nich powodem do wstydu, np. bieda, nieporadność życiowa, choroby, samotność. Mieszkańcy uwikłani strachem przed osądem wzbraniają się w poszukiwaniu pomocy, aby rozwiązać dręczące ich problemy. Narratorzy wyrażają obawy przed tym, jak inni zareagują, co powiedzą, jaką wydadzą opinię na ich temat. Dla nich odczuwany „strach” obciążony jest wstydem.

Strach wobec nieznanego. Emocje tego typu eliminują możliwość nawiązania relacji w systemie stosunków społecznych. Poniekąd odrębność pozostaje cechą konstytutywną naszej tożsamości, ale jej radykalne formy świadczą o jakiejś dewiacji w tym zakresie. Umiejscawiają się one na płaszczyźnie zbiorowej, jako zabezpieczenie czy rodzaj ochrony przed nieznanym czy niewiadomym. Taka sytuacja może dotyczyć zarówno relacji z innymi, posiadającymi status obcego, innego, a tym samym charakteryzujących się odmiennością, jak i nawiązywania niepożądanego zdarzenia. Obawianie się kogoś lub czegoś stanowi również immanentną dla narratorów emocję. Wszystkie okoliczności jawiące się narratorom, jako wymykające się ich kontroli mogą być traktowane, jako zagrażające, a tym samym wrogie i obce. Kluczowy może być tutaj brak wiedzy o tym, czego się obawiają. Wykluczenie to tylko pozornie zabezpiecza integralną tożsamość narratorów przed niebezpieczeństwem, bowiem marginalizują się, pozostają na uboczu, ograniczają się, tworzą bariery i granice. Tworzenie barier i granic pozostaje najważniejszą charakterystyką tegoż katalizatora lęku i tym samym znajduje odzwierciedlenie w warstwie kulturowej (tworzenie murów, barier, ochroną własnej tożsamości, nieufność do innych).

¹¹² J. Maciejewski, Grupy dyspozycyjne... in. Cyt., s.

Ogarnięcie strachem. Jest to pierwotna i dość osobista reakcja narratorów, cechująca się tym, iż odczuwany lęk sprawia, że ludzie nie postrzegają rzeczywistości jak należy. Lęk mąci umysł i zmysły sprawiając, iż rzeczy nie wydają się tym, czym są. W myśl zasady, iż strach ma wielkie oczy, odczuwane lęki są wyolbrzymione, przytłaczają mieszkańców. Nie potrafią oni racjonalnie analizować sytuacji, co wpływa, na jakość podejmowanych decyzji. Na skutek postaw lękliwych ludzie tracą tzw. zimną krew. W sytuacji zagrożeń wyobrażonych wizualizują sobie ich postać, kierując się obawą, przerażeniem. Wyimaginowany w percepcji mieszkańców strach powoduje, iż nie podejmują działań związanych z jego przekroczeniem czy pokonaniem. W sytuacji już rzeczywistionych zagrożeń mogą oni rozpamiętywać przeżytą grozę, która wbudowuje się w ich tożsamość.

Oswajanie strachu. Następuje ono w sytuacji wymagającej dekonstrukcji tego, co ten lęk wywołuje. Lęk wydaje się wtedy oswojony, bowiem przełamuje się ową niepewność towarzyszącą jego istocie. Oswajanie strachu to tak naprawdę oswajanie lęku przed nieznanym. W badaniach postawy te przejawiały się wielokrotnie. Lęk przed powodziami został zarówno w polityce powiatu, jak i w percepcji mieszkańców znacząco opanowany. Dalej oczywiście powódź mieści się w repertuarze możliwych zagrożeń, jednak wydają się one – np. powódź – mieszkańcom opanowane, relatywnie zabezpieczone, chyba, że nastąpi jakaś niespodziewana awaria. Opisy zdarzeń i przeżycia mieszkańców raczej wskazują na to zagrożenie, jako zażegnane, poza sytuacjami, w których mieszkańcy budują się na terenach zalewowych. W tej sytuacji oswojenie strachu nie przeczy racjonalności, wynikającej z doświadczeń zbiorowych. Zagrożenia tego typu nie znikają z pola widzenia, ujawniają się, jak tylko dostaną dostrzeżone ich przyczyny.

Przekraczanie strachu. Mieszkańcy wypierają lęki towarzyszące zagrożeniom, osłabiają go, aż skutecznie są w stanie go przekroczyć. Pokonanie strachu daje siłę do pokonania wszelkich przeciwności. Aby przełamać czy przekroczyć strach należy zdać sobie sprawę z powagi sytuacji, a następnie wykazać się odwagą, aby pokonać strach. Jest to działanie zarówno racjonalne, jak i celowe. Mieszkańcy mają świadomość nieuchronności pewnych następstw, podejmują wyzwanie ich przezwyciężenia, zapobiegają im w sposób racjonalny.

Przepracowanie strachu jest procesem, w którym jednostka racjonalizuje strach od jego pejoratywnej postaci do pozytywnych jego przemian. Wykazuje się tu refleksyjnością w wyniku doświadczania niebezpiecznych sytuacji. Rozpatrując dane sytuacje, analizuje ich szczegóły, przemyśla watki, aby przygotować się na ponowne okoliczności mogąco wywołać strach. W sytuacji jego wystąpienia przystępuje się do jego przepracowania, tj. przemyślenia.

Unikanie strachu. Narratorzy starają się nie mieć nic wspólnego z rodzajowym zagrożeniem, wystrzegając się wszelkich sytuacji z nim związanych. Postawy takie wyrażają się w unikaniu miejsc niebezpiecznych, zabezpieczania dobytku, itp. Postawy takie wymuszają na narratorach zaangażowanie wszelkich środków ostrożności.

Zażegnywanie strachu łączy się ze złagodzeniem tych negatywnych odczuć na temat zagrożeń.

Strach złąkniony. Strach jest nieodłącznym elementem naszej egzystencji. Jednak, gdy przekracza możliwą do zniesienia dotę, staje się czymś patologicznym. Uniemożliwia podjęcie jakiejkolwiek reakcji, staje się brzemieniem obarczającym pełnię człowieczeństwa danej jednostki. W skutek odczuwanego przerażenia ciąży na człowieku powodując negatywne następstwa odczuwanego strachu. Osoby odczuwające strach złąkniony padły jego ofiarą.

Niepewność przenikająca lokalne sytuacje i stosunki społeczne w społeczeństwie (światowego) ryzyka

Ponowoczesna niepewność przesycą każdy wymiar naszego życia, załamując tym samym oświeceniowy ład i porządek systemu społecznego, określany mianem pewności. W ponowoczesności wykruszają się elementy systemu społecznego będącego dla jednostki oparciem, poszukuje on takich miejsc oparcia, ale ich nie znajduje. Współczesna niepewność wyraża się w wielu postaciach. Może być ona powodowana czymś nieznanym, nowym, zmiennym czy też zupełnie niemożliwym do przewidzenia lub wyobrażenia, czymś nietrwałym, niestabilnym czy niepewnym.

Niepewność ta lokuje się w strukturach zarówno społeczeństwa ryzyka, jak i w nowszej jego formie, czyli społeczeństwie światowego ryzyka. Członkowie współczesnego społeczeństwa ryzyka pozostają naznaczeni „indywidualną niepewnością swojego losu, powiązaną z trudnym rynkiem pracy oraz równie trudnym rynkiem matrymonialnym, w świecie, w którym ustalone konwenanse ustępują miejsca postępowaniu podyktowanemu odczuwanymi emocjami wobec ludzi i sytuacji. Rozszerzona terażniejszość wynika również z bardzo dynamicznego tempa zmian, którego czynnikami są nowe technologie i kultura konsumpcyjna. Nie ma sensu wybiegać zanadto w przyszłość, trudno, bowiem przewidzieć, co przyniesie; równocześnie nie ma sensu patrzeć w przeszłość, gdyż bezpowrotnie przemija i niełatwo z niej coś zachować dla terażniejszości”¹¹³.

Taka fundamentalna niepewność naznacza każdy aspekt ludzkiego doświadczenia. Przyszłość naznaczona niepewnością nie wydaje się już tak wyraźna i przewidywalna, wręcz przeciwnie, staje się nieprzewidywalna, a nawet wręcz przypadkowa. Każdy aspekt współczesnego życia łączy się z niepewnością obciążającą sytuacje i stosunki społeczne. Sfera publiczna również przesycana jest komunikatami na temat czyhających zewsząd zagrożeń. Niepewność ta znacząco obciąża sferę psychiczną

113 J. Zalewska, *Kategoria stylów życia w twórczości naukowej Elżbiety Tarkowskiej*, [w:] K. Górniak, T. Kanasz, B. Pasasmonik, J. Zalewska (red.), *Socjologia czasu, kultury i ubóstwa. Księga jubileuszowa dla profesor Elżbiety Tarkowskiej*, Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2015, s. 164.

ludzi, oddziałując na ich emocje. Zagrożenia w swoich konsekwencjach wzbudzają przerażenie i trwogę, wywołują lęk czy poczucie niestabilności.

W wyniku przeprowadzonych badań można uznać, iż niepewność stanowi znaczący operator dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi. Życie mieszkańców powiatu nyskiego obarczone jest immanentną niepewnością. Wyłonić możemy trzy główne strategie radzenia sobie z niepewnością w obliczu doświadczanych zagrożeń:

- Nieakceptowanie niepewności i towarzyszących im ryzyk.
- Tolerowanie niepewności i towarzyszących im ryzyk.
- Akceptacja niepewności i towarzyszących im ryzyk.

Podane rozróżnienie nie ma sztywnych granic, są one płynne i w odniesieniu do jednych zagrożeń można zauważyć postawy aktywnie je przełamujące, natomiast w odniesieniu do innych postawy przeciwstawne. Tak więc poszczególne przypadki doświadczeń z zagrożeniami można rozpatrywać pod kątem wyłonionych strategii postępowania, co potwierdza tezę o hybrydyczności środowiska (nie)bezpieczeństwa.

Sama ontologia niepewności wydaje się negatywna, jednak wyzwalać może różne strategie działania. Działania związane są z podejmowaniem decyzji o wyborze sił i środków w odniesieniu do doświadczanych bądź przyszłych zagrożeń. Sposoby radzenia sobie z niepewnością zależą od środków, jakimi dysponuje jednostka, zarówno w kontekście możliwości jej wsparcia przez system instytucjonalny, jak i zasoby posiadanego przez nią kapitału kulturowego i społecznego. Z uwagi na niezwykle szeroki zakres dokonanych analiz wyłoniło trzy główne strategie podejmowanych przez mieszkańców działań w sytuacji ekspozycji na niepewność oraz towarzyszącym jej czynnikom ryzykogenym.

Pierwsza ze strategii łączy się z brakiem akceptacji dla ujawniających się niepewności życia codziennego. Jest to postawa dość radykalna, ale wyraża pełne uświadomienie konsekwencji zagrożeń, których skutki nie mogą być w żaden sposób usprawiedliwione. Taka postawa powinna angażować zarówno jednostki, jak i instytucje do walki z zagrożeniami. Takie postawy widoczne są przy zagrożeniach związanych z degradacją środowiska. Uświadomienie sobie skutków zagrożeń oraz ich

uciażliwość powoduje, iż mieszkańcy angażują się w działania zmierzające do ich zminimalizowania.

Druga strategia łączy się z tolerancją dla ujawniających się niepewności. Tolerancja ta wyrażać może dopuszczalne dla jednostki konsekwencje, zgodnie z naturą ryzyka, iż generuje ono nie tylko szkody, ale też korzyści. W takich sytuacjach człowiek musi niejako szacować, co będzie dla niego bardziej opłacalne. Przykładem tego może być zmiana pracy wywołująca konieczność przeprowadzenia się i zerwania dotychczasowych więzi społecznych przez członków rodziny, ale jednocześnie korzyścią może być zwiększenie dobrostanu i jakości życia rodziny. Osoby przejawiające strategię tolerancji charakteryzują się sporą wyobraźnią socjologiczną w zakresie możliwych scenariuszy dla zdarzeń objętych niepewnością. Poniekąd osoby te starają się sobie wyobrazić wszystkie możliwe konsekwencje i minimalizować nieuchronne negatywne następstwa, jak i czerpać z korzyści pozytywnych czynników ryzyka.

Ostatnia, trzecia strategia łączy się z akceptacją dla ujawniających się niepewności. Akceptacja, inaczej aprobata czy przyzwolenie na istnienie danych zagrożeń, łączy się z pewnością, iż skala tego zagrożenia nie zwiększy się, a kto nie ma tych zasobów, aby je wyeliminować. W tym właśnie obszarze instytucjonalne systemy bezpieczeństwa próbują swoich sił, zarządzając tym bezpieczeństwem w taki sposób, aby jego poziom był akceptowalny przez społeczność. Przeniesienie tej odpowiedzialności na instytucje wiąże się z kwestią zarządzania ryzykiem czy zarządzania bezpieczeństwem. Z punktu widzenia jednostkowego akceptacja niepewności może łączyć się z brakiem wiedzy na temat zagrożeń, którym towarzyszy, z jakąś formą bezradności czy braku chęci lub podjęcia działań.

Niezależnie od strategii postępowania z niepewnością jej zaistnienie w sieciach społecznych związane jest z osłabieniem bądź rozbiciem więzi społecznych, niskim poziomem zaufania czy w końcu brakiem aktywności obywatelskiej. Nieustannie odczuwany stan zagrożenia powoduje wiele konfliktów i napięć w różnych aspektach życia społecznego. Równie ważnym zagadnieniem pozostaje potęgowanie niepewności w sytuacji wystąpienia sprzężeń zwrotnych między zagrożeniami ułożonymi w sferach kulturowej, gospodarczej czy politycznej. Niepewność w każdej postaci

należałoby kompensować, aby nie wywierała ona negatywnego wpływu na stosunki społeczne. Uczynić to można poprzez szeroko rozumianą edukację na rzecz bezpieczeństwa.

Wsparcie społeczne uzyskiwane w sieciach społecznych

Współczesne style życia przypisane każdej warstwie społecznej znacząco różnicują nam ludzi nawet w obrębie tej samej rodziny. Dogłębne przeobrażenia struktur rodzinnych zachodzą w procesach indywidualizowania się poszczególnych ich członków. Dawne, wydawałoby się surowe okowy rodziny zapewniały jej członkom stabilizację i bezpieczeństwo. Procesy związane z ponowoczesnością oraz zagrożeniami, jakie ze sobą ona przyniosła, sprawiły, iż więzi rodzinne systematycznie rozluźniają się na skutek licznych konsekwencji doświadczanych zagrożeń.

Zagrożeń wpływających na losy ludzi i rodzin, które tworzą, jest wiele, jednak najważniejsze lokują się w obszarach ekonomicznym i społecznym. Ujawnione w obszarze życia rodzinnego zagrożenia ekonomiczne i społeczne stają się barierami uniemożliwiającymi transfer kapitału kulturowego i społecznego pomiędzy członkami rodziny. Każde zagrożenie niesie jakieś konsekwencje, istotną kwestią jest to, co demaskuje owe zagrożenia. Najczęściej u źródeł tych zagrożeń odnajdujemy: naszą niemoc, niezaradność, brak wsparcia rodzinnego bądź z kręgu przyjaciół, niedostateczną opiekę państwa, brak więzi rodzinnych lub sąsiedzkich. Młodzi zostają zmuszeni do poszukiwania lepszych przestrzeni do życia, aby zapewnić sobie odpowiedni poziom życia. Starsze osoby wskutek tych działań doświadczają samotności, a nawet marginalizacji. Wynikające z tych zagrożeń nierówności nie znikają, lecz znacząco się pogłębiają.

Operatorem dominacji nad tego typu zagrożeniami z pewnością jest oparcie oferowane w bliższych i dalszych sieciach społecznych. Jeśli ujawniające się zagrożenia rozpatrzymy, jako tendencje wpływające na dobrostan rodziny, tak szeroko rozumiane oparcie w sieciach społecznych staje się siłą mającą moc sprawczą zażegnania wyrządzonych szkód. Prawidłowość ta staje się niemalże uniwersalna. Szeroko rozumiane oparcie uzyskiwane w sieciach społecznych staje się mostem łączącym ludzi i umożliwiającym przekazywanie różnych form tegoż oparcia. Konsekwencje doświadczanych zagrożeń dehumanizują ludzi i wyłączają ich ze wspólnoty.

Z punktu widzenia konstruktywizmu każdy aktor społeczny przyczynia się do budowania wspólnoty, choć nie wszyscy są uwikłani w ten proces w taki sam sposób.

Pozostałe operatory dominacji przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa ontologicznego mieszkańców powiatu Nyskiego

Dokonana rekonstrukcja świadomości zagrożeń lokujących się w środowisku (nie)bezpieczeństwa spaja dwa główne poziomy. Pierwszym są relatywnie szerokie struktury społeczne wraz z aparatem administracyjnym stworzonym w celu zabezpieczania dóbr wspólnych. Drugim są oddolne praktyki na rzecz bezpieczeństwa realizowane na poziomie mikro społeczeństwa. Linia demarkacyjna pomiędzy tymi poziomami przebiega dość wyraźnie w percepcji mieszkańców. Rozgraniczają oni dość wyraźnie sferę osobistego życia od sfery instytucjonalnej.

Zinstytucjonalizowane obszary praktyk zawierają w sobie rozwiązania wdrożone na poziomie organizacji podmiotu wyznaczonego do zapewniania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Aparat administracyjny posiada więc odpowiednie zasoby i określone kompetencje z zakresie zapewniania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Społeczne role policjanta, strażnika miejskiego oraz przedstawicieli innych służb, formacji i instytucji są postrzegane przez respondentów relatywnie źle. Obarczają przedstawicieli tych instytucji za wszelkie niedomagania w sferze zapewniania bezpieczeństwa, jednocześnie formułując rozwiązania mogące przyczynić się do poprawy danego stanu rzeczy. W każdym takim przypadku narratorom zależy na realnym zwiększeniu użyteczności danej sfery społecznej oraz na podniesieniu poziomu przewidywalności zjawisk zmniejszających bezpieczeństwo publiczne.

Drugim obszarem są oddolne praktyki mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa ontologicznego, poczynając od najbliższej mieszkańcom sfery życia osobistego, rodzinnego czy tego, lokującego się w bliższych dla niego sieciach społecznych. W poniższej tabeli wyłoniono najważniejsze operatory dominacji nad zagrożeniami lokalnie występującymi w demarkacyjnym podziale na sferę instytucjonalną i pozainstytucjonalną, a więc podmiotowego sprawstwa. Różnorodność oddolnych praktyk wyłonionych w narracjach mieszkańców poniekąd przytłacza wymiar instytucjonalny. Mieszkańcy o wiele częściej wskazywali na sprawczość w

pomnażaniu bezpieczeństwa ontologicznego, kompensując nieudolność aparatu administracyjnego.

Narratorzy w toku realizowanych badań wskazywali na konieczność intensyfikacji narzędzi przyczyniających się do poprawy poziomu bezpieczeństwa. W opinii narratorów tego rodzaju przedsięwzięcia mogą znacząco przyczynić się do minimalizacji skutków dostrzeżonych zagrożeń, a nawet przyczynić się do ich likwidacji w dłuższej perspektywie czasu. Wyłonione przez narratorów operatory dominacji przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa ontologicznego mieszkańców powiatu nyskiego przedstawiono w tabeli 8.

Tabela 8. Pozostałe operatory dominacji przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa ontologicznego mieszkańców powiatu Nyskiego

L.P.	Oddolna sprawczość mieszkańców	Edukacja na rzecz bezpieczeństwa	Infrastruktura	Regulacje prawne oraz obszar sankcji i kontroli
1.	Jednostkowe zaangażowanie w budowanie dobra wspólnego	Stać/permanentna edukacja na rzecz bezpieczeństwa	Rozwój infrastruktury przyczyniającej się do ograniczenia skutków aktualnych, jak i przyszłych zagrożeń	Zwiększenie wykrywalności wykroczeń.
2.	Partycypacja mieszkańców w rozwiązywanie problemów	Podnoszenie świadomości na temat bezpieczeństwa we wszystkich obszarach życia mieszkańców	Zwiększenie dostępności do usług przyczyniających się bezpieczeństwa (np. usługi medyczne, oświata, edukacja)	Zwiększenie patroli przez służby bezpieczeństwa
3.	Ograniczanie konsumpcjonizmu i działań na szkodę otoczeniu	Kształtowanie postaw i nawyków wśród mieszkańców na tematy związane z zapewnianiem bezpieczeństwa	Investycje.	Zwiększenie sieci monitoringu.
4.	Aktywność w wykorzystywaniu programów do poprawy bezpieczeństwa	Działania prewencyjne	Prowadzenie polityki zmierzającej do poprawy aktualnej sytuacji	Wprowadzenie życiowych rozwiązań aktualnych problemów
5.	Integracja mieszkańców na poziomie sąsiedzkim	Zwiększenie zaufania do instytucji bezpieczeństwa.	Odpowiedzialność władarzy za zarządzanie bezpieczeństwem	Przestrzeganie prawa.
6.	Tolerancja	Propagować kulturę bezpieczeństwa.	Opracowane planów i schematów postępowania kryzysowego	Zaostrzenie kar za łamanie prawa.
7.	Zacieśnianie więzi w sieciach społecznych	Piętnowanie zachowań prowadzących do wszelkiego rodzaju niebezpieczeństw	Monitorowanie i kontrolowanie aktualnie zdiagnozowanych zagrożeń, jak i wykrywanie nowych	Skuteczność podejmowanych interwencji.
8.	Inicjatywy oddolne służące umacnianiu wspólnoty	Współpraca wielu środowisk na rzecz bezpieczeństwa	Podnosić kwalifikacje oraz skuteczność służb bezpieczeństwa	Transparentność działań w obszarze poprawy

L.P.	Oddolna sprawczość mieszkańców	Edukacja na rzecz bezpieczeństwa	Infrastruktura	Regulacje prawne oraz obszar sankcji i kontroli bezpieczeństwa
9.	Badania mieszkańców, jak rozwiązać aktualne problemy.	Informacje zwrotne o skuteczności prowadzonych akcji	Inwestycje w zakłady pracy, zapewnienie mieszkańcom dobrze płatnej pracy	
10.			Wybór osób zarządzających powiatem, którzy realizują strategię długofalowego bezpieczeństwa powiatu	

Źródło: opracowanie własne, Nysa 2021.

Pierwszy obszar obejmuje oddolną sprawczość mieszkańców do czynienia ich przestrzeni bezpieczniejszych. Oddolne działania mieszkańców powiatu nyskiego mające na celu zwiększanie bezpieczeństwa w obszarze dobra wspólnego pozostaje ważną siłą sprawczą становienia wspólnoty. Mieszkańcy, czując się częścią wspólnoty, są współodpowiedzialni za owo bezpieczeństwo i podejmują wysiłki zmierzające do zażegnania konsekwencji ujawnianych zagrożeń w tym obszarze, na który mają wpływ. Wypracowują także mechanizmy sprawnego działania w powiązaniu z aparatem administracyjnym. Partycypację społeczną rozumieć tu należy jako uczestnictwo mieszkańców w życiu publicznym¹¹⁴. Partycypacja obywatelska świadczy o uznaniu przez lokalną społeczność sprawowanej władzy oraz podejmowaniu działań partnerskich na rzecz wspólnoty. Uczestnictwo mieszkańców powiatu nyskiego w tego rodzaju aktywnościach powinno być siłą napędową do podejmowanych przedsięwzięć sprzyjających poprawie bezpieczeństwa.

W postawach mieszkańców wyróżnić możemy zarówno aktywne, jak i pasywne formy partycypacji obywatelskiej wyrażającej ideały łączące się z bezpieczeństwem ontologicznym. Aktywne formy partycypacji publicznej w sferze bezpieczeństwa wiążą się z podejmowaniem działań zmierzających do ograniczania skutków istniejących zagrożeń. Może się to przejawiać w preferencjach zakupowych, ograniczających ilość produkowanych śmieci, segregacji odpadów, w stosowaniu ogrzewania niepowodującego smogu czy przekazywaniu tych dobrych rozwiązań innym mieszkańcom. Taka aktywność łączy się z poczuciem współodpowiedzialności za

114 I. Pietraszko-Furmanek, *Partycypacja społeczna w środowiskach lokalnych*, przedmowa K.Z. Sowa, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2012.

wspólną przestrzeń życia. Wyróżnić możemy również pasywne formy partycypacji na rzecz bezpieczeństwa. Obejmują one np. popieranie w wyborach władz deklarujących przeprowadzenie działań na rzecz bezpieczeństwa, czy bycie zainteresowanym tymi sprawami, choćby poprzez zaznajamianie się z odpowiednimi dokumentami. Mieszkańcy wyrażają również oczekiwania, aby władze powiatu pytały się ich w badaniach, jak rozwiązać aktualne problemy. Przykładem takiej aktywności było zaangażowanie się mieszkańców powiatu nyskiego w procesy przebudowy systemów komunikacyjnych na terenie powiatu nyskiego poprzez składanie wniosków do rady powiatu czy też organizowanie spotkań zarządu powiatu ze społecznością lokalną. Motywacją do tego działania była poprawa bezpieczeństwa na drogach w powiecie nyskim.

Kolejny obszar to edukacja na rzecz bezpieczeństwa. Edukacja na rzecz bezpieczeństwa to szeroko rozumiane działania podejmowania w ramach szkolnictwa, nauczania oraz wychowywania, której celem jest przekazywanie wiedzy w zakresie środków i strategii promujących bezpieczeństwo oraz metod zapobiegania wszelkim niebezpieczeństwom. Edukacja w zakresie bezpieczeństwa zapewnia jednostkom wiedzę oraz umiejętności, jak zachować się w sytuacji zagrożenia. Wsparcie edukacyjne pozostaje ważnym czynnikiem budowania zerwanych więzi społecznych, nadszarpniętego zaufania, a także aktywizuje ludzi do działania na rzecz dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo. Edukacja na rzecz bezpieczeństwa powinna zostać więc szeroko wykorzystana w polityce powiatu nyskiego, bowiem takie są właśnie oczekiwania mieszkańców. Powinna być realizowana w sposób permanentny, a informacje o jej efektach powinny być przekazywane mieszkańcom.

Mając na uwadze środki edukacji na rzecz bezpieczeństwa, mieszkańcy najczęściej wymieniają pogadanki, szkolenia, programy, spotkania przyczyniające się do wzrostu świadomości ludzi w obszarze konkretnych zagrożeń. Narratorzy najczęściej wymieniali potrzebę podnoszenia świadomości o skutkach zagrożeń, więc budowanie potencjału wiedzy w tym zakresie powinno być naturalnie wpisane w działania z obszary kultury bezpieczeństwa. Takie inicjatywy będą stałą motywacją dla zachowywania postaw probezpiecznych.

Trzeci obszar odnosi się do szeroko pojętej infrastruktury stanowiącej o bezpieczeństwie mieszkańców powiatu. Mówimy tu nie tylko o bezpieczeństwie ontologicznym, ale przede wszystkim bezpieczeństwie ekonomicznym, społecznym, edukacyjnym, zdrowotnym czy politycznym. Mieszkańcy zwracają uwagę na niedostatki rozwiązań wpływających na te obszarowe rodzaje bezpieczeństwa. Niedostatki te muszą przełamywać struktury instytucjonalne, bez nich nie znikną skutki wywołane przez zagrożenia przypisane do tych obszarów.

Ostatni wyłoniony obszar dotyczy regulacji prawnych oraz obszaru sankcji i kontroli. Można ten obszar aktywności przeciwstawić pierwszemu, a więc partycypacji społecznej. Mieszkańcy oczekują rozwiązań stosowanych instytucjonalnie. Wśród ważniejszych wymienianych rozwiązań znajdujemy elementy kontroli poprzez monitoring czy patrole służb bezpieczeństwa, oczekiwania zwiększenia wykrywalności wykroczeń, konieczność przestrzegania prawa oraz wymierzania skutecznych kar za jego łamanie, a także transparentność działań w obszarze poprawy bezpieczeństwa mieszkańców powiatu nyskiego.

Bibliografia

1. Adam B., Loon J. van, Introduction: Repositioning Risk; the Challenge for Social Theory, [w:] Adam B., Beck U., Loon. van J. (eds), *The Risk Society and Beyond: Critical Issues for Social Theory*, Pub. Sage Publications, London 2000.
2. Apostol I., *Optimisation of Disaster Forecasting and Prevention Measures in the Context of Human and Social Dynamics*, Pub. IOS Press, Amsterdam 2009.
3. Atkinson R. G., Flint J., Accessing Hidden and Hard-to-Reach Populations: Snowball Research Strategies, "Social Research Update", 33/2001, s. 4.
4. Bauman Z., *Obcy u naszych drzwi*, Wyd. PWN, Warszawa 2016.
5. Bauman Z., *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Wyd. Sic!, Warszawa 2007.
6. Bauman Z., *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
7. Beck U., *Gegengifte. Die organisierte Unverantwortlichkeit*, Wyd. Suhrkamp, Frankfurt am Main 1988.
8. Beck U., Giddens A., Lash S., *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Wyd. PWN, Warszawa 2009.
9. Beck U., Giddens A., Lash S., *Reflexive Modernization: Politics, Tradition and Aesthetics in the Modern Social Order*, Pub. Polity Press, Cambridge 1994.
10. Beck U., Grande E., *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*, Wyd. SCHOLAR, Warszawa 2009.
11. Beck U., *Pioneer in Cosmopolitan Sociology and Risk Society. SpringerBriefs on Pioneers in Science and Practice. Volume 18*, Pub. Springer International Publishing, New York 2014.
12. Beck U., *Risk Society: Towards a New Modernity*, Pub. Sage, London 1992.
13. Beck U., *Społeczeństwo ryzyka. W drodze ku innej nowoczesności*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
14. Beck U., *Weltrisikogesellschaft: Auf der Suche nach der verlorenen Sicherheit*, Verlag Suhrkamp, Frankfurt am Main 2007.

15. Beck U., Why 'class' is too soft a category to capture the explosiveness of social inequality at the beginning of the twenty-first century, „The British Journal of Sociology”, nr 64(1)/2013.
16. Bińczyk E., Technonauka w społeczeństwie ryzyka: filozofia wobec niepożądanych następstw praktycznego sukcesu nauki, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012.
17. Buzan B., Wæver O., Regions and Powers: The Structure of International Security, Cambridge University Press, Cambridge 2004.
18. Buzan B., Wæver O., Wilde J.de, Security: A New Frameworkfor Analysis, Wyd. Lynne Rienner Publishers Inc., Boulder 1997.
19. Charmaz K., Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej, Wyd. PWN, Warszawa 2009.
20. Chmielewski P., Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych, Poltext sp. z o.o. Warszawa.
21. Cichocki P., Konteksty społeczeństwa ryzyka, Wyd. Fundacja Humaniora, Poznań 2005.
22. Creswell J. W., Qualitative Inquiry and Research Design: Choosing Among Five Approaches, Sage Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 2017.
23. Creswell J.W., Projektowanie badań naukowych, Metody jakościowe, ilościowe i mieszane, Wyd. UJ, Kraków 2013.
24. Curran D., Risk society and Marxism: Beyond simple antagonism, “Journal of Classical Sociology”, 4/2016.
25. Donelly Ch., Science and Security in the 21 st Century: New Chalenges and New Responses, [w:] Sharpe M., Agboluaje A. (eds), Science and Society in the Face of the New Security Threats, Wyd. IOS Press, Amsterdam, Berlin Tokyo, Washington, DC 2004.
26. Dörre K., Ulrich Beck, socjolog z kosmopolitycznym zamiarem, „Globalny Dialog”, nr 5/2/2015, s. 26. <http://isa-global-dialogue.net/wp-content/uploads/2015/07/v5i2-polish.pdf> [dostęp: 31.05.2017].
27. Durkheim E., Elementarne formy życia religijnego, Wyd. PWN, Warszawa 1999.

28. Fligstein N., McAdam D., A Theory of Fields, Oxford University Press, Oxford 2012.
29. Foucault M., Bezpieczeństwo, terytorium, populacja. Wykłady z Collège de France 1977/1978, Wyd. PWN, Warszawa 2010.
30. Foucault M., Archeologia wiedzy, przekł. A.Siemek, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.
31. Foucault M., Aesthetics, method, and epistemology, Wyd. New Press, New York 1994.
32. Frankfort- Nachmias Ch., Nachmias D., Metody badawcze w naukach społecznych, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2001.
33. Gadowska K., Zjawisko klientelizmu polityczno-ekonomicznego: systemowa analiza powiązań sieciowych na przykładzie przekształceń sektora górniczego w Polsce, Wyd. UJ, Kraków 2002.
34. Gasset J. O. y, History as a System and other Essays Toward a Philosophy of History, Wyd. W.W. Norton, New York,&London 1961.
35. Giddens A., Konsekwencje nowoczesności, Wyd. UJ, Kraków 2008.
36. Gorzko M. Procedury i emergencja. O metodologii klasycznych odmian teorii ugruntowanych, Wyd. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2008.
37. Gorzko M. Typ doskonały materiału socjologicznego, Wyd. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2004.
38. Grodzki M., Dlaczego grupom udaje się podejmować działania? Przedstawienie teorii działań zbiorowych Elinor, Ekonomia Społeczna, Nr.1/2015. DOI: 10.15678/ES.2015.1.05.
39. Hannan M.T., Freeman J., Structural Inertia and Institutional Change, „American Sociological Review” 1984, vol. 49.
40. Hermanowicz J.C., The Great Interview: 25 Strategies for Studying People in Bed, “Qualitative Sociology”, 2002, Vol. 25, No. 4. DOI: 10.1023/A:1021062932081.
41. Hołyst B., Bezpieczeństwo jednostki, Wyd. PWN, Warszawa 2014.
42. Hołyst B., Bezpieczeństwo społeczeństwa Wyd. PWN, Warszawa 2015.
43. Hołyst B., Bezpieczeństwo. Ogóle problemy badawcze, Wyd. PWN, Warszawa 2014.

44. Hołyst B., Zagrożenia ładu społecznego, Wyd. PWN, Warszawa 2013.
45. http://www.pup.nysa.pl/statystyki/stopa_bezrobocia.html (pobrano: 12.03.2021).
46. https://opole.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_opolskie/portrety_powiatow/powiat_nyski.pdf (pobrano: 13.02.2020).
47. https://pl.frwiki.wiki/wiki/Principe_de_pr%C3%A9caution (pobrano: 11.07.2019).
48. <https://porr.pl/pl/nasze-realizacje/modernizacja-zbiornika-nysa/> (pobrano: 24.10.2020).
49. Kamiński A. Z., Res Publica - Res Privata [w:] Morawski W., Kozek W. (red.), Załamanie porządku etatystycznego, Wyd. UW, Warszawa 1988.
50. Kamola M., Arabas P., Sieci społeczne i technologiczne. Jak rozumieć, jak wykorzystać, PWN, Warszawa 2018.
51. Kawecki A., Społeczne wsparcie policji w kształtowaniu lokalnego bezpieczeństwa, "Edukacja Humanistyczna", 2(37)/2017.
52. Konecki K., Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana, Wyd. PWN, Warszawa 2013.
53. Mach B.W., Sadowski I., Ludzie w sieciach. Znaczenie otoczenia społecznego dla funkcjonowania jednostki, Wyd. IFIS Pan, Warszawa 2018.
54. Maciejewski J., Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna. Wydanie drugie rozszerzone, Wrocław 2014.
55. Mackiewicz W., Ciało i polityczność. Koncepcja cielesności w filozofii Michela Foucaulta, Wyd. UNIVERSITAS, Kraków 2018.
56. Mądrala A.J., System ochrony zdrowia w Polsce; http://www.polisynazdrowie.pl/files/system_ochrony_zdrowia_akademia_zdrowia_2013.pdf (pobrano: 25.09.2020).
57. Misiuk A., Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego, Wyd. Difin, Warszawa 2014.
58. Morawski W., Zmiana instytucjonalna: społeczeństwo, gospodarka, polityka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
59. Mrozowski A., Pińkowski P., W poszukiwaniu podmiotowości - wokół socjologii wielkich struktur społecznych, Zdzisława Zagórskiego, [w:] Kurcz Zbigniew (red.)

- W kręgu społecznych wyzwań współczesności, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019.
60. Mrozowski A., Człowieczeństwo. Struktura i sprawstwo w teorii socjologicznej Margaret S. Archer, w: Archer, M. Człowieczeństwo. Problem sprawstwa. tłum. Dziuban A., Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2013.
 61. Mrozowski A., Świadomość polityczna i zaangażowanie zbiorowe ludzi młodych, [w:] Mrozowski A., Czarzasty J. (red.) Oswajanie niepewności. Studia społeczno-ekonomiczne nad młodymi pracownikami sprekaryzowanymi, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2020.
 62. Niedbalski J., Komputerowe wspomaganie analizy danych jakościowych. Zastosowanie oprogramowania NVivo i Atlas.ti w projektach badawczych opartych na metodologii teorii ugruntowanej, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014. DOI: 10.18778/7969-060-2.
 63. Niedbalski J., Zastosowanie oprogramowania Atlas.ti i NVivo w realizacji badań opartych na metodologii teorii ugruntowanej, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 10/2.
 64. Niżnik J., Socjologia wiedzy, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1989.
 65. Nooy W., Mrvar A., Batagelj V., Structural Analysis in the Social Sciences, Cambridge University, Cambridge 2005.
 66. Nowak S., Metodologia badań społecznych, Wyd. PWN, Warszawa 2007.
 67. Ostrom E., Ahn T.K., The Meaning of Social Capital and its Link to Collective [w:] Handbook on Social Capital, Svendsen G. T., Svendsen G.L. (eds.), Wyd. Edward Elgar, Indiana University 2008.
 68. Ostrom E., Basurto X., The Evolution of Institutions: Toward a New Methodology. Presented at the Robert Schumann Center, European University Institute, Florence, Italy, May 8-9, 2009, Dostp: <https://ssrn.com/abstract=1314407>.
 69. Ostrom E., Collective Action and the Evolution of Social Norms, “The Journal of Economic Perspectives”, 14/ 2000.
 70. Ostrowski L., Logika działania zbiorowego. Dobra publiczne i teoria grup, tłum. Szymański S., Scholar, Warszawa 2012.

71. Paździor M., Szmulik B. (red.), Instytucje bezpieczeństwa narodowego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2012.
72. Piątkowski W., Nowakowska L., Nurt krytyczny w klasycznej, polskiej socjologii medycyny. Zarys problematyki, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, 45/2013.
73. Pieńkowski P., Wspólnota globalnych ryzyk. Rozważania o (nie)możliwej jedności, „Kultura – Historia – Globalizacja”, nr 18/2016.
74. Pietraszko-Furmanek I., Partycypacja społeczna w środowiskach lokalnych, przedmowa Sowa K.Z., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2012.
75. Piróg T., Dialog obywatelski w perspektywie socjologicznej: Mity i realia dobrego rządzenia, Nomos, Kraków 2016.
76. Putnam R.D., Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych, tłum. Sadura P. i Szymański S., Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
77. Sache E., Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów, [w:] Denzin N.K., Lincoln Y.S. (red.), Metody badań jakościowych, T. 2, Wyd. PWN, Warszawa 2014.
78. Sadowski I., Współczesne spojrzenie na instytucje, „Przegląd Socjologiczny”, 3/2014.
79. Scheurich J. J., McKenzie K. B., Metodologie Foucaulta. Archeologia i genealogia, [w:] Denzin N.K., Lincoln Y.S., Metody badań jakościowych, t. 2, PWN, Warszawa 2014.
80. Scott A., Risk Society or Angst Society? Two Views of Risk, Consciousness and Community, [w:] The Risk Society and Beyond: Critical Issues for Social Theory, Adam B., Beck U., Loon J. Van (eds.), Pub. Sage Publications, London 2000.
81. Silverman D., Interpretacja danych jakościowych, Wyd. PWN, Warszawa 2008.
82. Silverman D., Prowadzenie badań jakościowych, Wyd. PWN, Warszawa 2008.
83. Skrzypczak B., (Proto)instytucje społecznościowe- przejawy i formy deinstytucjonalizacji aktywności obywatelskiej i społecznej, [w:] Krenz R., Mocek

- S., Skrzypczak B. (red.), *Efekt motyla: Scenariusze rozwoju sektora społecznościowego*, CC, CAL, Warszawa 2015.
84. Stochmal M., Maciejewski J., *Hybrydyzacja obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa nie tylko w dyscyplinie socjologii*, „Historia i Polityka”, 23(30)/2018. <http://dx.doi.org/10.12775/HiP.2018.006> (dostęp: 21.05.2020).
85. Stochmal M., Państwowa Straż Pożarna w systemie bezpieczeństwa państwa. Studium socjologiczne, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2015.
86. Szanferberg R., Wprowadzenie do polityki społecznej, [w:] Firlit-Fesnak G., Szyłko-Soczny M. (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007.
87. Sztompka P., *Socjologia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2001.
88. Sztumski J., *Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przewyższania*, Częstochowa 2000.
89. Sztumski J., Świat wartości — jako trzecie środowisko człowieka, [w:] Czekaj K., Sztumski J., Żechowski Z.A. (red.), *Myśli społecznych splątanie. Księga jubileuszowa z okazji 60-lecia pracy naukowej i dydaktycznej Profesora Władysława Markiewicza*, Katowice 2011.
90. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1994.
91. Taureck R., *Securitization Theory and Securitization Studies*, “Journal of International Relations and Development”, 1/2006 [za:] Fijałkowski Ł., *Teoria sekurytyzacji a realistyczne ujęcie bezpieczeństwa* <http://ptsm.edu.pl/wp-content/uploads/publikacje/teoria-realizmu-w-nauce-o-stosunkach-miedzynarodowych/L.Fijalkowski.pdf> (pobrano: 10.02.2018).
92. Tittenbrum J., *Gospodarka w społeczeństwie. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej w ujęciu strukturalizmu socjoekonomicznego*, Wyd. Zys i S-ka, Poznań 2012.
93. Uchwała rady miejskiej w Nysie, W sprawie świadczeń rodzinnych, Nyski bon wychowawczy, 2021 r.
94. Wilkin J., *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania: Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2016.
95. Williams P.D. (red.) *Studia bezpieczeństwa*, Wyd. UJ, Kraków 2012.

96. Wróblewski M., Goszczyński W., Konflikty wokół monitoringu jakości powietrza w Polsce. Infrastruktury, standardy i dane, "Studia Socjologiczne", 4 (239)/2020.
97. Zalewska J., Kategoria stylów życia w twórczości naukowej Elżbiety Tarkowskiej, [w:] Górniak K., Kanasz T., Pasasmonik B., Zalewska J. (red.), Socjologia czasu, kultury i ubóstwa. Księga jubileuszowa dla profesor Elżbiety Tarkowskiej, Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2015.

Załączniki

- Dyspozycje do wywiadu narracyjnego

1. Faza rozpoczęcia wywiadu (Stworzenie sprzyjającej atmosfery i budowa relacji opartych na zaufaniu).

Nazywam się Czesław Biłobran i prowadzę badania socjologiczne dotyczące **zagrożeń ujawniających się aktualnie bądź mogących ujawnić się w przyszłości** na terenie powiatu nyskiego.

Serdecznie dziękuję za przyjęcie zaproszenia do wzięcia udziału w badaniu oraz chęć podzielenia się ze mną swoimi doświadczeniami. Wywiad jest anonimowy, proszę nie obawiać się, że jakiegokolwiek informacje zostaną powiązane z Pana(i) osobą.

2. Faza stymulowania narracji (Objaśnienie rozmówcy formy wypowiedzi, wykazanie zainteresowania osobistymi doświadczeniami narratora)

Ludzie w różny sposób postrzegają, jak i reagują na kwestie związane z szeroko pojmowanym niebezpieczeństwem. Badania służą rozpoznaniu odczuwanych obaw, niepokojów, lęków czy trosk napawających serca mieszkańców naszej „małej ojczyzny”.

Rozpoznanie rzeczywistości zagrożeń służyć ma wypracowaniu metod eliminujących je z przestrzeni naszego wspólnotowego życia. Kwestie te nie mogą być lekceważone zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym z uwagi na ich wagę w kształtowaniu dobrostanu naszej wspólnoty.

3. Faza prezentacji treści przez narratora (Spontaniczna, niezakłócona interwencjami badacza narracja narratora. Podtrzymanie interakcji badacza poprzez komunikację niewerbalną, wyrażającą aprobatę i zainteresowanie).

Pytania wstępne:

Jakie obawy, niepokoje, lęki czy troski w osobistej i społecznej wzbudzają się w Pana(i) sersu i umyśle, jako mieszkańca naszego powiatu nyskiego?

Jakie warunki, okoliczności bądź sytuacje mają wpływ na Pana(i) bezpieczeństwo?

Kiedy, jeśli w ogóle doświadczył(a) [lub dostrzegł(a)] Pan(i) sytuację W odniesieniu do jakich niebezpieczeństw wykazuje Pan(i) czujność?

niebezpieczną?

Jeśli tak, jakie to było doświadczenie? Co wtedy Pan(i) myślał(a)? Jak to się stało?

4. Faza zadawania pytań (Po zakończeniu narracji badacz zadaje dodatkowe pytania).

Pytania pośrednie:

Co wydarzyło się potem?

Jak, jeśli w ogóle zmieniło się Pana(i) nastawienie do doświadczonych zagrożeń?

Kiedy spogląda Pan(i) wstecz na dane zagrożenie czy jeszcze inne doświadczenia utkwiły Panu(i) w pamięci?

Co pomaga Panu(i) radzić sobie z konsekwencjami doświadczonych zagrożeń?
Kto jest dla Pana(i) najbardziej pomocny w takich sytuacjach?

Pytania końcowe:

Jakie są konsekwencje nieprzestrzegania bądź lekceważenia kwestii związanych z bezpieczeństwem?

Jakie inne kwestie związane z bezpieczeństwem nie powinny być lekceważone?

Czy jest jeszcze coś, co powinienem Pana(i) zdaniem wiedzieć, aby lepiej zrozumieć troski naszych mieszkańców?

Mając za sobą takie doświadczenia, jakie rady udzielił(a)by Pan(i) osobom, które doświadczyły tego typu zagrożeń?

W jaki sposób posiadane doświadczenie związane z narażeniem na niebezpieczeństwo wpływa na Pan(i) życie?

Na koniec poproszę o wyrażenie swoich uwag, spostrzeżeń, ocen czy interpretacji tych doświadczeń.

5. Faza zakończenia wywiadu

Dziękuję Panu(i) za udział w badaniu oraz poświęcony czas. Wyniki prowadzonych badań będą opublikowane w pracy naukowej.

- Arkusz wywiadu

Numer narratora:.....

Płeć:

Proszę oznaczyć jedną odpowiedź.

- ☐ kobieta
- ☐ mężczyzna

Wiek:

Proszę wskazać swój wiek wpisując liczbę lat.

☐

Stan cywilny:

Proszę wskazać aktualny stan cywilny oznaczając jedną odpowiedź.

- ☐ wolny/wolna
- ☐ związek partnerski/małżeństwo

Miejsce zamieszkania:

Proszę oznaczyć jedną odpowiedź.

- ☐ wieś
- ☐ miasto

Proszę określić stopień przywiązania do swojego miejsca zamieszkania:

Proszę oznaczyć jedną odpowiedź.

- ☐ brak przywiązania
- ☐ niski
- ☐ średni
- ☐ wysoki
- ☐ trudno powiedzieć

Czy, ogólnie rzecz biorąc, w P. opinii większości ludzi można ufać, czy też w kontaktach z innymi ostrożności nigdy nie jest za wiele?

Proszę oznaczyć jedną odpowiedź.

- ☐ zdecydowanie ostrożności nigdy za wiele
- ☐ raczej ostrożności nigdy za wiele
- ☐ trudno ocenić
- ☐ raczej większości ludzi można ufać
- ☐ zdecydowanie większości ludzi można ufać

Człowiek często znajduje się w sytuacji, kiedy jego własny interes jest sprzeczny z interesem innych ludzi. Jak P. zdaniem należy postępować w takich sytuacjach?

Proszę oznaczyć jedną odpowiedź.

- ☐ należy brać pod uwagę przede wszystkim interesy innych ludzi
- ☐ ważniejsze są interesy innych ludzi, ale mimo to własnych interesów nie należy lekceważyć
- ☐ należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym
- ☐ choć jest rzeczą naturalną dbanie przede wszystkim o własny interes, należy w miarę możliwości uwzględniać i cudze interesy
- ☐ lepsze jest konsekwentne kierowanie się własnym interesem niż udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej
- ☐ trudno ocenić

Które z określeń najpełniej wyraża P. opinie na temat obecnych dochodów w gospodarstwie domowym?

Proszę oznaczyć jedną odpowiedź.

- ☐ żyjemy dostatnio przy obecnym poziomie dochodów
- ☐ dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów
- ☐ z trudem dajemy sobie radę przy obecnym poziomie dochodów
- ☐ praktycznie nie dajemy sobie rady przy obecnym poziomie dochodów
- ☐ trudno powiedzieć

- Wykaz rysunków

Rysunek 1. Nowa Analiza Instytucjonalna	9
Rysunek 2. Środowisko (nie)bezpieczeństwa	30
Rysunek 3. Kategorie zagrożeń w koncepcji U. Becka	37
Rysunek 4. Cechy konstruujące społeczeństwo (światowego) ryzyka w koncepcji U. Becka.....	40
Rysunek 5. Cechy charakteryzujące społeczeństwo światowego ryzyka w koncepcji U. Becka.....	42
Rysunek 6. Procesualność postępowania badawczego zakorzenionego w teorii ugruntowanej	58
Rysunek 7. Wprowadzenie dokumentów z zawartością treści wywiadów	78
Rysunek 8. Rodziny kodów w programie Atlas.ti.....	79
Rysunek 9. Rodzina kodów dla zagrożeń ekologicznych	81
Rysunek 10. Automatyzacja wyszukania kodów	82
Rysunek 11. Przykład <i>Memos</i> dla katalizatorów ponowoczesnych lęków	82
Rysunek 12. Graf lokujący percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze konfliktów społecznych.....	167
Rysunek 13. Graf lokujący percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze nierówności ekonomicznych	169
Rysunek 14. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w transporcie i komunikacji.....	171
Rysunek 15. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze infrastruktury technicznej i przemysłowej	173
Rysunek 16. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze politycznej	175
Rysunek 17. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze zagrożeń demograficznych	177
Rysunek 18. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze dobrostanu zdrowotnego oraz obciążeń sfery psychofizycznej ..	182

Rysunek 19. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w sferze dobrostanu ekologicznego oraz degradacji środowiska naturalnego	184
Rysunek 20. Sieć lokująca percepcję zagrożeń wraz z charakterystykami narratorów w obszarze substancji psychoaktywnych.....	186
Rysunek 21. Współzależność zagrożeń w obszarze substancji psychoaktywnych	189
Rysunek 22. Współzależność zagrożeń w obszarze dobrostanu zdrowotnego	191
Rysunek 23. Współzależność zagrożeń w sferze psychofizycznej	193
Rysunek 24. Współzależność zagrożeń związanych z degradacją środowiska	194
Rysunek 25. Współzależność zagrożeń związanych z zagrożeniami ekologicznymi	196
Rysunek 26. Współzależność zagrożeń technogennych w sferze komunikacji i transportu.....	197
Rysunek 27. Współzależność zagrożeń technogennych w obszarze infrastruktury technicznej i przemysłowej	199
Rysunek 28. Współzależność zagrożeń technogennych w sferze zagrożeń demograficznych	201
Rysunek 29. Współzależność zagrożeń w sferze konfliktów społecznych....	204
Rysunek 30. Współzależność zagrożeń w sferze nierówności ekonomicznych	206
Rysunek 31. Współzależność zagrożeń w sferze politycznej	210

- Wykaz tabel

Tabela 1. Społeczeństwo klasowe <i>versus</i> społeczeństwo ryzyka (Class society versus risk society)	36
Tabela 2. Czynności analityczne tworzące mapę pojęciową zagrożeń w osobistej sferze życia narratorów – część książki kodowej realizowanej we wstępnym etapie badań jakościowych	76
Tabela 3. Średnia wieku narratorów z uwzględnieniem ich płci	84
Tabela 4. Stan Cywilny narratorów z uwzględnieniem ich płci.....	86
Tabela 5. Przywiązanie do swojego miejsca zamieszkania z uwzględnieniem płci	87
Tabela 6. Zależność poziomu ufności od przywiązania do miejsca zamieszkania.....	89
Tabela 7. Postawy współdziałania z innymi narratorów w zestawieniu z ich płcią	90
Tabela 8. Pozostałe operatory dominacji przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa ontologicznego mieszkańców powiatu Nyskiego	237

- Wykaz wykresów

Wykres 1. Liczba bezrobotnych, w tym kobiet w latach 1997–2000	55
Wykres 2. Piramida populacyjna narratorów	85
Wykres 3. Miejsce zamieszkania narratorów	86
Wykres 4. Zaufanie do innych	88
Wykres 5. Dobrostan ekonomiczny	91
Wykres 6. Liczba mieszkańców powiatu nyskiego w latach 2009-2020 /wg stanu na koniec roku, a w 2020 roku na koniec I półrocza	178
Wykres 7. Prognoza liczebności mieszkańców powiatu nyskiego na lata 2025- 2050	179
Wykres 8. Ludność powiatu nyskiego wg ekonomicznych grup wiekowych w % /wg stanu na koniec 2016 i 2019 roku.....	179
Wykres 9. Ludność powiatu nyskiego wg ekonomicznych grup wiekowych /wg stanu na koniec 2016 i 2020 roku.....	180